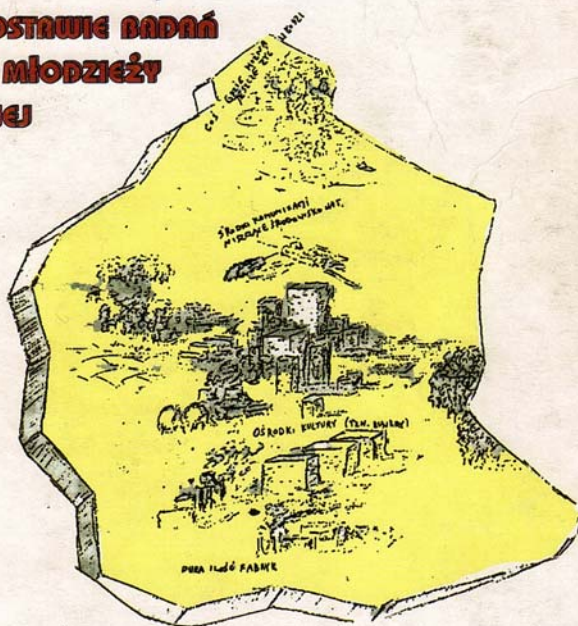


STANISŁAW MORDWA

WYOBRAŻENIA PRZESTRZENI MIAST POLSKI ŚRODKOWEJ

NA PODSTAWIE BADAŃ GRUPY MŁODZIEŻY LICEALNEJ



WYDAWNICTWO UNIwersytetu ŁÓDZKIEGO · ŁÓDŹ 2003

STANISŁAW MORDWA

**WYOBRAŻENIA PRZESTRZENI
MIAST POLSKI ŚRODKOWEJ**

**NA PODSTAWIE BADAŃ GRUPY
MŁODZIEŻY LICEALNEJ**



WYDAWNICTWO UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO • ŁÓDŹ 2003

REDAKCJA NAUKOWO-DYDAKTYCZNA
„FOLIA GEOGRAPHICA SOCIO-OECONOMICA”

RECENZENT

Krystian Heffner

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁ

Stanisław Mordwa

*(wykorzystano szkic Łodzi wykonany przez ucznia
Technikum Drogowo-Geodezyjnego w 1990 roku)*

Wydrukowano z dostarczonych przez Autora gotowych materiałów

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
2003

Wydanie I. Nakład 100 + 40 egz.
Ark. druk. 11,125. Papier kl. III, 80 g, 70 × 100
Przyjęto do Wydawnictwa UŁ 20.12.2002 r.
Zam. 85/3535/2003. Cena zł 18,-

Drukarnia Uniwersytetu Łódzkiego
90- 236 Łódź, ul. Pomorska 143

ISBN 83-7171-674-5

OD AUTORA

Prezentowana monografia *Wyobrażenia przestrzeni miast Polski Środkowej. Na podstawie badań grupy młodzieży licealnej* jest skróconą i poprawioną wersją rozprawy doktorskiej, obronionej na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego w maju 2000 roku. Promotorem pracy był prof. nadzw. dr hab. Jerzy Dzieciuchowicz, a recenzentami byli prof. dr hab. Stanisław Liszewski z Uniwersytetu Łódzkiego i prof. dr hab. Grzegorz Węclawowicz z Polskiej Akademii Nauk.

Przygotowując pracę do druku starałem się przede wszystkim uwzględnić uwagi zgłoszone przez Recenzentów, a także wyniki dyskusji, jaka miała miejsce podczas publicznej obrony pracy doktorskiej. Skorzystałem także z cennych wskazówek Promotora. Wszystkim tym osobom serdecznie dziękuję za wyrażone opinie.

Książkę dedykuję Agnieszce, oczywiście...

Stanisław Mordwa

SPIS TREŚCI

1. Wprowadzenie.....	7
1.1. Przedmiot i cele badań	14
1.2. Zagadnienia terminologiczne	17
1.3. Źródła i metody badań.....	25
2. Ogólna charakterystyka respondentów.....	31
2.1. Cechy społeczne i demograficzne	31
2.2. Przywiązanie mieszkańców do miasta	34
3. Opisowy aspekt wyobrażenia przestrzeni miast.....	42
3.1. Zawartość odrębnych szkiców	42
3.1.1. Orientacja	44
3.1.2. Skala i zasięg przestrzenny.....	46
3.1.3. Elementy wyobrażeń	47
3.1.4. Rozmieszczenie przestrzenne elementów	52
3.2. Klasyfikacja struktury map wyobrażeniowych	60
3.3. Styl szkiców	69
3.4. Czynniki kształtujące opisowy aspekt wyobrażenia przestrzeni miast.....	71
4. Wartościujący i symboliczny aspekt wyobrażeń przestrzeni miast.....	76
4.1. Świadomościowy podział przestrzeni miast.....	79
4.2. Waloryzacja miejsc w miastach Polski Środkowej	85
4.2.1. Czy miejsca w różnych miastach są podobnie wartościowane?	95
4.3. Preferencje mieszkaniowe	97
4.3.1. Mapy preferencji mieszkaniowych miast Polski Środkowej	98
4.3.2. Charakterystyki miejsc wpływające na preferencje mieszkaniowe	107
4.4. Symboliczny wizerunek miast.....	110
4.5. Czynniki kształtujące wartościujący i symboliczny aspekt wyobrażeń	121
4.6. Model wyobrażeniowy miast Polski Środkowej	125
5. Wyobrażenie Łodzi	130
5.1. Dystans poznawczy	130
5.2. Synonimy i symbole Łodzi.....	138
5.3. Waloryzacja Łodzi	146
5.4. Łódź wśród innych miast Polski.....	148
5.5. Czynniki kształtujące wyobrażenie Łodzi	159
6. Podsumowanie	162
Literatura	165
Spis tabel	175
Spis rysunków	176

1. WPROWADZENIE

Wiedza jaką ludzie posiadają, w tym wiedza o charakterze przestrzennym, nie jest ani perfekcyjna, ani obiektywna. Takie, wydawałoby się oczywiste, stwierdzenie stosunkowo niedawno dało impuls do podjęcia badań na gruncie nauk geograficznych. Zrodziły się one jako krytyka i opozycja do dotychczasowego – scjentystycznego – podejścia do badań relacji między człowiekiem i środowiskiem (Chojnicki 1985). Zauważono, że przestrzenie objaśniane za pomocą matematycznych opisów i analiz ilościowych mogą różnić się od obrazów przestrzeni subiektywnych, postrzeganych i odczuwanych przez mieszkańców. Wright spostrzegł, że nie ma już na kuli ziemskiej obszarów całkowicie nieznanych, oprócz tych w umysłach ludzkich (Walmsley, Lewis 1997). Powstały w efekcie tych rozważań nurt badań w geografii przyjęto nazywać geografiami percepcji (Libura 1988, Bartnicka 1989). Potrzeba badań percepcji przestrzeni zrodziła się z pytań i dociekań dotyczących zrozumienia filtrów, przez które oglądany jest świat (Rembowska 1999). U podstaw jego rozwoju leży idea humanizmu i behawioryzmu, stąd często uznawany jest za jeden z kierunków geografii humanistycznej bądź geografii behawioralnej.

Koncepcje humanizmu trafiły do geografii pod koniec lat pięćdziesiątych wykorzystując założenia filozoficzne fenomenologii, egzystencjalizmu i idealizmu oraz ogólne idee humanistyczne (Chojnicki 1985). W centrum zainteresowania fenomenologii stoi człowiek. W sposób opisowy i ateoretyczny zajmuje się ona „poglądem i opisem tego co i jak jest dane”. W ujęciu geograficznym zajmuje się istotą człowieka, przestrzenią czy doświadczeniem (Tuan 1979). W opozycji do naturalizmu i empiryzmu podejście fenomenologiczne stoi na stanowisku, że przedmioty idealne i wartości są równie obiektywne jak realne. Tak więc, pozbawiony idei i wartości naturalistyczny i empirystyczny obraz świata jest niepełny i powierzchowny, o ile nie fałszywy (Chojnicki 1985). W ujęciu fenomenologicznym środowisko jest definiowane na podstawie warunków fizycznych i obiektywnych oraz osobistych i subiektywnych doświadczeń (Libura 1988). Inspiracje egzystencjalizmu w geografii polegały na wieloaspektowej analizie ludzkiego doświadczenia jako konkretnego (a nie abstrakcyjnego) przeżywanego zdarzenia. Interesowano się człowiekiem jako istotą odczuwającą i zmagającą się ze światem oraz człowiekiem – twórcą swojego własnego losu. Idealizm natomiast wniósł pogląd, że racjonalną działalność

człowieka można objaśnić poprzez zrozumienie myśli, jaka się za tym kryje (Chojnicki 1985). Humanizm – to szeroki pogląd o tym, czym jest osoba ludzka i co może czynić (Tuan 1979). Jędrzejczyk (2001) relacjonuje, że „nauki humanistyczne są naukami o ludzkiej subiektywności w jej świadomościowym odniesieniu do świata, który jej się zjawia i motywuje ją w czynnościach i poczynaniach, i odwrotnie – naukami o świecie stanowiącym otoczenie osób lub im się zjawiającym, dla nich obowiązującym”.

Według Tuana (1979) geografia humanistyczna zajmuje się badaniem przestrzeni odbieranej, odczuwanej i wartościowanej przez ludzi za pomocą zmysłów, w celu lepszego zrozumienia człowieka i jego warunków, za pomocą wyjaśniania znaczenia pojęć, symboli i aspiracji odnoszących się do tej przestrzeni (miejsca).

Idee behawioryzmu, które trafiły do geografii wykorzystywały dorobek szkoły behawioralnej w psychologii. Główni badacze tej szkoły utrzymywali, że „aby zrozumieć ludzkie zachowanie, wystarczy jedynie rozważyć nagradzające właściwości środowiska, to znaczy, w jaki sposób pozytywne i negatywne wydarzenia w otoczeniu są związane ze specyficznymi zachowaniami” (Aronson, Wilson, Akert 1997). Badania behawioralne w geografii wywodzą się również z założeń neopozytywistycznych i empirystycznych (Pocock, Hudson 1978). Dzięki nim badania wzbogacono o obserwację przyczyn powstawania zjawisk i procesów z wykorzystaniem zmiennych pochodzących ze środowiska (fizycznego, społecznego, ekonomicznego itp.), a także zmiennych behawioralnych, odnoszących się do procesu podejmowania decyzji oraz reguł zachowań (Bartnicka 1989).

Przedmiot analiz w geografii humanistycznej jest ujmowany subiektywnie, odmiennie niż w geografii behawioralnej (Bartnicka 1989). Pomostem między „humanistyczną” fenomenologią a „behawiorystycznym” pozytywizmem są np. badania podejmowania decyzji. Z punktu widzenia pierwszego podejścia otrzymamy analizę procesu decyzji i wartości, a z drugiego – wynik decyzji, czyli zachowanie się w przestrzeni (Walmsley 1979). Tak więc, mimo iż ujęcia humanistyczne i behawioralne są antagonistyczne i konkurencyjne w swych filozoficznych założeniach (Tuan 1979, 1987), to na gruncie geografii uzupełniają się w zakresie badań wyobrażeń. Osadzona w nich geografia percepcji wyodrębnia się ze względu na podejmowaną tematykę: badanie percepcji środowiska (Bartnicka 1989).

Libura (1988) uważa, że właściwe dla geografii percepcji są badania koncentrujące się na wyobrażeniu, jakie człowiek ma o swoim środowisku. Za podstawowe problemy, jakie w tym zakresie są podejmowane uznała: studia nad istotą wyobrażenia, zależność od rzeczywistego świata, wpływ różnych czynników i procesów na transformację realnego świata w wyobrażenie oraz sposoby zdobywania i gromadzenia wiedzy w umyśle. Tak określonymi problemami badań zajmują się według Libury następujące kierunki w ramach geografii percepcji: badania percepcyjne środowiska miejskiego, badania

wyobrażeń o regionach i świecie, postrzeganie bogactw naturalnych, postawy wobec krajobrazu, badanie preferencji mieszkaniowych. Podobnie krąg zainteresowań geografii percepcji określa Rykiel (1991a). Należą do niego badania postrzegania miasta, preferencji przestrzennych (w tym migracyjnych), świadomości regionalnej, stereotypów przestrzennych, postrzegania zjawisk społecznych.

Prezentowana praca osadzona jest w wielu wspomnianych kierunkach geografii percepcji, nawiązuje zarówno do idei humanizmu, jak i behawioryzmu. Założono, że obiektywnie istniejąca przestrzeń znajduje swoje odbicie w subiektywnych umysłach ludzi w postaci wyobrażeń oraz, że istnieje możliwość ich zbadania w możliwie najpełniejszym zakresie, łącząc w tym celu wiele różnych metod i technik ich uzyskiwania i analizy. Postanowiono zbadać wyobrażenia miast przez mieszkańców oraz wyobrażenie Łodzi z perspektywy innych miast. Zamierzeniem przeprowadzonych badań było porównanie wyników w celu znalezienia występujących w nich prawidłowości.

Geograficzne badania wyobrażeń o mieście zapoczątkował Lynch w pracy *The image of the city*. W pracy tej, która dała początek nurtowi strukturalnemu (opisowemu) badania wyobrażeń, opracował i zastosował nowatorską metodę polegającą na szkicowaniu przez respondentów planu miasta. W ten sposób Lynch odkrył, jakie cechy i elementy miasta są wspólne w wyobrażeniach jego mieszkańców. Idea badania wyobrażeń za pomocą odręcznych szkiców spotkała się z dużym zainteresowaniem i znalazła wielu kontynuatorów, przede wszystkim w osobach Appleyarda (1969, 1970) i Pococka (1976). W Polsce metodą tą zainteresowali się psychologowie (Susłowska i Tomaszewski w: Lynch 1977), socjologowie (Jałowiecki 1982), urbaniści (Wejchert 1984) i geografowie (Manikowska, Matykowski 1984, Bartnicka 1986, Libura 1988).

Główni krytycy Lyncha i jego naśladowców zwracali uwagę, że tego typu badania wyobrażeń dotyczą jedynie fizycznej struktury miasta, a nie ukazują odczuć, postaw i preferencji wobec miasta. W nowym nurcie badań zaczęły powstawać prace, które za główny cel stawiały badanie wartościującego aspektu wyobrażeń, związanego z wyrażaniem opinii, emocji, czy preferencji. Pierwszą pracą geograficzną dotyczącą tej tematyki było opracowanie Goulda pt. *On mental maps*, który był twórcą metody pomiaru preferencji przestrzennych (Gould, White 1974). Badania w tym kierunku stały się bardzo popularne w powiązaniu z badaniami migracji i zachowań przestrzennych (Lloyd 1976). Częściej jednak niż w skali miasta, badania preferencji przeprowadzano w skali kraju czy nawet całego globu (wiele z nich prezentuje praca Goulda i White'a 1974). W Polsce badania empiryczne miast w nurcie wartościującym prowadzili m. in.: Libura (1988, 1990a), Bartnicka (1987, 1989, 1991), Praweńska-Skrzypek (1989, 1991), Mordwa (1993).

Według Walmsleya i Lewisa (1997) w opozycji do koncepcji Lyncha, obok nurtu wartościującego, rozwijał się także nurt symboliczny. Jak stwierdziła Burgess (1978), badanie aspektów opisowego i wartościującego nie jest w stanie odzwierciedlić bogactwa ludzkich wrażeń związanych z przestrzenią. Należy wzbogacić je o aspekty symboliczne¹. Celem badań w tym nurcie jest ujawnienie wpisanych na trwałe w formę każdego miasta naczelných idei i poglądów różnych epok, znaków czasu, które stanowią metrykę urodzenia miasta czytelną zarówno dla współczesnych, jak i przyszłych pokoleń. Każdy budynek od chwili powstania staje się echem minionych dni, opowiada swoją historię, podobnie forma miasta zawiera określone przesłanie swoich twórców wyrażone różnorodnymi środkami: metaforą, symbolem, tradycją, kanonem, stylem, gestem, odniesieniem. Percepcja poszczególnych form kieruje nasze myśli ku pojęciom ogólniejszym, którymi człowiek zawsze posługiwał się dla wprowadzenia ładu i porządku w życie i otaczający świat. W opinii Francescato i Mebane (1973) badanie symboliki miast jest niezbędne, jeżeli chcemy uzyskać całościowy obraz miasta obecnego w umysłach ludzi. W Polsce nieliczne badania tego typu to np. prace Libury (1988, 1990a, 1991), Mordwy (1993) czy Jędrzejczyka (1997).

Przedstawionych powyżej głównych nurtów badania wyobrażeń nie należy traktować jako konkurencyjnych albo zwalczających się nawzajem. Przeciwnie, aby w możliwie pełny sposób oddać problem ludzkich odczuć wobec ich środowiska należy wykorzystać wypracowane osiągnięcia wszystkich trzech nurtów. Niestety takich „całościowych” prac nie jest wiele, np. w Polsce trud sięgnięcia do różnorodnych założeń i metod jako pierwsza podjęła Libura (1988). Omawiając więc wyniki dotychczas prowadzonych badań wyobrażeń, zachowany zostanie podział na te powstałe w nurcie strukturalnym, wartościującym i symbolicznym.

Wyobrażenia przestrzenne bada się za pomocą metody odręcznych szkiców od początku lat sześćdziesiątych. Skala badań miała różny wymiar: od szkiców miasteczka studenckiego (Saarinen 1967), poprzez badanie bliskiego sąsiedztwa (Ladd 1970) lub osiedla mieszkaniowego (Bartnicka 1991), do mapy całego świata (Saarinen 1973). Większość badań przeprowadzono w środowisku miejskim Ameryki Północnej (Lynch 1960), Wielkiej Brytanii (Pocock 1973, Boyle 1979), Europy Zachodniej (De Jonge 1962), Środkowego Wschodu (Gulick 1963) i Ameryki Południowej (Appleyard 1969). Polscy autorzy metodę odręcznych szkiców stosowali w odniesieniu do najbliższego sąsiedztwa dzieci (Krawczyk 1992), całego miasta (Manikowska, Matykowski 1984, Libura 1988, Bartnicka 1989, Mordwa 1993) lub państwa (Rykiel 1991b).

¹ Libura (1988) użyła terminu „aspekty emocjonalne”. Termin ten jednak używany jest dla określenia badań różnego rodzaju preferencji, np. mieszkaniowych. W tych badaniach przyjęto termin użyty przez Pococka i Hudsona (1978). Tworząc model percepcji środowiska uwzględnili oni trzy rodzaje wyobrażeń: opisujący, wartościujący i symboliczny.

Podobnie jak Lynch, niektórzy badacze pracowali z małą, relatywnie jednorodną grupą respondentów, np. ze studentami lub grupą uczniów szkolnych. W ten naturalny, praktyczny sposób pozbywali się problemu zróżnicowania populacji wynikającego z umiejętności twórczych, poziomu wykształcenia czy zdolności motorycznych (Saarinen 1967, 1973, Beck, Wood 1976, Pacione 1976, Krawczyk 1992, Mordwa 1993). Inni próbowali badać zróżnicowane populacje, analizując jakie odnosi to skutki na wykonanie szkiców (Pocock 1976, Appleyard 1969, 1970, Francescote, Mebane 1973, Goodchild 1974).

Poszczególni badacze stawiali sobie różne cele i kładli nacisk na odmienną problematykę. Niektóre prace szczegółowo analizowały środowisko, które podlega szkicowaniu. De Jonge (1962) np. badał związki między kompozycją urbanistyczną a „zdolnością wyobrazeniową” środowiska (*imageability*), próbował zidentyfikować środowiska miejskie, które wywołują szczególnie mocne, spójne i czytelne wyobrażenia społeczne. Inni, jak np. Orleans (1973) w Los Angeles, akcentowali wpływ cech społeczno-ekonomicznych na wyobrażenia. Liczne opracowania skoncentrowane były na analizie struktury wyobrażeń i próbach klasyfikacji. Nurt ten, reprezentowany przez prace Appleyarda (1969, 1970), Randa (1969) i Pococka (1976), zidentyfikował zasadniczy podział odrębnych szkiców na linearne i powierzchniowe.

Pomimo akcentowania różnej problematyki wszystkie wymienione prace łączy zastosowanie metody odrębnych szkiców jako techniki pomiaru wyobrażeń przestrzennych. Wiele wniosków zawartych w tych opracowaniach przeważnie pokrywa się, ale zdarzały się również przypadki diametralnie odmiennych wyników.

W polskiej literaturze badania w nurcie wartościującym i preferencyjnym są liczniej reprezentowane niż te w nurcie opisowym. Prowadzono badania w skali mieszkania, budynku, najbliższego otoczenia, osiedla (Nurek 1982, Zaleska 1982, Turowski 1983, Bartnicka 1986, 1991, Golka 1992), specjalnie dobranych kilku osiedli (Wiench 1980, Prawelska-Skrzypek 1991, Kaczmarek 1996, 1997), miasta (Domański, Prawelska-Skrzypek 1986, Libura 1988, Bartnicka 1989, Jakóbczyk-Gryszkiewicz 1993, Mordwa 1993, Jurek 1995, Sagan, Wendt 1997), regionu (Cox 1972, Rykiel 1985, 1989, Kwaśniewski 1986, Błasiak 1989, Budner, Matykowski 1994, Matczak 1996, Matykowski 1997), kraju (Ślodeczyk 1981, Libura 1988, Rykiel 1991b, Stachowski 1993, Mordwa 1999), kontynentu (wiele z nich przedstawiono w pracy Goulda i White’a 1974). Przedmiotem analizy były miejscowości małe: Ślesin, Lubomierz, Ilża, Łobżenica, Jeziorany, Żelechów, Chodzież (Manikowska, Matykowski 1984, Siemiński 1992, Kotus 1999), ale także duże miasta: Warszawa, Poznań, Łódź, Szczecin czy Gdynia (Bartnicka 1989, Golka 1992, Jakóbczyk-Gryszkiewicz 1993, Mordwa 1993, Jurek 1995, Sagan, Wendt 1997). Większość opracowań dotyczy jednej miejscowości, ale są też takie, w których porównano wyniki badań dla różnych miast

(Johnston 1972, Turowski 1983, Libura 1990a, 1992, Siemiński 1992, Praweńska-Skrzypek 1992a). Wyobrażenia środowiska przyrodniczego – np. różnice w percepcji parków narodowych przez ludność lokalną i turystów – przedstawiono w pracach Domańskiego (1991), Grabowskiego, Marmuszeńskiego (1985) czy Domańskiego, Partyki (1992).

Podobnie jak w nurcie opisowym, badania prowadzone były przeważnie na jednorodnych populacjach młodzieży szkolnej lub akademickiej (np. Matczak 1993, 1994) lub urzędników z Torunia (Stachowski 1993). Wyróżnia się pod tym względem praca Turowskiego (1983), zawierająca wyniki badania trzech pokoleń mieszkańców wielu miast polskich.

Swoich opracowań doczekało się już wiele miast w Polsce. Wiench (1980), Bartnicka (1987, 1989) oraz Dziakowska i Grochowski (1998) pytali respondentów o rejony Warszawy ich zdaniem najlepsze i najgorsze do zamieszkania (odpowiednio dzielnice, jednostki terytorialne, gminy). Badania w mniejszej skali – osiedla – prowadzili: Nurek (1982), Zaleska (1982) i Bartnicka (1991). Prace Gobana-Klasa (1979), Szumakowicza (1986) i Praweńskiej-Skrzypek (1989) dotyczyły postrzegania Krakowa. W innej pozycji Praweńska-Skrzypek (1991), na podstawie badania 11 wybranych rejonów Krakowa, przedstawiła ocenę jego rozwoju powojennego, warunków życia i stopnia zaspokojenia potrzeb indywidualnych. Obszary preferencji mieszkaniowych w Łodzi pokazali Mordwa (1993) i Kaczmarek (1996, 1997). Kaczmarek szczegółowo zajęła się także marzeniami mieszkańców odnośnie do mieszkań, budynku i części miasta. Jakóbczyk-Gryszkiewicz (1993) na podstawie badań opinii przyszłych organizatorów turystyki (synonimy, symbole, waloryzacja obszarów) stwierdziła, że pomimo nabrania przez Łódź wielu cech wielkomiejskości są one słabo odbierane. Świadomość ekologiczną, czyli zespół opinii i wyobrażeń na temat zróżnicowania przestrzennego Płocka, z punktu widzenia mieszkańców dzielnic „starych” i „nowych”, zaprezentowano w pracy Kaltenberg-Kwiatkowskiej (1967). Sagan i Wendt (1997) prezentują waloryzowanie dzielnic Gdyni w powiązaniu z preferencjami politycznymi mieszkańców tych dzielnic. Różnice w percepcji obszarów centralnych i peryferyjnych w Szczecinie przedstawia Jurek (1995). Kotus (1999) na przykładzie Chodzieży prezentuje profile semantyczne zbudowane dla grup mieszkańców zamieszkujących różne części tego miasta.

Próbie określenia czynników i uwarunkowań mających wpływ na waloryzację przestrzeni miast, w tym przede wszystkim na preferencje mieszkaniowe, podjęli Ledrut (1973), Słodczyk (1981, 1982), Wiench (1982), Zaleska (1982), Jałowiecki (1982, 1985), Libura (1988, 1990a), Bartnicka (1989), Wallis (1990), Szczepański (1991), Wojciechowski (1994). Według Bartnickiej (1991) najwyżej oceniane są osiedla przedwojenne charakteryzujące się: ograniczoną wielkością, kameralną formą organizacji przestrzeni, pełnym wyposażeniem w infrastrukturę usługową, bliskością centrum, obecnością punktów orientacyjnych, które służą identyfikacji

mieszkańców z ich środowiskiem. Odmienne, czytaj nieprzychylnie, oceniane są osiedla nowe – budowane od połowy lat sześćdziesiątych: oddalone od centrum, monotonicznie zabudowane blokami z szarej, wielkiej płyty, niedbale wykonane, niedoinwestowane w sieć usług. W rezultacie Bartnicka sugeruje, że najbardziej pożądanymi cechami przestrzeni (kryteriami oceny atrakcyjności) są: bliskość centrum, stare budownictwo (kojarzone z dużym metrażem, otoczeniem domów, infrastrukturą) i kameralność zabudowy (mała skala osiedli, zróżnicowanie brył budynków, wnętrza wewnątrzosiedlowe, łatwość orientacji przestrzennej). Analizę czynników, którymi kierują się decydenci przemysłowi przy wyborze lokalizacji działalności przedstawił Domański (1983). Domański i Praweńska-Skrzypek (1986) badali zróżnicowanie przestrzenne wyobrażeń Jarosławia. Johnston (1972) badał w sześciu miastach Australii i Nowej Zelandii związki preferencji mieszkaniowych poszczególnych dzielnic miast z ich statusem socjalnym.

W znacznej części badań interakcji człowieka i środowiska pomija się zwykle problemy poczucia więzi z miejscem i symboliki miejsc. Analizę takich psychicznych i emocjonalnych związków podjęli Tuan (1987), Catani (1989), Pellegrino (1989), Sagan (1991, 1992), Łojko (1990) i Starosta (1995). Szkurlat (1999) zapytała respondentów z Łodzi i sześciu miast regionu łódzkiego o: 1) stopień więzi z miejscem zamieszkania, 2) chęć zmiany miejsca zamieszkania, 3) poczucie przynależności do społeczności lokalnej i 4) gotowość uczestnictwa w działaniach na rzecz tej społeczności.

Już Lynch (1960) wzbogacił metodę odręcznych szkiców o wywiady. Można uznać je za pierwszą próbę dotarcia do rzeczywistych postaw i wyobrażeń mieszkańców o ich mieście. Jednakże on sam, podobnie jak później Burgess (1978) i Tuan (1987), stwierdzili dużą stereotypowość, skrótowość, a wręcz ubóstwo słownictwa respondentów. Prace nad badaniem stereotypowego wyobrażenia miast kontynuowali: Libura (1988, 1990a, 1991), Jakóbczyk-Gryszkiewicz (1993), Mordwa (1993), Plisiecki (1994), Sagan, Wendt (1997), Dziakowska, Grochowski (1998). Jednakże uzyskane przez nich obrazy Warszawy, Sanoka, Łodzi, Gdyni i innych dużych miast nadal nie są w stanie zadziwić oryginalnością, indywidualnością czy bogactwem wypowiedzi. Wśród innych prac, np. Dyczewski (1994) analizował znaczenie symboli dla miasta i świadomości społecznej (w szczególności wpływ świątyni). Rolę stereotypów, kształtujących wyobrażenia Łodzi omówiła Michałowska (1994) i Piotrowski (1994).

Powszechnie stosowanymi metodami zbierania opinii respondentów w celu ustalenia symboliki miast są wywiad lub ankieta. Nieco inne podejście w tym względzie reprezentują prace Burgess (1982) i Lawsons (1992), w których poddano analizie ogłoszenia i inne publikacje reklamowe. Dla Libury (1988, 1990b), Tobery (1995), Jędrzejczyka (1997) i Kaczmarka (1999) przedmiotem badań była analiza geograficznych elementów występujących w literaturze pięknej dotyczących odpowiednio: Sanoka, Łodzi, Warszawy, Nowego Jorku.

Odrębną grupę publikacji w latach osiemdziesiątych w Polsce stanowiły artykuły będące próbami przeniesienia z Zachodu założeń teoretycznych, terminologii i metodologii geografii percepcji². Były to m. in. publikacje: Bartnickiej (1985), Domańskiego, Libury (1986, 1988), Taylora (1987, 1988), Słodczyka (1982), Libury (1983) i Domańskiego (1983). Wiele z tych prac to efekt toczącej się wówczas w środowisku geografów intensywnej dyskusji, która doprowadziła do rozwoju wielu nurtów geografii społecznej.

Podsumowując przedstawioną problematykę badawczą należy podkreślić duże zróżnicowanie podejmowanych problemów badawczych, stosowanych metod zbierania informacji i późniejszej ich analizy. Wśród omówionych opracowań brakuje jednak takich, które w możliwie szerokim zakresie stawiałyby sobie za cel porównanie wyobrażeń przestrzennych różnych miast. Istnieją co prawda prace, w których zawierano takie analizy, ale dotyczyły one albo wąskiego zakresu przedmiotowego, albo realizowane były przy użyciu różnych metod przez poszczególnych badaczy. Szczególnie niewłaściwe wydaje się wyciąganie daleko idących wniosków przez autorów porównujących swoje wyniki badań z wcześniejszymi, osiągniętymi przez innych badaczy, nawet w tych samych miastach, ale za pomocą różnych metod.

1.1. Przedmiot i cele badań

Przedmiotem badań pracy są wyobrażenia przestrzenne wybranych miast Polski Środkowej, podmiot zaś stanowią grupy uczniów liceów ogólnokształcących w tych miastach. Generalnie analiza w prezentowanej pracy będzie dotyczyć wyobrażeń wspólnych dla określonych grup respondentów, mimo iż czasami niektóre wyjaśnienia będą wymagały odwołania się do indywidualnych wyobrażeń poszczególnych uczniów. Założono bowiem, że istnieje składowa procesa przetwarzania informacji wspólna dla wszystkich lub prawie wszystkich członków społeczności, dająca w rezultacie zgodne opinie dotyczące postrzeganej przestrzeni miasta. W celu określenia podobieństw i różnic wyobrażeń zbadano różne ich aspekty, przy zastosowaniu odmiennych metod.

Prezentowane badania zostały przeprowadzone w miastach – byłych stolicach wojewódzkich Polski Środkowej. Zgodnie z koncepcją Pączki (1993) pod pojęciem Polski Środkowej należy rozumieć obszar obejmujący osiem województw według stanu sprzed reformy administracyjnej w 1999 roku: kaliskie, konińskie, łódzkie, piotrkowskie, płockie, sieradzkie, skierniewickie

² Poprzedzone były jednak pracami empirycznymi, co wywołało wiele nieporozumień, głównie w zakresie różnego tłumaczenia podstawowych terminów.

i wrocławskie³. Tak zdefiniowany obszar ma charakter stykowy, obejmuje bowiem fragmenty kilku historycznie ukształtowanych regionów: Mazowsza, Wielkopolski, Małopolski i Śląska. Ludność zamieszkująca regiony historyczne charakteryzuje się pewnymi, utrwalonymi w różnych dziedzinach życia, związkami ze stolicami tych regionów. Dlatego związki poszczególnych osób z Łodzią, zarówno te fizyczne – odbywające się w przestrzeni fizycznej, jak i emocjonalne mogą przybierać różne postacie. Może to leżeć u podstaw zróżnicowania wyobrażeń Łodzi w zależności od perspektywy przestrzennej, z której jest percypowana.

Zakres przestrzenny pracy określono już w I części ankiety, prosząc o narysowanie planu swojego miasta: Kalisza, Konina, Łodzi, Piotrkowa Trybunalskiego, Płocka, Sieradza, Skierniewic lub Włocławka. Prośba ta tylko z pozoru była konkretna. W praktyce pozostawiała respondentom duży zakres dowolności, zarówno co do określenia obszaru miasta, jak i struktury elementów na nim występujących. Teoretycznie, ankiety powinny dotyczyć poszczególnych miast w ich ówczesnych granicach administracyjnych. Taki obszar uwzględniła jednak tylko część ankietowanych, więcej osób odnosiło się tylko do wybranych części miast, ale byli też tacy, którzy obejmowali pojęciem miasta także okoliczne tereny. Najprościej można więc stwierdzić, że zakres przestrzenny pracy obejmuje osiem miast w takim zakresie, w jakim obraz tych miast został zamieszczony w ankietach.

Ogólna charakterystyka badanych miast Tabela 1

Miasta	Powierzchnia (km ²)	Liczba mieszkańców (w tys.)	Nadanie praw miejskich
Kalisz	55,0	106,7	1253
Konin	81,7	83,4	przed 1293
Łódź	294,4	812,3	1423
Piotrków Tryb.	68,5	81,5	przed 1313
Płock	66,4	130,6	1237
Sieradz	51,2	45,4	1 poł. XIII w.
Skierniewice	32,4	48,5	1457
Włocławek	84,8	123,3	1261

Źródło: Stan według danych GUS z 31 XII 1997 r. na podstawie: *Leksykonu miast polskich*, Kwiatek J., Lijewski T., (red.), 1998, Warszawa.

W okresie już ponad trzydziestu lat w światowej i polskiej literaturze powstało wiele opracowań nawiązujących do ogólnych idei humanizmu i behawioryzmu w geografii. Wyniki kolejnych badań często były porównywane z pracami wcześniej opublikowanymi, dotyczącymi tych

³ Pączka (1993) traktował te osiem województw jako teren studialny – przedmiot poszukiwań regionu kształtującego się w Polsce Środkowej.

samych obszarów. W wielu pracach można znaleźć także odniesienia do innych obszarów, o różnej skali i o różnym kontekście społeczno-kulturowym. W tej pracy również można znaleźć tego przykłady. Jak się jednak wydaje, budowanie teorii na podstawie podobieństw odkrytych w wyobrażeniach przestrzennych uzyskanych przez różnych badaczy, za pomocą różnych narzędzi i metod, jest niewłaściwe. Jak zauważają to krytycy tego typu badań, uzyskiwane uogólnienia i modele są prawdziwe tylko dla obszarów, na podstawie których je uzyskano (Walmsley, Lewis 1997).

Wyobrażanie przestrzeni jest zjawiskiem osobliwym, a jego badanie zadaniem niezwykle trudnym, wymagającym zastosowania metod wypracowanych przez wiele odrębnych nauk. Najczęściej stosowaną metodą jest wywiad kwestionariuszowy i ankieta. Ich specyfika polega m. in. na tym, że wyniki są trudne do powtórzenia (Lutyńska 1993). Wpływ na nie ma bowiem: charakter badanej populacji (cechy osobowe), konstrukcja kwestionariusza (sposób sformułowania pytań, ich kolejność), miejsce i warunki realizacji badania, zachowanie ankietera (stworzona atmosfera przychylności, sformułowanie poleceń słownych) i inne. Najważniejszym zadaniem i celem autora w trakcie zbierania informacji stało się zatem wyeliminowanie powyższych wpływów i uzyskanie porównywalności wyników. W tym celu zbadano: 1) miasta położone w centrum Polski, w ogólnie podobnych warunkach fizyczno-geograficznych, 2) grupy respondentów o podobnych cechach, czyli uczniów trzecich klas liceów ogólnokształcących, w tym samym czasie (maj 1997 r.) i w tych samych warunkach (klasy szkolne), 3) za pomocą takich samych kwestionariuszy, 4) osobiście, bez pomocy ankietów, wypowiadając identyczne zdania i polecenia. Uznano, że wyniki tak wykonanych badań można porównywać.

W trakcie prac badawczych postanowiono zweryfikować, czy: 1) przestrzeń miejska o podobnej genezie, morfologii i funkcjach jest kojarzona i percypowana w ten sam sposób, niezależnie od miasta, w którym się znajduje, 2) występuje istotny kontrast pomiędzy kształtami wyobrażeń Łodzi widzianej z perspektywy różnych miast. Weryfikacja tych tez wymagała realizacji określonych celów badawczych. Pierwszym z nich było uzyskanie od respondentów wyobrażenia przestrzeni miast, w których mieszkają bądź uczą się. Drugim celem badań było uzyskanie wyobrażenia Łodzi przez mieszkańców pozostałych miast. Poznanie tych wyobrażeń i stosunku do Łodzi, jako stolicy w dalszym ciągu kształtującego się obszaru wpływów, uznano za wyjątkowo istotne i interesujące. Realizacja kolejnego celu: porównania wyobrażeń miast, wymagała ujawnienia ich struktury i zawartości, określenia wewnętrznych związków oraz zidentyfikowania istoty zróżnicowania indywidualnego i grupowego. Istotnym zamierzeniem było również zbadanie wpływu różnorodnych czynników na wyobrażenia.

1.2. Zagadnienia terminologiczne

– Zdaje mi się, prosiaczku, że chyba pójdziemy do domu.
 – Ależ, Puchatku – zawołał Prosiaczek mocno wzburzony – przecież ty nie znasz drogi!
 – Nie znam – rzekł Puchatek – ale mam w spiżarni dwanaście garnczków, które wołają mnie już od godziny. Nie słyszałem ich dobrze przedtem, bo Królik ciągle mówił i mówił. Ale teraz, kiedy nic nie mówi, tylko mówią moje garnczki, zdaje mi się, Prosiaczku, że będę wiedział, skąd idzie ich głos. Chodźmy.
 I powędrowali.

A. A. Milne – *Chatka Puchatka*

Zagadnienia omówione w pracy ze względu na swój interdyscyplinarny charakter wymagają określenia i zdefiniowania pojęć stosowanych w wielu dyscyplinach naukowych, zwłaszcza w: geografii, psychologii, socjologii, antropologii i etologii. W wielu pracach powstałych na gruncie geografii percepcji kluczową rolę odgrywają pojęcia percepcji i wyobrażenia.

W psychologii rozpatrywane są dwie teorie percepcji: strukturalna i integralna (Asanowicz 1988). Strukturalizm rozkłada przestrzeń na części, które następnie są percypowane, natomiast integralizm (wynika z pojęcia formy – psychologia Gestalt) „rozpatruje percepcję jako proces swoisty i całościowy”. Wczesne koncepcje psychologiczne błędnie zakładały, że percepcja jest jedynie sumą wrażeń dostarczanych przez zespół receptorów, takich jak: wzrok, słuch, dotyk czy smak. Gdyby tak było, percypowany świat byłby dokładnym odbiciem świata zewnętrznego. Przede wszystkim zwrócono zatem uwagę, że zmysły nie działają niezależnie od siebie, lecz ściśle ze sobą współpracują, tworząc złożony system percepcyjny. Kształtuje się on w ciągu całego ludzkiego życia, przez co odbiór tych samych bodźców może różnić się u poszczególnych osób (Kozielecki 1995). Brunswik rozwinął model percepcji zwany „modelem soczewki” (za Nęckim 1984). Środowisko tworzy w nim bogaty zestaw „migotających” bodźców, które są przez organizm przetwarzane i organizowane w całość (podobnie jak soczewka przetwarza promienie). Człowiek odbiera z otoczenia tylko niektóre informacje, co może wynikać np. z celu działania, a następnie tworzy subiektywną wizję otoczenia. W tej sytuacji stopień dokładności percepcji zależy od jakości pobranych „sygnałów”. Ponieważ uwzględniana jest tylko pewna reprezentacja środowiska, to powstały efekt ma charakter losowy, a różni ludzie mogą odmiennie percypować to samo środowisko.

Zgodnie z opartą na osiągnięciach psychologii definicją, percepcja jest „procesem twórczym, polegającym na aktywnym odbiorze, analizie oraz interpretacji zjawisk zmysłowych” (Grabowska, Budohoska 1995). Aktywny charakter percepcji wynika z tego, że odbiorca nie jest bierny, że aktywnie poszukuje i bada otoczenie w celu uzyskania jak największej liczby potrzebnych informacji. „Percepcja jest procesem ciągłego formułowania hipotez, które są następnie weryfikowane na podstawie napływających informacji” – dodają Grabowska i Budohoska (1995). Uwidacznia się zatem

powiązanie percepcji z całym wcześniejszym doświadczeniem jednostki oraz procesami pamięci. Doświadczenie zdobywane jest ciągle na podstawie aktywności, pamięć natomiast ma zasadniczo charakter odtwórczy. Doświadczenia powstają w interakcji między człowiekiem i środowiskiem, a więc muszą być subiektywne, w tym sensie, że zawsze od kogoś zależą. Ludzie nie rejestrują w pamięci dokładnie percypowanego otoczenia w postaci kopii – jak kamera wideo – lecz odtwarzają (tworzą od nowa) wiele wspomnień z kawałków i okruców, które potrafią sobie przypomnieć, oraz z wyobrażeń i oczekiwań określających „jak to powinno być”. Poza tym wspomnienia są również na bieżąco wyrównywane i wyostrzane, na nowo konstruowane i kształtowane (Aronson 1999). Percepcja jest cyklicznym procesem odnawiania antycypacji prawdopodobnych zmian w środowisku, bowiem obserwator stale jest gotów na przyjęcie coraz to nowych informacji. Informacja ta zmienia dotychczasowe obrazy środowiska, które po modyfikacji są podstawą podejmowania działań w przestrzeni (Sumień 1985). Proces ten trwa szybciej w przypadku kolejnych kontaktów ze środowiskiem.

Nęcki (1984) określa percepcję środowiska jako proces przetwarzania informacji, a nie tylko odbierania bodźców. Jest to jeden z elementów poznawczych, aktualizujący doświadczenie (pamięć) i potrzeby (uwaga), a także prowadzący interpretację danych (myślenie) w celu uzyskania syntezy. Według niego u człowieka, który znajdzie się w nieznanej mu wcześniej przestrzeni zajdą następujące procesy psychologiczne (rys. 1):

- pobudzenie – stan wymagający poznania, przewidywania i kontrolowania sytuacji; przejawia się szczególnie w otoczeniu o wysokim ładunku estetyki i bezpieczeństwa;

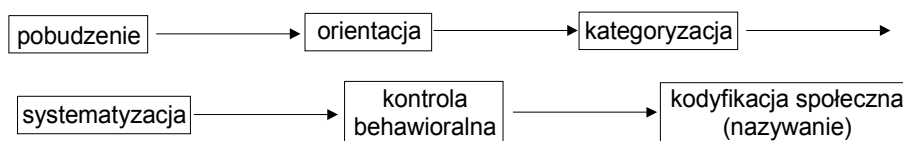
- orientacja – proces dążący do jak najszybszego zarysowania schematu układu przestrzennego; proces tworzenia umysłowej mapy przestrzeni na potrzeby działania w niej;

- kategoryzacja – indywidualne oznakowanie przestrzeni w procesie emocjonalnego i poznawczego ujmowania środowiska; następuje podział na: przyjemne – nieprzyjemne, ładne – brzydkie itd.; konsekwencją kategoryzacji jest przywoływanie na myśl stereotypów, które następnie kierują oczekiwaniami (Aronson 1999);

- systematyzacja – kontynuacja kategoryzacji; jest procesem porządkowania i organizowania wizji środowiska w złożoną strukturę, możliwie zbliżoną do relacji obiektywnych; w efekcie pojawia się poczucie sensu, porządku i uzyskania kontroli poznawczej nad przestrzenią;

- kontrola behawioralna – zależnie od trafności systematyzacji i obiektywnych cech przestrzeni możliwe staje się oddziaływanie na środowisko przez jego podporządkowanie lub dostosowanie się do niego;

- kodyfikacja – przez nadawanie nazw powstaje system symbolicznych wartości, dający możliwość myślenia o przestrzeni bez bezpośredniego kontaktu z nią oraz prowadzenia operacji symbolicznych i werbalnych.



Rys. 1. Procesy poznawcze zaangażowane w powstanie umysłowego obrazu środowiska (Nęcki 1984)

Według Wallisa (1990) proces poznawania przestrzeni przebiega u jednostki w dwóch płaszczyznach. Dąży ona do posiadania wiedzy ogólnej o wybranych przestrzennych całościach, takich jak dzielnica śródmiejska, miasto, region czy cały kraj. Jest to jej niezbędne dla organizowania swej aktywności w przestrzeni i dla podejmowania odpowiednich decyzji. Jednocześnie jednostka przez całe życie prowadzi nieustanne rozpoznanie swego bezpośredniego otoczenia. W rozpoznawaniu tym istotną rolę odgrywa pamięć uprzednio poznanych przestrzeni.

Końcowym wynikiem percepcji jest model otoczenia powstający w umyśle obserwatora. Modele te bywają różnie nazywane. Opisują je takie pojęcia, jak: obrazy, schematy poznawcze lub percepcyjne, mapy umysłowe lub poznawcze, wyobrażenia.

Obrazy percepcyjne to „umysłowe reprezentacje zewnętrznej części rzeczywistości, znanej człowiekowi z różnych doświadczeń – włącznie z pośrednimi doświadczeniami”. To struktury lub schematy powstające często w sposób nieuświadomiony w umysłach ludzi. Są uzależnione od zmysłów, ale zawierają także określone ideały oraz wiedzę o świecie (Sumień 1985). „Schematy to struktury poznawcze, za pomocą których ludzie organizują swoją wiedzę o świecie według pewnych tematów. Silnie wpływają na to, co z otrzymanej informacji zauważymy, o czym myślimy i co później pamiętamy” (Aronson, Wilson, Akert 1997). Schemat percepcyjny to sposób, w jaki ludzie organizują swoje byłe i obecne zachowania. Należy go rozumieć jako „strukturę poznawczą, którą obserwator tworzy w celu przyjęcia pewnych rodzajów informacji o środowisku i która kieruje zainteresowaniem postrzegawczym obserwatora. Są one zmienne podobnie jak doświadczenia.

Termin mapy poznawczej wprowadził Lynch (1960) dla określenia odzwierciedlenia struktury miasta w umysłach ludzi. Na strukturę tę składa się pięć elementów (punkty orientacyjne, węzły, ścieżki, krawędzie i obszary), tworząc wzajemnie przenikające się przestrzenne obrazy fizycznych atrybutów przestrzeni. Badanie map mentalnych wskazuje, jakie części miast w ogóle są świadomie postrzegane. Mapa przedstawia bowiem głównie obraz przestrzeni aktywnej, wobec czego inne części są ujmowane schematycznie, włącznie ze zniekształceniem realnych odległości (Hamm 1990). Mapa umysłowa jest „cybernetyczną wersją środowiska”, schematem najważniejszych dla użytkownika obiektów i relacji między nimi (Nęcki 1984). Jednakże oprócz samego faktu, że ludzie pamiętają obrazy i posługują się nimi, wiemy bardzo

mało o naturze tych obrazów wewnętrznych, jak są przechowywane albo jak odszukiwane (Lindsay, Norman 1991). Autorzy ci sugerują także, że aparat wzrokowy człowieka tak został ukształtowany w drodze ewolucji, aby był zdolny do tworzenia trójwymiarowej reprezentacji spostrzeganej przestrzeni.

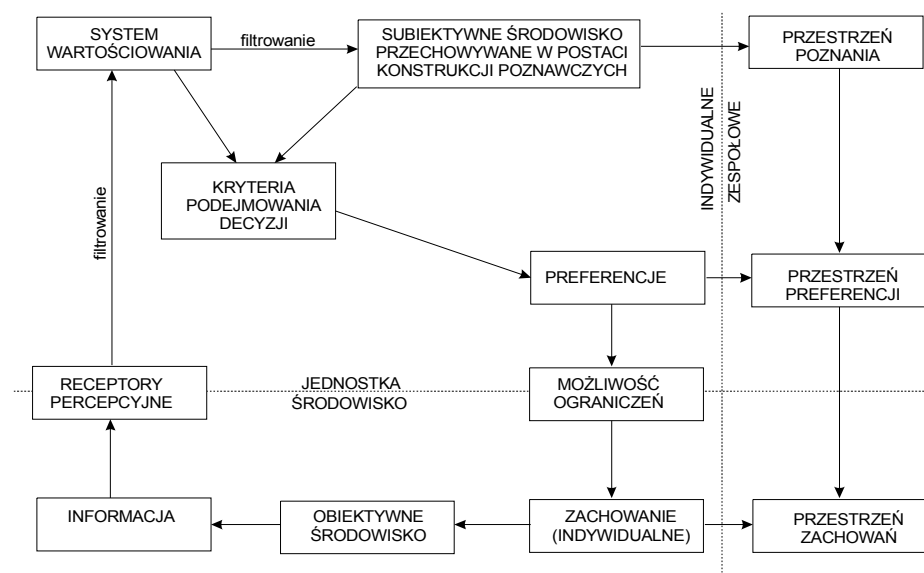
„Cybernetyczna wersja przestrzeni” może być reprezentowana w mózgu w postaci różnych wariantów psychicznych. Według Młodkowskiego (1998) są nimi spostrzeżenia, złudzenia, halucynacje i wyobrażenia. Cechami różniącymi wyobrażenia od pozostałych jest w ich przypadku wysoki stopień podobieństwa między obiektem a odtworzonym w wyobraźni jego obrazem oraz świadomość, że wyobrażanego obiektu nie ma w zasięgu zmysłów, że jego obraz powstał dzięki uaktywnionej pamięci. W stosunku do spostrzeżeń czy halucynacji charakteryzuje się ponadto słabszą wyrazistością, nienasyconymi barwami i jest niestabilne. Pierwszoplanowy obiekt wyobrażenia jest wyraźniej wyeksponowany w obrazie niż tło, którego często w ogóle nie ma. Na tej zasadzie, w wyobrażeniowej reprezentacji przestrzeni znaczenie obiektów unikalnych, ważnych dla jednostek z jakiegoś powodu itp., zostaje znacznie wyostrożone i spotęgowane.

Wyobrażenia są podatne na przetwarzanie. Odpowiedzialne za to są mechanizmy wyobraźni, polegające na przekodowywaniu informacji obrazowych (izomorficznie lub transformicznie). Młodkowski (1998) uważa, że wszelkie przekształcenia są dokonywane na psychicznej reprezentacji przestrzeni, czyli na śladach pamięciowych tworzących neuronalny jej substrat⁴. Mechanizm ten według niego nie jest dokładnie rozpoznany, tym niemniej wyróżnił 17 podstawowych form operacji wyobrażeniowych. Ważniejsze z nich to: a) reintegracja, czyli łączenie różnych elementów na indywidualnych, nietypowych zasadach, b) multiplikacja – zwielokrotnianie elementów jednego rodzaju, c) majoryzacja – powiększanie całego obrazu albo tylko jego centralnego fragmentu, d) hiperbolizacja – zaburzające proporcje wyeksponowanie jakiegoś elementu obrazu, e) schematyzacja – upraszczanie kształtów na obrazie, f) metamorfoza – ewolucyjna zmiana początkowego kształtu obrazu, g) translokacja – przemieszczanie niektórych elementów obrazu względem innych, h) skaning – wyszukiwanie w obrazie pewnych elementów poprzez przemieszczanie całego obrazu.

Wyobrażenia, razem ze spostrzeżeniami i pojęciami, stanowią podstawowy materiał w procesie myślenia. Spostrzeżenia odgrywają zasadniczą rolę w myśleniu sensoryczno-motorycznym, a wyobrażenia i pojęcia najistotniejsze są w myśleniu abstrakcyjno-pojęciowym (Kozielecki 1995). Ten rodzaj myślenia odgrywa zaś istotną rolę przy podejmowaniu decyzji, rozwiązywaniu problemów, budowaniu nowych teorii czy w refleksjach filozoficznych.

⁴ „Mechanizm tego zjawiska poznany jest dopiero w zarysie, a jego istotne ogniwa mają hipotetyczny charakter. Od dawna wiadomo, że główna lokalizacja zjawiska związana jest z korą mózgową, natomiast badania ostatniego ćwierćwiecza wskazują na szczególną rolę płatu czołowego kory prawej półkuli mózgu” (Młodkowski 1998).

Wykorzystując tę rolę percepcji i wyobrażeń sformułowano na gruncie geografii behawioralnej wiele koncepcji, w których stanowią one podstawę wyjaśnienia zachowań przestrzennych człowieka. Według Lloyd'a (1976), informacje początkowo przechodzą przez dwa filtry: receptory percepcyjne i zmysły oraz przekształcane są przez system wartości danej osoby (rys. 2). Filtry te modyfikują informacje w sposób właściwy dla każdej osoby, w wyniku czego obraz przestrzeni nie może być identyczny z obiektywnym. Tak przekształcone informacje są następnie magazynowane (przechowywane) w postaci konstrukcji poznawczych, które tworzą indywidualne środowisko poznawcze. Podczas gdy osoba poszukuje możliwych lokalizacji, używa raczej informacji zmagazynowanych w postaci konstrukcji poznawczych, a nie obiektywnych informacji o realnym świecie. Ustalone na podstawie percepcji środowiska preferencje przestrzenne, nie muszą jednak być bezpośrednio przełożone na aktualne zachowanie, gdyż może ono być modyfikowane przez liczne ograniczenia, np. finansowe czy więzy rodzinne.



Rys. 2. Układ relacji pomiędzy percepcją środowiska a zachowaniem przestrzennym człowieka (Lloyd 1976)

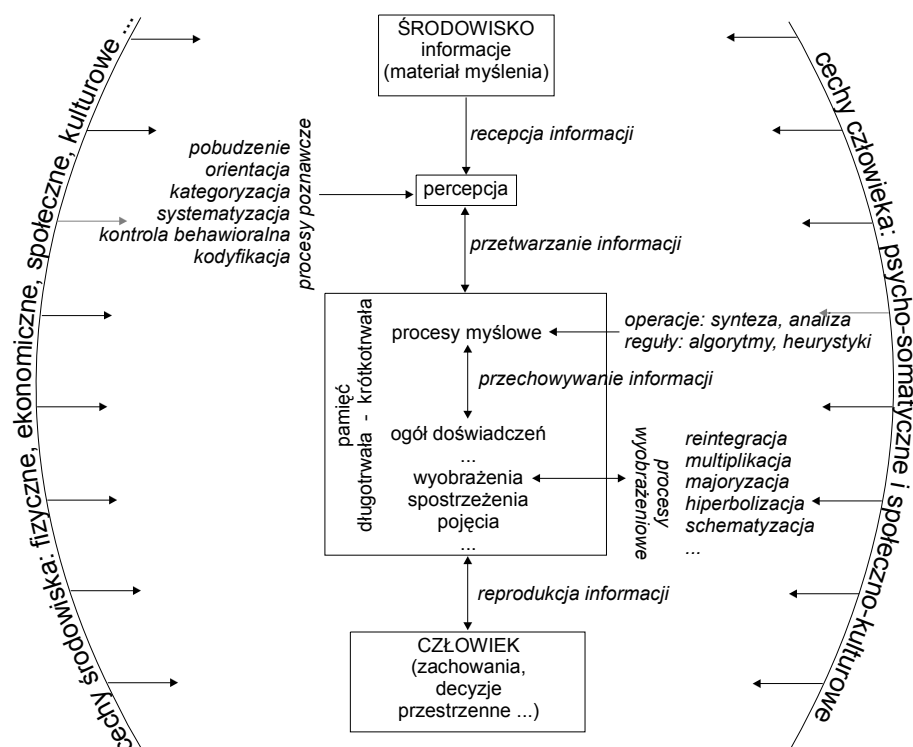
Jest rzeczą oczywistą, że terminy percepcji i wyobrażenia są odmiennie używane w psychologii i w geografii. Geografia z założenia nie zajmuje się szczegółowym rozumieniem tego procesu, jego struktury i występujących w nim zależności. Terminy te przez większość geografów rozumiane są szerzej. W tym co stanowi „tylko” percepcję dla geografa, psycholog wyróżni kilka odrębnych operacji, np.: gromadzenie informacji, rozumienie, poznanie, strukturalizowanie, wartościowanie itd.

Cox (1972) określił percepcję jako „kawałki wiedzy, które są zbierane przez człowieka w drodze aktywnych (wizualnych, dotykowych, werbalnych) kontaktów ze środowiskiem. Są one nie całkiem wierne z punktu widzenia standardów naukowych; są po prostu mniej lub bardziej precyzyjne”. Cox twierdzi, że percepcja jest ważna dla zrozumienia modeli lokalizacyjnych dlatego, że jest ona dla ludzi przewodnikiem przy podejmowaniu decyzji i ruchów w przestrzeni. Według Saarinen (1973) percepcja jest procesem poznawczym zachodzącym pod wpływem działania bodźców przyrodniczych i kulturowych, a polegający na odzwierciedleniu w świadomości człowieka jego środowiska fizycznego i społecznego. Następstwem procesów percepcyjnych są wyobrażenia przestrzenne, które Tuan (1987) lapidarnie definiuje jako „wizualne obrazy, jakie wytwarzają się w naszym umyśle”.

Pocock i Hudson (1978) stworzyli model percepcji środowiska, w którym wyróżnili trzy rodzaje wyobrażeń: wyobrażenia struktury fizycznej przestrzeni, wyobrażenia emocjonalne i wyobrażenia symboliczne. Podział ten opiera się na założeniu, że percepcja uzależniona jest od: informacji pochodzących ze środowiska, doświadczenia i kontekstu społecznego. Odbiór bodźców od początku modyfikowany jest także przez cztery rodzaje czynników: sposób i zdolność widzenia jednostki, jej osobowość psychologiczną, uwarunkowania społeczno-kulturowe oraz tzw. „nastrój chwili”. Percepcja określona jest więc jako proces „poznawczego strukturyzowania bodźców społecznych pochodzących z szeroko rozumianego środowiska, na które wywierają wpływ genetyczne i kulturowe cechy jednostki”. Tak ukształtowane wyobrażenia można rozpatrywać z punktu widzenia trzech rozróżnialnych ale współzależnych aspektów: fizycznego, wartościującego i symbolicznego. Na tym podziale opierają się badania prezentowane w dalszej części pracy.

Polscy geografowie najczęściej korzystają z definicji podanych przez Bartnicką (1985), która ujmując percepcję jako „złożony proces poznawczy, polegający na świadomej strukturyzacji przez człowieka jego społecznego i fizycznego środowiska”. Strukturyzacja ta zachodzi pod wpływem działania bodźców odbieranych z otoczenia, ale także wpływa na nią „wnętrze” człowieka. Powstały w efekcie obraz świata jest „swoistą strukturą poznawczo-wartościującą zwaną wyobrażeniem”. Wojciechowski (1994) daje wyraz bardzo szerokiego pojmowania percepcji. Jest to „zarazem postrzeganie, odczuwanie i przeżywanie, a dalej interpretacja poprzez świadome i podświadome kojarzenie z utrwalonymi w umyśle wzorcami, a w końcu tworzenie podstaw w stosunku do postrzeganych obiektów, ich wzajemnych relacji oraz sytuacji postrzegającego w tak stworzonych układach”. Percepcja to także proces przetwarzania w umyśle człowieka bodźców docierających z otoczenia, istotny w tworzeniu postaw, stanów emocjonalnych i wiedzy, a także w tworzeniu wyobrażenia – „zakodowanej w umyśle pewnej struktury – syntezy”.

W pracy przyjęto, że percepcja to ogół procesów, zmierzających do zakodowania w pamięci ludzi różnorodnych informacji pochodzących ze środowiska, przy czym na ten przebieg mają wpływ różnorodne czynniki. Struktury poznawcze powstające w umysłach ludzi w wyniku percepcji, odzwierciedlające ich wiedzę i doświadczenia środowiskowe to wyobrażenia. Na podstawie powyższych definicji i spostrzeżeń mechanizm kształtowania się wyobrażeń w umysłach ludzi można przedstawić w postaci modelu (rys. 3).



Rys. 3. Mechanizm kształtowania się wyobrażeń przestrzeni

Wielu badaczy zastanawiało się nad problemem, jakie cechy przestrzeni w głównej mierze są odpowiedzialne za intensywność jej percepcji, a w rezultacie za kształt jej wyobrażenia. Sumień (1985) podaje cztery grupy takich czynników: łatwość orientacji (czytelność układu, relacje, odległości, przeszkody itp.), złożoność struktury (np. wieloznaczność, wielkość), zauważalne różnice (np. kolor, wysokość, kontrastujące tło) i obrazowość (np. zdolność pobudzania wyobraźni, estetyka, intensywność, wyrazistość). Czynnikiemami decydującymi o oddziaływaniu emocjonalnym środowiska przestrzennego w ujęciu Wejcherta (1984) są: jego forma (struktura, cechy indywidualne wyróżniające dane środowisko), funkcje i znaczenie społeczne poszczególnych obiektów zespołu przestrzennego, jego rozległość i złożoność,

a także szybkość i zakres występowania w nim przemian przestrzennych. Nęcki (1984) jako główne przesłanki odpowiedzi na pytanie o sposób, w jaki fizyczne cechy środowiska stają się źródłem informacji do wykorzystania, przyjmuje:

- środowisko nie ma barier, jest nieograniczone;
- dostarcza informacji przez wszystkie zmysły;
- zawiera informacje o różnej hierarchii ważności;
- jest w nim więcej informacji niż człowiek może odebrać;
- jest określane przez aktywną działalność, a nie bierny osąd;
- ma znaczenia symboliczne narzucone przez kulturę;
- gromadzone doświadczenie dąży do systematyzacji całości.

Bezpośrednia percepcja większości osób, o ile nie zmuszają ich do tego określone zajęcia życiowe, obejmuje tak naprawdę niewielki wycinek przestrzeni. Ogranicza się on do najbliższego otoczenia miejsca zamieszkania oraz innych miejsc intensywnie użytkowanych. Oznacza to, że większe obszary są przez nas percypowane przy zaangażowaniu innych procesów poznawczych, wykorzystujących inne informacje i receptory. Koncepcje humanistyczne w geografii zastąpiły więc pojęcie przestrzeni pojęciem miejsca, jako tej jej części, która jest silnie uświadamiana i doświadczana (Sagan, Wendt 1997). Według Wojciechowskiego (1994) miejsce „ogniskuje wartości odczuwane, tu następuje materializacja doświadczeń i aspiracji, krystalizacja postaw wobec środowiska, tu kreują się znaczenia istotne w życiu”. Miejsce, które zajmuje określona społeczność jest wytwarzane przez nią samą w długim procesie wzajemnej adaptacji człowieka i środowiska. Jest ono doskonale znane, przyswojone, własne (Jałowiecki 1989).

Relf (w: Libura 1990a) unika podania konkretnej definicji miejsca, czyli odpowiedzi na pytanie: co to jest miejsce? W zamian podaje właściwości miejsca, określając w ten sposób: jakie jest miejsce? Właściwości te to:

- położenie miejsca (lokalizacja);
- krajobraz miejsca (forma fizyczna);
- czas (zmiennność samego miejsca jak i naszych postaw);
- społeczność (ludzie);
- przestrzeń personalna (doświadczane indywidualnie);
- sens miejsca (ludzkie działania i intencje);
- tożsamość miejsca (indywidualność i odrębność);
- wewnątrz i zewnątrz miejsca (należać do niego lub obserwować je);
- wyobrażenie miejsca (indywidualne, grupowe, zbiorowe);
- swoistość miejsca.

„... głęboko ukochane miejsca nie muszą być wyraziste wizualnie ani dla nas, ani dla innych. Miejsca stają się wyraziste dzięki rozmaitym środkom: rywalizacji i konfliktom z innymi miejscami, walorom widokowym, ewokacyjnej sile sztuki, architektury, obrzędów i rytów. Miejsca stają się w oczywisty sposób realne dzięki dramatyzacji. Tożsamość miejsca osiąga się

przez dramatyzację aspiracji, potrzeb, a także funkcjonalnych rytmów osobistego i grupowego życia” – tak kończy swoje rozważania na temat wyrazistości wizualnej miejsc Tuan (1987), geograf, który chyba najpełniej zgłębiał ten problem.

1.3. Źródła i metody badań

Podstawowym źródłem informacji były wypowiedzi 974 uczniów liceów ogólnokształcących w wybranych miastach Polski Środkowej. Były co najmniej dwa powody, dla których posłużono się tylko grupą uczniów liceów. Po pierwsze z powodów praktycznych, gdyż łatwiej było dotrzeć do takiej grupy respondentów. Drugim powodem była możliwość do porównania z uprzednimi badaniami przeprowadzanymi na populacji młodzieży licealnej. Naturalnie wybór uczniów liceów ogólnokształcących może wzbudzić zarzut o dobór próby bardziej aktywnej i świadomej. Z drugiej jednak strony, nawet w przypadku bardziej „obiektywnej” metody doboru respondentów, osoby uczestniczą w badaniach na podstawie ich zgody i są to osoby o określonych zainteresowaniach lub poglądach.

Czasami zastrzeżenia może wzbudzać wiek respondentów. Tymczasem to właśnie młodzież jest najbardziej innowacyjnym pokoleniem, a udział ludzi młodych w badaniach prawie zawsze gwarantuje ostrość sądów, krytycyzm, a także nowatorstwo myśli. Potwierdzenie tej tezy znaleziono w wolnych wypowiedziach uczniów liceów, w których wiele dowodów świadczy o ich wnikliwej wiedzy oraz trosce o przyszły kształt miasta, środowisko naturalne, sposób pełnienia funkcji miejskich. Wiek respondentów, 16–18 lat, można uznać za wystarczający do przeprowadzenia tego typu badań, także na podstawie teorii rozwoju osobowości i rozwoju myślenia przestrzennego. Badana młodzież przeszła już wszystkie fazy rozwoju myślenia przestrzennego i jest w stanie samodzielnie rozumieć związki przestrzenne i świadomie tę przestrzeń użytkować. Guilford (1978) ocenia, że czynnik przestrzenny w myśleniu wyodrębnia się już w wieku trzech-czterech lat⁵. Zgodnie z koncepcją Mühlich (Hamm 1990) badani licealiści powinni już przejść wszystkie cztery fazy rozwoju myślenia przestrzennego.

Zgodnie z zaleceniami socjologów należało zbadać wiarygodność wypowiedzi (Bielawska, Słomczyński 1968, Lutyński 1975, Lutyńska, Wejland 1983, Lutyńska 1984, Sztumski 1984, Gruszczyński 1991). Dokonano tego na podstawie wewnętrznej zgodności logicznej odpowiedzi. W tym celu porównano odpowiedzi uzyskane na poszczególne pytania.

⁵ Na przykład Lynch (1977), Matthews (1980) i Krawczyk (1992) prowadzili badania wyobrażeń przestrzennych nawet na podstawie wypowiedzi uczniów szkół podstawowych.

Tabela 2

Liczba uczestników badań w poszczególnych miastach

Miasta	Liczba ankiet wykorzystanych w badaniach	Ankiety odrzucone
Kalisz	152	-
Konin	98	-
Łódź	112	-
Piotrków Trybunalski	114	1
Płock	119	-
Sieradz	148	-
Skierniewice	109	2
Włocławek	122	-
<i>Razem</i>	<i>974</i>	<i>3</i>

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Odrębnym problemem przy ocenie informacji uzyskanych w trakcie badań ankietowych jest kwestia występujących braków, czyli nieudzielania odpowiedzi na wszystkie pytania (Bielawska, Słomczyński 1968). Problem występowania braków jest złożony, nie wyjaśniono jego przyczyn. W tych badaniach wystąpiły 1572 braki, co przy 974 ankietach i 62 polach możliwych wypowiedzi daje 2,60% braków. Wynik ten można uznać za bardzo zadowalający⁶. Nie analizowano szerzej kwestii braków, zauważono tylko, że najwięcej „wolnych” pól wystąpiło w środkowej części ankiety dotyczącej wyobrażenia Łodzi.

Kwestionariusz ankiety zawierał 30 ponumerowanych pytań w części zasadniczej oraz 11 pytań metryczkowych. W wielu pytaniach z części zasadniczej proszono o udzielenie kilku różnych odpowiedzi. W rezultacie w 30 pytaniach zawarte są 62 możliwe pola wypowiedzi. Zastosowano bardzo różne pytania biorąc, pod uwagę ich rodzaj (Gruszczyński 1991). Były więc pytania zamknięte, ale częściej skorzystano z pytań otwartych, gdyż tylko one pozostawiają dużą swobodę wypowiedzi. Jak się wydaje, ta ich właściwość jest szczególnie istotna przy badaniu wyobrażeń, których nie da się od początku skategoryzować.

Cechą właściwą badań nad wyobrażeniami jest znaczne obciążenie wyników elementem subiektywności, toteż wymóg reprezentatywności próby jest praktycznie pomijany. Do respondentów w wieku 16–18 dotarto poprzez szkołę. W każdym z badanych miast wybrano jedno liceum, przy czym najważniejszym kryterium wyboru było położenie w centrum miasta. Jedynie w Łodzi respondenci pochodzili z jednej klasy z każdego z pięciu liceów położonych centralnie w poszczególnych dzielnicach miasta. Zabieg ten miał zapewnić możliwie duże rozproszenie przyszłych respondentów na obszarze

⁶ Bielawska i Słomczyński (1968) badając 130 studentów, uzyskali 8% braków.

całego miasta. Taki dobór szkół wydawał się istotny, gdyż miejsce zamieszkania zazwyczaj odgrywa dużą rolę jako jeden z czynników kształtujących wyobrażenia. Do badań ankietowych wytypowano uczniów trzecich klas liceów ogólnokształcących w ośmiu miastach Polski Środkowej.

Ankieta była rozdawana respondentom. Po słowie wstępnym respondenci przystąpili do wykonywania odręcznego szkicu miasta. Pozostałe pytania respondenci sami odczytywali i wypełniali. Po wypełnieniu ankiety zostały oddane przez uczniów przy wyjściu z klasy. W opracowaniach kameralnych wszystkie wypowiedzi zawarte w ankietach zakodowane zostały do postaci relacyjnej bazy danych. Wszystkie kolejne analizy dokonane zostały dzięki wbudowanym w ten program mechanizmom eksploracyjnym. Relacyjna baza danych umożliwiła analizę pola wypowiedzi respondentów z różnych punktów widzenia, przy uwzględnieniu rozlicznych kryteriów.

Wśród zastosowanych metod analizy na plan pierwszy wysuwają się metody analizy odręcznych szkiców. Ćwiczenie to ma otwarty i swobodny charakter. Stosując je należy zwracać szczególną uwagę na sposób jego przeprowadzenia, gdyż nawet przekazywane polecenia mają ogromny wpływ na otrzymane rezultaty. Ćwiczenie to zostało umieszczone w ankiecie jako pierwsze, tak, aby respondent nie nabył żadnych uprzedzeń i nie został zasugerowany. Oprócz pisemnych instrukcji, słownie proszono o wyrażenie tylko swojej osobistej wiedzy. Autor, pragnąc zachęcić ogół respondentów do wykonania tego zadania⁷, zwracał uwagę, że łatwiej będzie narysować plan własnego miasta wówczas, gdy na środku strony zostanie coś narysowane, a później zostaną dorysowane pozostałe elementy. Dzięki temu zabiegowi tylko 17 osób, tj. 1,74% ogółu respondentów nie wykonało tego ćwiczenia. Wśród tych uczniów aż dwanaścioro dojeżdżało do liceum z okolicznych miejscowości. Istotną cechą tych osób była również płeć. Kobiety nie wykonały odręcznego szkicu aż w 13 przypadkach, mężczyźni tylko w czterech. Jedna z mieszanek Sieradza uzasadniła: "nie namaluję, bo wolę by coś było ładne i staranne".

Jak wykazał Pocock (1976), swobodny charakter ćwiczenia jest przyczyną pojawienia się problemów analizy i klasyfikacji odręcznych szkiców. Analiza szkiców byłych stolic wojewódzkich Polski Środkowej była kłopotliwa z powodu zróżnicowania jakości otrzymanego materiału (także w przypadku respondentów pochodzących z tych samych miast), czego przyczyną było indywidualne podejście respondentów do wykonania ćwiczenia, zróżnicowany poziom wiedzy, umiejętności rysunkowe i inne czynniki osobiste. Innym aspektem utrudniającym (aczkolwiek intrygującym) było zróżnicowanie szkiców pod względem zasięgu przestrzennego, skali, stopnia zniekształcenia czy zastosowania osobistego stylu przedstawienia.

⁷ W badaniach przeprowadzonych w kwietniu 1990 roku na podobnej grupie respondentów, aż 74 osoby spośród 692 (10,4%) pozostawiło czyste strony, motywując to niekiedy brakiem umiejętności rysunkowych (Mordwa 1993).

Wszystkie odręczne szkice zostały przeanalizowane wyłącznie przez autora i z tego punktu widzenia otrzymane wyniki są porównywalne. Przede wszystkim rozważana była zawartość map poznawczych. Każda taka mapa była dokładnie oceniona pod względem typu oraz ilościowego i relatywnego znaczenia zawartych elementów. Oceniono zasięg przestrzenny i orientację szkiców, a uzyskane informacje przestrzenne oceniono pod względem ważności zarówno dla całego miasta, jak i dla zamieszkiwanej przez respondenta okolicy. Dopiero na koniec każdy odręczny szkic był oszacowany pod względem organizacji, stylu i budowy oraz sklasyfikowany według schematu Appleyarda (1970). Na ogół więc, analiza była prosta, ale bardzo żmudna i czasochłonna.

W badaniach dotyczących wartościującego czy symbolicznego aspektu wyobrażeń nie wypracowano i nie stosuje się aż tak skomplikowanych metod jak w przypadku analizy odręcznych szkiców. Jak stwierdziła Libura (1991) zachodzi pewna zależność: „im bardziej skomplikowana metoda badawcza, tym mocniej ujawniony i kontrastujący z nią wynik końcowy, nasuwający wątpliwość, czy konieczny był aż taki duży nakład środków i pracy badacza, aby otrzymać w sumie dość banalny, stereotypowy obraz”.

Niekiedy w pracach dotyczących waloryzacji przestrzeni wykorzystywano metodę dyferencjału semantycznego (np. Burgess 1978, Libura 1988, Wejchert 1993, Kotus 1999). W metodzie tej badany umiejscawia dany obszar pomiędzy opozycyjnymi pojęciami. Poprzez umieszczenie obszaru bliżej jednego lub drugiego pojęcia, badany dokonuje pomiaru, wyrażając w ten sposób swoje oceny. W prezentowanych badaniach nie można było zastosować tej metody do waloryzacji miejsc w poszczególnych miastach, gdyż wymagane byłoby przedstawienie respondentom spisu miejsc, do których mieliby oni się ustosunkować. Zastosowano więc prostą metodę polegającą na określeniu liczby wystąpień danego miejsca w czterech kategoriach ocen. W każdej kategorii można było wskazać maksymalnie 10 miejsc, po pięć miejsc posiadających cechy pozytywne lub negatywne. Przyjęte w tych badaniach kategorie ocen odwołują się tylko do czterech różnych aspektów: osobowych (znane – nieznanne), higienicznych (czyste – brudne), estetycznych (ładne – brzydkie) i funkcjonalnych (atrakcyjne – nieatrakcyjne).

Oryginalna metoda badań preferencji mieszkaniowych zaproponowana przez Goulda znalazła wielu zwolenników. Jest ona szeroko stosowana, a także opisywana w literaturze (Gould, White 1974, Bartnicka 1987). Respondentom przedstawiany jest zestaw jednostek przestrzennych, które mają oni za zadanie uporządkować w kolejności od najbardziej preferowanych pod względem mieszkaniowym (ranga najwyższa) do tych najmniej pożądanych (ranga najniższa, czyli 1). Następnie należy za pomocą analizy czynnikowej określić stopień podobieństwa ujawnionych preferencji między poszczególnymi osobami. Zgodnie z założeniem, w kolejnym etapie tej metody, większa rola przypisywana jest poglądom zbieżnym, natomiast

wartość poglądów skrajnych i nietypowych jest obniżana. „Zweryfikowane” rangi przypisane poszczególnym jednostkom należy następnie zsumować i poddać standaryzacji do skali od 0 do 100. Graficzną prezentacją otrzymanych wyników jest według Goulda mapa mentalna, jednakże zgodnie z propozycjami badaczy polskich (Libura 1988, Bartnicka 1989) należy raczej przyjąć termin – mapa preferencji mieszkaniowych.

Przedstawiona metoda Goulda wzbudzała wiele wątpliwości i spotykała się ze słuszną krytyką (Libura 1988). Przede wszystkim może budzić wątpliwości konieczność uporządkowania wszystkich jednostek. O ile rangowanie kilku pierwszych i ostatnich jednostek nie sprawia przeważnie większych trudności, to świadome porządkowanie pozostałych może okazać się dla respondenta trudne i przypadkowe. Dlatego np. Słodczyk (1984) proponuje aby zamiast rangowania jednostek przestrzennych, pytać ludzi o ich stosunek emocjonalny: dodatni, obojętny lub ujemny. Co więcej, użyta przez Goulda analiza czynnikowa ogranicza poważnie wielkość próby, gdyż liczba respondentów nie powinna przekraczać liczby rangowanych jednostek (Libura 1988, Bartnicka 1989). Wobec tego w większości badanych miast w celu uzyskania preferencji mieszkaniowych należałoby zbadać grupy 10-osobowe. Krytykowana jest także zasadność użycia skomplikowanej procedury obliczeniowej dla otrzymania informacji o preferencjach mieszkaniowych.

W zastosowanej metodzie badań zrezygnowano z konieczności oceniania przez ankietowanych wszystkich miejsc w poszczególnych miastach. Nie zmuszano zatem do klasyfikacji „obszarów środka”, prosząc jedynie o podanie tych, w stosunku do których poszczególne osoby mają najsilniejsze preferencje. Zrezygnowano także ze skomplikowanych metod obliczeń, gdyż jak wykazała Libura (1988) różnice na mapach przy stosowaniu różnych sposobów ich konstrukcji i tak nie są zbyt duże.

W ankiecie respondenci mieli za zadanie podać w kolejności maksymalnie pięć części miasta, w których chcieliby zamieszkać, a następnie pięć takich, w których nie chcieliby zamieszkać. Rangi przypisane poszczególnym miejscom zsumowano dla ogółu respondentów, a następnie dokonano standaryzacji według wzoru:

$$P_j = \frac{(x_j - x_{\min})}{(x_{\max} - x_{\min})} \cdot 100,$$

gdzie: P_j – wartość wskaźnika preferencji dla miejsca j ,

x_j – suma rang dla miejsca j ,

$x_{\min}$ – najniższa suma rang przypisana danemu miejscu,

$x_{\max}$ – najwyższa suma rang przypisana danemu miejscu.

W ten sposób wartość 0 zostaje przypisana do miejsca najbardziej dyspreferowanego, natomiast wartość 100 miejscu, które jest preferowane najbardziej. Wyniki interpretowano graficznie za pomocą interpolacji. Do uzyskanych dla każdego miasta izolinii preferencji kreślono dodatkowo tzw.

linię obojętności. Oddziela ona od siebie miejsca preferowane pod względem mieszkaniowym (suma rang była dodatnia), od tych miejsc, które były przez większość oceniane negatywnie (suma rang była ujemna). Wartość linii obojętności wyznaczana była oddzielnie dla każdego miasta przez standaryzację według przedstawionego wzoru wartości 0 (zero). Obliczona wartość linii obojętności jest inna w każdym mieście, zależy bowiem od tego, jaka jest rozpiętość pomiędzy najwyższą i najniższą wartością sumy rang przed standaryzacją. Wartość ta wskazuje na stopień koncentracji rang przypisywanych poszczególnym miejscom. Jeżeli przybiera wartości wyższe niż 50, oznacza to, że respondenci w danym mieście wybitnie nie preferują jakiegoś miejsca. Inaczej mówiąc, im wartość ta bliższa jest 100, tym niechęć dla jakiegoś terytorium jest większa, gdyż większa jest koncentracja rang ujemnych. I odwrotnie, im wartość linii obojętności bliższa jest zeru, tym większa jest koncentracja rang dodatnich, co oznacza istnienie w mieście jakiegoś miejsca wspólnie pożądanego przez respondentów pod względem mieszkaniowym.

Najlepszą metodą dotarcia do symbolicznych aspektów wyobrażenia jest wywiad. Niestety okazał się on niemożliwy do zastosowania w zakrojonych na tę skalę badaniach. Wobec podobnych trudności Libura (1988) zastosowała test najczęściej używanych pojęć. W badaniach przeprowadzonych w Sanoku przedstawiła ankietowanym zestaw 45 określeń, spośród których mieli oni wybrać te, które kojarzą się im z miastem. Lista tych określeń została ustalona na podstawie swobodnych wypowiedzi we wcześniejszych badaniach. Jednakże pomimo sposobu konstrukcji testu, tak czy inaczej pole wypowiedzi ankietowanych we właściwym badaniu zostało poważnie ograniczone tylko do tych 45 sformułowań. Zastosowanie takiej metody kłóci się z ideą nieograniczoności doświadczeń. Dlatego w tym względzie pozostawiono respondentom swobodę wypowiedzi poprzez pytania otwarte. Chcąc zmusić ankietowanych do głębszego zastanowienia się, zadano im cztery pytania dotyczące różnych aspektów wyrażanych opinii. Proszono ich zatem o podanie: 1) różnych określeń kojarzących się im z miastem, w którym się uczą (cech, nazw, obiektów), 2) cech lub obiektów, których miasto powinno się wstydzić, 3) obiektów, których brakuje w mieście, 4) sławnych postaci z historii Polski związanych z miastem. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi dla każdego miasta, byłej stolicy województwa w Polsce Środkowej, zbudowano listę najczęściej używanych pojęć (LNUP). Pojęcia występują w tych listach w kolejności, którą określa po prostu krotność wskazań przez respondentów.

2. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA RESPONDENTÓW

2.1. Cechy społeczne i demograficzne

Badania przeprowadzono na podstawie opinii 974 respondentów z ośmiu miast Polski Środkowej. Podstawowym kryterium wyboru ankietowanych osób było uczęszczanie do wybranej szkoły oraz położenie tej szkoły w centrum poszczególnych miast. Wybór padł na szkołę średnią, a konkretnie licea. Uczęszczającą tu młodzież w wieku 16–18 lat, można uznać za odpowiednią do tego typu badań także dlatego, że w swojej grupie wiekowej przeważnie wyróżnia się poziomem wiedzy.

Niektóre charakterystyki osób, takie jak: wiek, poziom wykształcenia, profil kształcenia oraz cel codziennego przemieszczania się w mieście – liceum, są jednakowe dla wszystkich respondentów. Pozostałe cechy wyraźnie różnicują badanych i w dalszej części pracy potraktowane zostały jako czynniki kształtujące wyobrażenia. Zaliczono do nich m. in.: płeć, miejsce urodzenia, miejsce i długość okresu zamieszkiwania w poszczególnych miastach, pochodzenie przestrzenne rodziców, dochody rodziny, warunki materialne, typ zamieszkiwanego budynku.

Nierówna liczebność przebadanych grup osób w poszczególnych miastach wynika z różnej liczby klas trzecich w wybranych liceach (5 lub 6). Poza tym, licealistom dano wolną rękę udziału w projekcie, nie zmuszano aby wszyscy wypełniali ankiety. Szczególnie wysoką nieprzychylności do wzięcia udziału w badaniach zaobserwowano w niektórych klasach konińskiego liceum, co „zaowocowało” niską liczbą – 98 respondentów z tego miasta (tab. 3). Znacznie więcej osób wypełniło ankietę w Kaliszu (152) i Sieradzu (148).

Podstawowym wyróżnikiem badanej zbiorowości licealistów jest znaczne jej sfeminizowanie. Przeciętnie przypadały dwie kobiety na jednego mężczyznę, a w takich miastach jak Włocławek czy Płock, przedstawicielkę płci pięknej było nawet trzykrotnie więcej. Oczywiście nie odpowiada to ogólnej strukturze płci mieszkańców miast, a jest wynikiem różnicy w preferowaniu przez młodzież szkół ponadpodstawowych. Nadwyzkę mężczyzn można znaleźć w większości techników i szkół zasadniczych.

Płeć respondentów

Tabela 3

Miasta	Osoby ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni
		liczba osób		odsetek osób	
Kalisz	152	96	56	63,2	36,8
Konin	98	60	38	61,2	38,8
Łódź	112	68	44	60,7	39,3
Piotrków Tryb.	114	70	44	61,4	38,6
Płock	119	90	29	75,6	24,4
Sieradz	148	101	47	68,2	31,8
Skierniewice	109	71	38	65,1	34,9
Włocławek	122	92	30	75,4	24,6
<i>Razem</i>	<i>974</i>	<i>648</i>	<i>326</i>	<i>66,5</i>	<i>33,5</i>

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Nie dla wszystkich respondentów miasto, w którym pobierają naukę, jest miejscem stałego zamieszkania. Nieco ponad 20% osób zmuszonych było do codziennych dojazdów do szkoły z okolicznych miejscowości. W Koninie tacy respondenci stanowili aż 33,7% badanych. Najmniej osób dojeżdżało do liceów w Łodzi (7,1%), Skierniewicach (15,6%) i Płocku (16,8%). Jak się może wydawać, stali mieszkańcy miast powinni charakteryzować się większą precyzją wypowiedzi z racji częstszego doświadczenia swojego miasta. Jednakże nie wszyscy obecni stali mieszkańcy byli związani ze swoim miastem od urodzenia. Mogą oni odczuwać mniejszą sympatię do miasta, nawet jeżeli sympatia ta nie jest skierowana w stronę innych miejscowości, w których urodzili się i być może niewiele więcej o nich wiedzą. Rdzenni mieszkańcy stanowią od 81,1% mieszkańców we Włocławku do 95,4% w Koninie. Pozostałe osoby przeprowadziły się do badanych miast w ciągu swojego życia. W większości przyjechali oni z miejscowości położonych wokół miast – obecnych miejsc zamieszkania. Spośród 72 miejscowości – miejsc urodzenia, tylko 31 leży poza obszarem Polski Środkowej.

Osoby, które przeżyły w obecnym miejscu zamieszkania co najmniej 10 lat, można traktować na równi z tutaj urodzonymi. Okres 10 lat to przecież w przypadku 16-, 17- i 18-latków zdecydowana większość okresu ich świadomego doświadczenia świata. Wynika z tego, że osoby, które miały mniej czasu na percepcję swojego miasta, stanowią tylko od 1 do 13,1% obecnych mieszkańców. Ze względu na i tak nikłą liczebność tej grupy osób (od jednej w Koninie do szesnastu we Włocławku), nie różnicowano jej bardziej ze względu na krótsze okresy zamieszkiwania.

Istotnym czynnikiem, który może wpływać na percepcję miast, a także całego kraju, są związki z miejscowościami, z których pochodzą rodzice respondentów. Gdy obydwójce z rodziców pochodzą z innych miejscowości, może to owocować np. częstymi podróżami, poszerzającymi wiedzę

i dającymi respondentom możliwość do porównań różnych części kraju. Takie możliwości miało 31,5% osób, najwięcej w Skierniewicach i Koninie – po 44,6%, najmniej w Łodzi – 14,4%. Aż 50% badanych w Łodzi jest łodzianami co najmniej w drugim pokoleniu. Może to dla nich stanowić powód do dumy, zwiększając np. poczucie identyfikacji i siłę związku z ich miastem.

Rodzice młodzieży uczęszczającej do liceów ogólnokształcących należą w większości do kadry kierowniczej i inteligencji (36,4%), a nieco rzadziej są pracownikami umysłowymi (25,5%) lub prywatnymi przedsiębiorcami (16,6%). Grupa bezrobotnych (0,5%) reprezentowana jest w znikomym stopniu. Te podstawowe wnioski dotyczące przynależności rodziców respondentów do poszczególnych grup nieznacznie różnicują się w poszczególnych miastach. Podobny wniosek dotyczy struktury sektorów, w których była zatrudniona głowa rodziny. Po około 40% osób pracowało w sektorach państwowym i prywatnym, natomiast pozostali rodzice w sektorze spółdzielczym (3,3%), rolnictwie (5,3%) lub pozostawali bez pracy.

Najwyższe dochody – powyżej 696 zł na jedną osobę – osiągały rodziny ankietowanych z Płocka i Łodzi (po ok. 40%), najniższe natomiast rodziny z Sieradza (10%). Ponieważ pytanie o dochody należy do gatunku drażliwych, a odpowiedzi mogą być mało wiarygodne (Daniłowicz, Sztabiński 1983), poproszono respondentów o ocenę ich własnych warunków materialnych. Uzyskano podobny rozkład odpowiedzi. Najwięcej osób oceniających własne warunki jako „dobre” było w Płocku (52,9%), a najmniej w Sieradzu (31,1%). Jednocześnie w Sieradzu (10,1%) i Piotrkowie Tryb. (10,5%) najwięcej osób zaliczyło swoją sytuację w tym względzie jako „złą”.

Według niektórych badaczy (np. Cieśla 1983, Szczepański 1991) znaczny wpływ na percepcję miasta mają typy budynków i osiedli, w których zamieszkują ankietowani. Innymi słowy, jakość środowiska mieszkalnego pozostaje w ścisłym związku z postawami mieszkańców wobec niego. W prezentowanych badaniach ponad połowa – 57,4% – respondentów mieszkała w blokach. W blokach do czterech pięter mieszkało 39,5% osób, a pozostali w wieżowcach. Znaczna część badanych mieszkała także w domach jednorodzinnych wolnostojących – 28,3%. Pozostałe typy budynków – „szeregowce”, domy wiejskie i kamienice – zamieszkiwała niewielka część licealistów. Dla większości badanych obecnie zajmowany dom nie był domem „marzeń”, czyli takim, w którym chcieliby w przyszłości zamieszkać. Zdecydowanie najbardziej preferowane pod tym względem były domy wolno stojące. Takie oczekiwania wyraziło 77% osób, w tym wszyscy ci, którzy już w takich domach mieszkają. Z drugiej strony tylko nieliczni (17 licealistów, tj. 1,7% ogółu), woleliby zamieszkać w wieżowcach. Grupa ta w większości mieszka obecnie w blokach.

Na zakończenie tej krótkiej charakterystyki respondentów należy podkreślić, że celowy dobór próby ograniczał się w zasadzie do dwóch cech: wieku i profilu kształcenia. Pozostałe cechy, włącznie z wielkością samej

próby, wynikały ze specyfiki liceów i miast. Mimo że w wyniku takiego zbierania informacji poszczególne części badanych populacji były czasami mało liczne, postanowiono uwzględnić ich wpływ na kształt wyobrażeń. Oczywiście jest, że charakterystyki respondentów nie odpowiadają strukturze cech całej populacji badanych miast, w wielu jednak przypadkach zauważono tylko niewielkie odchylenia w tym względzie pomiędzy miastami.

2.2. Przywiązanie mieszkańców do miasta

Wynikiem procesu poznawania przestrzeni może być silne uczucie przywiązania do niej. Między ludźmi a miejscami, gdzie żyją i pracują powstają emocjonalne i uczuciowe więzi. Tuan wprowadził termin „topofilia” na określenie uczuciowej więzi między ludźmi i miejscami, który to termin obejmuje uczucia różnego rodzaju i intensywności: mogą to być zarówno reakcje estetyczne i dotykowe, jak i poczucie przynależności (Walmsley, Lewis 1997). Dla wyjaśnienia świadomościowych związków człowieka z miejscowością zamieszkania w literaturze polskiej najczęściej używa się pojęcia „identyfikacja lokalna” równoważnego z angloamerykańskim – „lokalnym sentymentem”. Pojęcia te oznaczają uczucie psychicznego zespolenia mieszkańców z daną miejscowością, na które składa się: 1) poczucie wspólnoty grupowej, wyrażające się w używaniu zaimka „my”, 2) poczucie pewnej przydatności dla lokalnej grupy, 3) poczucie zależności od tej grupy (Starosta 1995). Identyfikacja przestrzenna związana jest z procesem identyfikacji jednostek z fizycznymi i społecznymi strukturami obszaru, w którym żyją. Proces ten trwa przez całe życie, manifestuje się przez takie uczucia, jak: tęsknota, „zapuszczenie korzeni” (Sagan 1992).

Na poziomie prezentowanej pracy⁸ można przyjąć, że przywiązanie mieszkańców do miasta oznacza pewien specyficzny rodzaj relacji człowieka z zamieszkiwanym przezeń obszarem, który obejmuje zarówno związki z określoną przestrzenią fizyczną, jak i z innymi ludźmi oraz wytworami ich działalności. Uczucie to jest mieszaniną wartości o charakterze materialnym i duchowym. Chodzi przy tym o związki w miarę trwałe, subiektywnie znaczące, istotne z punktu widzenia tożsamości jednostki, poczucia jej bezpieczeństwa i zadowolenia. Stały związek osoby lub osób z określonym miejscem można określić jako terytorialność (Walmsley, Lewis 1997).

Według Tuana (1987) „przywiązanie do rodzinnych stron jest właściwe wszystkim ludziom. Jego siła jest różna w różnych kulturach i w różnych

⁸ Pod terminem „przywiązanie do rodzinnych stron” kryje się cała gama problemów stanowiących przedmiot zainteresowania przede wszystkim takich dyscyplin naukowych, jak: socjologia, antropologia miasta, psychologia przestrzeni.

okresach historycznych ... Jest to ciepłe, pozytywne uczucie, które jednak najłatwiej przychodzi opisać jako brak ciekawości świata zewnętrznego i brak chęci odmiany otoczenia”. Uczucie to może pojawić się nawet nieświadomie, a istotny wydaje się być tu czas, w którym gromadzone są w pamięci ludzkiej różnorodne pozytywne skojarzenia i doświadczenia. Pawłowska (1994) ocenia brak własnego miejsca na ziemi za przekleństwo losu, ale też stałe przypisanie do ziemi nie jest godne pozazdroszczenia. Związek człowieka z miejscem jest zatem wartością, jeśli wynika z wyboru a nie z przymusu czy wyroku.

Człowiek zawsze „skądś” pochodzi. W przestrzeni, która znaczy o wiele więcej niż każde inne dobro fizyczne, dokonuje się własne umiejscowienie się w świecie (Pellegrino 1989). Zapytany wymienia zazwyczaj miejsce urodzenia lub zamieszkania, które stanowią w wielu przypadkach wyróżniki przynależności społecznej, środowiskowej, klasowej, a także etnicznej. Mówiąc: „moje” miasto, wpisujemy się w określoną przestrzeń geograficzną, a także przypisujemy się do niej. Przywiązanie do miasta często przejawia się w okazywanych i werbalizowanych emocjach, opiniach, zachowaniach, może być podstawą powstania lokalnego patriotyzmu i poczucia odrębności. Skrajny przypadek identyfikacji z przestrzenią opisuje Catani (1989). Mieszkańcy należącego do hiszpańskiej Estremadury regionu Las Hurdes z zasady nie opuszczają własnej wsi. Gdy zmuszą ich do tego jakieś okoliczności to przynajmniej starają się nie opuścić własnej gminy. Wyjechanie gdzieś dalej uchodzi za coś wysoce nienormalnego. Równie ciekawy przypadek dotyczy mieszkańców Kartoszy, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swojej wsi, na miejscu której miała powstać elektrownia atomowa (Sagan 1991, 1992). Stopień usatysfakcjonowania obecnym miejscem zamieszkania jest niższy aniżeli w odniesieniu do Kartoszy. Wady jakie posiada nowa wieś były obecne także w poprzedniej, ale były w niej niezauważane, gdyż mieszkańcy lepiej ją potrafili wykorzystać i zaakceptować.

Istnieje wiele czynników określających poczucie więzi z miastem. Grupę takich czynników mogą stanowić te o charakterze materialnym, kulturowym, jak i cechy społeczno-demograficzne mieszkańców. Ale także, poczucie silnej więzi z miastem ma często podłoże emocjonalne, bez racjonalnego uzasadnienia, nawet może nie być poparte rzetelną wiedzą o mieście.

Świadomość własnego związku z miastem nigdy nie jest oczywiście ostatecznie ukształtowana. Związek ten powstaje i jest modyfikowany w toku bezpośredniego obcowania mieszkańców z przestrzenią, przy zaangażowaniu takich procesów, jak: poznawanie, użytkowanie, kształtowanie, czy wartościowanie. Przemiany tych więzi wynikają z rozwoju indywidualnych potrzeb, z przemian zagospodarowania i organizacji przestrzeni miejskiej, także z rozwoju wiedzy i techniki, narastania różnorodnych problemów modyfikujących wizję miasta. Tym niemniej jednak, percepcja pierwszego miasta (a większość badanych respondentów nie zmieniała jeszcze miejsca zamieszkania), daje podstawowe wzory wszystkiego, co na to miasto się

składa, kształtuje nawyki percepcyjne, daje osobisty obraz miasta, z którym będą porównywane inne.

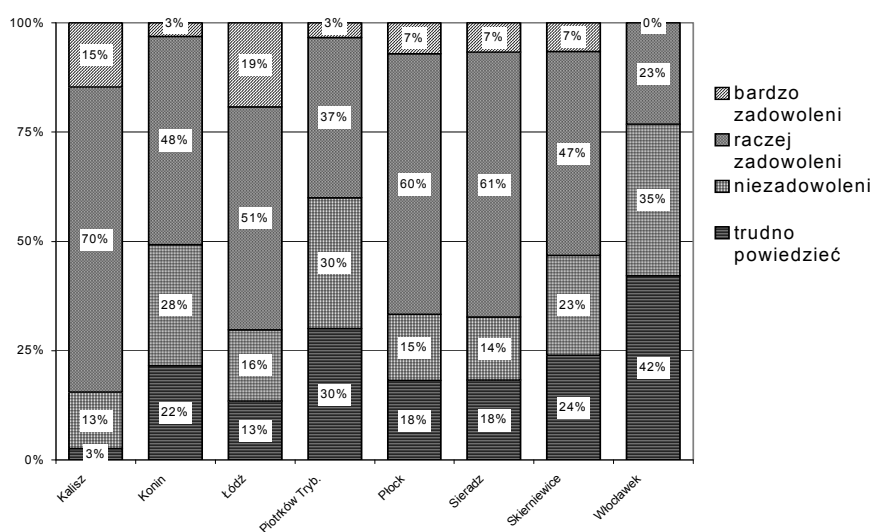
Wskaźnikami określającymi przywiązanie ludzi do miasta mogą być:

- stopień zadowolenia z tego, że mieszka się akurat w tym mieście;
- deklaracja siły i sposobu związania z miastem;
- chęć wyprowadzenia się na stałe z miasta lub wola pozostania w nim.

W ankiecie proszono stałych mieszkańców, aby określili stopień zadowolenia z miejsca zamieszkania. Zadowolenie to oznacza psychiczne odczucie komfortu, wynikającego z pozytywnego wzmacniania jednostki przez dane środowisko zamieszkania. Jest czynnikiem wzmacniającym skłonność do utrwalania przynależności, a jej brak może być podstawą alienacji. Według Sagan (1992) satysfakcja z miejsca zamieszkania jest m. in. rezultatem oceny własnego środowiska w odniesieniu do wyobrażeń o idealnym środowisku mieszkalnym oraz zdolności do identyfikacji miejsca zamieszkania jako domu. Łojko (1990) na podstawie badań ośrodków gminnych i małych miast wyróżniła trzy typy postaw zadowolenia mieszkańców wobec ich miejscowości. Należący do pierwszego typu eksponują czystą egzystencję jako przesłankę zadowolenia. Satysfakcja wynika u nich z samego faktu zamieszkiwania. Argumenty natury ekonomicznej, takie jak np.: mieszkanie, praca, warunki materialne zgłaszają osoby reprezentujące drugą postawę. Dla pozostałych najważniejsze są cechy społeczne środowiska zamieszkania (styl życia, wartości społeczne).

Kaliszanie i Łódzianie są najbardziej zadowoleni z faktu mieszkania w swoich miastach (rys. 4). Nie było takich respondentów we Włocławku, tylko dwóch w Koninie i trzech w Piotrkowie Tryb. Najliczniejszą grupę stanowiły osoby „raczej zadowolone” (około połowy respondentów). Ogółem ponad 2/3 „zadowolonych” respondentów mieszkało w Kaliszu, Łodzi, Płocku i Sieradzu. W Koninie i Skierniewicach było około 50% takich osób, natomiast najmniej jest ich w Piotrkowie Tryb. i we Włocławku. Z czterech z ostatnio wymienionych miast pochodziło jednocześnie najwięcej osób niezadowolonych ze stałego zamieszkiwania w nich. Osoby nie potrafiące udzielić odpowiedzi (najwięcej takich osób było w Koninie, Skierniewicach, Piotrkowie Tryb. i Włocławku) powinny stać się adresatem działań szkół lub samorządów, mających na celu zwiększenie stopnia satysfakcji z zamieszkiwania w poszczególnych miastach. Turowski (1979) pisał: „Niezależnie czy to będzie Paryż, Hamburg czy inne wielkie miasto, zawsze około 78–80% respondentów deklaruje zadowolenie z zajmowanych mieszkań. Dlatego też, jeśli w badaniu jakiejś populacji występują niższe dane, np. poniżej 50% zadowolonych, to jest to już stan alarmowy wskazujący na warunki poniżej poziomu przeciętnego w danym kraju”⁹.

⁹ Według badań CBOS w latach 1992–1996 zwiększyła się liczba osób „bardzo zadowolonych” z miejsca zamieszkania z 33% do 35%, analogicznie „raczej zadowolonych” przybyło o 1% (do poziomu 51%) (Wciórka 1997).



Rys. 4. Deklarowane poczucie zadowolenia z miejsca zamieszkania

W ankiecie proszono respondentów o określenie siły swojego przywiązania do miasta. Odpowiedź należało podać w skali od jednego – brak przywiązania do miasta, do sześciu – duży związek z miastem. Rozkład uzyskanych rang przypomina rozkład normalny: najwięcej respondentów wybrało „środkowe” rangi 3 (26,4% respondentów) i 4 (23,1%). Udział osób wskazujących rangi skrajne stopniowo maleje, nieco wolniej w kierunku rang wyższych. Wskazania mieszkańców Łodzi i Włocławka najbardziej odbiegały od modelu określonego przez wartości przeciętne. W przypadku respondentów z Łodzi mniej było rang z przedziału 1 do 3, a więcej z przedziału 4 do 6. U wrocławian zauważono tendencję odwrotną.

Najwyższą siłę przywiązania do swojego miasta deklarowali łodzianie (przeciętnie 4,15), kaliszanie (3,86) i sieradzanie (3,74). Wśród tych respondentów najwięcej osób określiło siłę swojego związku na 5 lub 6 (ponad 50% łodzian), a jednocześnie najmniej osób wskazało 1 lub 2 (tylko po 16% respondentów z Kalisza i Sieradza). Najsłabsze natomiast związki ze swoim miastem deklarowali ankietowani ze Skierniewic (3,27), Konina (3,30), Piotrkowa Tryb. (3,29) i Włocławka (3,15). Stało się tak przede wszystkim z powodu niskiego (poniżej 20% respondentów z tych miast) udziału osób określających siłę swojego związku z miastem na poziomie 5 lub 6. W tych samych miastach, jak opisano to powyżej, zanotowano również najmniejszy stopień satysfakcji z faktu zamieszkiwania w nich.

Respondentom zadano pytanie: „co przede wszystkim wpływa na ich związek z miastami?” Pole wolnych wypowiedzi, jakich mogli udzielać respondenci zakodowano i zredukowano do 10 przedstawionych kategorii. Odpowiedzi we wszystkich badanych miastach były zaskakująco zbieżne.

Największą rolę w utrzymywaniu silnych związków mieszkańców z miastem odgrywa fakt, że jest to ich miejsce urodzenia i/lub miejsce zamieszkania, że stąd pochodzi ich najbliższa rodzina oraz, że tu znajduje się liceum, do którego uczęszczali (jak się wydaje rolę tego ostatniego czynnika w starszych grupach wiekowych może przejąć miejsce pracy). We wszystkich miastach te cztery czynniki miały dominujące znaczenie. Dodatkowo w przypadku Konina, Łodzi, Sieradza i Skierniewic ważną przyczyną przywiązania do miasta były kontakty towarzyskie ze znajomymi, a w przypadku Kalisza i Łodzi także sentyment do miasta.

Generalnie należy podkreślić, że respondenci rzadko odwoływali się do takich pojęć, jak: sentyment, patriotyzm, tożsamość lokalna. Brak było przejawów identyfikacji z grupami sąsiedzkimi, środowiskowymi czy o wspólnych zainteresowaniach. Przyczyn tego stanu można doszukać się np. w programach szkolnych czy totalitarnej przeszłości naszego kraju. Tożsamość lokalna to trudno dostrzegalna sfera w powojennej szkole polskiej, kształcenie zredukowano bowiem do rozwoju umysłowego ucznia, przy pominięciu jego sfery uczuciowej (Pulinowa 1999). „Edukacja jako instrument indoktrynacji państwa realnego socjalizmu, przekształcała się, poprzez unifikację treści nauczania do osłabienia tożsamości lokalnej i regionalnej, zwłaszcza młodego pokolenia” (Rembowska 1999).

Osoby zadowolone z zamieszkiwania w swoim mieście zazwyczaj deklarują również wyższą siłę przywiązania do tego miasta. Obliczony dla tych zmiennych współczynnik korelacji rangowej¹⁰ Kendalla τ przyjął wartość 0,642 dla respondentów z Kalisza, 0,683 dla koninian, 0,702 dla łódzian, 0,763 dla piotrkowian, 0,819 dla płoczan, 0,611 dla sieradzan, 0,591 dla skierniewiczian i 0,612 dla włocławian. Otrzymane wysokie wartości, wskazują na istnienie silnej dodatniej korelacji między zadowoleniem z zamieszkiwania w mieście i siłą przywiązania do tego miasta.

Zagadnieniem ściśle związanym ze stopniem zadowolenia z zamieszkiwania w mieście i przywiązaniem do tego miasta jest skłonność respondentów do wyprowadzenia się do innej miejscowości na stałe. Niechęć do opuszczenia miasta może świadczyć o trwałości związków z miastem. Starosta (1995) doszedł do następującej prawidłowości: im większe zadowolenie z zamieszkiwania (wskazane rangi bliżej 6), tym wyższy poziom

¹⁰ Współczynnik ten został obliczony z pominięciem tych respondentów, którzy wybrali odpowiedź „trudno powiedzieć”, według wzoru zawierającego korektę dla rang powiązanych:

$$\tau = \frac{S}{\sqrt{0,5N(N-1) - T_x} \sqrt{0,5N(N-1) - T_y}},$$

gdzie: S stanowi różnicę pomiędzy liczbami zgodnych i niezgodnych par obserwacji dla każdej badanej jednostki po uszeregowaniu jednostek według kolejności rang pierwszej zmiennej. Poprawki T_x i T_y dla rang powiązanych obliczono według wzoru: $T = 0,5 \sum t(t-1)$; gdzie t oznacza liczbę rang w każdej grupie rang powiązanych.

identyfikacji oraz im mniejsza skłonność do migracji (rangi blisko 1), tym wyższa skłonność do identyfikowania się z własną miejscowością zamieszkania.

Niestety aż w pięciu badanych miastach Polski Środkowej więcej jest zwolenników wyprowadzenia się na stałe do innych miejscowości, gdyż przeciętne wartości badanej zmiennej są w ich przypadku wyższe od 3,5, a średnia dla ogółu respondentów ze wszystkich miast wynosi 4,08. Tak więc, ogólna skłonność do wyprowadzenia się z tych miast krytycznie weryfikuje wcześniej deklarowane poczucie więzi z miastem. Tylko około 19% wszystkich ankietowanych wybrało rangę 1 lub 2 przy 46% osób, które wybrały rangi 5 lub 6. Tym niemniej potwierdzone zostały tendencje omówione przy okazji dwóch poprzednich zmiennych. Najniższą skłonność do wyprowadzenia się na stałe deklarowali ankietowani z Kalisza (3,62), Łodzi (3,68) i Sieradza (3,76), a najwyższą włocławianie (4,80).

Mieszkańcy lubią jeżeli ich miasto wyróżnia się w jakiś sposób wśród innych. Ta lokalna duma może istotnie wpływać na poczucie więzi z miastem i niechęć do opuszczenia go. W tym kontekście wydaje się, że utrata rangi stolicy wojewódzkiej przez siedem badanych miast, może osłabić topofilię mieszkańców i nasilić proces wyjazdów do innych miejscowości, w momencie uzyskania pełnej swobody wyboru przez dzisiejszych uczniów liceów. Jak zauważyła Praweńska-Skrzypek (1992b), dla ośrodków zdegradowanych typowe są po latach negatywne oceny zmian.

Na liście preferowanych miast (czyli takich, do których co najmniej 5% badanych chętnie wyprowadziłoby się na stałe) znalazło się ich tylko 12. Respondenci najchętniej na stałe przenieśliby się przede wszystkim do Krakowa (23,3% ogółu badanych), Warszawy (20,7%), Poznania (15,1%) i Gdańska (9,8%). Co ciekawe, pierwsza szóstka preferowanych miast składa się z sześciu największych miast Polski pod względem liczby ludności. Ta uwaga koresponduje z efektami badań Kryczki (1983). Według niego młodzież znacznie częściej aspiruje do miast hierarchicznie wyżej stojących, a więc większych. Dalej dodaje, że aspiracje te obejmują blisko połowę respondentów w wieku do 21 lat zamieszkałych na terenie miast małych, podczas gdy w miastach średnich już tylko $\frac{1}{3}$ respondentów.

Kraków jest najbardziej preferowany przez respondentów z Łodzi, Piotrkowa Tryb., Płocka i Sieradza. Do Warszawy najchętniej wyprowadziliby się mieszkańcy Skierniewic, do Poznania mieszkańcy Kalisza i Konina, a do Gdańska włocławianie. Z Piotrkowa Tryb., Skierniewic, Sieradza i Kalisza pochodziło najwięcej osób chętnych do przeprowadzenia się do Łodzi.

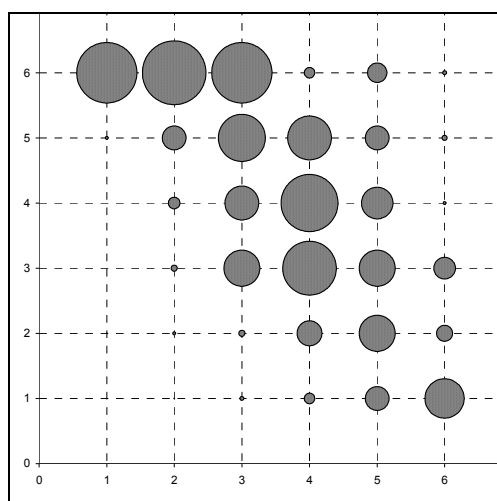
Respondenci, którzy deklarowali chęć przeprowadzenia się do Krakowa, najczęściej uzasadniali to atmosferą panującą w tym mieście, intensywnym życiem kulturalnym i naukowym, liczbą interesujących miejsc, rozrywkami, ciekawą historią. Akcentowano też wielkość miasta, poziom jego rozwoju gospodarczego oraz większe możliwości znalezienia pracy. W przypadku

Warszawy istotna jest jej stołeczność i wielkość. Ponadto w opinii respondentów oferuje ona lepszy start, możliwości rozwoju naukowego i kulturalnego oraz lepszą pracę za wyższe stawki. Wybór Poznania uzasadniano poziomem rozwoju tego miasta i lepszą przyszłością, jego wielkością i nowoczesnością, panującym tu wielkopolskim porządkiem i urodą. Walory Gdańska to jego położenie blisko morza, rozwój kultury, architektura. Ponadto Gdańsk jest darzony sympatią, jest lubiany i postrzegany jako ładne, a nawet piękne miasto. Łódź umożliwia rozwój intelektualny i naukowy, a ponadto jest dużym miastem położonym w centrum kraju, co zapewnia dobry dojazd do miast rodzinnych. Wrocław – duże miasto, oferuje większe możliwości rozwoju oraz ciekawą architekturę. W odróżnieniu od przedstawionych miast w Zakopanem najistotniejsze są walory przyrodnicze: góry, krajobraz, czystość i zdrowy klimat.

Preferencje respondentów były uwarunkowane także odległością i kierunkiem geograficznym. I tak, np., kaliszanie, koninianie i sieradzanie częściej niż inni wybierali Poznań, skierniewiczanie wybierali Warszawę, a wrocławianie i płocczanie – Gdańsk. W takich przypadkach wybór ankietowanych skierowany był w przeciwną stronę niż leży Łódź. Należy także zauważyć, że w miejsce 35 łódzian, którzy najsilniej deklarowali chęć wyprowadzenia się (rangi 5 i 6), aż 61 osób z pozostałych badanych miast chciałoby przeprowadzić się do Łodzi (w tym 31 osób podało rangi 5 lub 6).

Z kolei zbadano zależność między stopniem zadowolenia z zamieszkania w tym akurat mieście, a chęcią do wyprowadzenia się z tego miasta. Otóż, im wyższa dezaprobatą dla własnego miasta, tym większa chęć opuszczenia go na stałe – ta prawidłowość cechuje respondentów ze wszystkich miast. Osoby „bardzo zadowolone” nie dążą do zmiany miejsca zamieszkania. Natomiast osoby „niezadowolone” bardzo chętnie zmieniłyby miejsce stałego pobytu na inne, gdyby tylko dać im taką możliwość.

Podobną, ujemną korelację ujawniono między deklarowaną siłą przywiązania do własnego miasta, a chęcią wyprowadzenia się z niego na stałe. Obliczone wartości τ Kendalla należą jednak do wartości średnich: -0,475 dla kaliszian, -0,419 dla koninian, -0,567 dla łódzian, -0,587 dla piotrkowian, -0,502 dla płocczan, -0,487 dla sieradzan, -0,525 dla skierniewiczian i -0,446 dla wrocławian. Zatem opisywana zależność nie jest już tak oczywista. Jak zaprezentowano na rysunku (rys. 5), np. respondenci, którzy ocenili siłę swojego przywiązania do miasta na 5, w równym stopniu wybierali rangi z zakresu od 1 do 6 przy deklaracji zamiaru wyprowadzenia się na stałe. Generalnie jednak diagramy na wykresie układają się wzdłuż przekątnej, co dowodzi istnienia zależności: im silniejsze jest przywiązanie respondentów do własnego miasta, tym słabsza jest ich skłonność do wyprowadzenia się. Jednakże prawidłowość ta jest w pewnym stopniu zaburzona przez ujawniony trend panujący wśród respondentów badanych miast, którzy w przeważającej części pragną się z nich wyprowadzić.



Rys. 5. Relacja między siłą przywiązania do własnego miasta (oś pozioma) a chęcią opuszczenia go na stałe (oś pionowa)

W znacznej większości badane osoby pozytywnie oceniają i lubią swoje miasta. Zapewne naturalną kolejną rzeczą powinny optować za pozostaniem tu na stałe. Tak się jednak nie dzieje. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy może być niezaspokojenie potrzeb młodych ludzi. W kolejnych planach rozwojowych badanych miast, należałoby w większym stopniu uwzględnić te potrzeby. Mogłoby to zatrzymać w tych miastach przynajmniej część młodych i zdolnych ludzi. Inną metodą sprzyjającą wzmocnieniu identyfikowania się z miastem jest wspólne wyznaczanie i rozwiązywanie problemów lokalnych (Tuan 1987). I to nie tylko przy okazji akcji „sprzątanie świata”, gdyż ambicje i możliwości młodych ludzi mogą sięgać spraw poważniejszych.

Relph (Walmsley, Lewis 1997) zauważa, że współcześni planiści i decydenci sprzyjają poczuciu oderwania mieszkańców od miasta. Dzieje się tak głównie przez projektowanie środowisk niezależnie od lokalnych uwarunkowań i specyfiki, co prowadzi do ich ujednolicania i uniformizacji. „Człowiek w coraz mniejszym stopniu uświadamia sobie głębokie i symboliczne znaczenie miejsca i coraz mniej docenia rolę miejsc w swojej własnej tożsamości”. W stosunku do młodych ludzi poczucie to, jak się wydaje, można jeszcze ocalić.

Trudno jest przewidzieć, jaki będzie rzeczywisty obraz badanych miast i mieszkańców w przyszłości. Toffler (1974) uznał życie w ciągłym ruchu, bez trwałego związku z miejscem, gdzie jedynym domem jest hotel i samochód, za ideał i nieuchronny kierunek rozwoju. Wydaje się jednak, że należałoby uchronić miasta i ich mieszkańców przed taką skrajną wizją, choćby przez promowanie takich działań i wartości, które zachowają i skryształizują poczucie więzi mieszkańców z miastami.

3. OPISOWY ASPEKT WYOBRAŻENIA PRZESTRZENI MIAST

Jeżeli przyjmiemy, że wyobrażenia przestrzeni są oparte w przeważającej części na percepcji wzrokowej, wówczas sposoby graficzne powinny być najodpowiedniejsze do ich uzewnętrzniania. Takim graficznym sposobem jest metoda odręcznych szkiców. Szkice można traktować jako przenosiń tego, co ludzie mają w głowie. Oczywiście wartość odręcznych szkiców zależy od tego, w jaki sposób ludzie kodują trójwymiarowe środowisko w postaci wyobrażenia, a także jakie techniki myślowe przekształcają to wyobrażenie na dwuwymiarowy rysunek na kartce. Po raz pierwszy technika ta została użyta przez Lyncha (1960) w jego pionierskiej pracy nad wyobrażeniem miasta. Technikę tę zastosowano również w badaniu struktury wyobrażeń byłych miast wojewódzkich Polski Środkowej. Celem badań było poznanie i zrozumienie wyobrażeń miast. Zbadano zatem zawartość, strukturę i styl odręcznych szkiców. Analizowano fizyczne elementy map poznawczych, które respondent starał się odzwierciedlić, a także ich orientację i skalę. Zgodnie z teorią Lyncha (1960) i Wejcherta (1984), daje to możliwość oceny złożoności środowiska miejskiego. Analizowano także wewnętrzną strukturę odręcznego szkicu; zastosowano klasyfikację zaproponowaną przez Appleyarda (1970). Badanie stylu odręcznych szkiców, dotyczyło bardzo ezoterycznych kwestii, które w swej naturze mogą być oparte na domysłach. Analiza ta pozwoliła ocenić odręczne szkice w kontekście ich przydatności do zrozumienia i poznania wewnętrznej wiedzy o przestrzeni. Ostatecznie dokonano całościowej oceny wartości odręcznych szkiców, zarówno w kontekście obecnych badań, jak i dotychczasowych opracowań tego typu.

3.1. Zawartość odręcznych szkiców

Lynch wyróżnił dwie cechy w krajobrazie miasta istotne dla tworzenia wyobrażeń, a co za tym idzie również dla tworzenia szkiców. Są to: czytelność i obrazowość. Przez czytelność należy rozumieć łatwość, z jaką poszczególne części miasta są rozpoznawane i organizowane w koherentny wzór. Czytelne miasto, to takie, którego dzielnice, charakterystyczne budowle i wolne przestrzenie są łatwo identyfikowane i komponowane w umyśle człowieka

w ogólny obraz. Obrazowość natomiast, to specyficzna cecha miasta łącząca elementy fizyczno-przestrzenne z wydarzeniami w życiu społecznym i przeżyciami osobistymi ludzi zachodzącymi w tych lub na tych elementach (Lynch 1960). Środowisko miejskie może zatem „sugerować” wyodrębnianie pewnych swoich elementów i stosunków między nimi.

W poleceniu słownym do wykonania ćwiczenia, proszono o narysowanie na środku kartki jakiegoś elementu, a później wzbogacanie planu o kolejne. Proszono również o specjalne wyróżnienie tych „pierwszych” elementów. Być może od wyboru tego elementu zależy późniejszy układ i struktura całego szkicu?

Tabela 4
Elementy struktury miast, od których rozpoczynano rysowanie szkiców

Miasto	Element	Liczba wskazań	Odsetek	Ogólna liczba elementów
Kalisz	ratusz	86	59,3	25
Konin	Trasa Warszawska	32	32,7	20
	ul. Dworcowa	12	12,2	
	Warta	11	11,2	
Łódź	ul. Piotrkowska	45	40,5	22
	pl. Wolności	18	16,2	
Piotrków Tryb.	ul. Słowackiego	38	33,3	17
	rynek	16	14,0	
Płock	ul. Tumska	48	40,3	19
	Wisła	16	13,4	
Sieradz	rondo	51	34,7	17
	rynek	31	21,1	
Skierniewice	rynek	29	27,6	27
	wiadukt	11	10,5	
	ratusz	11	10,5	
Włocławek	pl. Wolności	87	73,7	11

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Podając zadanie narysowania planu miasta respondenci najczęściej zaczynali od jakiegoś budynku, ulicy lub placu. Szkice Konina i Płocka często zaczynały powstawać wokół rzek (Warta i Wisła), a szkice Skierniewic wokół wiaduktu. Wśród budynków najczęściej były to licea, do których uczęszczali respondenci lub siedziby władz administracyjnych (ratusz, urząd wojewódzki). Wymieniane ulice pełnią zazwyczaj rolę głównych osi centralnych części miast lub rolę arterii dojazdowych do centrum. Ciekawe, że tak jak kiedyś rozwój miast rozpoczynał się od wytyczenia rynku, tak dzisiaj w wielu przypadkach respondenci „rozwijali” plan miasta również od niego (z wyjątkiem osób z Konina i Płocka). W przypadku Łodzi zabrakło

charakterystycznych budowli, które stanowiłyby punkt odniesienia dla całego szkicu. Natomiast respondenci ze Skierniewic odwrotnie – wielokrotnie zaczynali swe ćwiczenie właśnie od budowli, a w pojedynczych tylko przypadkach były to ulice.

W każdym mieście występuje jakiś wyraźny element, który jest najbardziej istotny dla zdecydowanej większości respondentów i stanowi punkt odniesienia dla narysowania całego planu. Przewaga tych elementów nad następnymi jest w każdym mieście co najmniej dwukrotna (z wyjątkiem Sieradza). We Włocławku poglądy respondentów były najbardziej zbieżne. Aż 73,7% osób rozpoczynało ćwiczenie od „wytyczenia” placu Wolności. Również w przypadku tych osób najniższa jest ogólna liczba elementów, od których zaczynano rysować szkice.

3.1.1. Orientacja

Mapy wyobrazeniowe miast uzyskane od respondentów różnią się między sobą sposobem orientacji szkicu według stron świata. Ludzie używają czasami niekonwencjonalnej orientacji mapy, w odniesieniu do miejsc znanych przeważnie z bezpośredniego doznania. Inne orientacje map reprezentują respondenci o bardziej subiektywnych, za to mniej stereotypowych poglądach. Ważne, że to jaką orientację dla swojego szkicu wybiera respondent, nie ma wpływu na poprawność map i liczbę uwzględnionych elementów (Boyle 1979). Jak wykazał Pocock i Hudson (1978), ludzie do organizacji swoich szkiców wybierają raczej charakterystyczne elementy środowiska niż strony świata. W szczególności, takimi elementami mogą być wyraziste obiekty o charakterze liniowym, podłużnym, bez zasadniczych załamania. Według Libury (1988), w Sanoku rolę punktu odniesienia spełnia przebieg głównej arterii komunikacyjnej, natomiast w Łodzi przebieg ulicy Piotrkowskiej (Mordwa 1993). Wyższy odsetek map zorientowanych inaczej niż na północ, może wynikać z mniejszej skali, zróżnicowania, charakteru i struktury miasta. Jak się okazało, w przypadku badań w byłych miastach wojewódzkich Polski Środkowej, uzyskano zaskakująco wysoki udział map zorientowanych na północ w porównaniu z wynikami autorów anglosaskich i polskich¹¹.

Najwięcej map o orientacji północnej narysowali uczniowie ze Skierniewic, Łodzi¹², Włocławka, Piotrkowa Trybunalskiego i Konina. W przypadku osób, które wybrały konwencjonalny sposób orientacji, nie wiemy na ile ich reakcja

¹¹ Boyle (1979) zanotowała w Sunderland 44% szkiców zorientowanych na północ, Pocock (1976) w Durham tylko 36%, a w Sanoku (Libury 1988) orientację północną preferowało 39% osób.

¹² W badaniach przeprowadzonych w Łodzi w 1990 roku 85,6% szkiców zorientowanych było na północ, 0,3% na północny wschód, 4,2% na wschód, 0% na południowy wschód, 3,9% na południe, 0,2% na południowy zachód, 5% na zachód i 0,8% na północny-zachód (Mordwa 1993).

była spontaniczna, a na ile była próbą dostosowania się do konwencjonalnej metody kartograficznej. Decyzja ta mogła być również pod silnym wpływem ogólnego wykształcenia i osobistego doświadczenia w obcowaniu z mapami. Poza tym w tych miastach istnieją charakterystyczne punkty odniesienia, które mogły „wspomóc” zorientowanie całego szkicu. W Skierniewicach, które charakteryzują się skomplikowanym i najmniej czytelnym układem ulic, odniesieniem mógł być biegunowy układ dwóch często przeciwstawianych sobie osiedli: Widoku na północy i Zadębia na południu. Również biegunowy układ Starego i Nowego Miasta w Koninie, w powiązaniu z równoleżnikową w tym mieście Wartą, mógł wpłynąć na zorientowanie szkiców wielu osób. We Włocławku punktem odniesienia mogła być Wisła. W Łodzi i Piotrkowie Tryb. rolę „reperów” odegrały ciągi komunikacyjne o układzie południkowym (ul. Piotrkowska w Łodzi i tory kolejowe w Piotrkowie Tryb.), bądź równoleżnikowym (ul. Słowackiego w Piotrkowie Tryb.).

Zorientowanie map poznawczych

Tabela 5

Miasta	Mapa zorientowana w kierunku (w %)							
	N	NE	E	SE	S	SW	W	NW
Kalisz	53,8	40,7	2,1	0,0	2,8	0,0	0,7	0,0
Konin	74,5	4,1	1,0	0,0	19,4	0,0	1,0	0,0
Łódź	78,4	0,9	7,2	0,9	2,7	1,8	6,3	1,8
Piotrków Tryb.	77,2	0,0	7,9	0,0	0,0	0,0	14,9	0,0
Płock	65,5	2,5	1,7	2,5	19,3	0,0	7,6	0,8
Sieradz	69,4	17,0	10,2	2,0	0,0	0,7	0,7	0,0
Skierniewice	79,0	0,0	1,0	0,0	15,2	1,0	3,8	0,0
Włocławek	78,0	14,4	1,7	0,0	2,5	0,8	0,8	1,7
<i>Średnia</i>	<i>64,0</i>	<i>8,8</i>	<i>3,6</i>	<i>0,6</i>	<i>6,9</i>	<i>0,5</i>	<i>4,0</i>	<i>0,5</i>

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

To jaką orientację respondent wybrał dla swojego szkicu, często jest uwarunkowane miejscem jego zamieszkania. Orientacja szkicu najczęściej jest taka, jaki jest kierunek dojazdu rysownika do centrum miasta (Mordwa 1993). I co ciekawe, uwaga ta dotyczy zarówno mieszkańców rozpatrywanego miasta, jak również osoby dojeżdżające spoza. Wielu respondentów z Kalisza, Sieradza i Włocławka wybrało kierunek północno-wschodni, na co duży wpływ mógł mieć przebieg głównych arterii komunikacyjnych w tych miastach, jak i to, że część osób mieszka w ich południowo-zachodniej części. Pokonując codzienną drogę do szkoły wzdłuż ul. Jana Pawła II w Sieradzu, ul. Górnośląskiej lub al. Wojska Polskiego w Kaliszu czy ul. Kaliskiej we Włocławku, zorganizowali swoje szkice według schematu: centrum u góry kartki, a wspomniane ulice wychodzą zeń na dół w postaci pionowej linii. W miastach takich, jak Konin, Płock i Skierniewice znaczny odsetek

respondentów zastosował orientację „to co na południu” – u góry kartki. W miastach tych na północ od centrum znajdują się duże osiedla mieszkaniowe (odpowiednio Nowy Konin, Wielka Płyta, Widok). Nieco niższy jest udział szkiców zorientowanych na wschód lub na zachód. Orientację wschodnią zanotowano u respondentów z Sieradza, Piotrkowa Tryb. i Łodzi, natomiast zachodnią u osób z Piotrkowa Tryb., Płocka i Łodzi. Również w tych przypadkach wybór orientacji szkiców często był powiązany z miejscem zamieszkania i układem tras dojazdu do centrum miasta lub szkoły.

3.1.2. Skala i zasięg przestrzenny

Podobne wnioski można sformułować w odniesieniu do wyboru skali mapy. Wcześniejsze określenie skali mapy może sprawić ankietowanym trudność lub ułatwienie w rysowaniu szkicu. Średni zasięg przestrzenny szkiców miał bok od około 1,5 km w przypadku Sieradza do 8,3 km w Łodzi. Największą część swojego miasta przedstawili respondenci z Łodzi, Skierniewic i Kalisza (średnio szkice obejmowały powyżej 20% powierzchni miasta). Przeciętnie najmniejszy zasięg przestrzenny miały szkice respondentów z Piotrkowa Tryb., Płocka i Sieradza. Te niskie wartości wynikają z faktu, że niektórzy respondenci nie potrafili narysować więcej niż najbliższa okolica miejsca zamieszkania lub centrum miasta.

Zasięg przestrzenny i skala szkiców

Tabela 6

Miasta	Średni zasięg przestrzenny szkiców		Odsetek szkiców z zachowaniem jednolitej skali w %
	w km	w stosunku do powierzchni miasta w %	
Kalisz	3,4	20,7	37,2
Konin	3,5	15,0	12,2
Łódź	8,3	23,1	24,3
Piotrków Tryb.	1,8	4,5	17,5
Płock	2,1	6,6	19,3
Sieradz	1,5	4,5	12,2
Skierniewice	2,7	22,1	8,6
Włocławek	3,0	10,6	10,2
<i>Średnia</i>		<i>13,4</i>	<i>17,7</i>

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Tylko w Kaliszu i Łodzi znaczna część osób stosowała się do bardziej lub mniej jednolitej skali mapy – chociaż niekoniecznie miało to związek z precyzją szkicu. U pozostałych osób skala była zniekształcana w zależności

od ważności elementów mapy. Znane i ważne dla respondenta obszary były przeważnie rysowane częściej, z wyolbrzymieniem ich rozmiaru (np. rys. 24).

W każdym z analizowanych miast po kilka osób pokrywało całą kartkę rysunkiem ich własnej ulicy lub osiedla, ze szczegółowym przedstawieniem poszczególnych obiektów – przeważnie sklepów. Podobnie wiele osób narysowało centrum miasta z uwzględnieniem wielu szczegółów, przez co zajmowało ono więcej miejsca niż inne dzielnice. W związku z tym peryferyjne obszary były czasami ściśnięte i wykrzywione, co wynikało z braku miejsca na kartce.

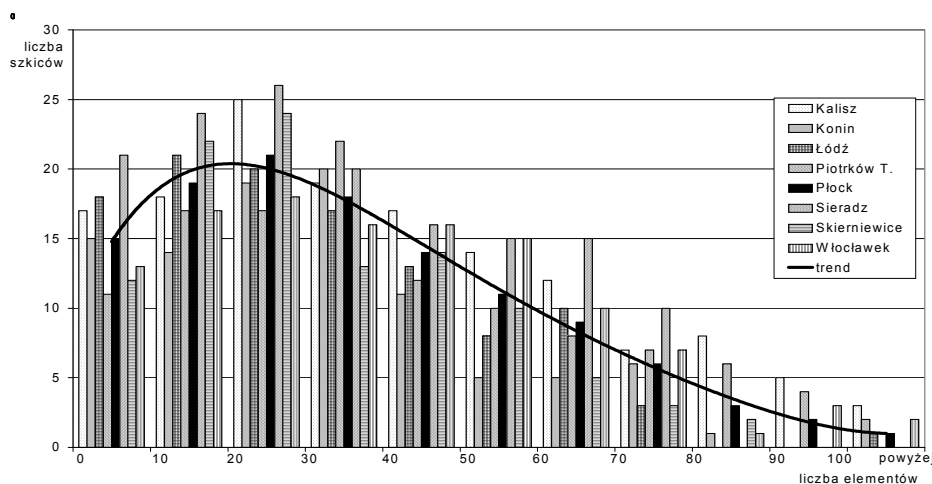
Podobne zachowania były wcześniej rozpoznane przez innych badaczy. Saarinen (1973) analizując mapy świata zauważył, że obszary bardziej znane przedstawiane są poprzez większą liczbę szczegółów. Następuje wówczas naturalna skłonność do wyolbrzymiania ich rozmiarów, podczas gdy ważność obszarów, które rysujący zna słabo, może być łatwo degradowana poprzez rozmiar. Badaniem deformacji odległości zajmował się już wcześniej Hägerstrand (Jagielski 1978). Sądzi on, że odległości są poznawane i oceniane w skali logarytmicznej, czyli następuje wyolbrzymienie najbliższego otoczenia i mentalne „ściskanie” tego co odległe. Zjawisko zniekształcenia skali przedstawiają także Gould i White (1974) na mapie *A Bostonian's idea of the United States of America*, gdzie wskazują logiczną skłonność wzrostu ignorancji wraz ze wzrostem odległości.

3.1.3. Elementy wyobrażeń

Poszczególne odręczne szkice uzyskane od respondentów różniły się między sobą nie tylko pod względem zastosowanej orientacji, skali i zasięgu przestrzennego – zróżnicowana była również liczba i rodzaj użytych elementów. Obok rysunków najprostszych z kilkoma tylko elementami, występowały rysunki bardzo bogate i złożone, zawierające ponad sto elementów (najwięcej, aż 127 różnych elementów znalazło się na szkicu mężczyzny z Kalisza). Najczęstsze były proste szkice, o liczbie elementów od 10 do 30 (podobne wyniki uzyskała Bartnicka (1989) w Warszawie) (rys. 6).

Lynch (1960) zidentyfikował w kompozycji map mentalnych trzech amerykańskich miast pięć rodzajów elementów wyobrazeniowych: punkty orientacyjne, węzły, ścieżki, krawędzie i obszary. Traktował je jako wygodne środki klasyfikacji zawartości wyobrażenia miast i twierdził, że mogą mieć bardziej ogólne zastosowanie, ponieważ pojawiają się w wielu typach wyobrażeń środowiskowych. Oczywiście elementy te nie istnieją w oderwaniu od siebie, istnieją między nimi wzajemne relacje. Jednakże przynajmniej na początku analizy wygodnie jest rozpatrywać każdy element oddzielnie. Wejchert (1984), który wprowadził bardziej szczegółową klasyfikację

elementów stwierdził, że w zurbanizowanej przestrzeni najłatwiej wyróżniane i zapamiętywane są: elementy krystalizujące plan miasta, ulice, rejony, linie i pasma graniczne, dominanty układu przestrzennego, wybitne elementy krajobrazu, punkty węzłowe oraz znaki szczególne. Klasyfikacja ta jest jednak bardzo trudna do zastosowania i dlatego postanowiono zastosować klasyfikację Lyncha.



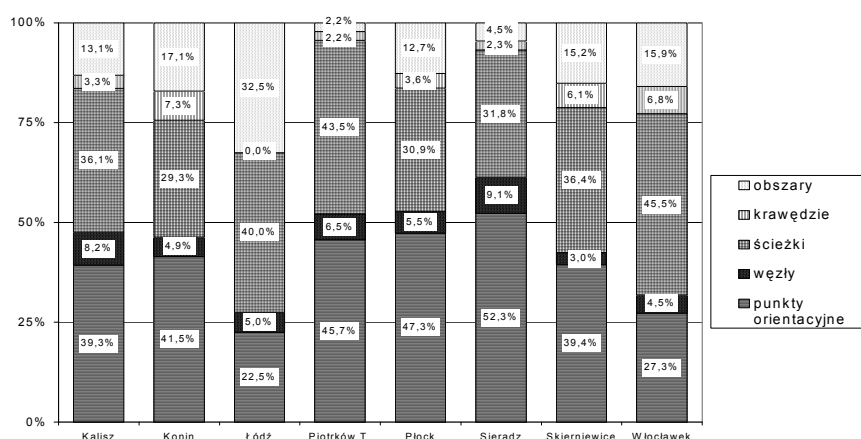
Rys. 6. Zróżnicowanie liczby elementów na poszczególnych szkicach

Matthews (1980) stwierdził, że osoby do lat 15 częściej odróżniają punkty orientacyjne, a starsi ścieżki. Tak więc ranga funkcjonalna poszczególnych elementów przestrzeni bywa zdecydowanie inna u dzieci i u dorosłych. Stąd dzieci częściej rysują szkice o typie przestrzennym, starsi zaś o typie liniowym. W spostrzeganiu przestrzennym niezwykle ważną rolę pełnią także wcześniejsze doświadczenia powodujące zjawisko tzw. intencjonalności. Oznacza to, że spostrzega się elementy otoczenia, których funkcja, wygląd czy usytuowanie są bliskie posiadanemu systemowi wartości, budzą skojarzenia z wcześniejszymi zdarzeniami.

Najwięcej różnego rodzaju elementów struktury na swoich szkicach zamieścili respondenci z Kalisza i Łodzi (odpowiednio 159 i 163), następnie respondenci z Konina i Płocka (132 i 130), najmniej natomiast w przypadku pozostałych miast (od 104 do 118 elementów). Okazało się, że ankietowani we wszystkich miastach najczęściej szkicowali ścieżki i różnego rodzaju punkty orientacyjne, nieliczne były natomiast w ich świadomości elementy o charakterze krawędzi. Do dalszej analizy wzięto pod uwagę tylko te elementy, które pojawiły się na szkicach co najmniej u 12,5% respondentów z każdego miasta. Tylko tak często wymieniane elementy znalazły się na mapach zbiorczych. Najwięcej „części wspólnych” miały odrębne szkice

respondentów z Kalisza (61 elementów) i Płocka (55). Najbardziej rozbieżne były przedstawienia Skierniewic (33).

W prawie wszystkich miastach najważniejszymi obiektami okazały się punkty orientacyjne przed ścieżkami (rys. 7). Węzły, krawędzie i obszary uzupełniają tylko opracowania zbiorcze zbudowane przez punkty orientacyjne i ścieżki. We Włocławku ścieżki były liczniejsze od punktów orientacyjnych. Natomiast dla łodzian bardzo istotnymi elementami budującymi zbiorowe wyobrażenie miasta okazały się obszary.



Rys. 7. Struktura elementów przestrzeni miast na szkicach zbiorczych

Punkty orientacyjne. Najmniejszymi z elementów wyróżnionych przez Lyncha są punkty orientacyjne. Są to jednostkowe, łatwe do zapamiętania punkty, unikalne w ich fizycznym kształcie. Punkty orientacyjne symbolicznie ujmują charakter miasta. Często używane są jako symbole identyfikujące i budujące wyobrażenie obszaru miejskiego, pozwalają łatwo poruszać się w przestrzeni. Na mapach byłych miast wojewódzkich Polski Środkowej narysowano od 68 punktów (osoby z Kalisza, np. rys. 8) do 41 (w przypadku respondentów z Konina, np. rys. 10). Najmniej wyraźnych obiektów (tylko 9), będących ważnymi punktami odniesienia wyobrażeń, znalazło się w zestawieniu zbiorczym dla ankietowanych z Łodzi (np. rys. 9), Włocławka (np. rys. 15) i Skierniewic (np. rys. 14).

W większości przypadków punkty orientacyjne na szkicach przedstawiane były jako podpisane prostokąty lub kropki, tylko w przypadku kościołów stosowano krzyżyki. Zróżnicowany był charakter obiektów. Najczęściej przedstawiano różnego rodzaju zabytki (najwięcej w Kaliszu, Piotrkowie Tryb., Płocku), przeważnie kościoły¹³. Równie częste na szkicach są budynki

¹³ Znaczenie świątyni jako ważnego symbolu miast opisuje Dyczewski (1994).

użyteczności publicznej (szpitale, sądy, urzędy: miasta i wojewódzkie, pałace ślubów itp.) i obiekty kulturalno-rozrywkowe (kina, teatry, domy kultury). We wszystkich miastach respondenci często rysowali licea, do których uczęszczali. Często rysowano mosty (w miastach, w których jest duża rzeka) lub wiadukty (Piotrków Tryb., Skierniewice). Dworce znalazły się przede wszystkim na szkicach osób dojeżdżających do szkoły spoza miasta, a domy towarowe i sklepy przez kobiety. Bardzo często na szkicach pojawiały się ulubione kawiarnie lub puby, ale wobec dużego zróżnicowania wskazań tylko nieliczne znalazły się na mapie zbiorczej. Czasami rysowano różne obiekty sportowe i hotele, a bardzo rzadko wskazywano pomniki (częste były tylko pomniki Broniewskiego i Nieznanego Żołnierza w Płocku) i obiekty przemysłowe („Petrochemia” w Płocku, „Polmos” w Sieradzu i „Delecta” we Włocławku).

Respondenci z poszczególnych miast wskazywali obiekty symboliczne dla miasta, mające znaczenie nie tylko lokalne, o charakterystycznym wyglądzie lub górujące nad miastem swoimi rozmiarami. Do takich obiektów specyficznych należy zaliczyć liceum im. Asnyka i teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu, pojezuickie liceum i kościół Bernardynów w Piotrkowie Trybunalskim, katedrę, Petrochemię i liceum (dziś im. Małachowskiego) w Płocku. Nad Sieradzem góruje gmach Urzędu Wojewódzkiego. Respondenci ze Skierniewic, na torach niedaleko wiaduktu i „mauretańskiego” dworca, zaznaczali miejsce, gdzie „leżał Wokulski”. „Tu zabili Popiełuszkę” pisano obok tamy we Włocławku.

Węzły. Lynch zdefiniował węzły jako: „strategiczne punkty w mieście, do których obserwator może wejść, które są miejscami intensywnej koncentracji, są początkiem lub celem przemieszczania się ludzi w mieście”. Chociaż różnią się one rozmiarem, według koncepcji są małymi punktami w wizerunku miasta.

W badanych miastach polskich charakter węzłów najczęściej posiadają dawne rynki. Główny Rynek w Kaliszu, rynek w Piotrkowie Tryb., Sieradzu i Skierniewicach, plac Wolności w Łodzi i we Włocławku, często pełnią dzisiaj różnorodne funkcje, ale nadal są identyfikowane i kojarzone z symbolem miasta. Charakterystyczna dla dawnych rynków jest uwaga respondenta z Kalisza – „tu koncentruje się życie całego miasta”. Tak więc „przywiązanie” mieszkańców i rozmaitych instytucji do rynku przetrwało stulecia. Niestety podobny los zazwyczaj nie spotkał okolicznych, najstarszych części miast. Respondent z Sieradza zauważył: „rynek ładnie odnowili, ale wokół są rudery, że strach tamtędy przejść wieczorem”. Mimo to właśnie sieradzki rynek był najczęściej rysowanym elementem spośród wszystkich elementów badanych miast, wystąpił na aż 93,2% szkiców. Poeta W. E. Pleban w wierszu pt. *Dolina dachów* o sieradzkim rynku napisał¹⁴:

¹⁴ W tomiku poezji różnych autorów: *Wiersze o Sieradzu*, 1979, Sieradz.

„gwarny skwer
 plotek wir
 uwikłany w pajęczynę
 zlepek słów
 centrum dnia
 RYNEK
 ileż razy był azylem
 domem
 mużką
 matką
 taki zwykły
 kwadratowy
 obrośnięty miastem”

Obszary. Obszary są większe niż węzły i według Lyncha są to „części miasta posiadające dwuwymiarową rozciągłość, do wnętrza których obserwator może wejść, które mogą być rozpoznawane przez posiadanie wspólnego identyfikowalnego charakteru”. Wówczas gdy brakuje różnic z otaczającymi częściami miasta, pomocne przy ustalaniu ich tożsamości może być posiadanie przez nie wspólnej nazwy i tradycyjnych wewnętrznych związków. Według Wejcherta (1984) brak podziału miasta na rejony utrudnia orientację w nim i pozbawia je cech „osobowości”.

Najczęściej respondenci lokalizowali różne obszary miasta poprzez umieszczenie na szkicu ich nazw. Nieliczni próbowali schematycznie określić ich granice. Podobnie jak w Warszawie, w badanych miastach „w przypadku kilku określonych dzielnic, zwłaszcza Starego Miasta, występowało jednocześnie schematyczne zaznaczenie granic podkreślające zwartość i odrębność przestrzenną tych właśnie części miasta” (Bartnicka 1989). Sporadycznie, zamiast umieszczania obszarów w ich faktycznym położeniu, respondenci wskazywali kierunek ich położenia za pomocą strzałki. W ten sposób były traktowane przede wszystkim obszary peryferyjne, np. Morzysław w Koninie (rys. 22), Podolszyce w Płocku czy Michelin we Włocławku.

W poszczególnych miastach wymieniano od 6 (Piotrków Tryb.) do 35 (Łódź) różnych obszarów. Jednakże do obrazu zbiorczego miast weszło od 1 (Piotrków Tryb.) do 13 (Łódź) elementów przestrzennych. Najczęściej wymienianymi obszarami miast były dzielnice lub osiedla mieszkaniowe. Są one szczególnie ważne w wyobrażeniu Łodzi, gdzie zapewne wobec wspomnianego już braku punktów orientacyjnych i wobec wielkości miasta, stanowią ważny punkt odniesienia w poruszaniu się po mieście.

Krawędzie. Czwartym elementem wyobrażeń jest krawędź. Może ona łączyć, ale częściej jest to rodzaj bariery, szczególnie gdy jest ona ciągła, dobrze widoczna i wzrokowo „nieprzepuszczalna”. Krawędzie stanowią ograniczenia przestrzeni lub przerwy pomiędzy obszarami. Mogą nimi być: skarpy, nasypy linii kolejowych, rzeki, kanały.

Głównymi krawędziami, a jednocześnie jednymi z najważniejszych elementów wyobrażenia w ogóle, okazały się rzeki. Prosnę w Kaliszu, Wartę w Koninie i Sieradzu oraz Wisłę w Płocku i we Włocławku rysowało aż od

45,7% do 79,8% respondentów z poszczególnych miast. Nieco rzadziej na szkicach miast występowały linie kolejowe. Tylko w Łodzi żadna krawędź nie wystąpiła odpowiednio często. Sporadycznie zauważane były niewielkie rzeki, a z linii kolejowych wymieniano odcinek ze stacji Łódź Fabryczna – Widzew.

Ścieżki. Ścieżki według Lyncha są dominującym elementem wyobrażeń wielu miast, to: „kanały, wzdłuż których obserwator się porusza zwyczajowo, sporadycznie lub potencjalnie”. Mogą to być ulice, linie kolejowe, ścieżki dla pieszych. Na łatwość ich identyfikacji według Wejcherta (1984) wpływają takie cechy jak: przekrój poprzeczny i podłużny, zakręty i łuki z unikalnymi budynkami, charakter, funkcja i celowość istnienia całej ulicy, występowanie charakterystycznych obiektów, intensywność i charakter ruchu (tramwaj, autobus, samochód, pieszo) oraz otwarcia widokowe i prześwity. Ścieżki zapamiętywane są tym łatwiej, im więcej mają cech indywidualnych i im większe mają znaczenie dla kształtowania się życia społecznego.

Ścieżki były ważnym elementem organizującym szkice badanych miast. W Łodzi i Włocławku są najliczniejszymi elementami na obrazie zbiorczym, a w pozostałych miastach ustępują tylko punktom orientacyjnym. Na obrazach zbiorczych znalazły się głównie największe ulice dojazdowe do centrum miasta: Górnioślaska w Kaliszu, Poznańska w Koninie, Słowackiego i Wojska Polskiego w Piotrkowie Tryb., Jana Pawła II w Sieradzu, Sobieskiego i Mszczonowska w Skierniewicach, Kaliska we Włocławku. Z małych uliczek najczęściej wymieniano te, które znajdują się w centrach miast: Kanonicka, Grodzka i Zamkowa w Kaliszu, Królewiecka i Grodzka w Płocku itp. Niektóre osoby rysowały plan ulic własnego osiedla, jednakże typowania te były bardzo rozbieżne. W rezultacie układ ulic na obrazach zbiorczych poszczególnych miast charakteryzował się siatką ulic w centrach miast, z promieniście wybiegającymi dużymi arteriami pozbawionymi przecznic.

Podsumowując, zawartość map różni się pod względem ilości i charakteru uwzględnionych elementów zarówno między pojedynczymi osobami jak i między grupami. Rysowanie lub pomijanie elementów na mapach mówi coś o ich powiązaniach lub znaczeniu dla indywidualnych rysowników. Zauważono, że niektóre elementy środowiska są szczególnie trudne do prezentacji graficznej, np. zajmujące duże obszary zakłady przemysłowe. Fenomen ten odkrył Lynch stwierdzając, że na szkicach nie występują obszary, których narysowanie może być utrudnione.

3.1.4. Rozmieszczenie przestrzenne elementów

Poszczególne szkice miast różniły się między sobą nie tylko liczbą i rodzajem przedstawianych elementów, ale także ich rozmieszczeniem. W różnych częściach miasta wyróżniano mniej lub więcej elementów. Pod

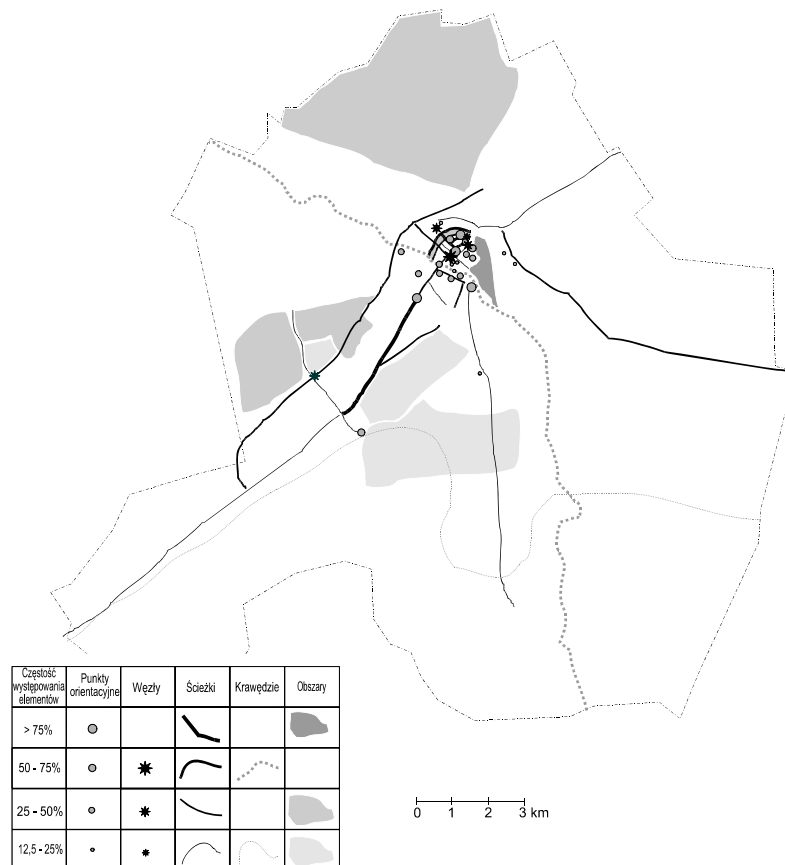
tym względem skala rozpiętości była znaczna. W każdym mieście występowały obszary uprzywilejowane pod tym względem, a także takie, z których nie wymieniono żadnego elementu.

Na podstawie analizy krzywych Lorentza, wskaźników i map koncentracji stwierdzono, że we wszystkich miastach najczęściej elementów wyodrębniono na obszarach szeroko rozumianych centrów miast. W odniesieniu do Kalisza, Piotrkowa Tryb., Sieradza, Skierniewic i Włocławka były to okolice rynków, a w Płocku ul. Tumską. W Koninie wyróżniono dwa obszary z przedziału najwyższego kwintyla częstości: okolice domu towarowego „Centrum” i okolice placu Wolności. W Łodzi obszar ten ma kształt wrzecionowaty z jądrem na odcinku ulicy Piotrkowskiej między ulicą Narutowicza i Piłsudskiego. Wokół tych obszarów układają się mniej więcej koncentrycznie części miast o coraz mniejszej liczbie wskazanych elementów. Lokalne, wyróżniające się koncentracje elementów występują na obszarach osiedli mieszkaniowych: Asnyka w Kaliszu, Retkinii i Karolewa w Łodzi, XXXV-lecia w Piotrkowie Tryb., Wielkiej Płyty w Płocku, Widoku w Skierniewicach i okolic ulicy Jana Pawła II w Sieradzu. Najmniej elementów pochodzi z obszarów peryferyjnych oddalonych od głównych tras wylotowych lub z obszarów położonych po drugiej stronie dużej rzeki: z Radziwia w Płocku, Szpetala i okolic we Włocławku czy z obszarów na wschód od Żegliny-Warty w Sieradzu.

Zauważono także niezwykle zgodność: we wszystkich badanych miastach najwyższa koncentracja cechuje rozmieszczenie węzłów i punktów orientacyjnych, natomiast percypowane ścieżki są zlokalizowane stosunkowo równomiernie. Skupienie węzłów może wynikać także z niewielkiej ich liczebności. Natomiast rysowane punkty orientacyjne w większości przypadków pochodziły z obszaru centrum miasta lub z terenu zamieszkiwanego przez respondenta osiedla. Niezwykle rzadko wymieniano jakieś charakterystyczne obiekty z pozostałych obszarów miast, jak np. „Petrochemię” w Płocku czy tamę we Włocławku.

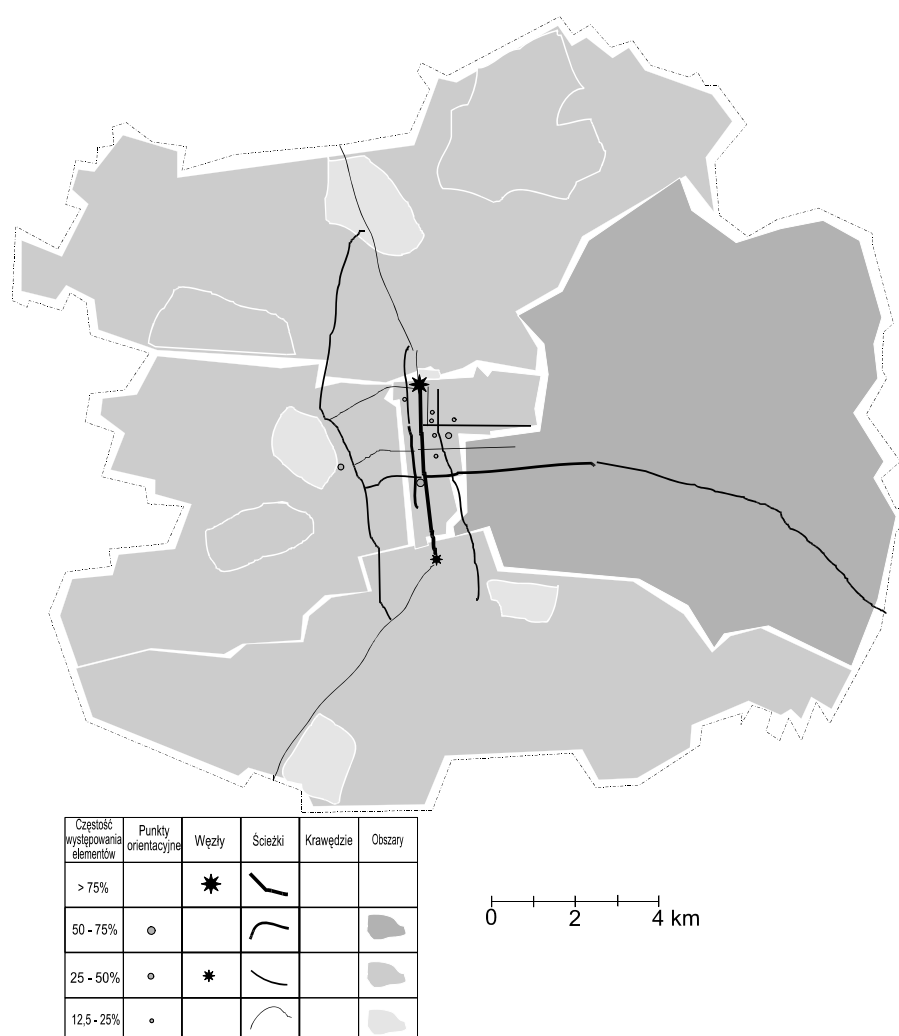
Ubogie w liczbę elementów zbiorcze obrazy byłych miast wojewódzkich Polski Środkowej dowodzą, że nie istnieją jakieś silne ich wyobrażenia, podzielane przez większość respondentów. Generalnie, badane miasta są postrzegane przez swe centralne części, a wiele obszarów peryferyjnych jest nieobecnych w świadomości większości respondentów. W szczególności uwaga ta dotyczy obszarów dawnych wsi, niedawno przyłączonych do miast w procesie ich rozwoju przestrzennego.

Bez wątpienia z Kaliszem w sposób nierozłączny kojarzy się Liceum Ogólnokształcące im. A. Asnyka, Ratusz, Teatr im. W. Bogusławskiego, park miejski oraz ulica Górnośląska z Rogatką i dworcem na jej krańcach (rys. 8), ponadto pochodzące ze Śródmieścia kościoły (Kolegiacki i św. Mikołaja), ulice (Kanonicka, Zamkowa, Grodzka i Babina), Prosna i Rynek Główny. Pozostałe elementy zauważyło mniej niż 50% ankietowanych osób.



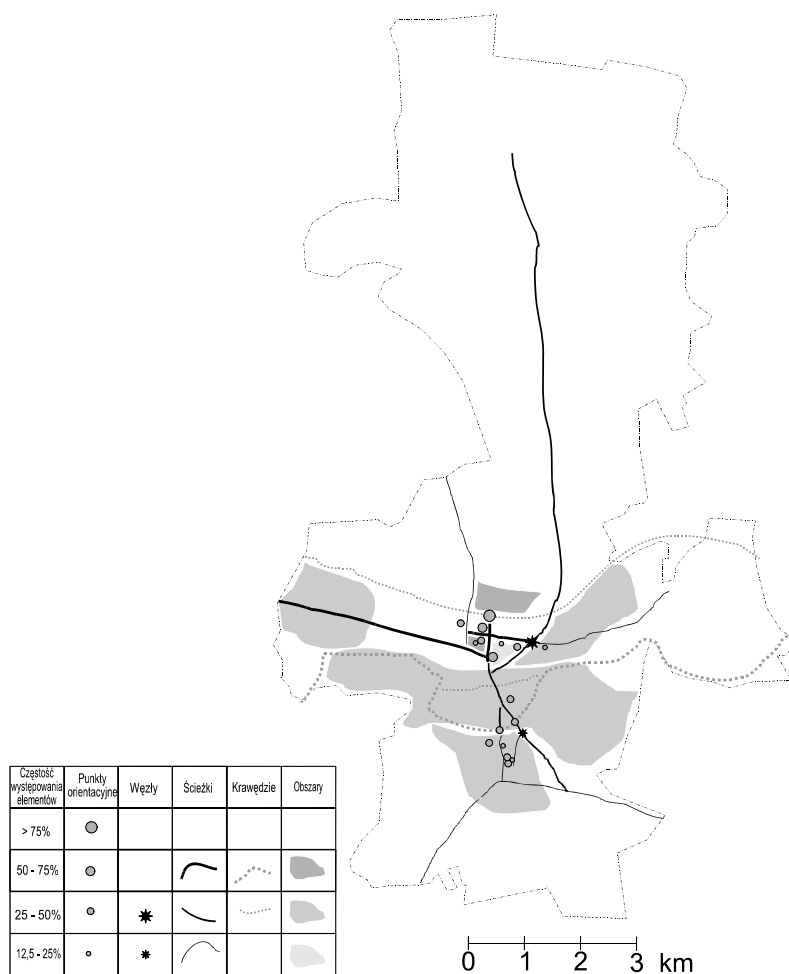
Rys. 8. Wyobrażenie Kalisza – obraz zbiorczy

Tylko sześć elementów z obszaru Łodzi zostało wymienione przez więcej niż 50% respondentów (rys. 9). Łódź w świadomości ankietowanych, to głównie ulica Piotrkowska i plac Wolności. Ważne były również aleje: Kościuszki i Piłsudskiego, dzielnica Widzew i Dom Towarowy „Central”. Obraz Łodzi niewiele się zmienił (poszerzył) od 1990 roku jeżeli chodzi o elementy najczęściej wymieniane. Wówczas najlepiej zauważane były ulica Piotrkowska, plac Wolności i Widzew (Mordwa 1993). Ponadto w toku obecnych badań stwierdzono, że respondenci częściej odwoływali się do obszarów oraz dużych arterii komunikacyjnych. Może to świadczyć o zwiększającej się ruchliwości przestrzennej respondentów oraz coraz częstszym wykorzystywaniu w tym celu prywatnych samochodów. Poruszając się po tak dużym mieście respondenci nie znajdują jednak charakterystycznych punktów odniesienia innych niż obszary. Potwierdza to znaczna koncentracja punktów orientacyjnych na obszarze Śródmieścia i ich ubóstwo w pozostałych dzielnicach.



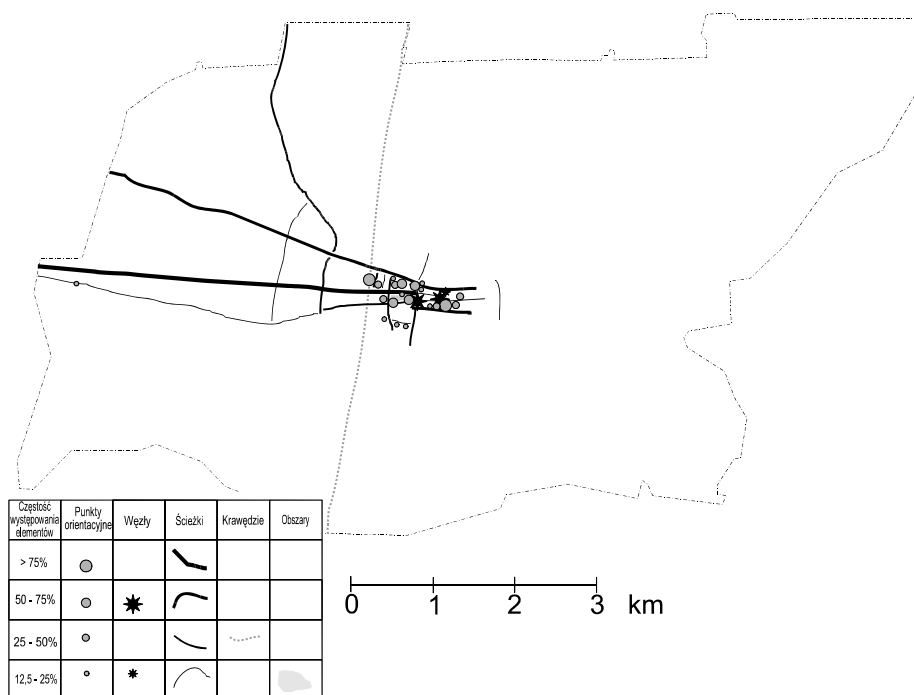
Rys. 9. Wyobrażenie Łodzi – obraz zbiorczy

Wszystkie najczęściej rysowane elementy tworzące obraz Konina pochodzą z obszaru Nowego Konina (rys. 10). Są to: Dworzec PKP, Domy Towarowe „Centrum”, Koniński Dom Kultury, ulice: 1 Maja, Dworcowa i Poznańska, osiedla mieszkaniowe: III i Zatorze. Obraz ten uzupełnia rzeka Warta. Znamienne jest, że ogromny, uprzemysłowiony północny obszar miasta nie odzwierciedlił się w świadomości ankietowanych. Wydaje się, że wielu respondentów traktowało te obszary jak oddzielne miejscowości. Na obrazie zbiorczym pochodziła stąd jedynie ulica Przemysłowa, która tak naprawdę na większości uwzględniających ją szkiców, „kończyła się” na wysokości Zatorza.



Rys. 10. Wyobrażenie Konina – obraz zbiorczy

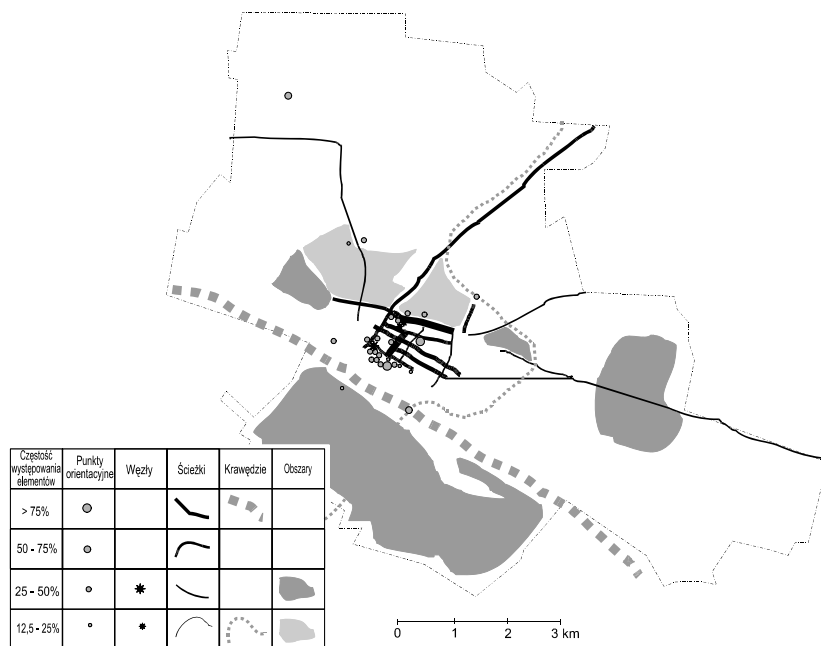
Charakterystyczną cechą struktury Piotrkowa Tryb. w wyobrażeniu zbiorczym jest przebieg ulicy Słowackiego (rys. 11). Pozostałe najczęściej wymieniane elementy towarzyszą tej ulicy. Były to w świadomości ankietowanych: dworzec kolejowy i autobusowy, kościół Bernardynów, sąd, kino „Hawana”, hotel „Europa” i plac Kościuszki. Niedaleko jest na Rynek Trybunalski i liceum im. B. Chrobrego. Zestaw najważniejszych elementów uzupełniły ulice Wojska Polskiego (o podobnym charakterze jak ul. Słowackiego – ulicy dojazdowej do centrum) i Kopernika, przy której znajduje się liceum. Również pozostałe elementy obrazu zbiorczego są zlokalizowane w pobliżu wymienionych, przez co uzyskano bardzo charakterystyczne, ograniczone do niewielkiego obszaru wyobrażenie Piotrkowa Trybunalskiego.



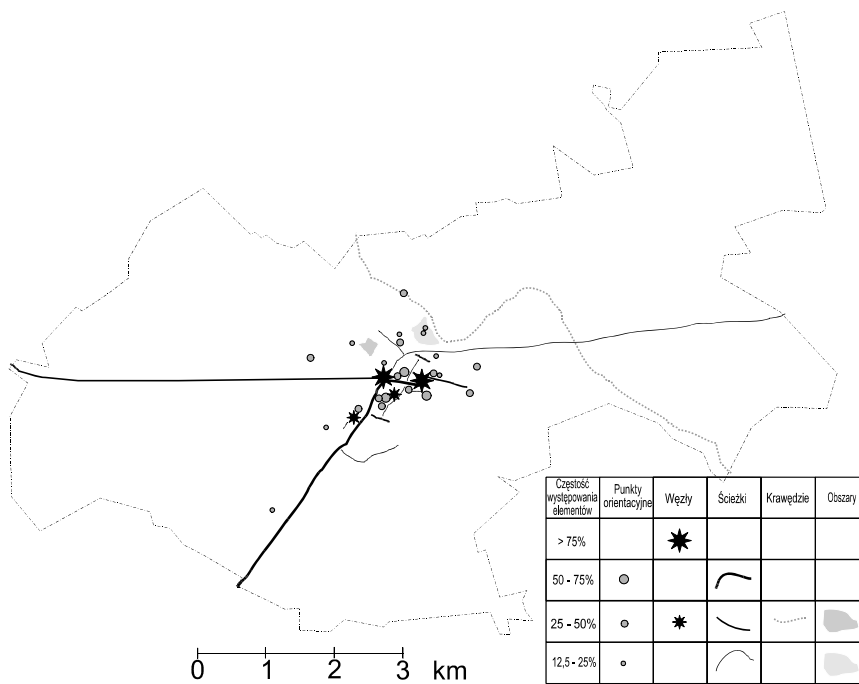
Rys. 11. Wyobrażenie Piotrkowa Trybunalskiego – obraz zbiorczy

Dla respondentów z Płocka (rys. 12) niewątpliwie z obrazem ich miasta kojarzyło się „ich” liceum (LO im. W. Jagiełły), zbudowana w XII wieku katedra Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ulice Jachowicza i Tumska oraz Wisła. Ponadto istotne były: jedyna przeprawa w mieście przez Wisłę – most marszałka J. Piłsudskiego, Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne – nazywane w skrócie „Petrochemią” oraz śródmiejskie ulice: Królewiecka, Grodzka, Sienkiewicza i Kolegialna. Lewobrzeżna część miasta określana była często przez badanych licealistów jako Radziwie, na obszarze którego istotna była tylko stocznia rzeczna.

Najważniejsze elementy wyobrażenia Sieradza tworzą ciąg: Rynek – ulica Kościuszki – rondo – ulica Jana Pawła II (rys. 13). Wzdłuż nich zlokalizowane są duże, współczesne osiedla mieszkaniowe, w których mieszka zdecydowana większość przebadanych respondentów, co może być przyczyną uwypuklenia tych elementów. Ponadto w sąsiedztwie wspomnianego ciągu znajduje się również: fara (Kościół Wszystkich Świętych), Liceum Ogólnokształcące im. K. Jagiellończyka, górujący nad okolicą, okazały gmach urzędu wojewódzkiego oraz D. H. „Warta”. Duże obszary na wschodzie i zachodzie miasta nie są reprezentowane na mapie zbiorczej przez żaden element, czego przyczyną może być również pomijanie ich na planach miasta, wydawanych oficjalnie w poprzedzającym badania okresie.

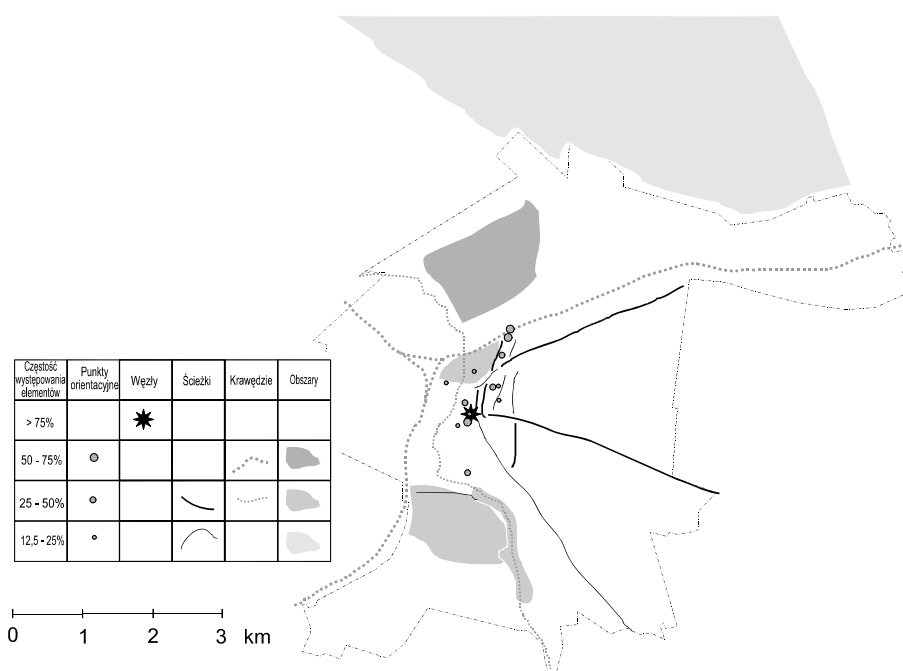


Rys. 12. Wyobrażenie Płocka – obraz zbiorczy



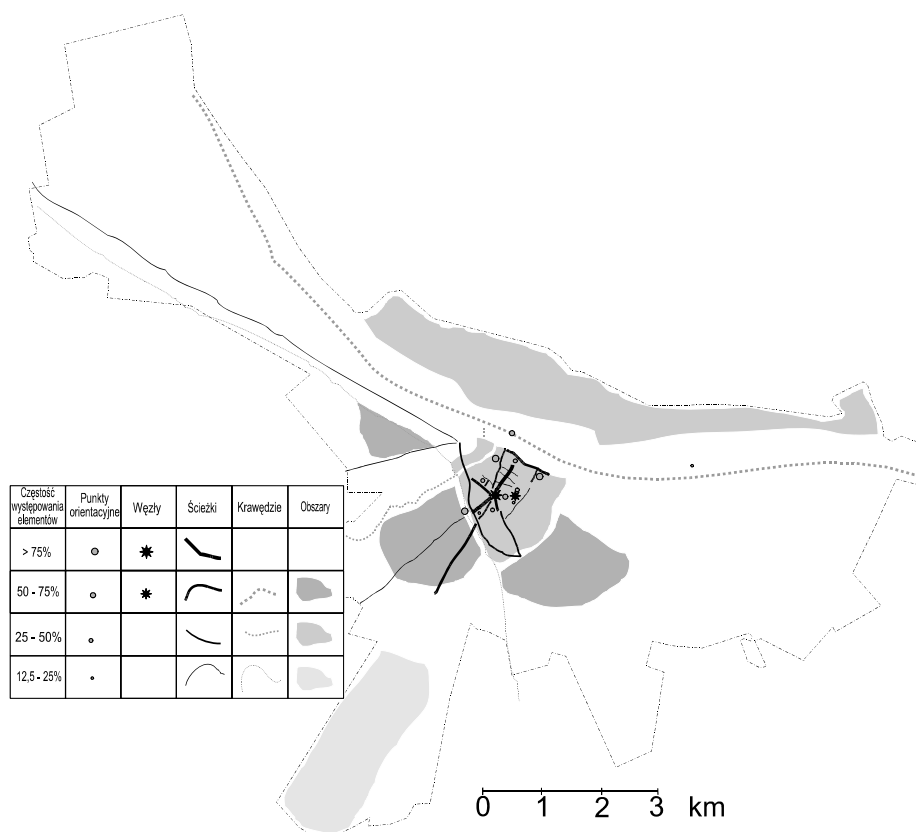
Rys. 13. Wyobrażenie Sieradza – obraz zbiorczy

Podobnie jak w Łodzi, w Skierniewicach również tylko 6 elementów zostało wymienione przez więcej niż 50% ankietowanych (rys. 14). Ponadto ich wskazania były wśród respondentów ze wszystkich zbadanych miast najbardziej rozbieżne, czego wynikiem jest niezwykle ubogi obraz zbiorczy. Zawiera on tylko 33 elementy, a szczególnie zauważalna jest mała liczba uwzględnionych ścieżek, co może być wynikiem dość skomplikowanego układu ulic w mieście, który trudno było przedstawić na kartce papieru. Najczęściej umieszczano na szkicach rynek z ratuszem (obecnie Urząd Miasta), zabytkowy budynek dawnego dworca PKP z linią kolejową oraz wiadukt umożliwiający dojazd na osiedle mieszkaniowe Widok .



Rys. 14. Wyobrażenie Skierniewic – obraz zbiorczy

Ankietowani we Włocławku (rys. 15) najczęściej swoje miasto utożsamiali z placem Wolności i wybiegającymi zeń ulicami Kościuszki i 3 Maja oraz z własnym Liceum Ogólnokształcącym im. M. Konopnickiej, Katedrą Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i dworcami PKP i PKS. Ponadto w ich świadomości ważna była Wisła, nadrzeczne Bulwary i most im. E. Rydza-Śmigłego, ulice: Warszawska, Kaliska i Kilińskiego, kino „Polonia”, Zielony Rynek oraz otaczające Śródmieście osiedla mieszkaniowe: Południe, Zazamcze i Kazimierza Wielkiego. Podobnie jak w Koninie włocławianie nie potrafili odzwierciedlić na papierze wyodrębniającej się przemysłowej, północno-zachodniej części miasta.



Rys. 15. Wyobrażenie Włocławka – obraz zbiorczy

3.2. Klasyfikacja struktury map wyobrażeniowych

Według Lyncha (1960) „wyobrażenie zawiera przestrzenne lub subiektywne relacje między obiektami i obserwatorem, a także między obiektami nawzajem”. Powstaje zatem pytanie: w jaki sposób osoby porządkują i organizują swoje odręczne szkice? Istnieje kilka podstawowych metod do analizy struktury szkiców. Można przypuszczać, że sposoby jakich ludzie używają do łączenia ze sobą pojedynczych elementów wyobrażeniowych w myślowy obraz miasta stosowane są później do porządkowania i łączenia elementów zawartych na szkicach. Niezwykle istotne jest poznanie, jak ludzie rozumieją wewnętrzną strukturę obszaru miasta i jak jest ona przez nich przyswajana i uzewnętrzniana w postaci

odrębnych szkiców. Na ich podstawie możemy wnioskować o znajomości struktury przestrzennej. Analiza struktury szkiców nieuchronnie prowadzi do próby ich klasyfikacji. Stosowane dotychczas klasyfikacje obciążone są czynnikiem subiektywnym i tworzą nowe problemy podczas analizy.

Wielu autorów stosuje różne klasyfikacje szkiców, czasem prezentując bardziej wszechstronne schematy. Prawdopodobnie najstarszą jest klasyfikacja Trowbridge'a (1913) podziału map wyobrażeniowych ze względu na orientację na mapy subiektywne i mapy „domocentryczne” (z miejscem zamieszkania w centrum). Wśród współczesnych badań najczęściej stosuje się dychotomię między mapami liniowymi i powierzchniowymi, chociaż bywają one różnie nazywane i interpretowane. Rand (1969) rozpoznał wśród szkiców dwa podstawowe typy: 1) typ „kierowcy taksówek” to osobiste, nieorientowane układy tras (wycinki miasta), 2) typ „pilota samolotów” to bardziej abstrakcyjne i wewnętrznie zintegrowane mapy.

Lynch wprowadził pojęcie „jakości wyobrażenia”. Stwierdził, że „wyobrażenia mogą być zróżnicowane także pod względem jakości ich struktury, czyli sposobu, w jaki poszczególne elementy są zorganizowane i powiązane”. Wyróżnił cztery typy: 1) kontinuum, do którego zaliczył najbardziej prymitywne, bezstrukturalne szkice, 2) pozycyjny, w którym różne części są luźno połączone, ukierunkowane, z zachowaniem odległości, chociaż ogólny skutek pozostaje nadal chaotyczny, 3) strukturalny, najbardziej spójny typ, charakteryzuje się elastycznie połączonymi przez węzły elementami, z częstymi i różnymi zniekształceniami, 4) mapy, mające sztywną strukturę, sporadyczne zniekształcenia i rozmaite połączenia.

Schemat klasyfikacji Appleyarda (1969) wydaje się być najbardziej wszechstronny i można go najłatwiej zaadoptować do warunków polskich. Szkice porządkowane są w grupy według podobieństwa oraz w podgrupy według innych szczególnych cech. Appleyard dokonał analizy stopnia dokładności i rozmiarów odchyień, którą powiązał z częstością występowania elementów. Badał również strukturę przestrzenną szkiców, sposoby łączenia elementów, rozmieszczenie budowli, punktów orientacyjnych i obszarów. Na koniec stwierdził przewagę stylów liniowych, na co wpływ ma system drogowy warunkujący mentalne przetwarzanie struktury miasta przez mieszkańców.

Appleyard odróżnił typy szkiców poczynając od prymitywnych map do typów bardziej pozycyjnych, na których elementy umiejscawiano według kierunku, położenia i odległości. Wśród szkiców z przewagą elementów przestrzennych wyróżnił następujące typy: rozrzucony (punktowy), mozaikowy, połączony oraz mapę. Natomiast szkice z przewagą elementów liniowych podzielił na: fragmentaryczne, łańcuchowe, gałęziowe (pętlowe) oraz sieciowe.

Ogólny poziom złożoności szkiców miast Polski Środkowej był zróżnicowany, od takich bez wyraźnej struktury do map, gdzie elementy były

logicznie zorganizowane i powiązane. Każdy szkic spróbowano dopasować do jednego z typów Appleyarda. Wydaje się, że wobec tak dużego zróżnicowania szkiców tylko w przypadku istnienia niewielkiej liczby szerokich klas możliwe było przydzielenie każdego szkicu do odpowiedniej kategorii. Wyniki prezentowanych badań potwierdzają tezę o przewadze typów liniowych w wyobrażeniu Kalisza, Konina, Piotrkowa Tryb., Płocka, Sieradza, Skierniewic i Włocławka¹⁵ (tab. 7). Stanowiły one od 50,6% w przypadku Skierniewic do 64% wszystkich szkiców w Piotrkowie Tryb. Tylko w Łodzi zanotowano więcej szkiców o charakterze powierzchniowym (54%).

Na szkicach byłych stolic wojewódzkich Polski Środkowej można zauważyć pewną prawidłowość: najslabiej reprezentowany jest typ mapy. Poza tym nie można już dostrzec takich jednoznaczności. Tym niemniej ogólnie najliczniejsze są szkice z typu gałęziowego (z wyjątkiem Łodzi i Włocławka), łańcuchowego (najwięcej we Włocławku) i mozaikowego (Łódź).

Typologia odrębnych szkiców

Tabela 7

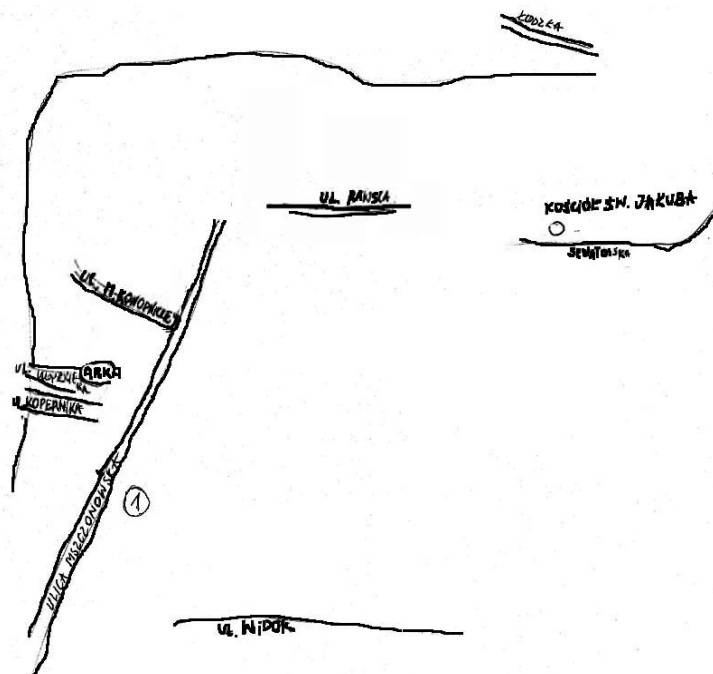
Miasta	Liczba szkiców	Odsetek poszczególnych typów szkiców:									
		liniowe					powierzchniowe				
		ogółem	fragmentaryczny	łańcuchowy	gałęziowy	sietkowy	ogółem	rozrzucony	mozaikowy	połączony	mapa
Kalisz	145	57,3	9,0	11,3	22,1	13,1	42,7	4,8	17,2	16,6	4,1
Konin	98	54,1	9,2	17,3	19,4	8,2	46,0	8,2	15,3	14,3	8,2
Łódź	111	45,9	7,2	5,4	15,3	18,0	54,0	10,8	29,7	9,0	4,5
Piotrków Tryb.	114	64,0	15,8	14,9	21,9	11,4	36,0	11,4	4,4	15,8	4,4
Płock	119	61,9	10,5	11,4	21,0	19,0	38,0	13,3	15,2	5,7	3,8
Sieradz	147	59,8	8,8	15,0	23,8	12,2	40,1	8,8	13,6	12,9	4,8
Skierniewice	105	50,6	10,5	14,3	22,9	2,9	49,5	17,1	11,4	16,2	4,8
Włocławek	118	56,8	3,4	30,5	14,4	8,5	43,3	13,6	13,6	11,0	5,1
<i>Średnia</i>		<i>56,3</i>	<i>9,3</i>	<i>15,0</i>	<i>20,1</i>	<i>11,7</i>	<i>43,7</i>	<i>11,0</i>	<i>15,0</i>	<i>12,7</i>	<i>5,0</i>

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Najbardziej prymitywnym typem szkiców jest typ *fragmentaryczny* (rys. 16). Na takich szkicach respondenci rysowali pojedyncze, oderwane od siebie odcinki ulic. Były one nieciągłe i często odwzorowywane niedokładnie.

¹⁵ Wśród szkiców Sunderland (Boyle 1979) istnieje dominacja typów liniowych, podobnie zresztą jak w Durham (Pocock 1976), Ciudad Guayana (Appleyard 1969) czy w Sanoku (Libura 1988). Natomiast Mordwa (1993), we wcześniejszych badaniach Łodzi, zanotował przewagę typów powierzchniowych (60%).

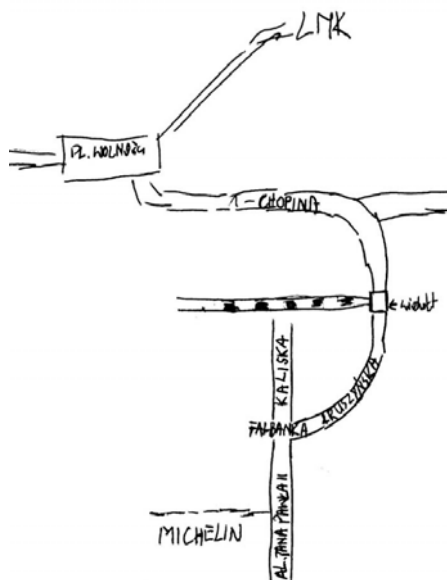
Mogło to wynikać z ograniczonej wiedzy respondenta lub z trudności w odwzorowywaniu mapy z pamięci. Zdecydowanie najczęściej tak zorganizowanych map naszkicowano w Piotrkowie Tryb., a najmniej we Włocławku.



Rys. 16. Przykład liniowego wyobrażenia Skierniewic – typ fragmentaryczny (rysowała kobieta mieszkająca od 10 lat w Skierniewicach, we wschodniej części miasta; zachodnia orientacja szkicu)

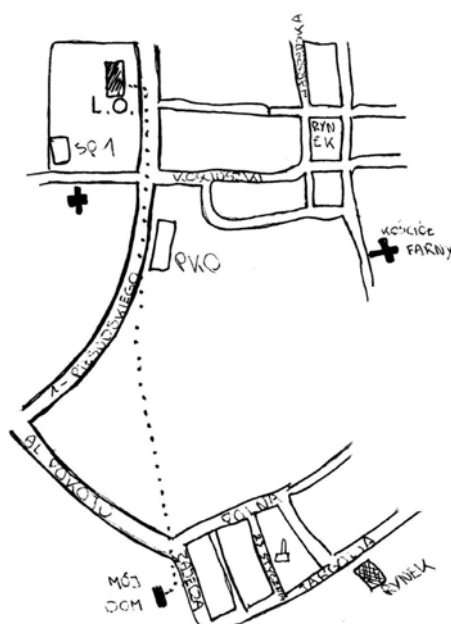
W typie *łańcuchowym* (rys. 17) organizacja przestrzeni odbywa się wzdłuż jednej linii, którą zazwyczaj jest główna arteria miasta. Respondenci na swoich szkicach zaznaczali główną ulicę, przy której schematycznie nanoszono system odgałęzień. Niektóre z tych szkiców przedstawiają wiernie główną drogę z towarzyszącymi jej punktami orientacyjnymi, przy czym prawie niezmiennie droga ta łączy dom i centrum miasta. Typ ten rysowali najczęściej włocławianie, a najrzadziej łódzianie. Bardziej szczegółowe niż typ łańcuchowy, z bardziej rozwiniętymi częściami bocznymi, są szkice *gałęziowe* (rys. 18). Generalnie były to dokładne przedstawienia, z istotnym jednak niedoborem elementów powierzchniowych. Zwykle respondenci rysowali okolice miejsca zamieszkania, nie traktując miasta jako całości. Podobnie jak w poprzednim typie najważniejsza jest jedna ulica, ale wzdłuż niej usytuowane są ważne dla danego respondenta punkty orientacyjne oraz system odgałęzień. Jak już wspomniano, był to najpopularniejszy styl szkiców

w sześciu miastach. Typ *sieciowy* jest najbardziej wszechstronnie rozbudowany w kategorii liniowych (rys. 19). Szkice te pokazują pełny system drogowy, często bardzo szczegółowy i realistyczny pod względem orientacji. Zwykle umieszczano nazwy dróg i dzielnic. Gdyby nie ubóstwo elementów punktowych i powierzchniowych można by te szkice uznać za mapy. Znaczny udział takich przedstawień zanotowano w Płocku i Łodzi, znikomy jedynie w Skierniewicach.



Rys. 17. Przykład liniowego wyobrażenia Włocławka – typ łańcuchowy

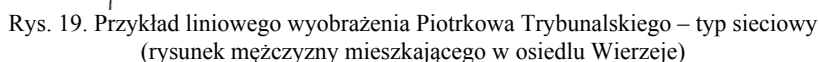
Najbardziej prymitywnym z przestrzennie zbudowanych szkiców jest typ *rozrzucony* (rys. 20). Rozmieszczane na nich elementy występują bez jakiegokolwiek wsparcia ze strony układu ulic. Niektóre szkice były nadzwyczajnie ubogie, po prostu z dużą liczbą nazw rozrzuconych na kartce. Inne, chociaż zawierały tylko luźne słowa, były solidnie wykonane przez uwzględnienie kierunków i odległości. Typ ten licznie reprezentują szkice Skierniewic oraz Włocławka i Płocka. Najczęściej stosowanym stylem powierzchniowym był typ *mozaikowy* (rys. 21). Największą rolę odgrywają w nim elementy powierzchniowe, a całe miasto dzielone jest na obszary ograniczane bardzo schematycznymi i nieścisłymi granicami. Mimo swego schematyzmu i umowności są przeważnie dobrze zorientowane względem kierunków i dają bardzo ogólny pogląd, co i gdzie się znajduje. Szkice mozaikowe są zdecydowanie najbardziej charakterystyczne dla szkiców Łodzi, gdzie wielu respondentów rysowało tylko pięć dzielnic administracyjnych.



Rys. 18. Przykład liniowego wyobrażenia Sieradza – typ gałęziowy

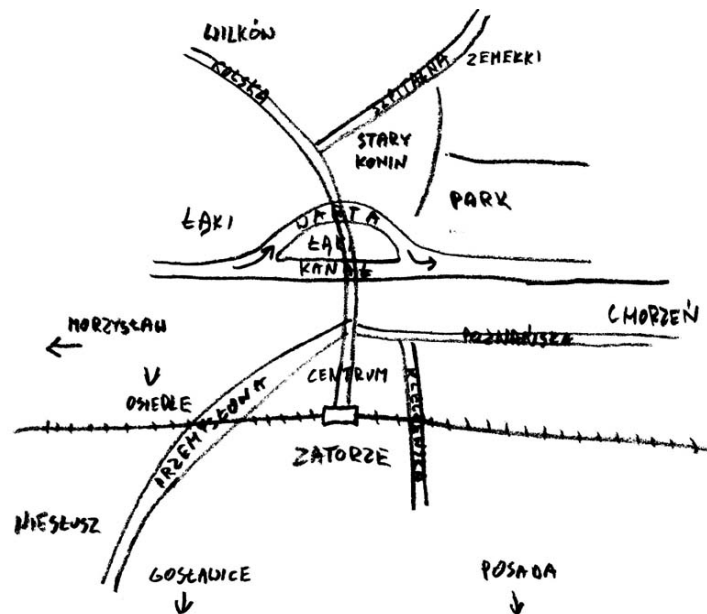
Szkice w typie *połączonym* były raczej obszerne, zwykle obejmowały duży, o ile nie cały obszar miasta (rys. 22). Jak w typie mozaikowym obszary były wskazywane przez nazwy i schematyczne granice, ale ponadto były przynajmniej częściowo połączone uproszczonym systemem drogowym. Różniły się dokładnością. Najmniej liczne, a zarazem najtrudniejsze do wykonania były *mapy* (rys. 23). Były to szkice podobne do poprzedniego typu, ale bardziej kompletne i dokładne. Najbardziej widocznym wynikiem zastosowania klasyfikacji Appleyarda było umocnienie podstawowego podziału technik budowania szkiców na mapy przestrzenne i liniowe.

Na podstawie szczegółowych badań szkiców i z nieoficjalnych rozmów z respondentami stwierdzono dwa różne podejścia do rysowania map. Można z tego wnioskować o istnieniu dwóch różnych postaw przestrzennego poznania. Osoby reprezentujące pierwszą postawę widziały świat z poziomu ziemi, często określały punkt początkowy i ograniczały się do rysowania znanych okolic. Było to charakterystyczne dla szkiców liniowych, na których rysownik często zdawał się odświeżać pamiętane wzrokowo wyobrażenie miasta i mentalnie poruszał się po trasie od jednego punktu orientacyjnego do następnego. Taki materiał jest bardzo subiektywny, odzwierciedla środowiskowe przeżycia respondenta. Szkic tworzony był na zasadzie przyrastania nowych elementów. Odmienne było u osób drugiej grupy, gdzie proces powierzchniowego budowania szkiców związany był z bardziej analityczną postawą. Ta postawa była reprezentowana przez bardziej

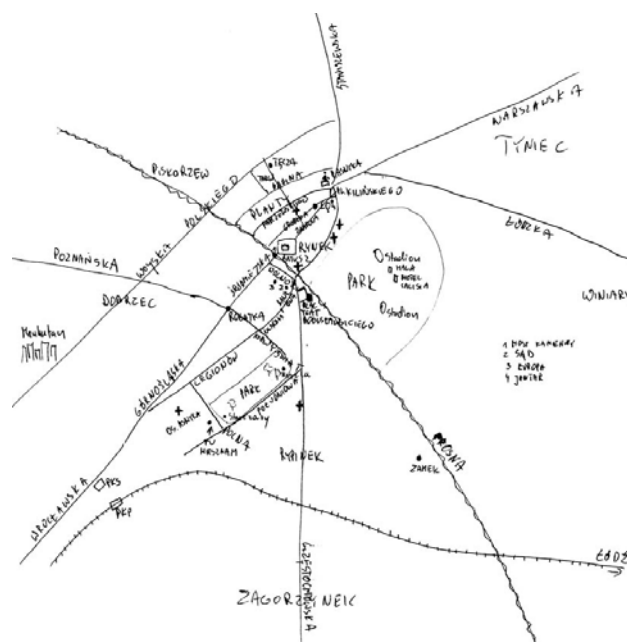


Hand-drawn map of the Lublin region showing various towns and their connections. The map includes labels for Ksawerów, Retkinia, Radogoszcz, Pabianice, Chętanów, Śródziesie, Bakuty, Grojny, Widzew, Olegów, and Stoki. It also shows a network of roads and a central area labeled 'Zawilcze' and 'Zawilcze Młka'.

most@geo.uni.lodz.pl



Rys. 22. Przykład powierzchniowego wyobrażenia Konina – typ połączony (rysował mężczyzna z Zatorza; orientacja południowa; strzałkami wskazano kierunek, w którym znajdują się odległe części miasta)



Rys. 23. Przykład powierzchniowego wyobrażenia Kalisza – mapa

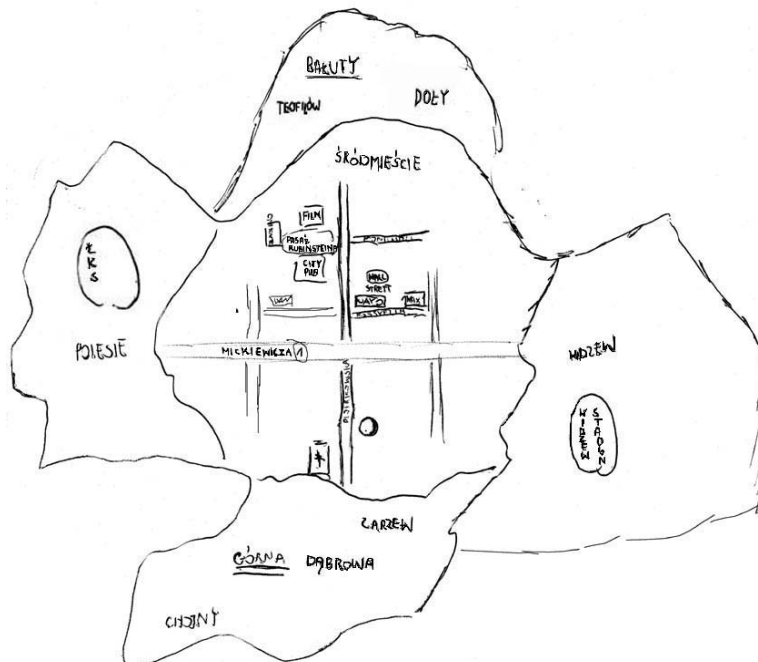
3.3. Styl szkiców

Dokładna analiza szkiców pokazuje, że każda osoba posiada swój własny styl graficznego przedstawiania informacji przestrzennych, różniący się treścią, zawartością, zgodnością z prawdą, fachowością czy organizacją. Boyle (1979), porównując oryginalne szkice i wyniki badań przeprowadzone rok później, wykazała istotną konsekwencję respondentek w wyborze struktury szkiców i stylu kartograficznego. Wydaje się, że jest to bardzo konserwatywna cecha osobowa, porównywalna z charakterem pisma czy stylem artystycznym. Natomiast Appleyard (1970) sugeruje, że wraz z upływem czasu następuje przejście od szkiców typu liniowego do szkiców typu przestrzennego.

Nieliczni badacze, którzy analizowali styl szkiców (niezależnie od badania stylu struktury), opierali zwykle swe analizy na wrodzonej skłonności osób do „ulepszania” rzeczywistości w trakcie procesu postrzegania. Chociaż postrzegana forma przestrzenna jest określona przez jej obiektywny fizyczny kształt, istnieje tendencja do modyfikowania jej i do postrzegania jej możliwie „lepszyc” cech tak, aby była imponująca i łatwiej zauważana. Główne aspekty percepcji związane z „polepszaniem” naszych spostrzeżeń to: prostota, regularność, symetria, zwartość, zamknięcie, podobieństwo i bliskość (Nowak 1991). Asanowicz (1988) zauważył, że percypowany kształt nie może pozostawać w pamięci niezmieniony. Istnieją dwie siły modyfikujące, działające w przeciwnych kierunkach. Pierwsza siła działa w kierunku upraszczania budowy lub powierzchni. Wówczas forma zostaje pozbawiona detali i subtelności, przy wzroście symetrii i regularności. Przeciwna siła utrzymuje i wyostża wyróżniające właściwości. Te dwie siły działają z różnym nasileniem, czasami jedna przeważa.

Downs i Stea (1973) zauważają, że szkice podatne są na różne formy schematyzacji w zależności od skali przedstawianego miasta. Badając Ciudad Guayana Appleyard (1969) stwierdził, że osoby lepiej wykształcone mają skłonności do rysowania prostszych map. Doszedł do wniosku, że na wyższym poziomie abstrakcji jest to nieuniknione przy odwzorowywaniu większych jednostek. Pocock (1976) w swojej pracy o Durham omówił pojęcie „dobrego kształtu”. Przeglądając szkice pod względem takich charakterystyk jak: bliskość, zamknięcie, symetria, zgodność i prostoliniowość. Również polscy badacze zauważają: „charakterystyczną cechą pojawiającą się na mapach z pamięci jest tendencja do tworzenia map, których forma jest bardziej ujednolicona, a rozmieszczenie elementów przestrzennych mniej przypadkowe niż w rzeczywistości” (Libura 1988). Do wniosku takiego autorka doszła analizując szkice Sanoka pod kątem ich prostoty, regularności, symetrii, ciągłości i bliskości elementów. Libura zauważyła szczególną tendencję do „prostowania” elementów liniowych (ulic, linii kolejowych, rzek).

Trudno jest analizować rzeczywisty kształt szkiców, rozumiany jako kształt zewnętrznych granic miasta, gdyż były one bardzo rzadko rysowane (zwłaszcza w przypadku Kalisza, Łodzi i Włocławka). Nawet w przypadku uwzględnienia granic, ich kształt był bardziej geometryczny niż to jest w rzeczywistości. Spostrzeżono również, zwykle wśród bardziej schematycznych typów, liczne przykłady „dobrego kształtu” z teorii Pococka. Jak już wspomniano trudno jest zapewnić w pełni obiektywną i systematyczną analizę tego zjawiska z powodu braku jakiejkolwiek ogólnie akceptowanej definicji typów i ich wpływu na konstrukcję szkiców. W tej sytuacji nie próbowano oceniać bądź szeregować wszystkich szkiców. Tym niemniej były przykłady prostowania i porządkowania kierunków. W przypadku Łodzi nie spotkano szkicu, na którym narysowana ulica Piotrkowska miałaby choć trochę skośny przebieg, zawsze była to idealnie pionowa lub pozioma kreska lub dwie (na szkicach o orientacji wschodniej lub zachodniej) (rys. 24).



Rys. 24. Przykład wyobrażenia Łodzi (widoczne tendencje ku symetryczności i „dobrej figurze”; wyolbrzymiona centralna część miasta)

Podobnie postępowali respondenci z Piotrkowa Tryb. w stosunku do linii kolejowej. Podstawowymi elementami, które „należało poprawić” były rzeki. „Traciły” one zakręty, brzeg „wyrównywał się” i zaczynały płynąć w „wyraźnym” kierunku: równoleżnikowym lub południkowym. Przykładem może być Wisła w Płocku (rys. 20) i Włocławku (rys. 21), a także Warta

w Koninie (rys. 22). Szkice Konina i Włocławka dobrze reprezentują także przypadki skłonności do nadawania symetrii. Była ona szczególnie widoczna w przypadkach, gdy umieszczano centrum miasta w środku szkicu. Na licznych szkicach przestrzennych próbowano podzielić miasta na dzielnice, w sposób bardzo arbitralny i regularny. Na niektórych szkicach bardzo ograniczono sieć drogową, silnie upraszczając kąty i wzajemne położenie. W rezultacie stosowano głównie kąty proste i główne kierunki geograficzne zamiast pośrednich.

Według Boyle (1979) szkice można traktować jako „uniwersalne pomosty komunikacyjne między światem w głowie i światem zewnętrznym”, a ich najważniejszą zaletą jest zupełna swoboda wypowiedzi. Dzięki temu respondenci niezależnie wybierają elementy przedstawiające zawartość ich osobistych wyobrażeń przestrzennych. Pozwala to wyrazić ich własną subiektywną wiedzę i doświadczenie środowiskowe, co jest bardzo trudne do wyartykułowania za pomocą bardziej formalnych metod. Respondenci mogli wybrać z olbrzymiej liczby możliwych elementów te, które są przez nich najbardziej pamiętane i dla nich osobiście znaczące. Zapewne mogą nie przedstawić na szkicu wszystkiego co wiedzą, ale z drugiej strony nie mogą włączyć czegokolwiek, czego nie są świadomi. Fakt, że badani nie zawierają na swoich szkicach wszystkiego co wiedzą o mieście, dowodzi istnienia procesu wtórnej selekcji, który dodatkowo filtruje informacje przestrzenne na potrzeby przedstawienia graficznego (po wstępnej fazie filtrowania w trakcie percepcji). Brak pewnych elementów w narysowanych przedstawieniach przestrzeni oznacza, że przywiązywane jest do nich mniejsze znaczenie (Downs, Stea 1973), że mogą być zbyt trudne do narysowania lub badany nie skoncentrował na nich swojej uwagi.

Metoda odręcznych szkiców daje elastyczną pozycję wyjściową do dalszych dowolnych analiz wyobrażeń środowiskowych oraz wiedzę, której nie odślaniają inne techniki. Naszkicowane mapy mogą być używane jako reprezentacje tego, co dana osoba pamięta, podczas gdy mapy geograficzne prezentują stan obiektywny.

3.4. Czynniki kształtujące opisowy aspekt wyobrażenia przestrzeni miast

Wobec nie do końca rozstrzygniętego problemu sposobu powstawania wyobrażeń, bardzo trudno jest arbitralnie zdecydować, jakie dokładnie czynniki wpływają na sposób przedstawienia informacji przestrzennych na odręcznych szkicach. Przypuszczalnie są to czynniki różnicowane personalnie (czyli endogenne) oraz czynniki egzogenne (Bartnicka 1989).

Podczas badań próbowano zbadać wpływ 18 czynników różnicujących respondentów (cechy objaśniające). Niektóre z nich to: znajomość miasta, siła przywiązania do miasta, chęć wyprowadzenia się na stałe z miasta, płeć, miejsce urodzenia i zamieszkania, przybliżone dochody w rodzinie na jedną osobę, ocena własnych warunków materialnych, grupa społeczno-zawodowa głowy rodziny, rodzaj zamieszkiwanego budynku, doświadczenie w posługiwaniu się mapami.

Jako cechy objaśniane przyjęto: liczbę wymienionych na szkicu elementów, udział wymienionych elementów punktowych, udział wymienionych elementów liniowych, udział wymienionych elementów powierzchniowych, typ strukturalny szkicu, zorientowanie szkicu, zasięg przestrzenny szkicu, zachowanie skali szkicu, występowanie błędów. Sprawdzone także ewentualną zależność pomiędzy niektórymi z powyższych cech. Wówczas jedną z nich traktowano jak cechę objaśniającą.

Dla każdej pary cech objaśniającej i objaśnianej zbudowano tablicę wielodzielną (oddzielnie dla każdego miasta). Następnie wykorzystano test χ^2 do sprawdzenia czy istnieje między nimi istotna zależność (Norcliffe 1986, Guilford 1964)¹⁶. Wszystkie wartości χ^2 porównano z wartościami krytycznymi na poziomie istotności $\alpha = 0,05$ (Norcliffe 1986). Tylko w przypadku, gdy stwierdzono istotną zależność między cechami, wyznaczano siłę tego związku za pomocą współczynnika V Cramera (Steczowski, Zeliaś 1981). Wartości współczynnika zmieniają się w granicach od 0 do 1. Jest on tak skonstruowany, że wyraża tylko siłę zależności, nie określając jej kształtu i kierunku, co jednak można interpretować w kategorii jej zalet.

Po przeprowadzeniu testu χ^2 okazało się, że żaden z badanych czynników nie wykazuje jednoznacznego i jasnego wpływu na którąkolwiek z cech. Nie istnieje zatem możliwość jednoznacznego wyjaśnienia co miało wpływ na powstałe wyobrażenia, uzewnętrznione przez odręczne szkice. Tym niemniej można wskazać istnienie jakiegoś nieścisłego wpływu niektórych czynników, przynajmniej na pewne cechy. Nie stwierdzono istotnego wpływu takich czynników, jak: zadowolenie z zamieszkiwania w mieście, siła przywiązania do miasta, chęć wyprowadzenia się na stałe, grupa społeczno-zawodowa głowy rodziny i sektor gospodarki, w której pracuje, ocena własnych warunków materialnych, rodzaj zamieszkiwanego budynku, ogólna liczba naszkicowanych elementów i typ strukturalny szkicu.

Policzone wartości współczynnika V Cramera należały w przeważającej części do wartości niskich i średnich (poniżej 0,6). Wartości raczej wysokich i wysokich było kilkanaście (najwyższa była wartość dla zależności między płcią respondentów z Włocławka i udziałem elementów liniowych na ich szkicach, $V_W = 0,864$). Potwierdza to tezę o raczej niejasnym wpływie analizowanych czynników. Mając tę tezę na uwadze można stwierdzić, że za

¹⁶ Zgodnie z sugestią Fletchera i Locka (1995) dla tablic 2x2 zastosowano poprawkę Yatesa.

pomocą analizowanych czynników najłatwiej można odnaleźć ich wpływ na typ strukturalny szkicu i jego orientację. Trudno natomiast wyjaśnić przyczynę zróżnicowania szkiców pod względem zasięgu przestrzennego, stopnia zachowania skali mapy i występowania błędów.

Dominującym czynnikiem, który miał wpływ na odręczne szkice jest płeć rysownika¹⁷. Już Guilford (1978) stosując różne testy psychologiczne stwierdził, że „mężczyźni górują pod względem zdolności przestrzennych”. Za przyczynę tego zjawiska przyjął większą aktywność i ruchliwość chłopców, dającą im więcej doświadczeń o charakterze przestrzennym. W badaniach miast Polski Środkowej okazało się, że kobiety umieszczają na swoich mapach więcej elementów punktowych (najwyższa wartość dla Płocka $V_{Pl} = 0,750$), w tym przede wszystkim punktów orientacyjnych. Analiza włocławskich szkiców wykazała, że punkty te pochodzą głównie z części centralnej miasta i w równym stopniu z okolic miejsca zamieszkania. Mężczyźni częściej wymieniali ścieżki, krawędzie ($V_W = 0,864$) i obszary (dla Łodzi $V_L = 0,685$). Podstawowym typem organizacyjnym szkicu u mężczyzn był typ przestrzenny (dla Sieradza $V_{Si} = 0,781$). Kobiety były bardziej skłonne do orientowania swoich szkiców zgodnie z konwencją geograficzną ($V_{Pl} = 0,711$).

Drugim w kolejności czynnikiem jest liczba udzielonych odpowiedzi na pytania związane z symbolicznym aspektem wyobrażeń. Im jest ona wyższa, z tym większej liczby elementów składa się szkic (dla Kalisza $V_{Ka} = 0,741$). Im dana osoba wskazała więcej tego typu określeń, tym większy jest udział poszczególnych elementów: punktowych ($V_{Pl} = 0,740$), powierzchniowych ($V_L = 0,657$) i liniowych ($V_{Si} = 0,702$) na odręcznym szkicu tej osoby. Można to również zinterpretować w ten sposób, że osoba, która bardziej przyłożyła się do narysowania „bogatego w elementy” planu miasta, również udzielała pełniejszych odpowiedzi w dalszej części ankiety. Idąc dalej tym tropem rozumowania, można dojść do wniosku, że w ten sposób zidentyfikowane zostały osoby, które były ogólnie bardziej pracowite, odpowiedzialne i uczciwie podchodzące do tego typu zadań lub osoby, które akurat tym razem bardziej przyłożyły się do wypełnienia ankiety. Tak więc, te cechy osobowe należy przyjąć jako czynnik wpływający na zawartość uzyskanego wyobrażenia, niekoniecznie natomiast kształtujący to wyobrażenie.

Kolejnym ważnym czynnikiem okazało się doświadczenie w pracy z mapami, umiejętność ich czytania i rozumienia. Większe doświadczenie może przede wszystkim mieć wpływ na typ szkicu (powiązane z typem powierzchniowym; $V_L = 0,768$), orientację (większy udział szkiców o orientacji północnej; $V_L = 0,754$) i mniejszą skłonność do popełniania rażących błędów i zniekształceń ($V_W = 0,618$). Z innych czynników godny

¹⁷ W geografii człowieka od wielu już lat traktuje się płeć jako ważny czynnik różnicujący ludzką aktywność, związki przestrzenne, wyobrażenia itd. Do tej pory nie starano się tego wyjaśniać. Lukę tę wypełniło opracowanie powstałe we współpracy geografów, z psychologiem i antropologiem (Montello i inni 1999).

uwagi jest jeszcze czynnik miejsca zamieszkania. Szkice osób mieszkających na stałe w badanym mieście były na ogół bogatsze od tych narysowanych przez osoby dojeżdżające do liceum ($V_W = 0,621$). Kierunek dojazdu lub dojścia do szkoły może warunkować orientację całego szkicu ($V_W = 0,672$). Jak już wspomniano w rozdziale 3.1.1, taka jest organizacja szkicu, jaki jest kierunek dojazdu (dojścia) do szkoły lub odwrotny (zależy od tego czy respondent postrzega miasto z perspektywy domu czy szkoły). Zauważono także, że osoby które częściej niż inne rysowały elementy punktowe, przeważnie organizowały swój szkic w typie powierzchniowym ($V_{Ka} = 0,725$), natomiast liniowy typ szkiców był charakterystyczny dla osób częściej rysujących ścieżki i krawędzie ($V_L = 0,682$). Ujawniono również zależność między skłonnością do przedstawiania elementów liniowych i orientacją szkiców inną niż północna ($V_{Pl} = 0,625$).

Dodatkowo, stosując przedstawione postępowanie, zweryfikowano tezę o istnieniu zależności między rodzajem tego elementu, który został narysowany jako pierwszy (punktowy, liniowy, powierzchniowy), a typem strukturalnym całego szkicu (liniowy, powierzchniowy). Dla wszystkich badanych miast (poza Skierniewicami) zależność ta okazała się istotna. Mimo że wartości V Cramera należały do niskich (od 0,126 dla Płocka do 0,462 dla Łodzi i 0,471 dla Włocławka), można wysunąć ostrożny wniosek (wymagający jeszcze weryfikacji): cała koncepcja (kształt i organizacja) szkicu była obecna w umysłach wielu osób przed bezpośrednim przystąpieniem do rysowania. Przynajmniej niektórzy zbadani respondenci od pierwszych pociągnięć ołówka, konsekwentnie odtwarzali na kartce zapamiętaną wizję miasta. Nie można tylko stwierdzić, czy jest to trwała konstrukcja istniejąca w umyśle na stałe, czy powstała ona dopiero po przeczytaniu (usłyszeniu) treści instrukcji ćwiczenia.

Omówione czynniki oczywiście nie wyczerpują wszystkich możliwości. Na sposób wykonania odrębnego szkicu ma wpływ skala rozpatrywanego obszaru. Podczas odwzorowywania wielkich i małych środowisk mogą być zaangażowane dwa różne procesy. Przy małej skali, obejmującej znajome rejony (jak: sąsiedztwo, osiedle, centrum miasta), informacje zawierane na szkicach pochodzą z pierwszej ręki, często z powszednich doświadczeń środowiskowych. Informacje te mogą wywoływać u badanych ostre obrazy wzrokowe dotyczące miejsc. Z drugiej strony, gdy odwzorowywana jest duża przestrzeń geograficzna, niemożliwe jest aby osoba wiedziała wszystko lub poznała cały obszar osobiście. Nieuchronnie, w tym przypadku, rysowanie mapy zależy głównie od posiadanych drugorzędnych źródeł informacji i z pewnością od zdolności do ich odtworzenia (Boyle 1979).

Podstawowym czynnikiem różnicującym szkice może być poziom wykształcenia i cechy społeczno-ekonomiczne (Boyle 1979). Największa fachowość i pewność siebie cechowała kobiety najlepiej wykształcone z górnych warstw społecznych. Appleyard (1969, 1970) sugeruje, że zdolność

rysowania map jest ogólnie niekobiecą cechą. Również Pocock (1976) zauważył niższy stopień wyrafinowania i niestaranność stylu wśród map poznawczych narysowanych przez kobiety, przy dwukrotnie większym poziomie odmów wykonania ćwiczenia, niż w grupie mężczyzn. Istotne mogą być również naturalne zdolności motoryczne, uzdolnienia plastyczne, pewność siebie czy wrodzony talent do rysowania.

Beck i Wood (1976) odkryli, że zróżnicowanie respondentów pod względem nawyku do korzystania z map, opanowania i pozytywnego nastawienia do map warunkuje zarówno zawartość jak i prawdziwość rysowanych map. Rozważali także ważny związek pomiędzy umiejętnością czytania map i umiejętnością ich tworzenia. Stwierdzili, że łatwość interpretacji mapy wzmacnia siły twórcze do wyrażenia istotnych cech opisywanego obszaru. Ponadto częste oglądanie mapy miasta opowiada za lepsze wykonanie szkicu. Znajomość planów może stanowić potencjalne źródło zniekształceń. Oznacza to, że niektórzy badani raczej odtwarzają poprzednio widziane i zapamiętane mapy kartograficzne, niż odwzorowują z pierwszej ręki przestrzenne wyobrażenia środowiska miejskiego. Osoba, która nigdy nie widziała mapy obszaru, dokonuje większych transformacji. Beck i Wood (1976) wskazali, że odwzorowywanie oparte na osobistym doświadczeniu jest zupełnie innym rodzajem zjawiska, wymaga bowiem zaangażowania wszystkich aspektów procesu odwzorowywania, takich jak: zorientowanie, wybór perspektywy, miniaturyzacja i symbolizowanie.

Bartnicka (1989) w Warszawie zbadała wpływ cech percypowanego środowiska na wyobrażenie. Porównała cechy elementów, które znalazły się na obrazie zbiorczym z tymi, które się na niej nie pojawiły. Uzyskane wyniki dowiodły, że w odniesieniu do elementów liniowych najistotniejszymi czynnikami są: oddalenie od centrum, ciągłość i koncentracja środków transportu miejskiego; dla placów najistotniejsze są: powiązania z układami komunikacyjnymi i charakterystyczna forma urbanistyczno-architektoniczna; dla obiektów: koncentracja różnych funkcji i bliskość centrum; dla elementów powierzchniowych: wielkość, forma urbanistyczno-architektoniczna, oddalenie od centrum i obecność charakterystycznych elementów.

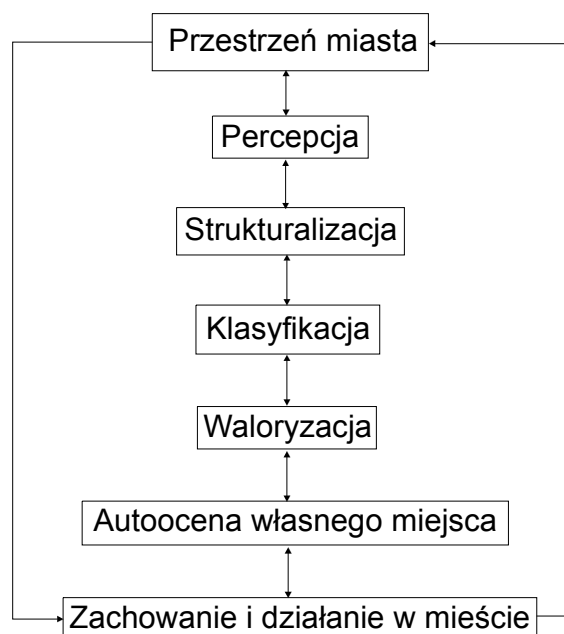
Na zakończenie tej części rozważań należy podkreślić, że dla kształtowania się wyobrażeń przestrzeni miast znaczenie ma wiele czynników, które nie w pełni zostały zbadane.

4. WARTOŚCIUJĄCY I SYMBOLICZNY ASPEKT WYOBRAŻEŃ PRZESTRZENI MIAST

Otoczająca ludzi przestrzeń jest przez nich ciągle adaptowana, przyswajana, użytkowana i kształtowana. Nieznane, dziewicze obszary na początku były jednorodne pod względem pojęciowym. Wkraczający na nie człowiek podzielił je i zróżnicował poprzez wytyczenie granic, nadanie im różnych wartości, znaczeń i indywidualnych nazw. W dziele podziału świata oddzielił świat dobrze sobie znany od tego, który pozostaje obcy, przestrzeń doświadczaną i użytkowaną od przestrzeni metafizycznej. Miasto i rozmaite jego przestrzenie stały się systemem informacji i znaczeń dla mieszkańców i przybyszów. System ten jest przez nich dostrzegany, klasyfikowany, strukturalizowany i waloryzowany, stanowiąc podstawę różnorodnych decyzji przestrzennych.

Codzienne, stałe „odczytywanie” miasta prowadzi do powstania w umysłach mieszkańców trwałych obrazów, przekonań i stereotypów. Szczególną rolę w tym procesie pełni zajmowane przez człowieka miejsce. Świadomie lub nie, porównywane jest z innymi miejscami, co prowadzi do wykształcenia, a następnie utrwalenia pewnych zbiorowych przekonań o istnieniu dzielnic: lepszych i gorszych, bardziej kolorowych i bardziej szarych, ciekawszych i nudniejszych. W świadomości ludzi powstaje i utrwała się pewien stereotyp, czyli zbiór różnorodnych cech będący umowną i skrótową charakterystyką części miasta. Istniejącą przestrzeń ludzie adaptują do swoich wyobrażeń i potrzeb oraz naznaczają ją poprzez określone zachowania (Jałowiecki 1989) (rys. 25).

W procesie waloryzacji przestrzeni ludzie odnoszą się zarówno do obiektywnych cech środowiska, jak i ich subiektywnej oceny (Wallis 1990). Wpływ na waloryzację ma dotychczasowe uszeregowanie terytoriów, czyli status i pozycja, jakie one zajmują w świadomości mieszkańców miasta. Niektóre obszary są bowiem nagminnie umieszczane wśród najlepszych, inne zaś wśród najgorszych (np. Nowa Huta w Krakowie, Guzik 2000). Poza tym dość powszechnie pewne przestrzenie są mitologizowane z uwagi na ich obiektywne walory. Szczególnie jest to widoczne w niedostrzeganiu mankamentów zajmowanego miejsca i najbliższej okolicy, gdyż mieszkańcy potrafią pomijać niektóre uciążliwości środowiska, o ile są one zastępowane z nawiązką przez inne pozytywy, realne lub nierzeczywiste. Mentalne przełamanie tego schematu jest niezwykle trudne.



Rys. 25. Pozycja procesu waloryzacji przestrzeni miejskiej (na podstawie Szczepańskiego 1991)

Powstawanie w umysłach mieszkańców różnorodnych podziałów miejsc zazwyczaj jest związane z rzeczywistymi procesami segregacji społecznej w przestrzeni miejskiej. Mimo prowadzenia przez władze egalitarnej polityki mieszkaniowej, w niektórych miastach w Polsce istniejące podziały nigdy nie zanikły, a z czasem nawet utrwaliły się i wzmocniły tendencje segregacyjne (Libura 1990a). Doprowadziło to do koncentracji w przestrzeni miast pewnych grup ludzi i instytucji, a także do rozwoju w miarę jednolitych pod względem składu społecznego obszarów. W aspekcie przestrzennym wyodrębniły się np. miejsca luksusowe i zdegradowane, bezpieczne i niebezpieczne.

Każdy człowiek ma szczególną wiedzę o swoim najbliższym otoczeniu, która wynika m. in. z emocjonalnego stosunku do otoczenia, wyrażającego się np. w preferencjach mieszkaniowych lub w idealizacji wyobrażeń o otoczeniu. Obok mieszkaniowej hierarchii atrakcyjności występują także inne: hierarchia obszarów handlowo-usługowych oraz hierarchia obszarów kulturowo-wypoczynkowych (Wallis 1990). Są one jednak zależne m. in. od preferowanego miejsca zamieszkania rozpatrywanych zbiorowości i dlatego właśnie ten problem zbadano szczegółowo.

Według Szczepańskiego (1991) preferencje mieszkaniowe to „wyobrażenia o pożądanej (idealnej) wielkości mieszkania, jego rozplanowaniu, usytuowaniu w przestrzeni bloku i osiedla czy otoczenia społeczno-sąsiedzkiego”. Lloyd (1976) uważa, że preferowanie jakiegoś konkretnego miejsca może nie zależeć od obiektywnych mierników tego miejsca, ale od przefiltrowanych

informacji, przechowywanych w formie konstrukcji poznawczych. Zależy również od tego, jakie kryteria wyboru zostaną użyte do przetłumaczenia informacji poznawczych na preferencje.

Gould i White (1974) już w pierwszym zdaniu swojej książki zadają kluczowe dla tego typu badań pytanie: gdzie naprawdę chciałbyś mieszkać? Według nich wybór naszego miejsca zamieszkania jest jedną z prób zredukowania ogółu przemieszczeń w przestrzeni, jakie musimy poczynić, a także zminimalizowania przepływu dóbr, informacji i ludzi, które muszą się odbyć aby zaspokoić nasze potrzeby. Wybór ten jest sprawą bardzo trudną i złożoną, a i tak jest prawie niemożliwe, aby wybrane przez nas miejsce mogło zaspokoić w pełni wszystkie nasze życzenia. Autorzy dowodzą również, że gdyby dać osobom zupełnie wolny wybór miejsca zamieszkania, to i tak okazałoby się, że większość dokonanych wyborów jest silnie uzależniona od realiów otaczającego świata.

Gdy ludzie zaczynają waloryzować miejsca pod względem ich atrakcyjności mieszkaniowej, mogą brać pod uwagę bardzo różne ich aspekty. Poważną rolę odgrywa zakres i rodzaj posiadanych informacji. Wpływ na nasze decyzje mają również źródła posiadanych informacji, coraz powszechniejsze i łatwiej dostępne w czasach „globalnej wioski”. Jako osoby mające dokonać wyboru posiadamy również sprecyzowane preferencje dotyczące krajobrazu i klimatu. Nieliczni woleliby mieszkać na terenach płaskich i monotonnych z rozległym horyzontem, podczas gdy większość z nas preferuje tereny pofalowane, wyżynne, górskie. Jedni zdecydowani są przebywać w krajobrazie wiejskim, ale są też tacy, którzy za nic nie opuściliby miast. Zasoby finansowe, wiedza o innych miejscach, ich walory krajobrazowe i klimatyczne, kultura i panujące stosunki społeczne, praca, zobowiązania rodzinne, znajomi, szkoła dzieci, bariery językowe, prawa imigracyjne oraz zwykła ludzka bezczynność należą do podstawowych naszych ograniczeń.

Według Nurka (1982) podstawowe problemy w badaniach dotyczących waloryzowania przestrzeni sprowadzają się do następujących pytań:

- czy mieszkańcy dokonują podziałów swojej przestrzeni mieszkalnej?
- na podstawie jakich kryteriów dokonywany jest podział tej przestrzeni?
- w jaki sposób poszczególne części przestrzeni są klasyfikowane?
- w jaki sposób przestrzenie są charakteryzowane i waloryzowane?
- w czym przejawia się różnorodność waloryzowania przestrzeni?
- jakie z takich badań płyną wnioski dla praktyki kształtowania mieszkalnego środowiska społeczno-przestrzennego?

Wstępna hipoteza o istnieniu wyraźnych różnicowań i segregacji przestrzeni miasta znalazła potwierdzenie w badaniach empirycznych ośmiu miast Polski Środkowej. Co więcej, istnienie miejsc ładnych i brzydkich, czystych i brudnych, atrakcyjnych i nieatrakcyjnych, znajduje silne odbicie w świadomości młodych mieszkańców.

4.1. Świadomościowy podział przestrzeni miast

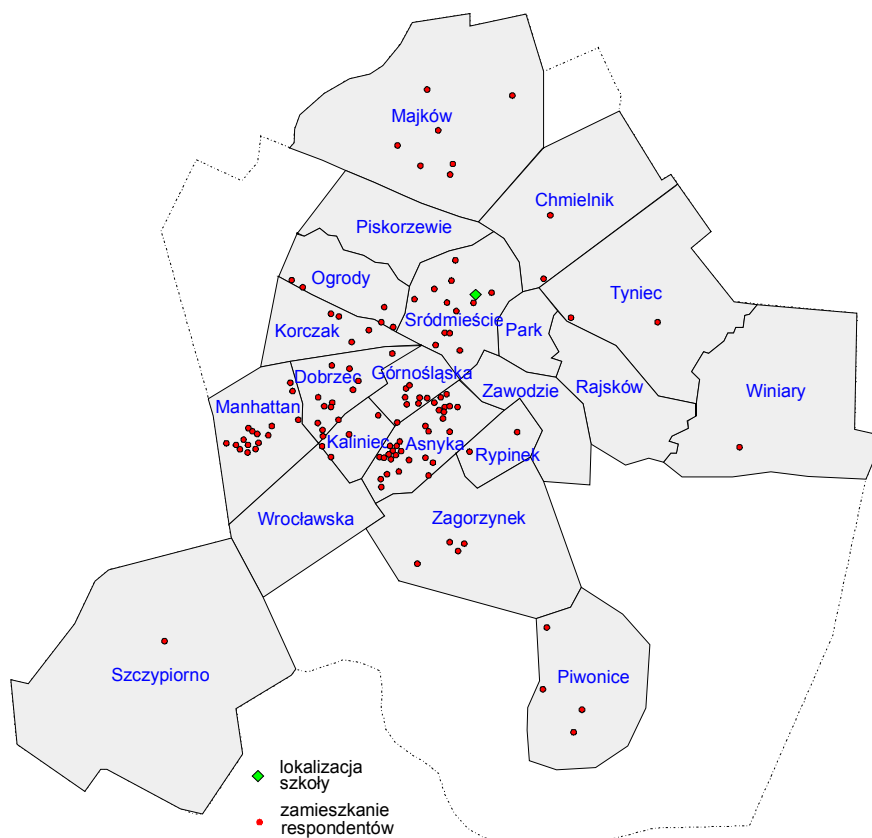
Jak dowodził Znaniecki (1938), „ludzie nigdy nie doświadczają jakiejś powszechnej, obiektywnej, niezmiennej, nieograniczonej i nieograniczenie podzielnej przestrzeni”. Przeciwnie – „dane są w doświadczeniu niezliczone przestrzenie, jakościowo różnorodne, ograniczone, niepodzielne, zmienne, a przy tym dodatnio lub ujemnie oceniane”.

Przestrzeń miast nie jest jednorodna. W każdej jednostce osadniczej można wyróżnić części, które różnią się między sobą np. pod względem pełnionych funkcji, genezy historycznej, charakteru zabudowy, warunków czy standardu bytu ludności. Te, jak również formalne podziały dokonywane przez różne instytucje, znajdują swoje odbicie w umysłach mieszkańców. Niestety poszczególne osoby mogą mieć różne wyobrażenia na temat szczegółowego zasięgu obszarów wymienianych z nazwy. Nawet gdyby przedstawić respondentom oficjalne podziały dokonane przez służby miejskie, nie można mieć pewności, że są one prawidłowo identyfikowane. W tej sytuacji badacz chcący uzyskać waloryzację przestrzeni może postąpić dwojako. Gould i White (1974) oraz Bartnicka (1989) przedstawiali respondentom arbitralnie przygotowany spis jednostek przestrzennych, które respondenci ustawiali potem w określonej kolejności. Drugim wyjściem jest wymienianie przez samych ankietowanych obszarów przedkładanych nad inne. Zaletą tego wyjścia jest otrzymanie nazw obszarów, w stosunku do których naprawdę istnieją silne wyobrażenia. Ponadto unika się w ten sposób przypisywania przypadkowych rang jednostkom, które tak naprawdę nie istnieją w świadomości mieszkańców i nie wywołują intensywnych skojarzeń.

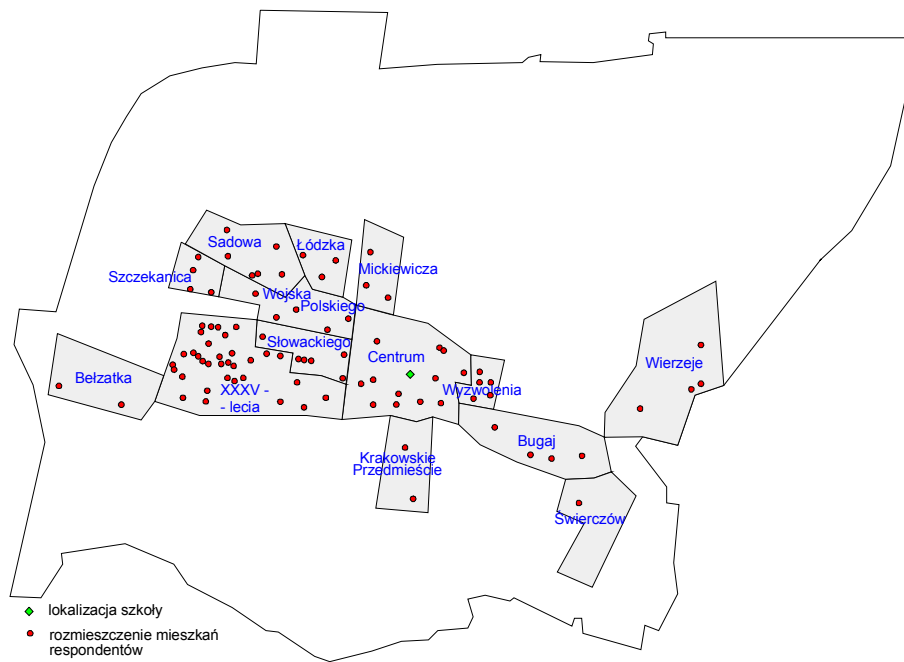
W trakcie badań zastosowano ten drugi sposób. W dalszej analizie wykorzystano więc nazwy tylko tych obszarów, w których mieszkają respondenci lub których nazwy wymieniają. Analizując te wypowiedzi, określono zasięg przestrzenny nazw obiegowych (istniejących w świadomości mieszkańców), a następnie obszary poszczególnych miast podzielono na mniejsze części. Należy podkreślić, że dokonany podział (stosowany dalej w tej pracy), nie jest ukończony ani ostateczny. Szczegółowe wyznaczenie granic poszczególnych obszarów wymagałoby bowiem zaangażowania znacznie większej liczby respondentów, szczególnie na obszarach przenikania się nazw. Co więcej, jak zauważył wcześniej Piotrowski (1966) na podstawie badań w Łodzi, obszary występowania obiegowych nazw nie są rozłączne. Tak więc zaproponowane w tej pracy podziały miast mają charakter jedynie umowny, studialny i poglądowy, pozwalają ogólnie zorientować się w układzie przestrzennym wartościowanych obszarów oraz umożliwiają graficzną prezentację otrzymanych wyników (rys. 26–33).

Przy opracowywaniu podziałów miast stosowano szereg zabiegów: 1) łączono niektóre rejony w większe jednostki (np. Radogoszcz Wschodni

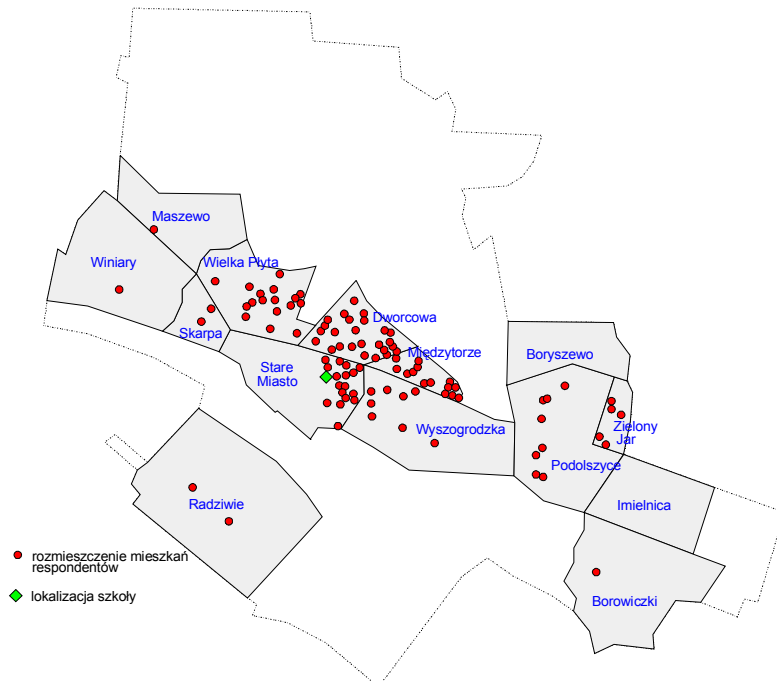
i Zachodni w „Radogoszcz” w Łodzi), 2) pomijano nazwy, które wymieniało niewielu respondentów (Praga w Sieradzu, Bajkowe w Skierniewicach, Kokoszka i Jednostka E we Włocławku), 3) jeżeli na jednym obszarze pojawiały się różne nazwy wybierano tę, która pojawiała się częściej (obszar osiedla Asnyka w Kaliszu nazywano również: Czaszki lub Konopnickiej; Żubardź w Łodzi nazywano także: Wielkopolska czy Żabieniec), 4) poprzednią zasadę stosowano także wówczas, gdy wskazywana nazwa miała charakter obiegowy, a nie oficjalny (Wielka Płyta w Płocku dla osiedli Łukasiewicza, Tysiąclecia i Dobrzyńska, które występują niezwykle rzadko), 5) obszary małe otoczone ze wszystkich stron zaliczono do tych większych (Księży Młyn do Starego Widzewa, Radiostacja do Śródmieścia w Łodzi), 6) wobec braku szczegółowych informacji o zasięgu nazw umowne granice prowadzono przeważnie wzdłuż głównych dróg, linii kolejowych, rzek lub przez tereny słabo zagospodarowane, 7) adaptowano istniejące oficjalne podziały miast, a także wcześniejsze podziały uzyskane identycznym sposobem przez Piotrowskiego (1966) i Mordwę (1993).



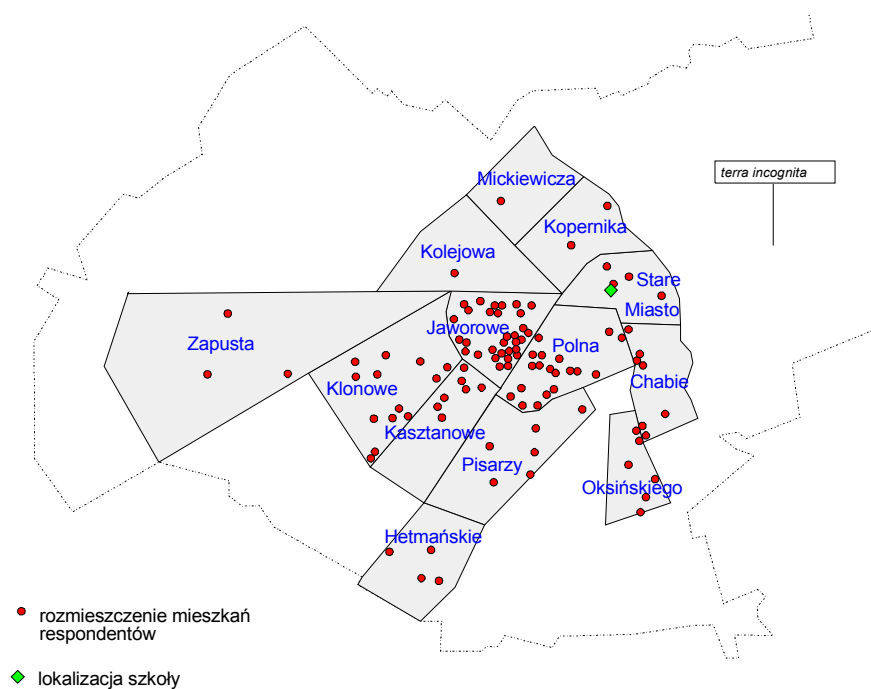
Rys. 26. Podział Kalisza na miejsca



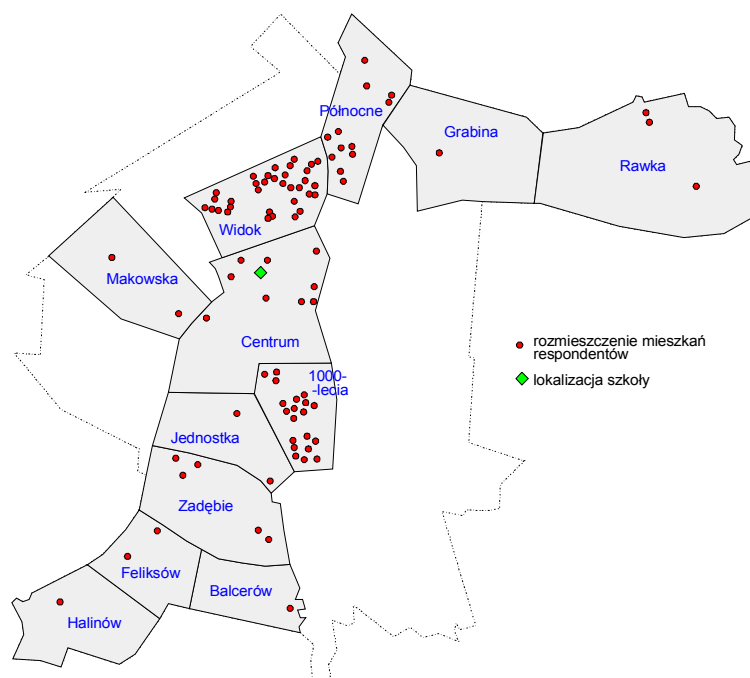
Rys. 29. Podział Piotrkowa Trybunalskiego na miejsca



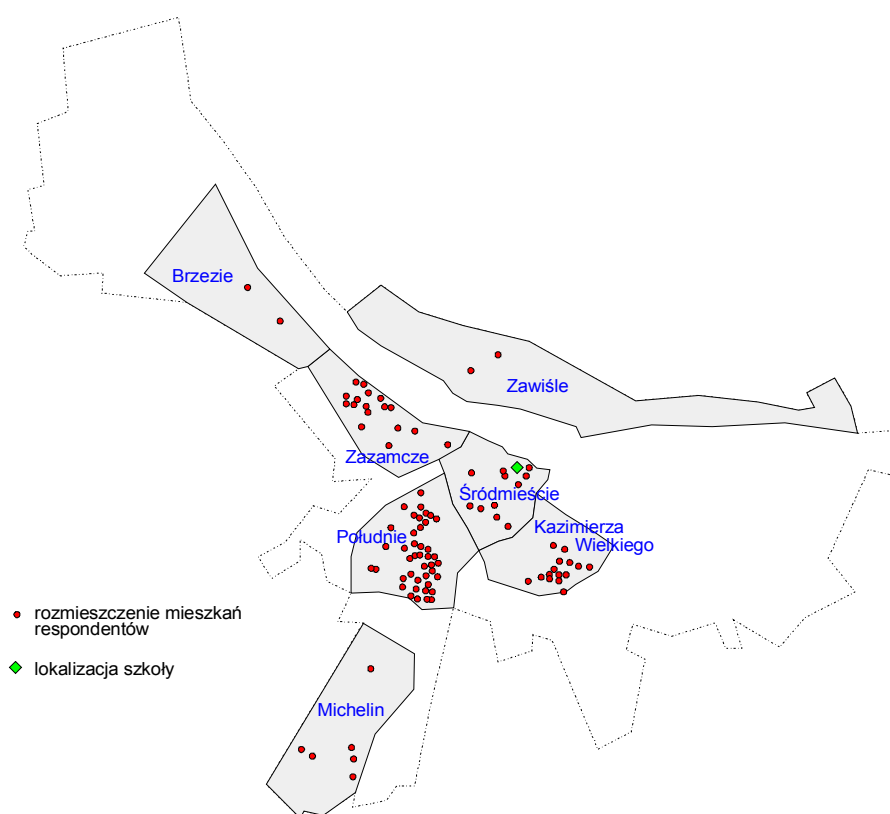
Rys. 30. Podział Płocka na miejsca



Rys. 31. Podział Sieradza na miejsca



Rys. 32. Podział Skierniewic na miejsca



Rys. 33. Podział Włocławka na miejsca

Tak wyróżnione części miast można nazwać miejscami. W tradycyjnej geografii pojęcie miejsca utożsamiano z określonym fragmentem przestrzeni posiadającym fizyczne wymiary. Nurt geografii humanistycznej wskazuje raczej na inny wymiar natury miejsca. Fragment przestrzeni staje się miejscem, gdy nabierze znaczeń i symboli nadanych przez ludzi doświadczających tej przestrzeni. Według Tuana (1987) to, co na początku jest przestrzenią, staje się miejscem w miarę poznawania i nadawania wartości. Sagan i Wendt (1997) dodają, że miejsce to uświadamiana i doświadczana przestrzeń. Jest tam, gdzie ludzie mają przyjaciół, krewnych, znajomych, gdzie uczyli się życia, gdzie socjalizowali się jako istoty ludzkie. Zdaniem Libury (1990a) „być człowiekiem znaczy m. in. mieć i znać swoje miejsce, żyć w świecie, który jest wypełniony znaczącymi dla człowieka miejscami”.

W zaprezentowanym podziale ośmiu miast miejscami są przeważnie osiedla mieszkaniowe. Jednak w wielu przypadkach osiedla są łączone w świadomości respondentów w większe jednostki. Najmniej miejsc wyróżniono we Włocławku. Prawdopodobnie istnienie niewielu, za to dużych obszarów, było przyczyną mniejszego poczucia więzi z miastem (opisano to

zjawisko w części poświęconej charakterystyce respondentów). Trudno jest bowiem wzbudzić ciekawość i uczucie więzi mieszkańców wobec środowiska, którego skala jest trudna do ogarnięcia. Dzieje się tak szczególnie wówczas, gdy brak jest w tym środowisku jakichś wyróżników, gdy jest ono ujednolicone i w konsekwencji „niepodzielne”.

Większość wyróżnionych miejsc w poszczególnych miastach nie jest jednorodna, mimo że w świadomości mieszkańców reprezentowana jest przez jedną nazwę. Poszczególne obszary różnicują się ze względu na charakter zabudowy, etapy rozwoju, pełnione funkcje miejskie itd. Dalej jednak, uwagę skupiono tylko na ich własnościach wyobrażeniowych i omówiono, jakie wartości przypisują mieszkańcy miejscom swojego miasta.

4.2. Waloryzacja miejsc w miastach Polski Środkowej

Każde społeczeństwo, lokalne, regionalne czy narodowe, każda klasa społeczna dokonuje waloryzacji przestrzeni. W swojej istocie jest to proces wysoce zindywidualizowany. Tym niemniej, istnieje jakaś składowa procesu przetwarzania informacji, wspólna dla wszystkich lub prawie wszystkich członków społeczności, dająca w rezultacie zgodne oceny i opinie dotyczące postrzeganego miasta.

Już pierwszy rzut oka na wykresy przedstawiające waloryzację miejsc w poszczególnych miastach nasuwa wniosek: pod względem wszystkich założonych kryteriów oceny żadne miejsce w którymkolwiek z badanych miast nie jest jednoznacznie postrzegane pozytywnie bądź negatywnie. Jest to zapewne wynikiem przedstawiania niejednakowych oczekiwań przez indywidualnych respondentów w stosunku do poszczególnych miejsc. Posiadają oni różne potrzeby, w różnym stopniu wykorzystują miejsca i stosują różne kryteria oceny. To, co jednym wydaje się znane, czyste, ładne lub atrakcyjne, u innych może wzbudzać reakcje przeciwne. A żaden z mieszkańców, jeśli go do tego nie zmuszają interesy życiowe, nie zna i nie użytkuje całego miasta (Hamm 1990). Fakt, że jakieś miejsce w mieście nie jest dobrze znane wszystkim mieszkańcom, nie oznacza, że mieszkańcy ci będą w stosunku do tego miejsca bardziej powściągliwi w wydawaniu swoich ocen. Dowodzi to, że podziały przestrzeni miast na „lepsze” i „gorsze”, rzeczywiście istnieją w świadomości mieszkańców i w wielu przypadkach noszą znamiona utrwalań stereotypów.

Kolejna zaobserwowana prawidłowość, dotycząca większości respondentów, to swoisty paradoks. Miejsca znane przeważnie oceniane są przez nich jako brudne, brzydkie i nieatrakcyjne, natomiast nieznane bywają czyste, ładne i atrakcyjne.

Niezależnie od liczby wyróżnionych miejsc, silne wrażenia w różnych miastach wzbudza niewiele z nich – przeważnie od pięciu do ośmiu. Pozostałe miejsca nie podlegają już tak powszechnie wartościowaniu i porównywaniu przez wszystkich mieszkańców miast. Szczególnie jest to charakterystyczne dla obszarów peryferyjnych, w stosunku do których oceny wyraża niewielu mieszkańców tych miejsc bądź miejsc sąsiadujących.

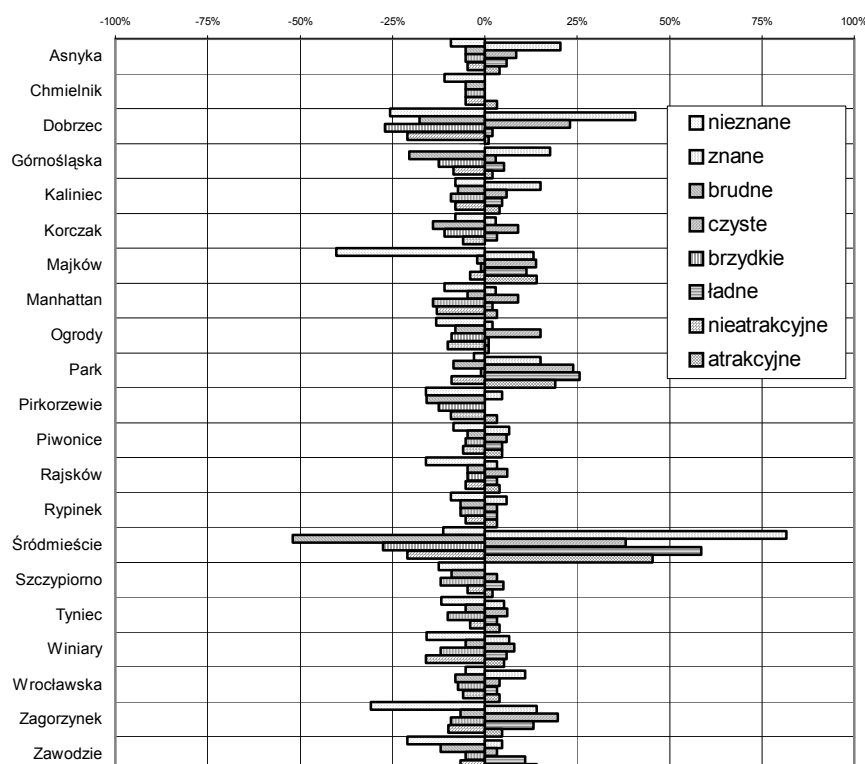
W każdym mieście najwięcej wskazań respondentów odnosi się do części centralnej tych miast (Centrum, Śródmieście, Stare Miasto). Poza nimi wiele opinii dotyczy miejsc, które obejmują duże osiedla mieszkaniowe, bądź w których mieszka znaczna część respondentów (Dobrzec i Majków w Kaliszu, Chorzeń i Zatorze w Koninie itd.).

Zebrane spostrzeżenia znajdują swoje potwierdzenie w analizie waloryzacji przestrzeni miast – byłych stolic wojewódzkich Polski Środkowej.

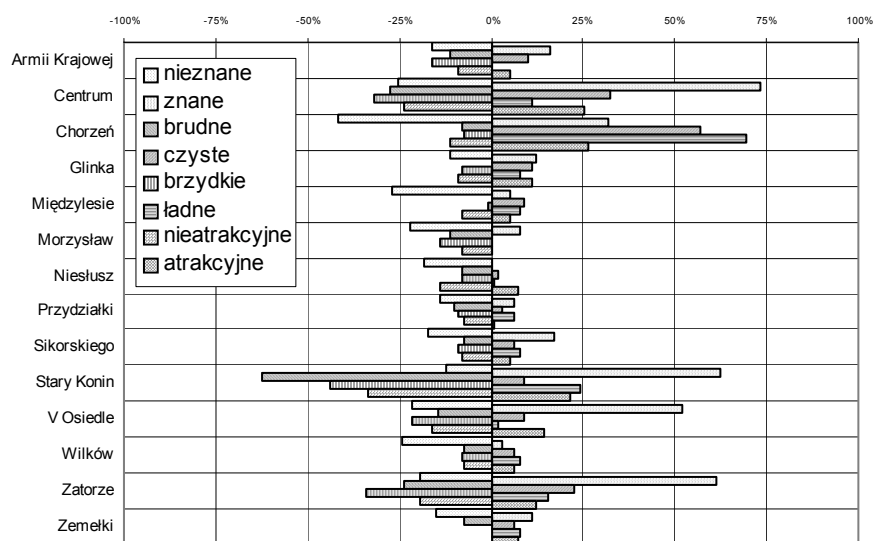
Najbardziej znanymi miejscami Kalisza okazały się położone w centralnej części miasta: Śródmieście, Górnośląska i Park oraz osiedla o przeważającej zabudowie blokowej, z których pochodziło wielu respondentów: Dobrzec i Asnyka (rys. 34). Nieznane przez większość respondentów są miejsca oddalone, takie jak Majków, Zagorzynek, Szczypiorno i Rajsków. Częściej jako czyste oceniane były: Park oraz „nieznane” Majków i Zagorzynek. Brudne w świadomości mieszkańców są: Górnośląska, Piskorzewie i Śródmieście. Obszarem wielu sprzecznych opinii w kategorii czystości jest Dobrzec. Blisko 25% respondentów (w tym głównie mieszkańcy) zaliczyło tą część do czystszych w mieście, a tylko nieco mniej osób postrzega ją jako brudną (głównie mieszkańcy Majkowa, Piwonic, Śródmieścia i zamiejscowi).

Wśród 21 wyróżnionych miejsc w Kaliszu najczęściej oceny dotyczyły: Śródmieścia (znane, ładne i atrakcyjne mimo że brudne), Parku (w każdej kategorii oceniany pozytywnie, kojarzony głównie z terenami zieleni, wypoczynku i rekreacji), Majkowa (nieznany, ale za to postrzegany jako czysty, ładny i atrakcyjny), osiedla Dobrzec (znany, najbrzydszy i najmniej atrakcyjny), Zagorzynka (nieznany, czysty), Górnośląskiej (znana i brudna) oraz Piskorzewia (ogólnie same negatywy).

Najbardziej znanymi miejscami w Koninie w opinii respondentów są: Stary Konin, Centrum, Zatorze i V Osiedle (rys. 35). Nieznane są miejsca oddalone: Międzylesie, Wilków, Niesłusz, Morzysław i Chorzeń (pomimo aż blisko 30% osób, które zna to miejsce). Jako obszar czysty postrzegany jest „nieznany” Chorzeń i malowniczo położone osiedle z indywidualną zabudową – Glinka. Stary Konin i „nieznany” Morzysław – peryferyjnie położona dawna wieś – to miejsca najbrudniejsze. Większości respondentów najbardziej nie podobają się blokowiska: Centrum, V Osiedle i Zatorze oraz Stary Konin, natomiast za najładniejsze uznają oni miejsca „nieznane”: Chorzeń i Międzylesie. Obszar ze współcześnie rozwijaną zabudową blokową i jednorodziną – Chorzeń, i najstarsza część miasta z zabudową mieszaną – Stary Konin, tworzą parę przeciwstawianą sobie pod względem atrakcyjności.



Rys. 34. Waloryzacja miejsc w Kaliszu



Rys. 35. Waloryzacja miejsc w Koninie

Odmiennej cechą waloryzacji przestrzeni miejskiej Konina, w porównaniu z Kaliszem, jest negatywny stosunek mieszkańców zarówno do starego, jak i nowego centrum miasta. Generalnie respondenci z Konina częściej i więcej wymieniali miejsc w kategoriach negatywnych. Oprócz Chorzenia jeszcze tylko Glinka i Międzylesie postrzegane były raczej pozytywnie.

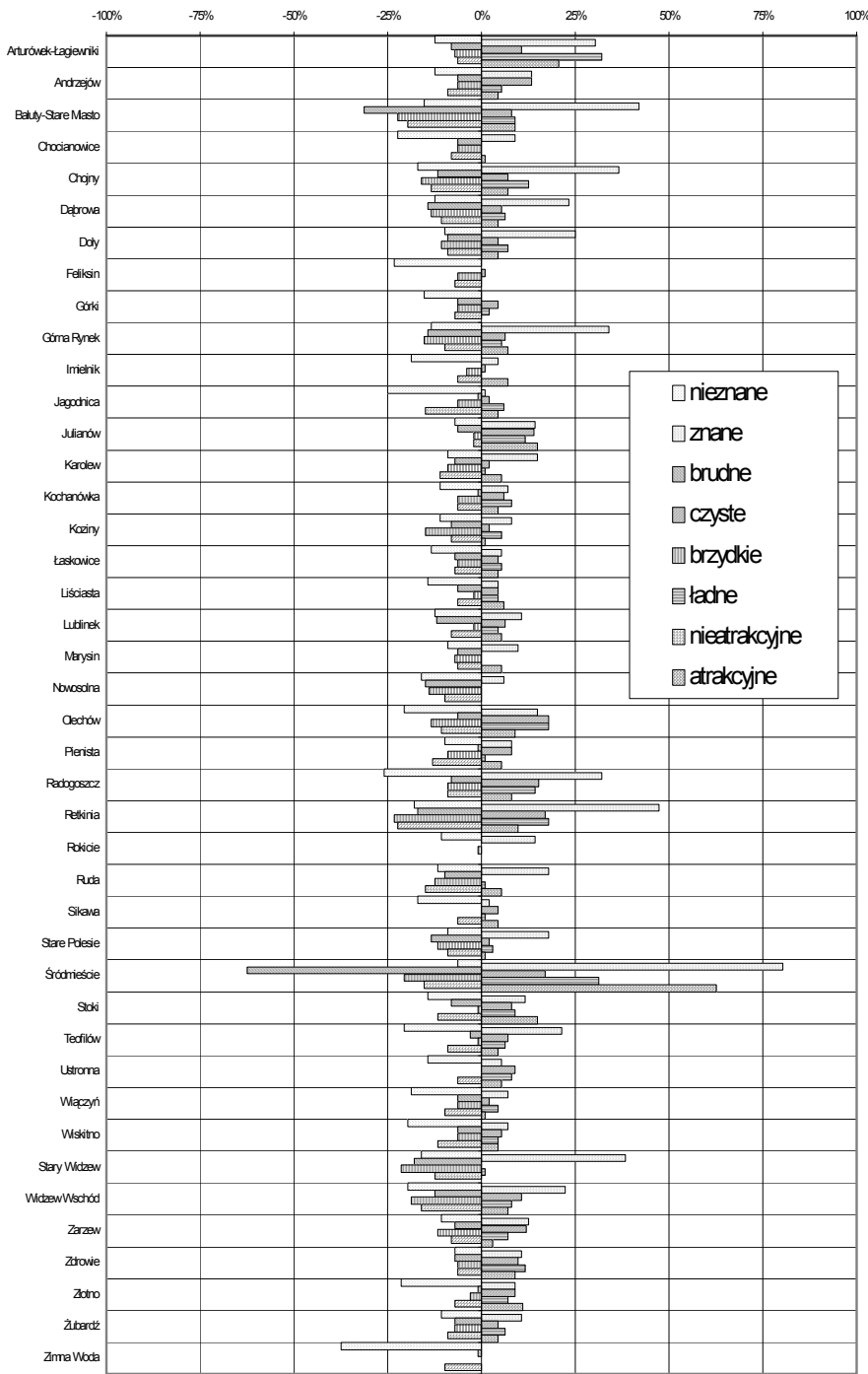
Najbardziej charakterystycznymi miejscami Konina, których przykład najczęściej podawali ankietowani są: Stary Konin (większość ocen negatywnych, w każdej kategorii ocen), Centrum (nowe centrum miasta o brzydkiej zabudowie), V Osiedle i Zatorze (brzydkie blokowiska), Morzysław (nieznana, brudna, brzydka i nieatrakcyjna, położona na uboczu dawna wieś). Na tym tle tylko Chorzeń uzyskiwał przeważnie oceny o zabarwieniu pozytywnym, mimo że dla większości był to obszar nieznany, a co więcej nadal intensywnie rozwijający się i kształtujący. Generalnie jednak osoby z Konina częściej wymieniały miejsca w kategoriach negatywnych.

Mogło wydawać się, że z racji wielkości i zróżnicowania zadanie dokonania waloryzacji przestrzeni miejskiej najtrudniejsze będzie dla respondentów z Łodzi (rys. 36). Młodzi ankietowani mogą nie znać tak dużego miasta i w efekcie jego ocena może być trudna. Okazało się jednak, że mimo znacznie większej liczby percypowanych miejsc (42), podobnie jak w innych miastach, większość wypowiedzi dotyczyła tych najbardziej charakterystycznych, których liczba jest zbliżona do tej w innych miastach i wynosiła 8 ± 2 ¹⁸. Pozostałe miejsca były uwzględniane przez niecałe 10% osób. Potwierdza to słuszność zastosowanej metody badań, aby nie przedstawiać respondentom do waloryzacji arbitralnie przygotowanego zestawu jednostek. Respondenci posiadają ukształtowane poglądy w stosunku do niewielu jednostek i tylko te z nich potrafią autentycznie i rzetelnie ocenić. Ich sądy w stosunku do pozostałych obszarów mogą być przypadkowe.

Śródmieście jest zdecydowanie najlepiej znanym miejscem w Łodzi. W mniejszym stopniu znane są też obszary doń przyległe (Bałuty – Stare Miasto, Stary Widzew i Górna – Rynek), duże osiedla mieszkaniowe (Retkinia, Chojny, Dąbrowa) oraz Doły i Arturówek – Łagiewniki. Wszystkie miejsca najmniej znane przez większość respondentów mają wspólną granicę z granicą miasta: Zimna Woda, Imielnik, Sikawa, Nowosolna, Wiączyń, Feliksin, Wiskitno, Górki, Chocianowice, Złotno i Jagodnica.

Respondenci tylko niewiele miejsc zaliczali do „czystych” – np. Olechów. Za brudną uważana jest centralna część miasta oraz Nowosolna (utożsamiana z wysypiskiem śmieci). Te same obszary, które uważane są za brudne, zaliczane są do najbrzydszych (z wyjątkiem Śródmieścia). Natomiast Arturówek – Łagiewniki i właśnie Śródmieście tworzą w Łodzi parę miejsc najładniejszych i zarazem najbardziej atrakcyjnych. Bałuty – Stare Miasto, Stary Widzew, Retkinia i Jagodnica to miejsca najmniej atrakcyjne.

¹⁸ Nicco więcej niż millerowska magiczna liczba 7 ± 2 (Libura 1988).



Rys. 36. Waloryzacja miejsc w Łodzi

Spośród 42 miejsc w Łodzi najczęściej w procesie waloryzacji uwzględniane były: Śródmieście (najbardziej znane, najładniejsze i najbardziej atrakcyjne, a jednocześnie najbrudniejsze), Bałuty – Stare Miasto i Stary Widzew (postrzegane jako znane, brudne, brzydkie i nieatrakcyjne), peryferyjna Nowosolna (uważana za nieznaną, brudną, nieatrakcyjną i brzydką), Arturówek – Łagiewniki (znany, ładny i atrakcyjny), Olechów (uznany za najczystszy), Retkinia (znana ale nieatrakcyjna) oraz w mniejszym stopniu Widzew Wschód, Julianów, Teofilów i Radogoszcz.

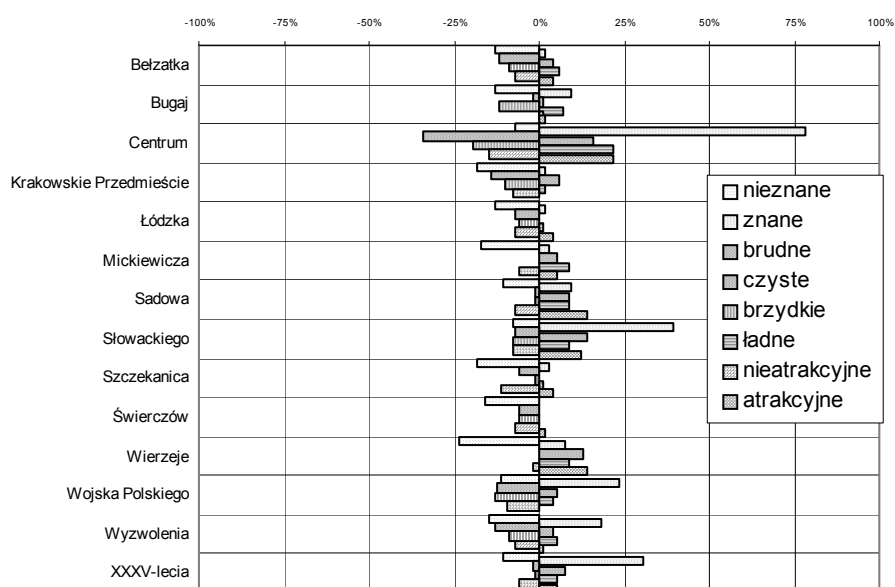
W przypadku respondentów z Łodzi najłatwiej zauważyć można następującą prawidłowość: znana jest im tylko ta część miasta, w której mieszkają oraz tereny położone wzdłuż trasy dojazdowej do Śródmieścia. W odniesieniu do tych obszarów ankietowani nie zauważają pewnych mankamentów i starają się częściej zauważać tylko pozytywne cechy. Natomiast nieznane są przede wszystkim obszary położone „po drugiej stronie” Śródmieścia. Nawet jeżeli miejsca te posiadają podobne cechy jak zajmowane miejsca, to przypisywane są im, a czasem nawet wyolbrzymiane przeważnie ich złe strony i słabości. Najostrzej niechęć do „tego co po tamtej stronie” widoczna jest w opiniach mieszkańców Widzewa Wschodu i Retkini oraz Radogoszcza i Chojen.

Również w Piotrkowie Tryb. (rys. 37) najlepiej znanymi miejscami okazały się te znajdujące się w centralnej części: Centrum, Słowackiego i Wojska Polskiego oraz Osiedle XXXV-lecia, w którym mieszka większość respondentów. Wszystkie pozostałe miejsca (z wyjątkiem Bugaju, Sadowej i Wyzwolenia) są mniej więcej w równym stopniu nieznanne. Należą do nich dawne wsie i nowe osiedla. Wierzeje – nadal rozbudowywane osiedle domków jednorodzinnych, położone na uboczu pomiędzy zbiornikiem Bugaj i lasem, jest postrzegane jako najczystsze, najładniejsze i najbardziej atrakcyjne. Podobnie postrzegane są inne miejsca o zbliżonej zabudowie: Sadowa (atrakcyjna i ładna) oraz Mickiewicza (ładne). Centrum Piotrkowa Tryb., podobnie jak w innych badanych miastach, jest atrakcyjne i raczej ładne ale brudne. Obszary sąsiadujące z Centrum: Wojska Polskiego i Krakowskie Przedmieście postrzegane są jako brudne, brzydkie i nieatrakcyjne.

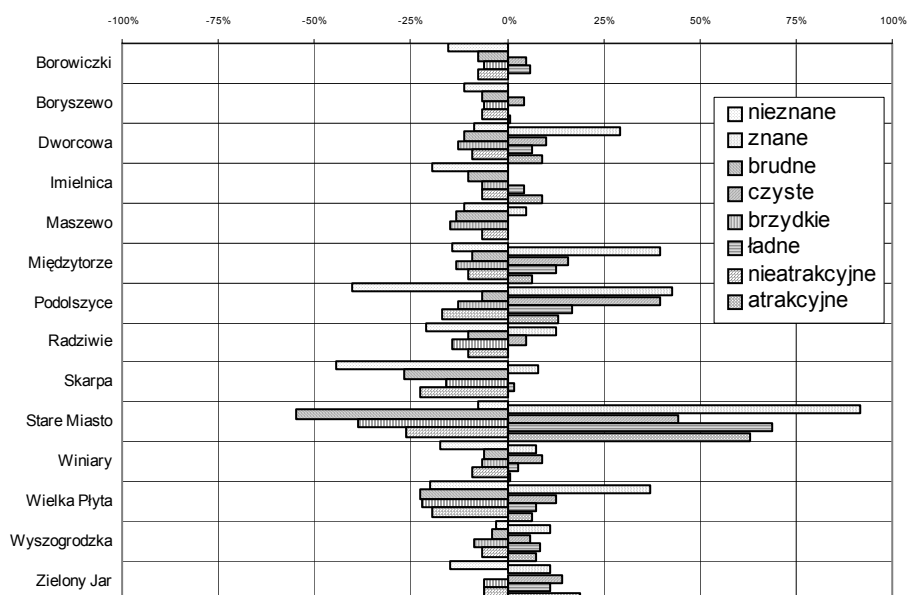
Co ciekawe, u piotrkowian nie można zauważyć preferencji związanych z zamieszkiwanym miejscem. Również inaczej w Piotrkowie Tryb. oceniane jest największe blokowisko – osiedle XXXV-lecia. Jest ono znane (mieszka tutaj większość respondentów), natomiast przy ocenie czystości, piękna i atrakcyjności respondenci jakby zapomnieli o tym miejscu. I to zarówno tutejsi mieszkańcy, jak i osoby z osiedli domków jednorodzinnych.

W Płocku najbardziej znane są miejsca położone w centralnej części miasta, jednocześnie zamieszkanego przez większość respondentów: Stare Miasto, Wielka Płyta, Dworcowa i Międzytorze (rys. 38). Nieznane są miejsca oddalone, takich jak: Imielnica, Borowiczki, Boryszewo i Radziwie. Najbardziej nieznaną jest jednak Skarpa – jak uzasadnia jedna z mieszkanki Wielkiej

Płyty: „mieszka tam podejrzany element, strach się tam zapuszczać”.
Najbardziej rozbieżne opinie w kwestii znajomości miejsc dotyczą Podolszyc.



Rys. 37. Waloryzacja miejsc w Piotrkowie Trybunalskim



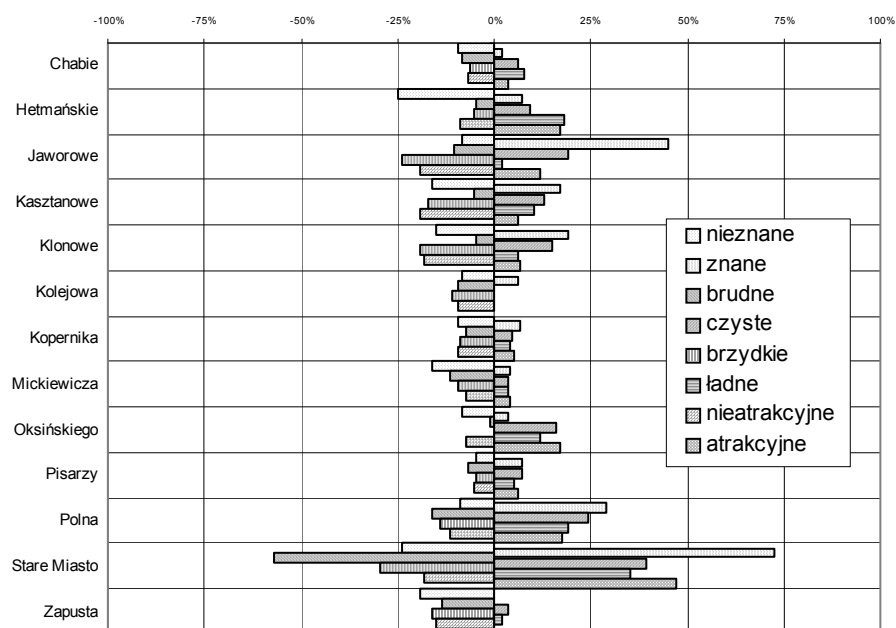
Rys. 38. Waloryzacja miejsc w Płocku

„Nieznana” Skarpa jest jednocześnie postrzegana jako brudna, brzydka i najmniej atrakcyjna. Pod tym względem respondenci z Płocka są zgodni. Nieco niższe negatywne skojarzenia dotyczą Maszewa, położonego nieopodal Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych oraz leżącego na lewym brzegu Wisły Radziwia. Również osiedla bloków mieszkaniowych – Wielka Płyta – nie znajdują uznania w oczach ankietowanych. Są one synonimem brudu, brzydoty i braku atrakcyjności. Niewiele jest w Płocku miejsc czystych. Należą do nich przede wszystkim Podolszyce i Zielony Jar. Zaliczane do brudnych Stare Miasto jest jednak najładniejsze i najbardziej atrakcyjne dla respondentów. Z tymi cechami kojarzony jest, w mniejszym stopniu, jeszcze tylko Zielony Jar. Reasumując, w Płocku najczęściej waloryzacji podlegają: Stare Miasto, Wielka Płyta, Maszewo, Radziwie, Skarpa i Zielony Jar.

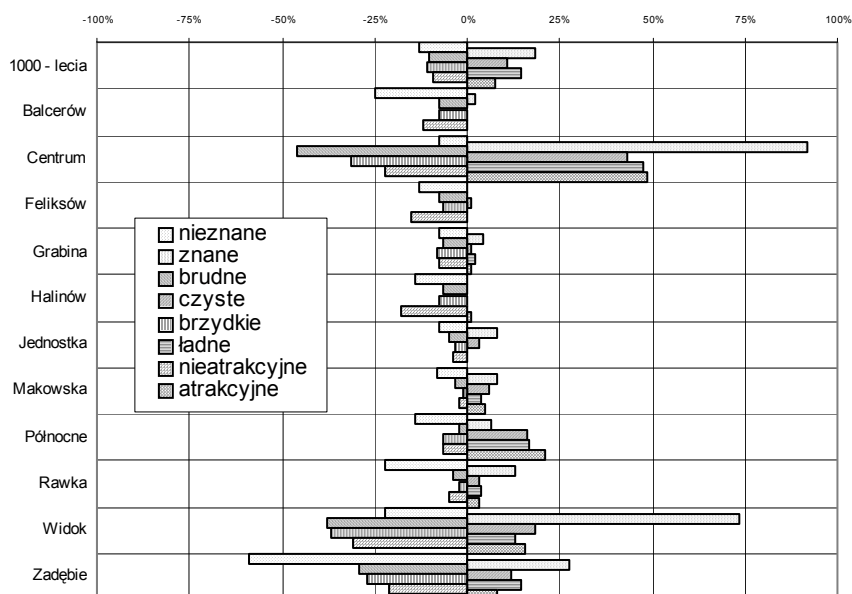
W Sieradzu natomiast, najczęściej odwoływano się do następujących miejsc: Hetmańskie, Jaworowe, Kasztanowe, Klonowe, Oksińskiego, Stare Miasto i Zapusta (rys. 39). Pewną odmiennością w waloryzowaniu miasta, z którą napotkano się w przypadku wypowiedzi sieradzan była ocena osiedli o zabudowie blokowej. Tylko Jaworowe, jako położone w centrum miasta, należało do znanych. Razem z osiedlami: Klonowym i Kasztanowym, postrzegane były jednak przeważnie jako „czyste” oraz już stereotypowo jako: „brzydkie” i „nieatrakcyjne”. Rozległy obszar o wiejskim charakterze – Zapusta, był najmniej znany oraz oceniany jako „brudny”, „brzydki” i „nieatrakcyjny”. Podobnie stereotypowo postrzegane było sieradzkie Stare Miasto (znane, brudne, atrakcyjne) oraz miejsca z zabudową jednorodziną – Hetmańskie i Oksińskiego (nieznane ale czyste, ładne i atrakcyjne).

W Skierniewicach najostrej widoczny jest antagonizm między mieszkańcami różnych części miasta, przejawiający się w waloryzacji tych części (rys. 40). Głównymi biegunami tej niechęci jest z jednej strony Widok (położone w północnej części miasta osiedle blokowe, skąd pochodzi najwięcej ankietowanych), a z drugiej Zadębie, położone na południe od Centrum. Mieszkańcy tych miejsc widzą w nich zawsze tylko najlepsze cechy, natomiast wcieleniem wszystkiego najgorszego dla osób z Widoku jest Zadębie, a dla tych z Zadębia – Widok. Obok tych dwóch miejsc, skierniewiczanie przeważnie podawali jeszcze tylko Centrum, Północne (z zabudową jednorodziną) i Osiedle 1000-lecia (z zabudową blokową).

Znanymi miejscami w Skierniewicach są Centrum i Widok, natomiast najbardziej nieznane są cztery miejsca w południowej części miasta: Halinów, Feliksów, Balcerów i Zadębie. Nawzajem deprecjonowane przez respondentów Zadębie i Widok uznawane były przez większość jako: brudne, brzydkie i nieatrakcyjne. W rezultacie najwięcej pozytywnych ocen uzyskało Centrum (najładniejsze i najatrakcyjniejsze). Respondenci ze Skierniewic postrzegali dawne wsie podobnie jak ci z innych miast. I tak, „nieznane” Halinów, Balcerów i Feliksów były uznawane za brudne, brzydkie i nieatrakcyjne.

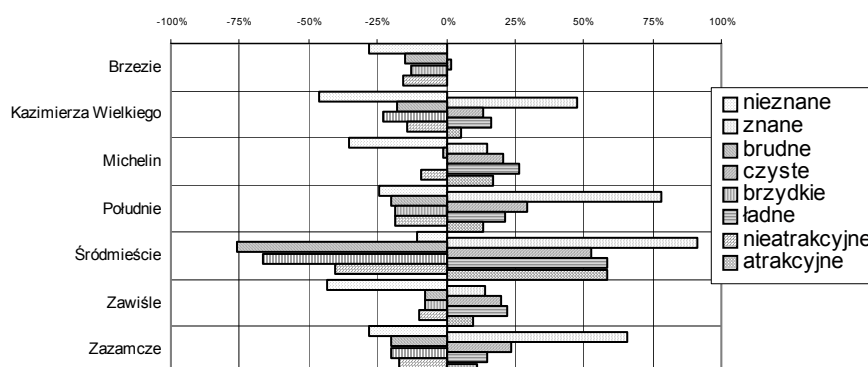


Rys. 39. Waloryzacja miejsc w Sieradzu



Rys. 40. Waloryzacja miejsc w Skierniewicach

Niewielka liczba wyróżnionych we Włocławku miejsc być może sprawiła, że wszystkie z nich były bardzo często wskazywane (rys. 41). Śródmieście, Południe i Zazamcze były najbardziej znane przez respondentów, natomiast najodleglejsze od centrum miasta Zawisłe, Brzezie i Michelin pozostały dla wielu nieznane. Wśród tych nieznanych znalazły się dwa miejsca (Michelin i Zawisłe) uznane przez większość za „czyste” i „ładne”. Brudne i najbardziej atrakcyjne było Śródmieście, natomiast uprzemysłowione Brzezie było również brudne, ale również najbrzydsze i najmniej atrakcyjne. W przypadku pozostałych miejsc wskazania były mniej więcej zrównoważone między ocenami pozytywnymi i negatywnymi.



Rys. 41. Waloryzacja miejsc we Włocławku

Do prawidłowości sformułowanych we wstępie tego podrozdziału, po przeglądzie sposobu waloryzacji miejsc w poszczególnych miastach można dodać kolejne.

Respondenci więcej i częściej wskazywali miejsc o cechach negatywnych niż pozytywnych. Stąd generalnie w każdym mieście niewiele było miejsc ocenianych dodatnio, przeważały te o niepożądanych cechach. Być może jest to przyczyną, a zarazem skutkiem, niskiego stopnia przywiązania mieszkańców do miast, wyrażającego się w chęci wyprowadzenia się z nich. Częściej negatywne oceny wydawały kobiety niż mężczyźni oraz mieszkańcy miejsc niekorzystnie postrzeganych niż ci z miejsc pożądaných. W tym drugim przypadku zamieszkiwanie w niepożądanych lokalizacjach powodowało ogólnie negatywny stosunek do całego miasta i postrzeganie go przez „czarne” okulary.

Mieszkańcy centralnych części miast i respondenci zamiejscowi waloryzowali mniej miejsc niż pozostałe osoby. Być może było to związane z ogólnie mniejszą ich ruchliwością przestrzenną ograniczoną do centrum miasta.

Wspomniano już, że miejsca znane respondentom przeważnie oceniane były przez nich jako brudne, brzydkie i nieatrakcyjne, natomiast nieznane bywały czyste, ładne i atrakcyjne. Co ciekawe, prawidłowość ta nie dotyczyła miejsc zamieszkiwanych, które jako znane uzyskiwały również inne pozytywne oceny. Również odmiennie postrzegane były byłe wsie, przyłączone niedawno do miast (jak np. Łaskowice, Zimna Woda, Imielnik, Feliksin i Wiskitno w Łodzi, Zapusta w Sieradzu czy Feliksów i Halinów w Skierniewicach). Obszary te przeważnie jednoznacznie oceniane były negatywnie jako: nieznane, brzydkie i nieatrakcyjne. Byłym wsiom nagminnie przypisywane były negatywne wartości, jak gdyby zaocznie i tylko na podstawie własnych wyobrażeń, gdyż sądy te nie były poparte rzetelną znajomością tych miejsc.

Wśród miejsc, które wzbudzały najsilniejsze oceny, zauważono istnienie pewnych standardowych schematów ich powstawania. Przede wszystkim przeciwstawiane były sobie centra i peryferia miast. Wielu respondentów, którzy pozytywnie oceniali centrum miasta, wyrażali negatywne oceny w stosunku do miejsc położonych na obrzeżach miast. Drugą parę miejsc przeciwstawianych sobie tworzyły osiedla domków jednorodzinnych i osiedla z przeważającą zabudową blokową, np. Zadębie i Widok w Skierniewicach, Majkow i Dobrzec w Kaliszu czy Zielony Jar i Wielka Płyta w Płocku. O ile pierwsza dychotomia była charakterystyczna dla większości ankietowanych (w tym większość zamiejscowych), to druga pojawiała się w wypowiedziach głównie mieszkańców tych osiedli. Mieszkańcy osiedli przeważnie pozytywnie ocenili zajmowane przez siebie miejsce i „nie lubili” tych o innym typie zabudowy.

4.2.1. Czy miejsca w różnych miastach są podobnie wartościowane?

Na tak postawione pytanie, w świetle analizy wykresów zamieszczonej w poprzedniej części pracy, można odpowiedzieć: tak. Aby jednak zweryfikować tę hipotezę posłużono się metodą typologii przestrzennej.

Dla każdego miejsca w poszczególnych miastach jako cechy opisujące przyjęto odsetek osób, które wskazało dane miejsce jako: znane, nieznane, czyste, brudne, ładne, brzydkie, atrakcyjne, nieatrakcyjne. Na podstawie powstałej w ten sposób macierzy złożonej ze 137 wierszy (liczba miejsc) i 8 kolumn (liczba cech), między miejscami policzono odległości taksonomiczne.

Następnie w celu pogrupowania miejsc podobnych zastosowano macierzową analizę skupień algorytmem OVERALLA/KLETTA 1972. Jest to metoda Q-czynnikowa służąca do skupiania obiektów. Bazuje ona na macierzy odległości wyliczanych dla obiektów poprzez wszystkie ich cechy. Czynniki (w odróżnieniu od metod analizy czynnikowej) są interpretowane jako idealne

typy, ładunki czynnikowe zaś są wskaźnikami związku poszczególnych obiektów z wyodrębnionymi typami (skupieniami obiektów). Metoda ta daje wyraźne wyodrębnienie poszczególnych skupień oraz możliwość określenia siły powiązania poszczególnych obiektów z odpowiadającym im skupieniem (Marek 1989). Jako wartość progową współczynnika decydującego o przynależności danego miejsca do grupy przyjęto $R = 0,6$.

Grupy wartościowanych miejsc

Tabela 8

Numer grupy	Miejsca wchodzące w skład grupy
I	Kalisz (Piskorzewie, Piwonice, Rajsków, Rypinek, Szczypiorno, Tyniec), Konin (Morzysław, Niesłusz, Przydziałki, Wilków), Łódź (Andrzejów, Chocianowice, Feliksin, Górki, Imielnik, Jagodnica, Kochanówka, Łaskowice, Nowosolna, Sikawa, Wiączyń, Wiskitno, Zimna Woda), Piotrków Tryb. (Bełzanka, Krakowskie Przed., Szczekanica, Świerczów), Płock (Borowiczki, Boryszewo, Imielnica, Maszewo, Radziwie, Winiary), Sieradz (Chabie, Zapusta), Skierniewice (Balcerów, Feliksów, Grabina, Halinów, Jednostka, Rawka, Zadębie), Włocławek (Brzezie)
II	Kalisz (Chmielnik, Winiary), Konin (Sikorskiego), Łódź (Doły, Karolew, Liściasta, Lublinek, Marysin, Pienista, Rokicie, Ruda, Teofilów, Zdrowie, Żubardź), Piotrków Tryb. (Bugaj, Łódzka), Sieradz (Kolejowa, Kopernika, Mickiewicza)
III	Kalisz (Park, Zagorzynek), Konin (Glinka, Międzyłesie, Zemełki), Łódź (Arturówek – Łągiewniki, Julianów, Olechów, Stoki, Ustronna, Złotno), Piotrków Tryb. (Mickiewicza, Sadowa, Wierzeje), Sieradz (Oksińskiego, Pisarzy), Skierniewice (Północne), Włocławek (Zawiśle)
IV	Kalisz (Kaliniec, Manhattan), Konin (Centrum, V osiedle, Zatorze), Łódź (Retkinia, Widzew Wschód), Piotrków Tryb. (Wyzwolenia), Płock (Wielka Płyta, Wyszogrodzka), Skierniewice (1000-lecia, Widok), Włocławek (Kazimierza Wielkiego, Południe, Zazamcze)
V	Kalisz (Górnośląska, Korczak, Wrocławska, Zawodzie), Łódź (Bałuty – St. Miasto, Górna – Rynek, Koziny, Stare Polesie, St. Widzew), Piotrków Tryb. (Słowackiego, Woj. Polskiego), Płock (Dworcowa), Sieradz (Polna), Skierniewice (Makowska)
VI	Kalisz (Asnyka, Ogrody), Konin (Armii Krajowej), Łódź (Chojny, Dąbrowa, Radogoszcz, Zarzew), Piotrków Tryb. (XXXV-lecia), Płock (Międzytorze), Sieradz (Hetmańskie, Jaworowe, Kasztanowe, Klonowe)
VII	Kalisz (Śródmieście), Łódź (Śródmieście), Piotrków Tryb. (Centrum), Płock (Stare Miasto), Sieradz (Stare Miasto), Skierniewice (Centrum), Włocławek (Śródmieście)
VIII	Kalisz (Majków), Konin (Chorzeń), Płock (Podolszyce, Zielony Jar), Włocławek (Michelin)
IX	Kalisz (Dobrzec), Płock (Skarpa)
X	Konin (Stary Konin)

Źródło: Obliczenia własne.

Po przeprowadzeniu procedury obliczeniowej otrzymano 10 grup (skupień). Najliczniejsza z wyróżnionych jest grupa I. Wartości odchylenia standardowego dla wszystkich wziętych pod uwagę cech są poniżej 0,6, co

oznacza, że wszystkie cechy są istotne dla wewnętrznej integracji tej grupy. Generalnie skupienie to składa się z miejsc położonych na peryferiach badanych miast, które są postrzegane przez mieszkańców jako nieznane, brudne, brzydkie i nieatrakcyjne. W grupie II znalazły się w większości miejsca z przewagą zabudowy jednorodzinnej. Wyróżniającymi cechami miejsc należących do tej grupy jest ich nieatrakcyjność, brzydota i brud. Miejsca należące do grupy III są nieznane, czyste, ładne i atrakcyjne, najważniejszą jednak cechą wiążącą tę grupę jest czystość. Przypisane są tu głównie położone na obrzeżach miast osiedla domków jednorodzinnych. Brud i nieatrakcyjność są najbardziej charakterystyczne dla miejsc w skupieniu IV. Należące tu osiedla o zabudowie blokowej są przez respondentów postrzegane jako znane, brudne, brzydkie i nieatrakcyjne. Do grupy V zostały zaliczone przeważnie miejsca o mieszanym typie zabudowy sąsiadujące z centrami miast. Są one znane przez respondentów, ale poza tym negatywnie oceniane. Najważniejsza jest ich nieatrakcyjność. W skupieniu VI znalazły się przede wszystkim znane respondentom osiedla bloków oceniane jako czyste, ale brzydkie i nieatrakcyjne. Te trzy ostatnie oceny wiążą grupę. Centra siedmiu miast tworzą grupę VII. Są one znane, brudne, ładne i atrakcyjne, w odróżnieniu od Starego Konina (grupa X), który także postrzegany jest jako znany i brudny, ale brzydki i nieatrakcyjny. Grupa VIII to określane przeważnie samymi pozytywnymi peryferyjnie położone, bardzo atrakcyjne osiedla. Dobrzec i Skarpa (skupienie IX) są przede wszystkim nieatrakcyjne w opinii kaliszan i płocczan.

Wyróżnienie 10 skupień grupujących różne miejsca z ośmiu miast Polski Środkowej potwierdza jeszcze raz tezę, że obszary o podobnym charakterze są tak samo postrzegane w różnych miastach. Warto podkreślić jest jeszcze to, że najistotniejszymi cechami z punktu widzenia jednorodności wyróżnionych grup są cechy o zabarwieniu negatywnym (w 12 przypadkach na 16).

4.3. Preferencje mieszkaniowe

Specyfika powojennego rozwoju miast w Polsce, doprowadziła do odrodzenia się, umocnienia istniejących oraz powstania nowych nierówności w przestrzeni miast (Praweńska-Skrzypek 1992a). Specyfika ta polegała na ciągłym obniżaniu się standardu mieszkaniowego starych dzielnic, obniżaniu się atrakcyjności nowych osiedli wielorodzinnych oraz powstawania skupisk domków jednorodzinnych zamieszkiwanych przez osoby wyróżniające się zamożnością. Procesy te przed 1990 r. przebiegały mimo oficjalnego priorytetu gospodarki mieszkaniowej, którym była egalitaryzacja przestrzeni miast (Libura 1990a). Permanentne niedobory funduszy, niszczenie budynków

i infrastruktury, niegospodarność oraz brak modernizacji, poważnie obniżyły atrakcyjność starych dzielnic. Stale rosnące potrzeby mieszkaniowe zaspokajane były głównie przez budowę osiedli bloków wielorodzinnych. Obok dzielnic starej zabudowy i osiedli bloków powstawały zadbane, o wysokim standardzie wyposażenia osiedla domków jednorodzinnych. W efekcie, we współczesnych miastach polskich istnieją istotne dysproporcje w przestrzeni. Są one dostrzegane przez mieszkańców oraz mają znaczny wpływ na ich preferencje mieszkaniowe.

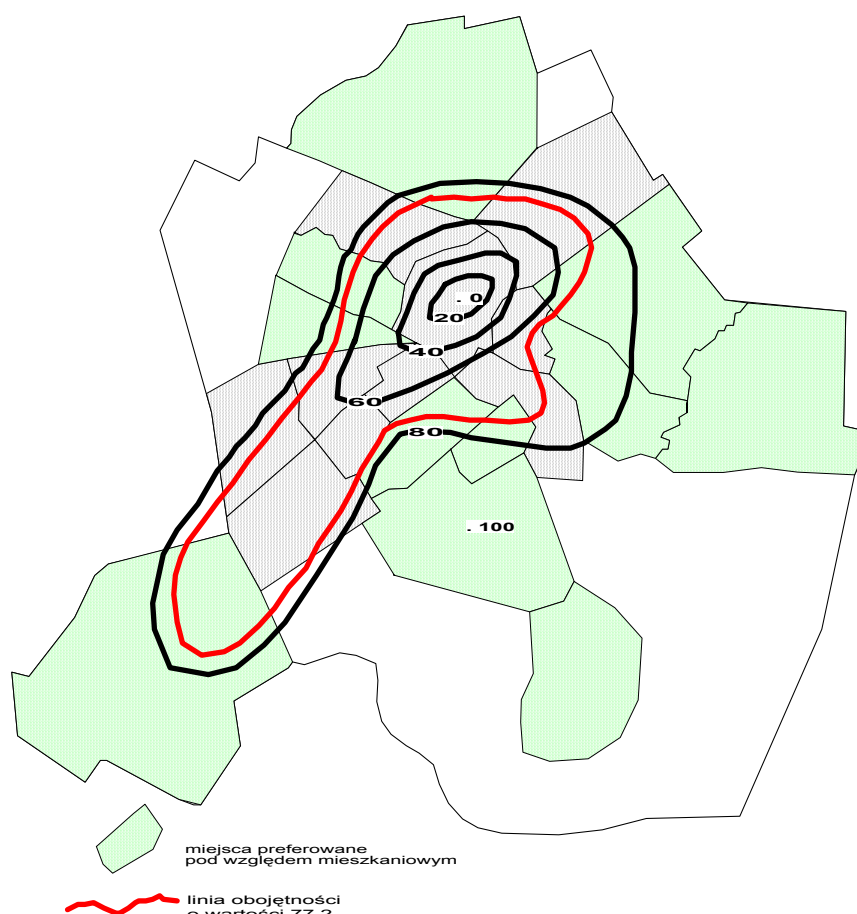
4.3.1. Mapy preferencji mieszkaniowych miast Polski Środkowej

Ujawniony rozkład preferencji mieszkaniowych jest w swym zasadniczym kształcie zbieżny we wszystkich badanych miastach. Wartościowanie przestrzeni miast, ukazane na mapach preferencji, posiada wspólne cechy. Strefa najniższych preferencji znajduje się każdorazowo w centralnej części miast, natomiast najbardziej preferowane są miejsca oddalone, położone na peryferiach.

Po drugie, wartość linii obojętności na mapach wszystkich miast (z wyjątkiem Konina) jest wyższa niż 50, co oznacza istnienie w nich miejsc ocenianych jednoznacznie negatywnie i „rozmywanie się” preferencji mieszkaniowych między wiele różnych miejsc. O ile łatwo wyjaśnić istnienie wielu miejsc preferowanych (przeważnie były to miejsca właśnie zamieszkiwane i osiedla domków jednorodzinnych), o tyle trudno zrozumieć tak jednoznaczne postrzeganie centrów miast, które jak ujawniono w poprzedniej części pracy są przecież „ładne” i ogólnie „atrakcyjne”. W Koninie linia obojętności przyjęła wartość 41,8, co można wyjaśnić istnieniem w tym mieście dwóch centrów: starego i nowego. W tym przypadku rangi ujemne respondenci podzielili więc między dwa miejsca, obniżając tym samym wartość linii.

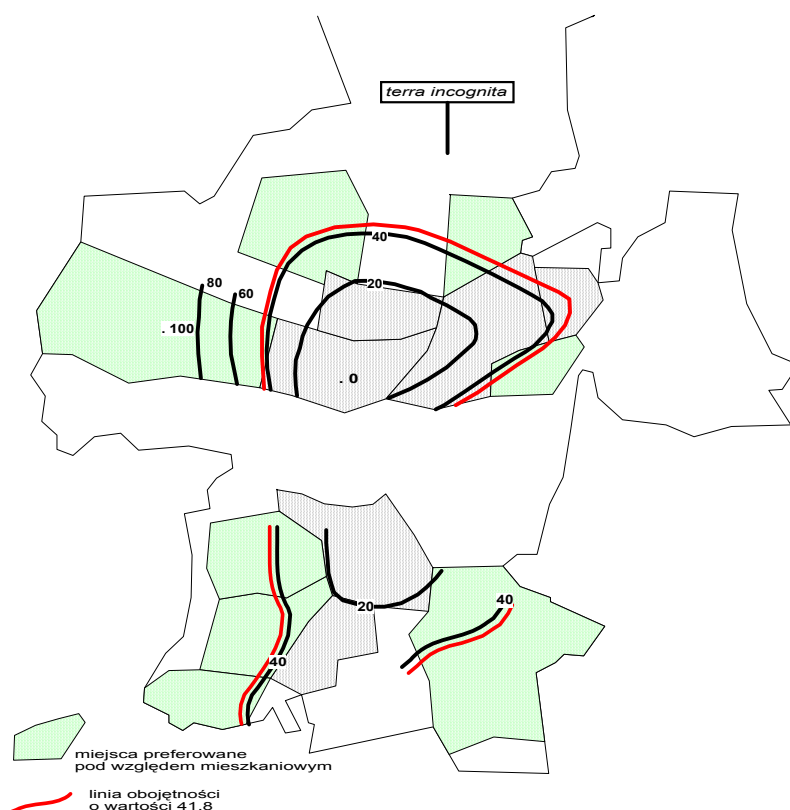
W Kaliszu obszar nieatrakcyjny pod względem mieszkaniowym ma wydłużony kształt i rozciąga się od Śródmieścia przez Górnośląską, Dobrzec, Kaliniec i Manhattan po Wrocławską, wzdłuż głównej trasy dojazdowej respondentów do centrum (rys. 42). Śródmieście było oceniane negatywnie aż przez 65 respondentów, ale byli też tacy, którzy chcieliby tu zamieszkać (25 osób). Ci, którzy nie chcą mieszkać w Śródmieściu najczęściej wśród jego wad widzieli: mieszkający tu „margines społeczny”, „tłok”, „zanieczyszczenie” i „brud”, „hałas”, „wysoką przestępczość”, „ciasnotę” i „zniszczone budynki”. Zaletami natomiast jest fakt, że „wszędzie stąd blisko”, jest to „centrum kultury i rozrywki”. Atrakcyjność Śródmieścia, Dobrzeca i Majkowa wskazało więcej osób niż atrakcyjność Zagorzynka, jednakże w odniesieniu do tych pierwszych pojawiło się też wiele opinii negatywnych. W rezultacie pozycja

Zagorzynka jako najbardziej atrakcyjnego miejsca dla kaliszzan pod względem mieszkaniowym nie jest zbyt silna, co potwierdza wartość linii obojętności (77,2). Najczęściej pojawiające się określenia w stosunku do Zagorzynka to: „oddalenie”, „wolna przestrzeń”, „dużo zieleni”, „cisza”, „ładny”, „domki jednorodzinne”.



Rys. 42. Mapa preferencji mieszkaniowych w Kaliszu

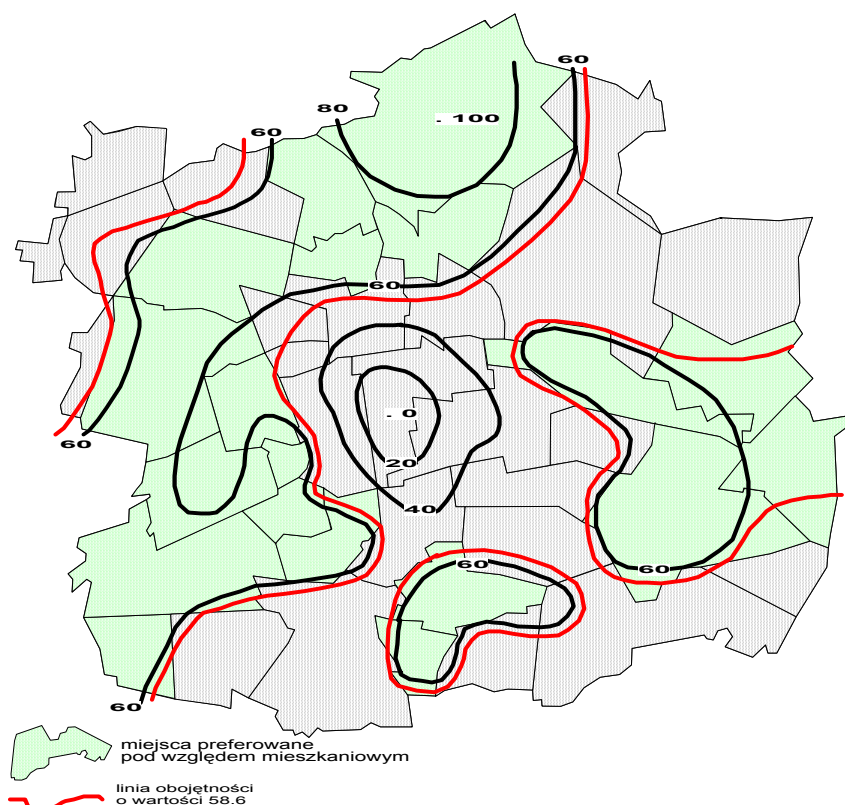
W Koninie silne preferencje związane z wyborem miejsca zamieszkania dotyczą Chorzenia, Centrum, Starego Konina i Zatorza (rys. 43). Przy czym pożądanym jest tylko Chorzeń, a pozostałe trzy podzieliły między siebie większość wskazań negatywnych. Wartości wskaźnika preferencji dla pozostałych miejsc oscylują blisko wartości linii obojętności. Spowodowane jest to albo istnieniem wielu przeciwnych skojarzeń z danym miejscem, które w rezultacie neutralizują się (V osiedle), albo, jak w przypadku Morzysławia, występowaniem niewielu skojarzeń z danym miejscem.



Rys. 43. Mapa preferencji mieszkaniowych w Koninie

W odniesieniu do Chorzenia respondenci najczęściej wskazywali na: „nowoczesność”, „nowe budynki”, „ciekawą architekturę”, „czystość i porządek”, „dobre zagospodarowanie osiedli”, ich walory estetyczne. Cechy te przesądziły o tym, że miejsce to jest zdecydowanie najbardziej preferowane w Koninie pod względem mieszkaniowym. Sześć osób, które odniosły się negatywnie do tego miejsca uzasadniały to jego „nieznajomością” i faktem, że mieszkają tu „same snoby”. Centrum, Stary Konin i Zatorze negatywnie postrzega po około 60 osób. Ponieważ Zatorze było jednak preferowane przez niektórych swoich mieszkańców, to wskaźnik preferencji mieszkaniowych wyniósł 16,7. W pozostałych dwóch miejscach chciałoby mieszkać łącznie 12 osób, którym podoba się dobra „dostępność” tych miejsc, ich „znajomość”, „mieszkanie” tutaj oraz „mnogość sklepów”. Jednak dla większości osób Centrum kojarzone jest z „tłokiem”, „hałasem”, „dużym ruchem ulicznym”, „brzydotą” i „szarością” domów. Stary Konin, wartość (wskaźnika preferencji wynosi 3,6), ponadto jest utożsamiany z „brakiem poczucia bezpieczeństwa”, mieszkającymi tu „osobami z marginesu społecznego” i „złym standardem budynków i mieszkań”.

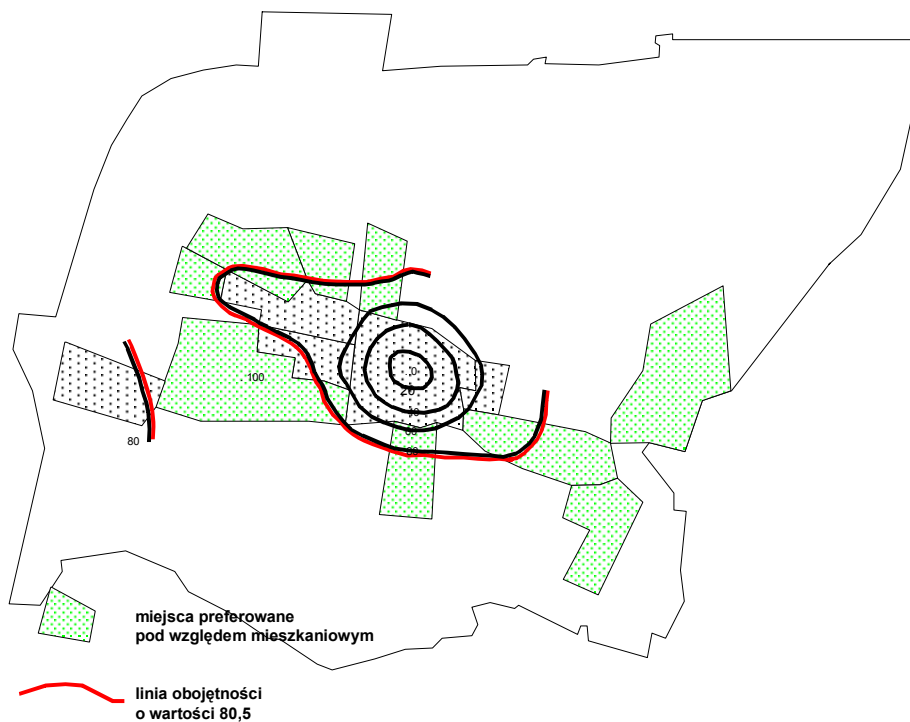
W porównaniu z wcześniej przeprowadzonymi w podobny sposób badaniami (Mordwa 1993), zasadniczy obraz preferencji mieszkaniowych w Łodzi nie uległ zmianie. Tak jak wówczas, obecnie najbardziej preferowana jest północna część miasta, a najmniej miejsca w centrum. Obecnie więcej osób optowało za walorami Arturówka – Łagiewnik, dzięki czemu wartość linii obojętności zmniejszyła się z około 80 do 58,6. Więcej pochlebnych ocen skierowano przede wszystkim w stosunku do Chojen, a także Złotna, Stoków i Olechowa. Miejsca te z niepożądanych zaczęły być postrzegane jako atrakcyjne. Odwrotnie odbierany był Zarzew i Nowosolna, które więcej osób teraz oceniało negatywnie. Według ostatnio przeprowadzonych badań obszar preferowany pod względem mieszkaniowym rozciąga się od Arturówka – Łagiewnik na północy, przez Radogoszcz, Julianów, Teofilów, Złotno i Zdrowie, aż po Lublinek w południowo-zachodniej części Łodzi. Atrakcyjne są jeszcze dwie „wyspy”: Chojny i Ustronna na południu oraz Olechów i Stoki we wschodniej części miasta (rys. 44). Natomiast przeprowadzone wcześniej przez Kaczmarek (1996, 1997) badania ujawniły, że jedynym powszechnie preferowanym obszarem był Julianów.



Rys. 44. Mapa preferencji mieszkaniowych w Łodzi

Głównymi walorami Arturówka i Łagiewnik w opinii ankietowanych były pobliski „las”, a także „przestrzeń”, „czyste powietrze”, „cisza” i „mniejsze zaludnienie” obszaru. Jednocześnie nie wskazano żadnej ujemnej cechy tego miejsca. Natomiast w odniesieniu do Śródmieścia zebrano wiele, czasem sprzecznych opinii. Niektórzy miejsce to utożsamiali z „centrum życia kulturalnego i rozrywkowego” („wszystko co się dzieje w mieście – tu się dzieje”) oraz z „bliskością wszystkiego”. Jednak większość osób wyrażała niechęć do zamieszkania w Śródmieściu, co tłumaczono panującym tu „brudem”, „hałasem” i „zgiełkiem”. Mimo wielu „zabytków”, zdaniem badanych, są one w „złym stanie”. Ponadto mieszkają tu „nieciekawe typy ze Wschodniej”, przez co przeciętny człowiek „nie czuje się tu bezpiecznie” i narażony jest na liczne „rozboje”. Przez pryzmat podobnych negatywnych cech postrzegane były w Łodzi jeszcze Bałuty – Stare Miasto i Stary Widzew.

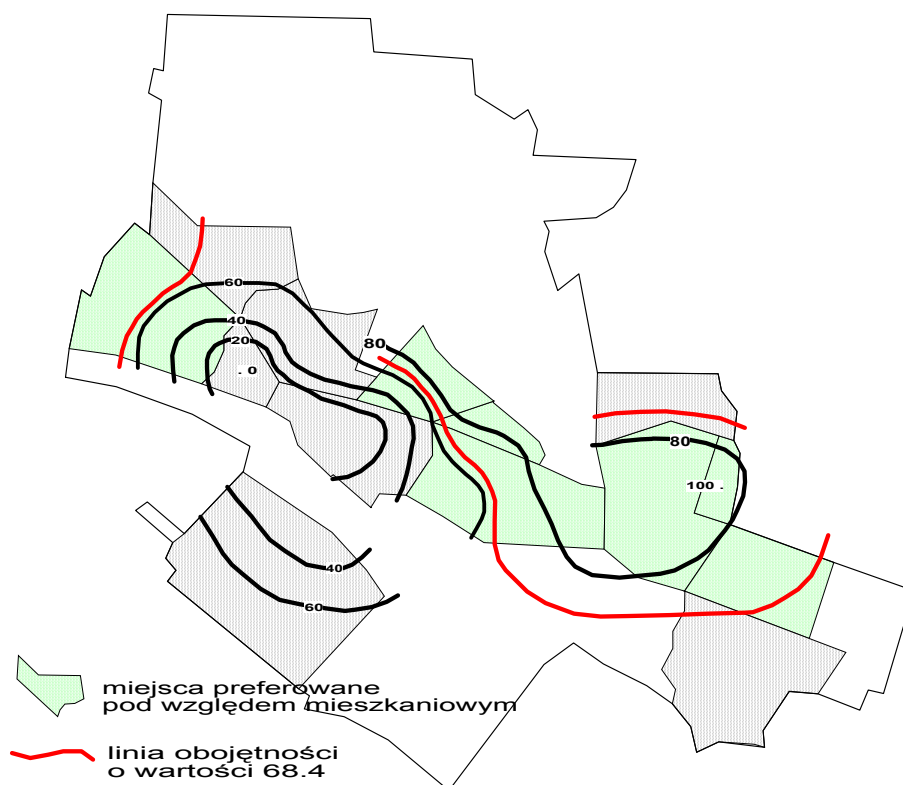
Centrum w Piotrkowie Trybunalskim miejscowi respondenci przypisali takie same wady i zalety jak Śródmieściu Łodzi, w związku z czym również ono jest najgorszym miejscem do zamieszkania (rys. 45). Respondenci z Piotrkowa w większości wiedzieli, gdzie nie chcieliby mieszkać, trudniej było im wybrać miejsca pożądane. Świadczy o tym również wartość linii obojętności – 80,5 – najwyższa na mapach preferencji wszystkich miast.



Rys. 45. Mapa preferencji mieszkaniowych w Piotrkowie Trybunalskim

Najwięcej osób chciałoby mieszkać w Wierzejach, Krakowskim Przedmieściu, a przede wszystkim na osiedlu XXXV-lecia. Osiedle to, oceniane jako „nowe”, „dobrze zagospodarowane”, o „wysokim standardzie mieszkań”, tylko przez niektórych kojarzone było z „szarością” i „betonem”.

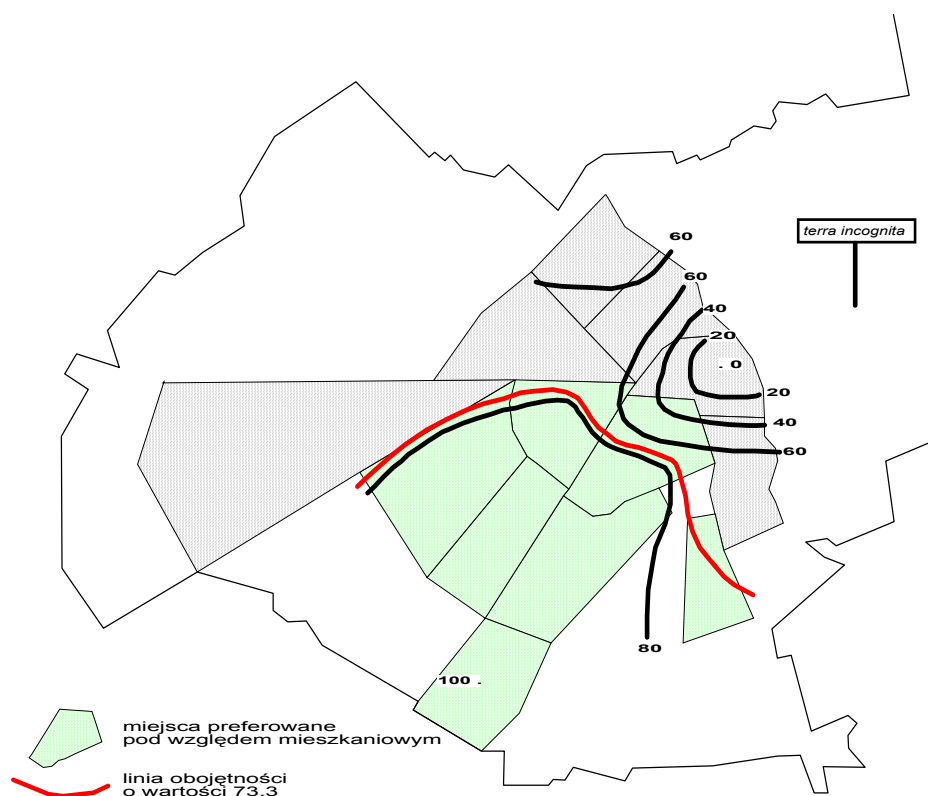
Stare Miasto w Płocku jest oceniane podobnie jak centra pozostałych miast. Zdecydowanie najwięcej respondentów wołałoby tu nie mieszkać, ale są też tacy, dla których nie istnieją lepsze miejsca. Okazało się jednak, że wśród płocczan ta druga postawa jest również bardzo popularna. W rezultacie płockie Stare Miasto uzyskało najwięcej rang ujemnych, ale także najwięcej rang dodatnich. Suma rang okazała się wyższa niż w przypadku Skarpy. Ostatecznie, wobec powyższego, najmniej preferowane okazało się miejsce o mniejszej liczbie wskazań negatywnych, lecz pozbawione wskazań pozytywnych (rys. 46). Najczęściej przywoływanymi cechami Skarpy są: „brud”, „poczucie zagrożenia”, „złe towarzystwo” i ogólnie „nieprzyjemny charakter” tego miejsca. Wszystkie trzy osoby, które chciałyby tu mieszkać powoływały się na walory widokowe („roztacza się stąd wspaniały widok na Wisłę”) oraz „dobre połączenia komunikacyjne” ze Starym Miastem.



Rys. 46. Mapa preferencji mieszkaniowych w Płocku

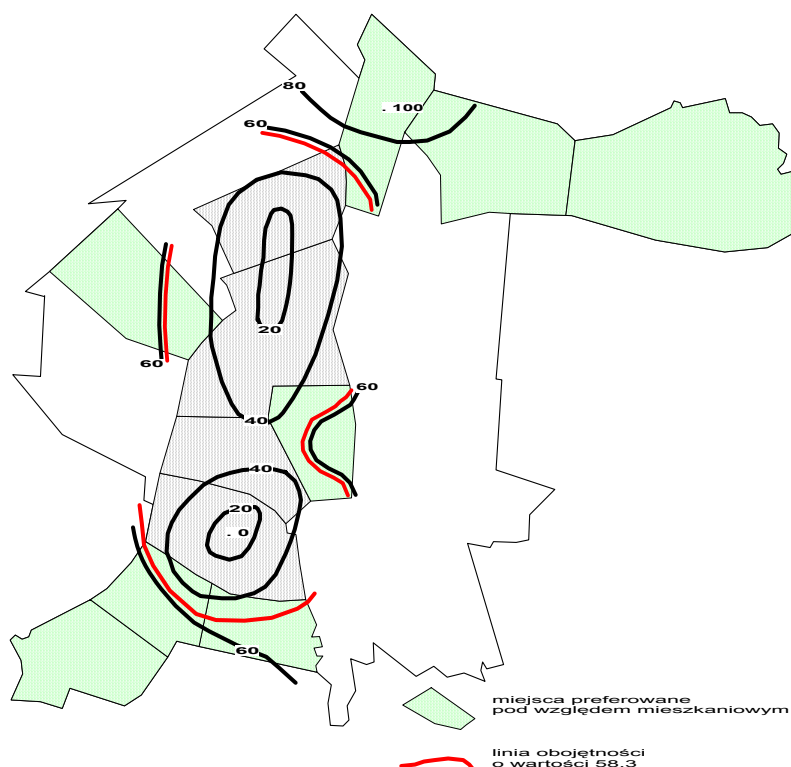
Wskaźniki preferencji mieszkaniowych są najwyższe dla miejsc położonych na wschód od centrum Płocka: Międzytorza, Wyszogrodzkiej, Podolszyc, Zielonego Jaru i Imielnicy. Najwięcej wskazań pozytywnych przypisano Staremu Miastu i Podolszycom, jednakże miejsca te postrzegane są także negatywnie przez wielu respondentów. Wobec tego najwyższy współczynnik preferencji mieszkaniowych otrzymano dla Zielonego Jaru, którego nikt nie umieścił wśród niepożądanych. „Cisza”, „czystość”, „oddalenie”, „zieleń” i „wysoki standard mieszkań” to najczęściej pojawiające się określenia w stosunku do tego miejsca.

W Sieradzu najbardziej preferowane pod względem mieszkaniowym jest osiedle Hetmańskie (rys. 47). Główne zalety mieszkania tam to: „zabudowa jednorodzinna”, „zieleń”, „oddalenie” od centrum, „cisza”. Podobnie wiele rang dodatnich zanotowano w stosunku do osiedla Jaworowego i Polnej. Zdecydowanie najbardziej odrzucaną lokalizacją w Sieradzu jest Stare Miasto, gdyż kojarzone jest najczęściej z „dzielnicą biedoty”, „gwarem”, „zaniedbaniem” i „złymi warunkami mieszkaniowymi” w „starych budynkach”.



Rys. 47. Mapa preferencji mieszkaniowych w Sieradzu

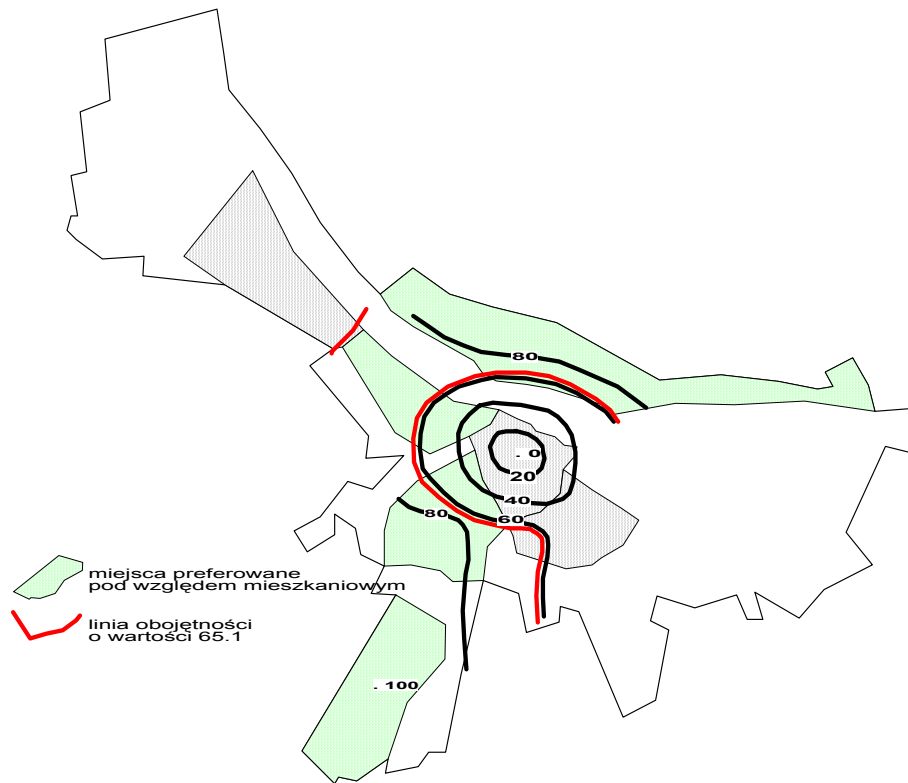
W Skierniewicach najwięcej rang zarówno dodatnich jak ujemnych, przypisano Widokowi (rys. 48). Znamienne, że to miejsce przeważnie preferowali obecni mieszkańcy, natomiast pozostali woleli Północne, Zadębie i Centrum. Osiedle Północne preferowano przede wszystkim ze względu na pobliski „las” i „zabudowę jednorodzinną”. Jediną wadą tego miejsca jest „zbyt duże oddalenie”, szczególnie ze względu na „słabo zorganizowaną komunikację”. Mimo wielu zalet wymienianych w odniesieniu do Zadębia („zieleni”, „czysto”, „cisza”, „zadbane”), postrzegane jest ono jako miejsce najmniej atrakcyjne w Skierniewicach. Głosy krytyczne w tym przypadku zgłaszali przede wszystkim mieszkańcy Widoka oraz osoby nie znające Zadębia. Dla nich to „daleko” położona i „brudna” „wieś”, gdzie „można się zgubić”.



Rys. 48. Mapa preferencji mieszkaniowych w Skierniewicach

We Włocławku respondenci byli zgodni: zdecydowanie preferują Michelin, natomiast nie chcieliby mieszkać w Śródmieściu. Michelin kojarzony jest z „zielenią”, „ciszą”, „zabudową jednorodzinną”, „czystością”, „spokojem” i pobliskim „lasem”, ale także z wadami, takimi jak „zbytne oddalenie” i „nic się tu nie dzieje”. Podobne cechy przypisywane są Zawiaślu. Natomiast

Śródmieście to „brak zieleni”, „hałas”, „chaos”, „stare zniszczone domy” i mieszkający tu ludzie z „marginesu społecznego”, przez których jest „niebezpiecznie” ze względu na zagrożenie „przestępczością”. Mieszkańcy lub osoby zamiejscowe (13 osób), które chciałyby mieszkać w Śródmieściu uzasadniali to „dużymi mieszkaniami” i skupieniem istotnych dla nich obiektów.



Rys. 49. Mapa preferencji mieszkaniowych we Włocławku

Na podstawie zaobserwowanych preferencji mieszkaniowych we wszystkich badanych miastach Polski Środkowej można wysnuć następujący wniosek: układ preferencji mieszkaniowych o dwóch biegunach: niepożądane śródmieścia miast i preferowane peryferia, wynika z faktu, że badane grupy respondentów w podobny sposób stosują podobne kryteria ocen. Centra miast, pomimo niewątpliwych zalet, jak: walory historyczne, istnienie wielu zabytków, a także innych pożądaných obiektów, są powszechnie odrzucane jako miejsca zamieszkania. W ich wartościowaniu główną rolę odgrywają posiadane przez nie negatywne cechy ekologiczne i społeczne. Tylko nieliczni chcieliby tu mieszkać. Są to głównie osoby już tu mieszkające lub z osoby pochodzące ze wsi. Dla nich najbardziej istotne są walory estetyczne

i użytkowe miejsca, jego funkcjonalność i związana z tym wygoda życia. W ocenie respondentów cechami urbanistyczno-architektonicznymi, ekologicznymi i estetycznymi, dysponują niektóre miejsca położone na peryferiach miast, szczególnie te, które są nowe i nowoczesne.

4.3.2. Charakterystyki miejsc wpływające na preferencje mieszkaniowe

Aby zrozumieć, jakie walory przestrzeni mają największe znaczenie dla ankietowanych przy wyborze przez nich miejsc, w których chcieliby zamieszkać, poproszono ich o uzasadnienie każdego dokonanego wyboru. Każdą z wypowiedzi opisano w tzw. polu wypowiedzi obejmującym 18 charakterystyk oraz cztery rodzaje wartości: użytkowe, estetyczne, etyczne i egzystencjalne (tab. 9). Sposób kodowania wypowiedzi zaczerpnięto z pracy Ledruta (1973). Ledrut nazwał wartością cechy przypisywane obiektom z punktu widzenia zgodności (lub niezgodności) z kryteriami oznaczającymi satysfakcję osoby bez względu na rodzaj tej satysfakcji. Charakterystyki natomiast określił jako pozytywne lub negatywne, ale bez związku z ocenianą ją osobą. Wyniki badań oryginalnie prezentowane były w postaci osi semantycznych. Przyjęta metoda badań nawiązuje również do prac przeprowadzonych przez Jałowieckiego (1982), Nurka (1982), Liburę (1990a) czy Sagan i Wendta (1997) nad percepcją i waloryzacją przestrzeni wybranych miast.

Poszczególni badacze przyjmują te same cztery rodzaje wartości, natomiast stosują różną liczbę charakterystyk. W tym opracowaniu, w trosce o ujednolicenie podejścia badawczego, wykorzystano zestaw 18 charakterystyk zaproponowanych przez Liburę (1990a) i później przez Sagan i Wendta (1997, ograniczony w tym przypadku do 16 charakterystyk). W trakcie kodowania bogata struktura wypowiedzi została wtłoczona w ciasne ramy 22 kategorii. Oczywiście proces ten doprowadził do poważnych strat informacji zawartych w wolnych wypowiedziach respondentów. Wiele z nich było trudnych do sklasyfikowania, ale ponieważ czynność tę przeprowadziła jedna osoba, to ewentualne błędne decyzje są takie same w całym opracowanym materiale.

Jakkolwiek wypowiedzi respondentów dotyczyły wybranych przez nich miejsc, to pole wypowiedzi przedstawione w formie tabelarycznej (tab. 9) ma sumaryczną postać dla całego miasta, sporządzoną na podstawie 137 tabel dotyczących pojedynczych miejsc. W wypowiedziach uzasadniających wybór miejsca zamieszkania najczęściej odwoływano się do charakterystyk ekologicznych, higienicznych, urbanistycznych i architektonicznych oraz wartości egzystencjalnych i estetycznych. Poza wymienionymi, według kaliszian, ważne są jeszcze wartości użytkowe, dla sieradzan istotna jest nowoczesność, a dla włocławian ludyczność.

Respondenci są również zgodni co do zestawu cech, które uwzględniają najrzadziej. Są to wartości etyczne oraz cechy: techniczne, praca, symboliczne, unikatowość, monotonia. W świetle uzyskanych wyników można potwierdzić hipotezę Dzieciuchowicza (1995), że migranci mogą „różnie oceniać te same aspekty danego miejsca zamieszkania. Jednakże te kategorie migrujących, którym odpowiada podobna hierarchia wartości (...) przypuszczalnie będą preferować podobne walory środowiska mieszkaniowego”.

W porównaniu z badaniami Libury (1990a) oraz Sagan i Wendta (1997) najbardziej wzrosła rola cech ekologicznych w procesie waloryzacji przestrzeni. Fakt ten połączony jest zapewne z rosnącą świadomością ekologiczną oraz z coraz bardziej spektakularnymi skutkami degradacji środowiska. Na cechy ekologiczne najczęściej zwracali uwagę respondenci z Kalisza, Konina i Łodzi, najrzadziej osoby z Sieradza. Używano tych cech raczej aby wskazać pozytywne strony miejsc. Na cechy ekologiczne o zabarwieniu negatywnym powoływał się co czwarty respondent, w głównej mierze zwracając uwagę na zanieczyszczenie wód przepływających rzek. W przypadku charakterystyk higienicznych częściej stosowano je do pokazania złych stron niepożądanych miejsc (najczęściej w Koninie i Łodzi). Najlichniesze były etykiety w rodzaju: brud, zaniedbanie, nieporządek, pełno śmieci, zadymienie. Na trzecim miejscu pod względem częstości wystąpień są wartości egzystencjalne. Pojęcia takie, jak cisza, miło, przyjemne i wygodne mieszkania, najczęściej wymieniano w odniesieniu do niektórych miejsc w Łodzi i Włocławku. Częściej jednak, a najczęściej w odniesieniu do miejsc w Sieradzu i Włocławku, padały określenia zabarwione negatywnie: hałas, wstrętnie, niemiło, złe warunki życia.

Libura (1990a) stwierdziła, że waloryzacja przestrzeni opiera się na trwałych, dość niezmiennych zasadach. Można w tym miejscu dodać, że zasady te są podobne, nawet w różnych środowiskach miejskich. W prezentowanych badaniach została potwierdzona też teza o postrzeganiu struktury przestrzennej miast jako mozaiki miejsc lepszych i gorszych pod względem warunków mieszkaniowych. Mieszkańcy ośmiu miast Polski Środkowej bez trudu wskazali miejsca, gdzie chcieliby mieszkać i miejsca niepożądane, nie sprawiało im przy tym kłopotów werbalizacja cech i własności przypisywanych takim miejscom.

Jednym z najbardziej nabrzmiałych problemów społecznych w Polsce, nie rozwiązanych w całej powojennej historii, jest kwestia mieszkaniowa. Dyskusowanie więc o preferencjach mieszkaniowych w sytuacji, gdy każde lokum jest pożądane i zamieszkane, może u niektórych wywoływać zdziwienie. Jednakże podstawowym celem powyższych rozważań była chęć ukazania, z jakich realizacji można brać przykład, a które z nich są nieudane i społecznie nie akceptowane. Pacione (w Walmsley, Lewis 1997) wskazuje, że waga tego typu badań wzrosła w miarę wzrostu zatrudnienia w sektorach o „swobodnej” lokalizacji, czyli w trzecim i czwartym sektorze gospodarki.

Pole wypowiedzi charakteryzujących miasta Polski Środkowej

Tabela 9

Lp.	Charakterystyka	Zabarwienie charakterystyki	Kalisz	Konin	Łódź	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skiermiewice	Włocławek	Średnia
1	Architektoniczne	+	27,6	15,3	36,6	32,5	29,4	17,6	13,8	16,4	23,6
		-	13,8	35,7	10,7	14,0	15,1	3,4	26,6	11,5	16,4
2	Ekologiczne	+	75,0	69,4	69,6	47,4	52,1	4,1	38,5	50,8	50,9
		-	34,2	30,6	31,3	26,3	16,8	8,1	36,7	36,9	27,6
3	Emocjonalne	+	13,2	15,3	16,1	7,0	7,6	14,9	12,8	5,7	11,6
		-	-	2,0	-	2,6	3,4	3,4	-	6,6	2,2
4	Funkcjonalne	+	21,1	13,3	24,1	21,9	16,8	26,4	12,8	13,9	18,8
		-	5,3	4,1	-	2,6	7,6	4,1	2,8	4,1	3,8
5	Higieniczne	+	8,6	26,5	45,5	31,6	46,2	36,5	14,7	38,5	31,0
		-	56,6	68,4	73,2	21,1	50,4	10,8	19,3	50,8	43,8
6	Historyczne	+	29,6	15,3	-	14,9	10,1	7,4	19,3	26,2	15,4
		-	-	8,2	15,2	-	-	-	11,9	-	4,4
7	Infrastruktura	+	13,8	11,2	13,4	12,3	7,6	12,8	14,7	6,6	11,5
		-	9,2	9,2	1,8	5,3	0,8	8,8	6,4	6,6	6,0
8	Ład	+	-	4,1	0,9	-	-	9,5	-	6,6	2,6
		-	3,3	-	7,1	-	7,6	17,6	2,8	-	4,8
9	Ludyczność	+	2,6	-	28,6	-	5,0	0,7	-	9,8	5,8
		-	31,6	29,6	10,7	32,5	34,5	16,9	17,4	32,8	25,7
10	Monotonia	+	-	-	-	0,9	-	-	-	-	0,1
		-	-	5,1	12,5	2,6	4,2	-	-	4,1	3,6
11	Nowoczesność	+	7,9	15,3	10,7	18,4	26,9	49,3	11,0	11,5	18,9
		-	16,4	7,1	8,0	5,3	9,2	7,4	7,3	15,6	9,6
12	Praca	+	1,3	-	0,9	-	1,7	-	-	-	0,5
		-	-	-	4,5	-	2,5	3,4	-	4,9	1,9
13	Rodzinne	+	32,9	36,7	16,1	33,3	35,3	32,4	17,4	31,1	29,4
		-	3,3	-	2,7	1,8	-	0,7	-	-	1,0
14	Społeczne	+	-	-	1,8	-	-	2,0	5,5	1,6	1,4
		-	5,9	14,3	15,2	15,8	13,4	12,8	18,3	13,1	13,6
15	Symboliczne	+	8,6	2,0	-	-	5,0	1,4	-	-	2,1
		-	-	-	4,5	-	-	0,7	-	-	0,6
16	Techniczne	+	2,0	-	-	1,8	-	-	-	-	0,5
		-	0,7	2,0	2,7	-	-	0,7	-	4,9	1,4
17	Unikatowość	+	7,9	2,0	-	-	5,0	3,4	-	-	2,3
		-	-	-	-	-	0,8	-	4,6	-	0,7
18	Urbanistyczne	+	40,8	9,2	28,6	35,1	21,0	33,1	12,8	2,5	22,9
		-	20,4	26,5	26,8	10,5	16,0	10,1	29,4	11,5	18,9
19	Wartości egzystencjalne	+	11,8	26,5	51,8	24,6	19,3	31,1	34,9	41,0	30,1
		-	17,1	46,9	26,8	39,5	33,6	53,4	35,8	50,8	38,0
20	Wartości estetyczne	+	25,0	30,6	19,6	38,6	24,4	46,6	37,6	9,8	29,0
		-	12,5	15,3	13,4	26,3	16,8	31,8	32,1	26,2	21,8
21	Wartości etyczne	+	1,3	1,0	3,6	0,9	4,2	6,1	2,8	0,8	2,6
		-	0,7	3,1	-	-	1,7	2,0	-	-	0,9
22	Wartości użytkowe	+	29,6	30,6	31,3	26,3	28,6	27,0	19,3	14,8	25,9
		-	11,8	10,2	14,3	12,3	10,9	8,1	8,3	6,6	10,3

Uwaga: Tabela zawiera częstości wystąpień charakterystyk i wartości w %.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

4.4. Symboliczny wizerunek miast

Symboliczne wyobrażenia o mieście stanowią uogólnioną i niepełną charakterystykę miasta, ale dają dobre uzupełnienie aspektu fizycznego i wartościującego. Badanie symbolicznego wizerunku miast może w istotny sposób wzbogacić i uzupełnić obraz wyobrażenia przestrzeni miejskiej.

Symbolikę miejskich przestrzeni trudno jest zwykle określić z powodu jej wieloznaczności i zmienności. Symbolika ta może być z góry zakodowana przez twórcę, zinterpretowana na nowo lub też nadana przez użytkowników (Jałowiecki 1989). Według Libury (1990a) niesymboliczna percepcja nie jest możliwa, a jedyną rzeczywistością dla człowieka jest symbol, który nigdy nie jest całkowicie arbitralny. Nabiera on odmiennych znaczeń i wartości u różnych osób. Również zestaw symboli i skojarzeń jakimi operują ludzie jest wysoce indywidualny, uzależniony od osobistych doświadczeń, a także od opinii i stereotypów funkcjonujących w środowisku ludzkim. Niestety, jak relacjonuje Tuan (1987) i Libura (1991), wydobyte od osób wypowiedzi o ich własnym środowisku cechuje skrótowość i ubóstwo słownictwa.

Zdobyta przez ludzi wiedza jest większa od tej, którą mogą oni przekazać za pomocą słów. Wyrażając różnorodne opinie o miastach i używając do tego celu popularnych zdań w rodzaju: „to małe miasto, w którym jest dużo kościołów” (o Piotrkowie Tryb.), sami upraszczamy i zniekształcamy nasze osobiste i subtelne doświadczenia. Korzystamy jednak z takich uproszczeń, gdyż emocje i indywidualne doświadczenia dla wielu zwykłych ludzi mogą być trudne do wyrażenia. Bogactwo naszej wiedzy i wyobrażeń o środowisku jest uszczuplane, a detale są ignorowane. Tym niemniej, pomimo tych ograniczeń warto spróbować poznać emocjonalne i metaforyczne wyobrażenia przestrzeni miast Polski Środkowej, nawet jeżeli mają dużo cech stereotypów.

W ankiecie proszono respondentów o podanie: a) różnych określeń kojarzących się im z miastem, b) cech lub obiektów, których miasto powinno się wstydzić, c) obiektów, których brakuje w mieście oraz d) sławnych postaci z historii Polski związanych z miastem. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi dla każdego miasta, byłej stolicy województwa w Polsce Środkowej, zbudowano listę najczęściej używanych pojęć (LNUP) (tab. 10–17). W każdym z badanych miast ankietowani potrafili wymienić po kilkaset różnych pojęć kojarzących się im z ich miastem (od 188 różnych pojęć opisujących Kalisz i Piotrków Tryb. do 348 w przypadku Łodzi). Prawie w każdym mieście (z wyjątkiem Skierniewic) najwięcej pojęć pochodziło z kategorii – określeń kojarzonych z miastem, najmniej natomiast z kategorii osób związanych z miastem. Prezentowane listy zawierają tylko te pojęcia, które były wspólne dla co najmniej 10% osób. Już pobieżne spojrzenie na listy najczęściej używanych pojęć prowadzi do wniosku, że mnogość wymienianych pojęć nie idzie w parze z częstością ich wskazywania.

Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Kalisza

Tabela 10

Lp.	Określenia	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
1	A. Asnyk ^d	109	71,7
2	M. Konopnicka ^d	103	67,8
3	Baszta Dorotka ^a	60	39,5
4	Najstarsze miasto ^a	54	35,5
5	Brak klubów młodzieżowych ^c	44	28,9
6	M. Dąbrowska ^d	44	28,9
7	Teatr im. Bogusławskiego ^a	34	22,4
8	Ratusz ^a	33	21,7
9	Kościół św. Józefa ^{a*}	28	18,4
10	Brak dobrego kina ^c	27	17,8
11	S. Wojciechowski ^d	26	17,1
12	Augusto ^a	25	16,4
13	Wielkopolska ^a	25	16,4
14	Bracia Niemojowscy ^d	24	15,8
15	I LO ^a	22	14,5
16	Ptolemeusz ^d	22	14,5
17	Brak basenów ^c	21	13,8
18	Brak ścieżek rowerowych ^c	21	13,8
19	Brud ^b	21	13,8
20	Kaliskie Spotkania Teatralne ^a	21	13,8
21	Kościół św. Mikołaja ^a	21	13,8
22	Odrapane budynki ^b	20	13,2
23	Winiary ^a	20	13,2
24	Calisia ^a	18	11,8
25	Bursztynowy szlak ^a	16	10,5
26	Festiwal jazzowy ^a	16	10,5
27	Gród nad Prosną ^a	16	10,5
28	Hellena ^a	16	10,5
29	Małe miasto ^a	16	10,5
30	Proсна ^a	16	10,5

Uwaga: 1) ogółem wymieniono 188 określeń, w tym: ^a – określenia kojarzące się z miastem (82 pojęcia), ^b – cechy, obiekty, których miasto powinno się wstydzić (34), ^c – obiekty, których w mieście brakuje (43), ^d – postaci związane z miastem (29). *Chodzi zapewne o kościół W. N. M. Panny znajdujący się przy placu św. Józefa.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Tylko osiem pojęć było wspólnych dla co najmniej 50% respondentów z poszczególnych miast. Są to: Petrochemia S. A., W. Broniewski i katedra – kojarzone z Płockiem, A. Asnyk¹⁹ i M. Konopnicka – kojarzeni z Kaliszem,

¹⁹ A. Asnyk, urodzony w Kaliszu w 1838 r. i mieszkający tu do 1857 r., to najczęstsze spośród wszystkich skojarzeń w badanych miastach. Do jego związków z Kaliszem odwołało się aż 109 osób

S. Grot-Rowecki i St. Konarski – kojarzeni z Piotrkowem Tryb. oraz ulica Piotrkowska – symbol Łodzi.

Dalsze 22 pojęcia wspólne były dla 25–50% respondentów (6 dotyczy Włocławka, po 4 kojarzą się z Kaliszem i Piotrkowem Tryb., po 3 z Płockiem i Skierniewicami i 2 z Łodzią). W przypadku Konina i Sieradza nie stwierdzono żadnego pojęcia, które byłoby wspólne dla co najmniej 25% osób w tych miastach. Również listy dla tych miast są najkrótsze. Mimo wymienienia wielu różnorodnych określeń (więcej wymienili tylko respondenci z Łodzi i Płocka) LNUP Konina i Sieradza zawiera tylko 19 i 21 pozycji. Można zatem stwierdzić, że właśnie te miasta posiadają najmniej wyraziste symboliczne wyobrażenie.

Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Konina

Tabela 11

Lp.	Określenia	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
1	Huta ^a	30	19,7
2	Z. Urbanowska ^d	28	18,4
3	Brak kawiarni ^c	27	17,8
4	Brak klubów młodzieżowych ^c	26	17,1
5	KWB ^a	25	16,4
6	Warta ^a	25	16,4
7	Wielkopolska Wschodnia ^a	25	16,4
8	Brak teatru ^c	23	15,1
9	Amfiteatr ^a	20	13,2
10	Hałdy ^a	20	13,2
11	Słup milowy ^a	20	13,2
12	Szlak bursztynowy ^a	20	13,2
13	Aluminium – II liga piłki nożnej ^a	17	11,2
14	Elektrownie ^a	17	11,2
15	Festiwal Piosenki Dziecięcej ^a	17	11,2
16	DT Centrum ^a	16	10,5
17	Jeziora ^a	16	10,5
18	KDK ^a	16	10,5
19	Wieża ciśnienia ^a	16	10,5

Uwaga: 1) ogółem wymieniono 258 określeń, w tym: ^a – określenia kojarzące się z miastem (105 pojęć), ^b – cechy, obiekty, których miasto powinno się wstydzić (75), ^c – obiekty, których w mieście brakuje (62), ^d – postacie związane z miastem (16).

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Prezentowane listy najczęściej używanych pojęć zawierają wiele symbolicznych skojarzeń z poszczególnymi miastami, które zazwyczaj pojawiają się w rozmowach mieszkańców o ich mieście. Istotna ich rola

(71,7%). Wpływ na taką dużą liczbę wskazań może mieć fakt, że imię poety nosi renomowane liceum, w którym przeprowadzono ankietę oraz osiedle (miejsce), w którym mieszka 30 respondentów.

polega również na tym, że reprezentują pewne skróty myślowe wykorzystywane wówczas, gdy trzeba zaprezentować swoje miasto obcym lub przyjezdnym osobom. Na tej zasadzie zawarte w tabelach pojęcia nabierają znaczenia symboli, a nawet stereotypów, które utrwalają wizerunek miasta (o różnym zabarwieniu: pozytywnym lub negatywnym) w skali całego kraju.

Ankietowani w byłych miastach wojewódzkich Polski Środkowej odczuwali podobne problemy. We wszystkich miastach wstydziło się tych samych obiektów i cech przestrzeni miasta, zgłaszali zapotrzebowanie na te same obiekty. Wszystkie badane miasta w ich opinii są brudne. Niepokoi zwłaszcza stan budynków i ulic w starych częściach miast, które m. in. są zamieszkiwane przez osoby z marginesu społecznego. Zanieczyszczone są rzeki, a powietrze zatrzymują obiekty przemysłowe.

W odpowiedzi na pytanie: jakich obiektów według Ciebie brakuje w mieście? najczęściej wymieniano różnego rodzaju obiekty sportowe, rekreacyjne i kulturalne. Respondenci narzekają na brak miejsc, gdzie można w ciekawy sposób spędzać czas. Taką rolę mogłyby według nich spełniać kluby młodzieżowe, kawiarnie, dyskoteki, kina i teatry, oraz dla aktywnych: baseny, hale sportowe, stadiony i ścieżki rowerowe. Tylko w Łodzi nie narzekano na brak uczelni wyższych. Taki zestaw obiektów, których brak jest szczególnie zauważany we wszystkich badanych miastach, związany jest z wiekiem respondentów. Młodzi ludzie mają właśnie takie wymagania i zainteresowania. Tylko niektórzy z nich zauważają również bardziej ogólnomiejskie potrzeby. Odczuwany jest brak terenów zielonych, a w Płocku (tab. 14), wobec złego stanu jedyne go mostu przez Wisłę zauważana jest potrzeba budowy drugiego.

Historyczna specyfika miast jest wyraźnie zaznaczona w zbiorowych wyobrażeniach. Wpływa na nie świadomość historycznego znaczenia miasta i duma, że pochodzą stąd wybitni ludzie, że działy się tu istotne dla kraju wydarzenia (Libura 1988). Wśród wymienianych osób, w jakiś sposób związanych z badanymi miastami, najczęściej byli: pisarze i poeci, królowie, politycy i mężowie stanu. Wśród pisarzy i poetów znaleźli się: A. Asnyk, M. Konopnicka, M. Dąbrowska (Kalisz, tab. 10), Z. Urbanowska (Konin, tab. 11), J. Tuwim (Łódź, tab. 12), W. Broniewski (Płock) i I. Krasicki (Skierniewice, tab. 16). Do innych twórców można zaliczyć: greckiego geografa Ptolemeusza, który już w II wieku wymienił Calisię na swojej mapie, światowej sławy pianistę A. Rubinsteina (Łódź), A. Cierplikowskiego – słynnego fryzjera paryskiego (Sieradz, tab. 15), tancerkę K. Gładkowską – ukochaną Chopina (Skierniewice).

Królowa Bona i Stefan Batory położyli duże zasługi dla rozwoju Piotrkowa Tryb. (tab. 13). Za panowania Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego Płock był faktyczną stolicą Polski. Kazimierz Wielki odbudował Sieradz po zniszczeniu go przez Krzyżaków w 1331 r. Władysław Łokietek, od odziedziczonych po ojcu Kujaw rozpoczął scalanie państwa

polskiego po okresie rozbitcia dzielnicowego (Włocławek, tab. 17). Respondenci wymienili także dużą grupę polityków i mężów stanu: S. Wojciechowskiego, Bonawenturę i Wincentego Niemojowskich (Kalisz), J. Piłsudskiego (Łódź), S. Roweckiego, J. Marchlewskiego, S. Bechiego (Włocławek), Z. Padlewskiego (Płock), S. Konarskiego, S. Małachowskiego (Piotrków Tryb.). I. Poznański (Łódź) jako jedyny fabrykant znalazł się w gronie sławnych osób.

Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Łodzi

Tabela 12

Lp.	Określenia	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
1	Ul. Piotrkowska ^a	66	58,9
2	J. Tuwim ^d	40	35,7
3	Włókiennictwo ^a	38	33,9
4	Mało zieleni ^c	27	24,1
5	Plac Wolności ^a	25	22,3
6	Brud ^b	24	21,4
7	Odrapane budynki ^b	22	19,6
8	Pałac Poznańskiego ^a	21	18,8
9	Teatr Wielki ^a	21	18,8
10	Bezrobocie ^a	19	17,0
11	Brak basenu ^c	19	17,0
12	Miasto przemysłowe ^a	19	17,0
13	Brud ^a	18	16,1
14	XIX w. kamienice ^a	18	16,1
15	Fabryki ^a	17	15,2
16	RTS Widzew ^a	17	15,2
17	Miasto pubów ^a	16	14,3
18	I. Poznański ^d	15	13,4
19	Miasto drugie co do wielkości ^a	14	12,5
20	Filmówka ^a	14	12,5
21	J. Piłsudski ^d	14	12,5
22	Księży Młyn ^a	14	12,5
23	Matka Polka ^a	14	12,5
24	W centrum Polski ^a	14	12,5
25	Secesja ^a	13	11,6
26	Ziemia obiecana ^a	13	11,6
27	A. Rubinstein ^d	12	10,7
28	Biała fabryka ^a	12	10,7
29	ŁKS ^a	12	10,7
30	Wąskie ulice ^a	12	10,7

Uwaga: 1) ogółem wymieniono 346 określeń, w tym: ^a – określenia kojarzące się z miastem (130 pojęć), ^b – cechy, obiekty, których miasto powinno się wstydzić (125), ^c – obiekty, których w mieście brakuje (56), ^d – postacie związane z miastem (35).

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Tabela 13

Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Piotrkowa Trybunalskiego

Lp.	Określenia	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
1	S. Grot-Rowecki ^d	70	61,4
2	S. Konarski ^d	63	55,3
3	I LO ^a	42	36,8
4	Zamek ^a	42	36,8
5	Brak basenów ^c	40	35,1
6	Brak teatru ^c	38	33,3
7	Rynek ^a	28	24,6
8	Brud ^b	27	23,7
9	Brak klubów młodzieżowych ^c	24	21,1
10	Brak kawiarni ^c	23	20,2
11	Kino ^a	23	20,2
12	Krzywdza ^a	22	19,3
13	Miasto historyczne ^a	22	19,3
14	Mało zieleni ^c	21	18,4
15	Królowa Bona ^d	17	14,9
16	Brak ścieżek rowerowych ^c	15	13,2
17	Kościół św. Franciszka ^a	15	13,2
18	B. Wołoszański ^d	14	12,3
19	Brak uczelni wyższych ^c	14	12,3
20	I liga piłki ręcznej ^a	14	12,3
21	Kościół Bernardynów ^a	14	12,3
22	Przemysł szklarski ^a	13	11,4
23	Kościół farny ^a	13	11,4
24	Plotków	13	11,4
25	Stare Miasto ^a	13	11,4
26	Statuty piotrkowskie ^a	13	11,4
27	Trybunały koronne ^a	13	11,4
28	Wieża wodna ^a	13	11,4
29	Cerkiew prawosławna ^a	12	10,5
30	S. Małachowski ^d	12	10,5
31	Okolice rynku ^b	12	10,5
32	Sąd wojewódzki ^a	12	10,5
33	S. Batory ^d	12	10,5

Uwaga: 1) ogółem wymieniono 188 określeń, w tym: ^a – określenia kojarzące się z miastem (87 pojęć), ^b – cechy, obiekty, których miasto powinno się wstydzić (35), ^c – obiekty, których w mieście brakuje (39), ^d – postacie związane z miastem (27).

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Oczywiście wytrawni badacze historii miast mogliby wskazać jeszcze wiele postaci, które w istotny sposób były związane z tymi miastami. A niektóre z tych osób położyły dla miasta, bądź kraju, dużo większe zasługi niż niektóre wymienione. Ale to już kwestia nie tylko dokonanej w umysłach

respondentów selekcji – wyboru najsłynniejszych krajan, ale także posiadanej wiedzy. Ta z kolei nie zawsze kształtowana jest przez programy nauczania zwrócone na sprawy lokalne (Pulinowa 1999). Szczególną uwagę zwraca brak w zestawieniach działaczy organizacji lokalnych, społecznych, czy władz samorządowych.

Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Płocka

Tabela 14

Lp.	Określenia	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
1	Petrochemia S.A. ^a	81	68,1
2	W. Broniewski ^d	78	65,5
3	Katedra	66	55,5
4	Bolesław Krzywousty ^d	54	45,4
5	Wzgórze Tumskie ^a	48	40,3
6	Władysław Herman ^d	44	37,0
7	Brak teatru ^c	21	17,6
8	Jagiellonka ^a	20	16,8
9	Brak klubów młodzieżowych ^c	18	15,1
10	Brak zieleni ^c	18	15,1
11	Centrum polskiej chemii ^a	16	13,4
12	Muzeum Mazowieckie ^a	16	13,4
13	Wisła ^a	16	13,4
14	Bizon ^a	15	12,6
15	Brak drugiego mostu ^c	15	12,6
16	Mazowsze ^a	15	12,6
17	Kino Przedwiośnie ^a	15	12,6
18	Ul. Kwiatka ^b	15	12,6
19	Ul. Tumska ^a	15	12,6
20	Brud ^b	14	11,8
21	Petra (ZKS Petrochemia) ^a	14	11,8
22	Brak stadionów ^c	13	10,9
23	Drzwi katedry ^a	13	10,9
24	Małachowianka ^a	13	10,9
25	Biblioteka Zielińskich ^a	12	10,1
26	Skarpa nad Wisłą ^a	12	10,9
27	Stan jedyne go mostu ^b	12	10,1
28	Stocznia ^a	12	10,9
29	Teatr im. Szaniawskiego ^a	12	10,1
30	Trująca Petrochemia ^b	12	10,1
31	Z. Padlewski ^d	12	10,1
32	ZOO ^a	12	10,1

Uwaga: 1) ogółem wymieniono 307 określeń, w tym: ^a – określenia kojarzące się z miastem (127 pojęć), ^b – cechy, obiekty, których miasto powinno się wstydzić (77), ^c – obiekty, których w mieście brakuje (61), ^d – postaci związane z miastem (42).

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Tabela 15

Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Sieradza

Lp.	Określenia	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
1	Kościół farny ^a	32	21,6
2	Kazimierz Wielki ^d	27	18,2
3	Warta ^a	25	16,9
4	DH Warta ^a	22	14,9
5	Małe miasteczko ^a	22	14,9
6	Rynek ^a	22	14,9
7	Urząd Wojewódzki ^a	22	14,9
8	Brak basenu ^c	18	12,2
9	Duża wieś ^a	16	10,8
10	Fryzjer Antoine (A. Cierplikowski) ^d	16	10,8
11	Klasztor Urszulanek ^a	16	10,8
12	LO im. Jagiellończyka ^a	16	10,8
13	Zanieczyszczona Warta ^b	16	10,8
14	Brak teatru ^c	15	10,1
15	Brak uczelni wyższych ^c	15	10,1
16	BWA	15	10,1
17	Mało zieleni ^c	15	10,1
18	Polmos ^a	15	10,1
19	Sieradzkie kołtuny ^a	15	10,1
20	Szpital wojewódzki ^a	15	10,1
21	Wzgórze Zamkowe ^a	15	10,1

Uwaga: 1) ogółem wymieniono 246 określeń, w tym: ^a – określenia kojarzące się z miastem (104 pojęcia), ^b – cechy, obiekty, których miasto powinno się wstydzić (58), ^c – obiekty, których w mieście brakuje (59), ^d – postaci związane z miastem (25).

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Najliczniejsze, a zarazem najbardziej zróżnicowane były odpowiedzi na pytanie: co kojarzy Ci się z twoim miastem? Najwięcej wymienionych pojęć to różne obiekty i budowle, place i ulice. Prawie wszystkie tego typu pojęcia – symbole miast zostały umieszczone także na odręcznych szkicach, co może świadczyć o „silnej ich pozycji” w wyobrażeniu miast. Jak to stwierdzono w podrozdziale o punktach orientacyjnych, najwięcej wymienionych obiektów stanowią zabytki. Z tradycjami i funkcją historyczną miast związane są również takie pojęcia, jak: najstarsze miasto w Polsce, bursztynowy szlak, gród nad Prosną (Kalisz), szlak bursztynowy (Konin), dużo zabytków, miasto historyczne, statuty piotrkowskie, trybunały koronne (Piotrków Tryb.).

Wielu ankietowanych z Kalisza, Konina, Płocka i Włocławka wskazywało na związki regionalne swoich miast. Tak więc Kalisz i Konin są kojarzone z Wielkopolską, Płock z Mazowszem, a Włocławek z Kujawami („stolica” lub „serce Kujaw”, „haft kujawski”, „wyroby fajansowe zdobione ludową ornamentyką”).

Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Skierniewic

Tabela 16

Lp.	Określenia	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
1	Instytut Warzywnictwa ^a	42	38,5
2	Brak teatru ^c	37	33,9
3	I. Krasicki ^d	29	26,6
4	WDK ^a	25	22,9
5	Kościół św. Jakuba ^a	22	20,2
6	K. Gładkowska ^d	19	17,4
7	Park ^a	19	17,4
8	Brak kawiarenek ^c	18	16,5
9	„Skier nie widzę” ^a	14	12,8
10	S. Pieniążek ^d	14	12,8
11	Święto Kwiatów, Owoców i Warzyw ^a	14	12,8
12	Widok ^a	14	12,8
13	Brak dyskotek ^c	13	11,9
14	Dworzec ^a	13	11,9
15	Nowoczesny basen ^a	13	11,9
16	Ratusz ^a	13	11,9
17	Instytut Sadownictwa i Kwiaciarnictwa ^a	12	11,0
18	Jabłka ^a	12	11,0
19	Małomiasteczkowe ^a	12	11,0
20	Osada pałacowa ^a	12	11,0
21	Dom Konstancji ^a	11	10,1
23	I LO ^a	11	10,1
24	Pałac Prymasowski ^a	11	10,1

Uwaga: 1) ogółem wymieniono 245 określeń, w tym: ^a – określenia kojarzące się z miastem (78 pojęć), ^b – cechy, obiekty, których miasto powinno się wstydzić (83), ^c – obiekty, których w mieście brakuje (61), ^d – postacie związane z miastem (23).

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Wśród elementów przestrzeni miast, dających się przedstawić w formie graficznej na szkicach, a które zostały wymienione tylko pisemnie, najczęściej było zakładów przemysłowych lub innych obiektów związanych z przemysłem. Symbolami miast dla więcej niż 12,5% respondentów²⁰ są: „Augusto” i „Winiary” (w Kaliszu, powyżej 10% respondentów wskazało także „Calisię” i „Hellenę”), huta, kopalnie węgla brunatnego i hałdy (Konin), „Nobiles”, „Azoty”, „Celuloza” i „Drumet” (Włocławek). Ponadto z pełnioną przez miasta funkcją przemysłową związane są takie pojęcia jak: „przemysł szklarski” (Piotrków Tryb.), „włókiennictwo”, „miasto przemysłowe”, „fabryki” (Łódź), „centrum polskiej chemii” i „bizon” (Płock), „fajans” (Włocławek).

Dla respondentów z Konina, Łodzi, Piotrkowa Tryb. i Płocka (głównie dla mężczyzn) ważnymi symbolami ich miast są kluby sportowe. W każdym

²⁰ Taki jest najczęściej przyjmowany próg częstości występowania elementów na szkicach zbiorczych.

badanym mieście wymieniano kluby piłki nożnej (Widzew i ŁKS, Aluminium Konin oraz Petra z Płocka), ale także drużyny siatkówki (Augusto Kalisz), piłki ręcznej (Piotrkovia, Petra Płock) i koszykówki (Nobiles Włocławek).

Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Włocławka

Tabela 17

Lp.	Określenia	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
1	Katedra WNMP ^a	56	45,9
2	Nobiles ^a	46	37,7
3	Azoty ^a	39	32,0
4	Brud ^b	37	30,3
5	Bulwary Piłsudskiego ^a	33	27,0
6	Brak teatru ^c	32	26,2
7	Plac Wolności ^a	30	24,6
8	Brak barów McDonald's ^c	24	19,7
9	Serce Kujaw ^a	23	18,9
10	Wisła ^a	23	18,9
11	Zniszczone budynki ^b	22	18,0
12	J. Marchlewski ^d	20	16,4
13	Tama	20	16,4
14	Brak hali sportowej ^c	19	15,6
15	Brak klubów młodzieżowych ^c	19	15,6
16	Brak sali koncertowej ^c	18	14,8
17	Brak uczelni wyższych ^c	17	13,9
18	Celuloza ^a	16	13,1
19	Drumet ^a	16	13,1
20	Fajans ^a	15	12,3
21	Haft kujawski ^a	15	12,3
22	J. Popiełuszko ^d	15	12,3
23	Komuchowo ^a	15	12,3
24	M. Rodowicz ^d	14	11,5
25	W. Łokietek ^d	14	11,5
26	Jezioro Włocławskie ^a	13	10,7
27	Krzyż Popiełuszki ^a	13	10,7
28	LMK (liceum im. M. Konopnickiej) ^a	13	10,7
29	S. Bechi ^d	13	10,7
30	Seminarium duchowne ^a	13	10,7

Uwaga: 1) ogółem wymieniono 229 określeń, w tym: ^a – określenia kojarzące się z miastem (110 pojęć), ^b – cechy, obiekty, których miasto powinno się wstydzić (59), ^c – obiekty, których w mieście brakuje (41), ^d – postaci związane z miastem (19).

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Pozostałe pojęcia kojarzone z badanymi miastami są już niestandardowe. Wynikają one ze specyficznych funkcji pełnionych przez te miasta. W Kaliszu odbywają się Kaliskie Spotkania Teatralne i Festiwal Pianistów Jazzowych,

a w Koninie Festiwal Piosenki Dziecięcej. Łódź to „drugie pod względem liczby mieszkańców miasto w Polsce”, znajdujące się w „centrum kraju”, znane ze „szkoły filmowej” i „dużej liczby pubów”. Jednak miasto to trapi „duże bezrobocie”. Płock natomiast może poszczycić się swoim „ogrodem zoologicznym”. Pojęcia, takie jak wspomniana już postać S. Pieniążka, „jabłka”, Instytuty Warzywnictwa oraz Sadownictwa i Kwaciarnictwa, Święto Kwiatów, Owoców i Warzyw budują wizerunek Skierniewic, których nazwa pochodzi ponoć od słów: „skier nie widzę”. Dziesięcioro skierniewiczian znamienne wskazało na położenie swojego miasta „w połowie drogi między Łodzią i Warszawą”. Włocławianie wypowiadali negatywne zabarwione skojarzenia ze swoim miastem w rodzaju: „komuchowo”, „czerwone miasto”, „czerwoni”, „Kwaśnogród”, „robole”. Respondenci ze wszystkich miast (poza Łodzią) wymieniali pojęcia w rodzaju: „małe miasto”, „małomiasteczkowe”, „duża wieś”, „brak perspektyw”, „wszyscy się tu znają”, „Plotków” (o Piotrkowie Tryb.), „sieradzkie kołtuny” (o Sieradzu). Wyrażali w tych sformułowaniach bardzo emocjonalnie swoją opinię i stosunek do miasta. Co ciekawe, pojęcia te wypowiadano niezależnie od stopnia przywiązania do miasta i związków z nim.

Ogólnie zwraca uwagę mała liczba określeń używanych w stosunku do miasta. Przeważnie jedna osoba podawała 9,4 różnych pojęć związanych ze swoim miastem (w Kaliszu, Łodzi i Włocławku – powyżej 11, a najmniej w Sieradzu – 7,3). Stali mieszkańcy podawali od 2,5 do 3 pojęć więcej, niż osoby dojeżdżające z okolicznych miejscowości. Przeciętny ankietowany na prośbę: „podaj różne określenia kojarzące Ci się z twoim miastem” podawał 4,0 określenia, na pytanie: „jakich cech lub obiektów miasto powinno się wstydzić?” wymieniał 2,2 pojęcia, a na pytanie: „jakich obiektów według Ciebie brakuje w mieście?” określał średnio 1,2 takiego obiektu. Przeważnie znane są dwie sławne postacie związane z miastem. Tak więc, respondenci podawali najwięcej określeń w najbardziej otwartej kategorii różnych skojarzeń z miastem, można też liczyć na ich krytyczną postawę w zdefiniowaniu problemów, jakie dotyczą miasta.

Według Libury (1988) mogą być dwie przyczyny używania w stosunku do miasta niewielu określeń. Istotny jest brak doświadczenia, a także różnorodność pojęć związanych z walorami środowiska jest w ogóle bardzo ograniczona. „Ludzie bowiem używają bardzo skonwencjonalizowanego zasobu słów oraz operują niewielką liczbą pojęć wartościujących przy opisie swoich wrażeń i odczuć o środowisku” (Libura 1988). W świetle wyników przeprowadzonych badań z uwagą tą należy się w pełni zgodzić. Świadczą o tym ograniczone do niewielu stereotypów (od 19 do 33 określeń) listy najczęściej używanych pojęć. Zatem ujawniony w odpowiedziach stosunek do miast zapewne nie pokrywa się w pełni z bogactwem indywidualnych doświadczeń. Jak pisze Tuan (1987) „podczas gdy świat jest niezmiernie skomplikowany, człowiek i jego doświadczenia są proste”.

4.5. Czynniki kształtujące wartościujący i symboliczny aspekt wyobrażeń

Podobnie jak w przypadku opisowego aspektu wyobrażeń tak i w przypadku aspektów wartościującego i symbolicznego trudno jest określić, co i jak oddziałuje na werbalną stronę wyobrażeń. Tym bardziej trudno jest wpływ ten zmierzyć, przyjmując jakieś zmienne objaśniające i objaśniane.

Podczas badań spróbowano zbadać wpływ większości czynników, które przyjęto jako cechy objaśniające przy badaniu czynników kształtujących opisowy aspekt wyobrażeń. Dodatkowo jako cechy objaśniające przyjęto niektóre aspekty odrębnych szkiców.

Jako cechy objaśniane przyjęto: liczbę różnych miejsc wymienionych w ankiecie, – liczbę różnych miejsc, którym przypisano oceny pozytywne, – liczbę różnych miejsc, którym przypisano oceny negatywne, – liczbę udzielonych odpowiedzi, na podstawie których konstruowano listy najczęściej używanych, – liczbę udzielonych odpowiedzi, które znalazły się na liście najczęściej używanych pojęć danego miasta, – liczbę udzielonych odpowiedzi, które nie znalazły się na liście najczęściej używanych pojęć danego miasta.

Tak jak przy analizie czynników wpływających na opisowy aspekt wyobrażeń, tak i w tym miejscu należy stwierdzić, że wartości wskaźnika V Cramera w przeważającej części należały do wartości niskich i średnich, co potwierdza tezę o raczej niejasnym i niejednoznacznym ich wpływie. Tym niemniej, za pomocą analizowanych czynników najłatwiej można odnaleźć ich wpływ na liczbę wymienionych miejsc posiadających wady oraz na liczbę wymienionych określeń użytych do budowy listy najczęściej używanych pojęć. Potwierdzony został wniosek z rozdziału 3.4., stwierdzający zależność pomiędzy liczbą elementów na szkicu a liczbą miejsc i liczbą określeń podanych przez respondenta w dalszej części ankiety. Generalnie osoby, które rysowały bogate szkice, równie „wylewnie” udzielały odpowiedzi na dalej postawione pytania. Ponadto z analizowanych czynników szerszego omówienia wymaga wpływ na wyobrażenia: deklarowanej znajomości miasta, stopnia zadowolenia z obecnego miejsca zamieszkania, skłonności do wyprowadzenia się, warunków materialnych oraz podziału na mieszkańców i dojeżdżających.

Osoby deklarujące wysoką znajomość miasta podawały więcej odpowiedzi w pytaniach dotyczących waloryzacji miejsc (najwyższa wartość $V_{Ka} = 0,567$) i symboliki miasta ($V_{Pl} = 0,612$). Również więcej odpowiedzi w tych kwestiach udzielały osoby zadowolone z obecnego miejsca zamieszkania ($V_{Ka} = 0,813$, a $V_L = 0,573$). Za pomocą wysokich wartości współczynnika V równego 0,798 dla Włocławka i 0,716 dla Łodzi, można uzasadnić zależność, że im wyższy stopień zadowolenia danej osoby, tym więcej postrzega ona miejsc o cechach pozytywnych. I odwrotnie, im większe uczucie

niezadowolenia, tym mniej widać z tej perspektywy miejsc „dobrych”. Z tą zależnością związana jest następna: im większe poczucie niezadowolenia respondenta z zajmowanego miasta, tym łatwiej zauważane są w nim miejsca o cechach niepożądanych ($V_W = 0,638$). Im wyższa jest skłonność respondenta do wyprowadzenia się na stałe, tym więcej widzi on miejsc brzydkich, brudnych, niepożądanych pod względem mieszkaniowym i nieznanych ($V_W = 0,763$). Wraz ze wzrostem tej skłonności spada jednak liczba odpowiedzi związanych z symboliką miasta (dla Konina $V_{Ko} = 0,527$). W sześciu miastach wykryto silną zależność między warunkami materialnymi respondenta a liczbą wymienionych miejsc o cechach negatywnych. Osoby lepiej oceniające własne warunki materialne wymieniali mniej takich miejsc w swoich miastach ($V_{Ka} = 0,713$). Wiele istotnych różnic zauważono dzieląc respondentów na dwie grupy: mieszkańców miast i zamieszcowych. Stali mieszkańcy badanych miast poddają wartościowaniu większą liczbę miejsc ($V_L = 0,642$) i większą liczbę pojęć ($V_L = 0,546$). Mieszkańcy wskazali więcej standardowych pojęć, wspólnych dla ogółu respondentów ($V_{Si} = 0,683$), natomiast zamieszcowi użyli więcej pojęć oryginalnych, które nie znalazły się na prezentowanych listach najczęściej używanych pojęć ($V_{Ko} = 0,427$). Ciekawe, że długość okresu zamieszkiwania w miastach nie jest już tak wyraźnym czynnikiem kształtującym omawiane aspekty wyobrażeń.

Nie potwierdzono w niniejszych badaniach wpływu płci, która przecież została uznana za bardzo ważny czynnik kształtujący opisowy aspekt wyobrażeń. Według Szczepańskiego (1991) kobiety są bardziej uwrażliwione na estetyczne wartości przestrzeni, prawidłową jej organizację, lepiej widzą walory i niedostatki. W badaniach ośmiu miast Polski Środkowej tylko w Kaliszu, Piotrkowie Tryb. i Skierniewicach stwierdzono istotny, ale słaby, wpływ tego czynnika. W miastach tych zauważono, że kobiety częściej niż mężczyźni wymieniają miejsca posiadające wady.

W dalszym etapie zbadano, w jaki sposób mieszkańcy waloryzowali miejsca, w których mieszkają. Generalnie miejsca swojego zamieszkania respondenci oceniali pozytywnie (tab. 18). Przede wszystkim są one znane przez respondentów. Prawie wszystkie osoby, co zresztą zrozumiałe, umieszczały zamieszkane miejsca wśród tych najbardziej znanych (od 83,7% sieradzan do 100% koninian, piotrkowian i skierniewiczian), a jednocześnie nikt nie zaliczył ich do miejsc nieznanych.

W pozostałych kategoriach oceny wśród wymienianych obszarów aż około $\frac{2}{3}$ respondentów umieszczało zamieszkane przez siebie miejsca. Przeciętnie dwa razy częściej przypisywano im cechy pozytywne niż negatywne. Najpowszechniej własne miejsca zamieszkania oceniano jako preferowane pod względem mieszkaniowym, atrakcyjne i ładne. Natomiast w przypadku kategorii „czyste” – „brudne” zanotowano zrównoważenie ocen. 38,5% osób zaliczyło swoje miejsce do czystych ale aż 29,1% mieszkańców uznało je jako brudne, zgodnie z zasadą: znane – brudne, nieznane – czyste. Jednakże w tym,

jak i w pozostałych przypadkach, widoczne jest „uprzywilejowane” spojrzenie na swoje miejsce zamieszkania.

Sposób waloryzacji miejsc przez ich stałych mieszkańców

Tabela 18

Charakterystyki	Kalisz	Konin	Łódź	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skierniewice	Włocławek	Średnia
Znane	96,6	100,0	91,3	100,0	94,9	83,7	100,0	94,7	95,2
w tym na 1 pozycji	75,9	66,2	37,9	93,3	43,6	59,8	73,9	88,9	67,4
Nieznane	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
w tym na 1 pozycji	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Czyste	43,1	16,9	28,8	48,9	45,5	23,1	47,8	53,7	38,5
w tym na 1 pozycji	50,0	72,7	40,0	15,9	11,1	29,2	31,8	35,3	35,8
Brudne	21,6	32,3	31,7	33,3	33,3	17,3	35,9	27,4	29,1
w tym na 1 pozycji	84,0	57,1	42,4	50,0	42,4	61,1	45,5	80,8	57,9
Ładne	55,2	49,2	51,9	44,4	40,4	57,7	44,6	50,5	49,2
w tym na 1 pozycji	23,4	28,1	27,8	27,5	37,5	26,7	39,0	33,3	30,4
Brzydkie	13,8	12,3	14,4	13,3	12,1	13,5	13,0	18,9	13,9
w tym na 1 pozycji	56,3	62,5	53,3	75,0	58,3	50,0	91,7	44,4	61,4
Atrakcyjne	53,4	43,1	41,3	43,3	48,5	47,1	67,4	67,4	51,4
w tym na 1 pozycji	14,5	3,6	14,0	5,1	16,7	14,3	17,7	14,1	12,5
Nieatrakcyjne	20,7	24,6	15,4	22,2	28,3	15,4	17,4	25,3	21,2
w tym na 1 pozycji	20,8	37,5	68,8	45,0	21,4	75,0	81,3	45,8	49,4
Preferowane jako miejsce zamieszkania	47,4	58,5	46,2	52,2	51,5	46,2	66,3	48,4	52,1
w tym na 1 pozycji	52,7	28,9	37,5	36,2	39,2	41,7	31,1	43,5	38,9
Dyspreferowane jako miejsce zamieszkania	12,9	21,5	14,4	15,6	14,1	14,4	17,4	15,8	15,8
w tym na 1 pozycji	40,0	21,4	26,7	21,4	35,7	33,3	18,8	26,7	28,0

Uwaga: Tabela zawiera odsetki respondentów – stałych mieszkańców.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Według Bartnickiej (1989) preferencje mieszkaniowe są silnie uzależnione od obiegowych opinii, stereotypów funkcjonujących wśród mieszkańców na temat określonych miejsc. Postanowiono zbadać czy ujawniony sposób wartościowania przestrzeni miast Polski Środkowej ma podłoże racjonalne, czy raczej stereotypowe. W tym celu obliczono wartości współczynnika korelacji rang Spearmana między znajomością poszczególnych miejsc a pozostałymi kryteriami dokonanych ocen poszczególnych miejsc. W 75% przypadków wartości współczynnika mieszczą się w przedziale od – 0,6 do 0,6, czyli należą do średnich i niskich. Wartości wysokich jest tylko 9. W przypadku wartościowania miejsc w Płocku, Sieradzu i Skierniewicach

można zaobserwować wpływ znajomości miejsc na ich atrakcyjność: obszary znane są atrakcyjne. Zaskakująca jest natomiast ujemna korelacja pomiędzy znajomością miejsc i chęcią zamieszkania w nich. Dzieje się tak pomimo przeważnie wysokiej oceny nadawanej własnemu miejscu. Fakt ten zanotowano w Kaliszu, Koninie, Piotrkowie Tryb. i we Włocławku. Generalnie jednak można stwierdzić, że chociaż znajomość miejsc ma wpływ na sposób ich wartościowania, to wpływ ten jest niewielki i niejednoznaczny.

Według Libury (1988) istotne oddziaływanie na kształtowanie się wyobrażeń przestrzennych, szczególnie obszarów nieznanych z autopsji, mają inne źródła informacji. Już Gould i White (1974) stwierdzili, że wpływ na wyobrażenia ma zasób informacji i ich pochodzenie. Zależność tę określili jako: zasób posiadanych przez respondentów informacji o jakimś miejscu zależy od lokalizacji tych respondentów w przestrzeni i jest wprost proporcjonalny do liczby ludności percypowanego miejsca, a odwrotnie proporcjonalny do pierwiastka kwadratowego odległości od ich lokalizacji. Libura (1988) zauważyła, że liczba informacji zależy od roli i znaczenia danego miejsca w życiu kraju. Wydaje się, że w mniejszej skali – skali miasta, można uznać te prawidłowości za istotne. O ile na aspekt opisowy wyobrażeń mają wpływ przede wszystkim własne doświadczenia jednostek i doświadczenie w posługiwaniu się mapami (pomijając cechy osobowe), to na aspekt wartościujący i przede wszystkim symboliczny, istotny może być wpływ innych źródeł informacji. Szczególnie ważne mogą być rozmowy z różnymi osobami, a także oddziaływanie środków masowego przekazu (Libura 1988). Według Webbera, Symanskiego i Roota (1975), jakość informacji, która jest dostępna dla indywidualnych osób, zależy od ich osobowości, miejsca zamieszkania, podejmowania wycieczek (determinują bezpośrednie obserwacje), skłonności do spotykania się i rozmawiania z ludźmi z różnych środowisk oraz od bezosobowego przepływu informacji między miejscami. Ciekawym przykładem badań dotyczących źródeł informacji są prace Burgess (1982) i Lawsons (1992), którzy analizowali wpływ ogłoszeń i różnych publikacji reklamowych na powstanie symboliki i znaczeń miejsc.

Potwierdzone zostało (tab. 19), że największy wpływ na odpowiedzi respondentów mają doświadczenia uzyskane w trakcie przebywania w poszczególnych miastach. Drugą ważną skarbnicą informacji i wiedzy o mieście jest szkoła. Rozmowy z rodziną i innymi osobami oraz czytanie książek i prasy stanowią źródła informacji już tylko dla co dziesiątej osoby. Zapewne wobec braku lokalnych rozgłośni telewizyjnych w poszczególnych miastach (z wyjątkiem Łodzi), telewizja nie ma wpływu na zasób wiedzy o nich. Podobnie zresztą jak radio, które mimo iż posiada swoje lokalne stacje, to prawdopodobnie nie jest słuchane. Należy zatem podkreślić, że ze wszystkich wymienianych źródeł informacji o miastach, autopsja wskazywana była najczęściej i tym samym ma największy wpływ na wyobrażenia

o miastach. Skoro tak, to znaczy, że wyobrażenia bardzo trudno jest zmieniać. Nawet medialne nagłaśnianie różnych kwestii może nie odnieść pożądanych skutków, o ile ludzie sami tego nie doświadczą.

Źródła informacji o miastach

Tabela 19

Wyszczególnienie	Kalisz	Konin	Łódź	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skiermiewice	Włocławek	Średnia
Autopsja	42,8	37,8	33,9	35,1	50,4	45,9	41,3	58,2	43,2
Szkoła	28,9	21,4	24,1	41,2	18,5	23,6	4,6	12,3	21,8
Rodzina	11,2	14,3	16,1	16,7	18,5	17,6	8,3	9,0	13,9
Książki	2,6	20,4	10,7	12,3	16,0	14,2	6,4	6,6	11,1
Rozmowy z innymi ludźmi	14,5	7,1	6,3	10,5	10,9	11,5	10,1	13,9	10,6
Prasa	11,8	11,2	17,0	7,0	9,2	7,4	10,1	10,7	10,6
TV	5,3	0,0	10,7	5,3	0,0	2,0	0,0	1,6	3,1
Przewodniki, albumy, foldery	0,7	3,1	3,6	5,3	0,8	0,7	2,8	3,3	2,5
Radio	2,0	3,1	3,6	1,8	5,0	0,7	0,9	2,5	2,4
Organizacje lokalne i krajoznawcze	0,0	0,0	1,8	0,9	0,8	5,4	0,9	0,8	1,3
Muzeum	0,0	0,0	1,8	0,0	0,0	2,0	0,9	2,5	0,9

Uwaga: Tabela zawiera odsetek osób, które powołały się na dane źródło.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

4.6. Model wyobraźniowy miast Polski Środkowej

Miasta nie stanowią jednorodnych przestrzeni jednakowo zaznaczających się w świadomości ludzi. Wynika to z odmiennych warunków powstawania badanych miast i różnych ich miejsc, odróżnialny charakter nowych osiedli mieszkaniowych i starych dzielnic czy wiosek włączonych do miast. Na podstawie zaprezentowanych w tej pracy badań percepcji przestrzeni miejskiej można przyjąć, że w przestrzeni miast można wyróżnić wyraźne cztery rodzaje miejsc podobnie odzwierciedlających się w wyobrażeniach. Są to: śródmieścia, najstarsze części miast, osiedla mieszkaniowe z zabudową blokową, osiedla mieszkaniowe z zabudową jednorodzinną, dawne wsie i osady, kiedyś samodzielne, a obecnie w granicach miast. Wzbudzają one wyraźnie odmiennie emocje i wrażenia u respondentów przejawiające się np. w wyobrażeniach na ich temat. W różnych miastach miejsca o zbliżonym charakterze percypowane są podobnie, poprzez porównywalne ich wartościowanie lub stosowanie do nich podobnych kryteriów ocen.

W wyobrażeniach każdej z badanych osób silną pozycję zajmuje wyobrażenie śródmieścia (tab. 20). Uwzględniane jest w formie graficznej (na szkicu) lub pisemnej przez wszystkich respondentów wymieniających różnego rodzaju elementy jego struktury, symbole, skojarzenia, opinie. Szkicowanie planu miasta zdecydowanie najczęściej rozpoczyna się od któregoś z elementów centrum. Z obszaru centrum miasta zawsze pochodzi najwięcej różnego rodzaju elementów, a w szczególności elementów punktowych i liniowych. Ogólnie na szkicach różnych osób wymieniana jest bardzo duża ich liczba, przy czym względnie znaczna ich część pojawia się u wielu respondentów, a w rezultacie na mapach zbiorczych miasta. Na tym obszarze zlokalizowane są prawie wszystkie budowle uznane za symbole miast. Tylko ich nazwy (np. Śródmieście, Centrum, Stare Miasto, Starówka) rzadko pojawiają się na szkicu, co wcale nie musi oznaczać, że nie jest znana. Przyczyną może być brak miejsca na umieszczenie napisu, wobec szczegółowego rozrysowania wnętrza tego miejsca. Potwierdzałby to fakt częstego wyolbrzymiania skali śródmieścia w porównaniu z pozostałymi częściami miasta. Wiele rysowanych elementów pochodzi stąd również dlatego, że jest to część miasta najbardziej wszystkim znana. Znana jest natomiast dlatego, że jest celem codziennych podróży do szkół, ale także jest miejscem koncentracji wszelkich innych instytucji i obiektów związanych z życiem w mieście. Śródmieście zazwyczaj jest postrzegane jako ładne i ogólnie atrakcyjne, ale również brudne i zdecydowanie nieatrakcyjne pod względem mieszkaniowym. Pomimo że znajdują się tutaj duże mieszkania w ciekawych architektonicznie budynkach, z których jest dobra dostępność do większości celów, to ludzie widzą je przez pryzmat wielu cech negatywnych. Najważniejsze z nich to: biedni mieszkańcy pochodzący z najniższych warstw społecznych, przeludnienie, zgiełk, tłok, hałas, zły stan ulic i budynków wymagających renowacji.

Osiedla mieszkaniowe o przeważającej zabudowie blokowej, powszechnie nazywane są blokowiskami. Znajdują swoje miejsce w wyobrażeniach $\frac{3}{4}$ ogółu respondentów, w większości będących ich mieszkańcami. Tylko mieszkańcy zaczynają rysować szkice od swojego osiedla. Prawie we wszystkich takich przypadkach cały szkic ogranicza się wówczas tylko do tego osiedla, które jest skrupulatnie rozrysowywane. Rysowana jest szczegółowo siatka ulic, a także poszczególne budynki. Jednakże prawie żaden z tych elementów nie znajduje się na mapie zbiorczej – wyobrażeniu ogółu mieszkańców.

Nazwy osiedli często pojawiają się obok narysowanych centrów miast lub na szkicach mozaikowych. Przestrzeń osiedli rzadko dzielona jest na mniejsze obszary. Jeżeli plan osiedla zajmuje całą kartkę, a pozostałe części miasta pojawiają się marginalnie, wówczas skala osiedla jest wyolbrzymiana, częściej jednak obszar ten jest zmniejszany wobec wyolbrzymienia śródmieścia. Blokowiska są znane nie tylko swoim mieszkańcom. Postrzegane są jednak przeważnie jako brudne, najbrzydsze ze wszystkich osiedli i nieatrakcyjne.

Tabela 20

Model wyobrazeniowy miast Polski Środkowej

Składowe wyobrażenia	Śródmieścia, najstarsze części miast	Osiedla mieszkaniowe z zabudową blokową	Osiedla mieszkaniowe z zabudową jednorodzinną	Dawne wsie
Obecność miejsc w wyobrażeniach	uwzględniane w wyobrażeniach przez wszystkich	uwzględniane w wyobrażeniach przez ok. 75% respondentów	uwzględniane w wyobrażeniach przez ok. połowę respondentów	uwzględniane w wyobrażeniach przez ok. 10% respondentów
Rozpoczynanie rysowania planu miasta	zdecydowanie najczęściej od elementów tego miejsca	rzadko od elementów tego miejsca	prawie w ogóle od elementów tego miejsca	nigdy od elementów tego miejsca
Częstość występowania na szkicach nazwy miejsca	rzadko	często	czasami	bardzo rzadko
Liczba różnych elementów pochodzących z obszaru miejsca	wiele różnych elementów, dużo z nich o dużej koncentracji wskazań	wiele różnych elementów przy dużym zróżnicowaniu wskazań	niewiele elementów przy dużym zróżnicowaniu wskazań	prawie wcale
Liczba elementów punktowych pochodzących z obszaru miejsca	wiele różnych elementów, dużo z nich o dużej koncentracji wskazań	wiele różnych elementów przy dużym zróżnicowaniu wskazań	prawie wcale	prawie wcale
Liczba elementów liniowych pochodzących z obszaru miejsca	wiele różnych elementów, dużo z nich o dużej koncentracji wskazań	wiele różnych elementów przy dużym zróżnicowaniu wskazań	prawie wcale (trasy wylotowe z miast)	prawie wcale (trasy wylotowe z miast)
Liczba elementów powierzchniowych pochodzących z obszaru miejsca	nazwy mniejszych obszarów (np. parków)	nazwa miejsca	nazwa miejsca	nazwa miejsca
Skala miejsca na szkicu	wyolbrzymione	ogólnie pomniejszone (powiększane przez tutejszych mieszkańców)	pomniejszone	pomniejszone
Stopień znajomości	znane przez wszystkich	znane przez większość	nieznane (znane przez własnych mieszkańców)	nieznane
Ocena czystości	brudne	brudne (czasami czyste)	czyste	brudne

Tabela 20 c. d.

Składowe wyobrażenia	Śródmieścia, najstarsze części miast	Osiedla mieszkaniowe z zabudową blokową	Osiedla mieszkaniowe z zabudową jednorodzinną	Dawne wsie
Ocena estetyki	ładne	najbrzydsze	ładne	brzydkie
Ocena atrakcyjności	atrakcyjne	nieatrakcyjne	atrakcyjne	nieatrakcyjne
Preferencje mieszkaniowe	najbardziej niepożądane (przy wielu ocenach pozytywnych)	generalnie niepożądane (przy ocenach pozytywnych wśród mieszkańców)	obojętne	niepożądane
Najważniejsze cechy pozytywne	koncentracja instytucji, ciekawe budowle, metraż mieszkań, dostępność, znajomość	nowe, dobre wyposażenie mieszkań, dobre połączenia komunikacyjne	kameralność zabudowy, nowoczesność, porządek, zieleń, przestrzeń, własne domy, swoboda	walory przyrodnicze
Najważniejsze cechy negatywne	marginies społeczny, niebezpieczne, tłok, hałas, zanieczyszczenie, szarość, zły stan budynków i ulic, biedota	oddalenie, monotonia zabudowy, beton, niedoinwestowane, szare	snobizm mieszkańców, złe połączenia komunikacyjne, brak rozrywek	daleko, brudna wieś, niski standard zabudowy, złe wyposażenie mieszkań, nic ciekawego
Pochodzenie symboli, które można zlokalizować w przestrzeni miasta	stąd pochodzą wszystkie symbole	obecność symboli z tego obszaru przypadkowa	obecność symboli z tego obszaru przypadkowa	obecność symboli z tego obszaru przypadkowa

Źródło: Opracowanie własne.

Niektóre osiedla, szczególnie te wcześniej zbudowane, mogą być postrzegane jako czyste (zwłaszcza wówczas, gdy wyposażone są już w zieleń), co i tak nie wpływa na polepszenie ich ocen estetycznych lub atrakcyjności. Mieszkańcy osiedli starają się raczej unikać ich waloryzacji i porównywania z innymi miejscami miasta lub nadają im oceny pozytywne. Tak samo rozłożone są oceny dotyczące preferencji mieszkaniowych. Osoby, które chciałyby tu mieszkać (głównie obecni mieszkańcy), zwracają uwagę na nowe budownictwo, dobre połączenia komunikacyjne ze śródmieściem i dobrze wyposażone mieszkania. Szarość, beton, monotonna zabudowa, oddalenie i niedobór usług towarzyszących, to najważniejsze wady osiedli z zabudową wielorodzinną.

Co najmniej u połowy respondentów osiedla o zabudowie jednorodzinnej pozostawiają silny ślad w postaci wyobrażeń. Niezwykle rzadko odręczne szkice rozpoczynają się od elementu zlokalizowanego na terenie tych osiedli. Częściej jest to tylko nazwa osiedla umiejscowiona na kartce w miejscu, gdzie osiedle faktycznie się znajduje. Często, zapewne z powodu braku miejsca na kartce, uwzględniany jest za pomocą strzałki tylko kierunek, w którym znajduje się osiedle. Nazwa ta pojawia się jednak o połowę rzadziej niż nazwy osiedli blokowych. Na odręcznych szkicach w ogóle rzadko pojawiają się jakieś elementy struktury przestrzennej osiedli domków jednorodzinnych. Nic zatem dziwnego, że nie wchodzi one w skład zestawień zbiorczych. Nie przeszkadza to jednak postrzegać je jako ładne, czyste, atrakcyjne i najbardziej preferowane pod względem mieszkaniowym. Główne zalety mieszkania tutaj to, w opinii mieszkańców miasta, kameralność zabudowy, posiadanie własnego, niezależnego domu, poczucie większej przestrzeni i swobody, nowoczesność i sąsiedztwo terenów zielonych. Główne wady takich miejsc to: snobizm mieszkańców, złe połączenia komunikacyjne z centrum miasta oraz brak zajęć i rozrywek pozwalających miło spędzić czas na miejscu.

Dawne wsie i osady (kiedyś samodzielne, a obecnie w granicach miast) pojawiają się w uzewnętrznionych wyobrażeniach tylko co dziesiątego ankietowanego. Ale nawet te osoby nie mają do przekazania zbyt wielu osobistych opinii. Nie są one poparte osobistą znajomością tych obszarów, są raczej standardowe i stereotypowe. Zatem obszary miast o wiejskim charakterze percypowane są jako brudne, brzydkie, nieatrakcyjne. Respondenci nie wyrobili sobie jednoznacznego stanowiska w kwestii tutejszych walorów mieszkaniowych. Takie oceny są bardzo rzadkie. Ci, którzy je wyrażali, wskazywali na walory przyrodnicze tych obszarów, ale świadomi byli dużej odległości do nich, niskim standardem zabudowy i mieszkań. Z obszarów dawnych wsi, a także osiedli mieszkaniowych, raczej nie pochodzą symbole miast. Te zlokalizowane są w ich centrach. Miasta powiększając swoje rozmiary nie zapożyczają raczej symboli z wchłoniętych obszarów.

5. WYOBRAŻENIE ŁODZI

W poprzednich dwóch rozdziałach zostały przedstawione wyobrażenia miast przez osoby, które przez bezpośrednią percepcję codziennie wzbogacały swoje doświadczenia związane z tymi miastami. Były to wyobrażenia stałych mieszkańców lub osób codziennie dojeżdżających do liceów co najmniej od kilku lat. W tym rozdziale zostaną przedstawione wyniki badań dotyczące wyobrażenia Łodzi z punktu widzenia osób nie mających z nią kontaktu na co dzień. Badanych respondentów różnicuje, poza częstotliwością przebywania w Łodzi, także odległość do niej, wyrażana nie tylko w sensie fizycznym, ale także w sensie emocjonalnym. Składają się nań różnego rodzaju sentymenty i nastawienia wynikające nie tylko z osobistego nastawienia poszczególnych osób, ale także z opinii występujących w ich środowisku zamieszkania.

Czy wyobrażenia dotyczące miast są przestrzennie zróżnicowane? Odpowiedź twierdzącą na takie pytanie uzyskali Domański i Praweńska-Skrzypek (1986), opisujący wyobrażenia Jarosławia. W tych badaniach postawiono zweryfikować tę odpowiedź na przykładzie Łodzi. Najpierw przedstawiono problematykę związaną z dystansem poznawczym i stosunkiem emocjonalnym do Łodzi, a następnie wyobrażenia tego miasta w różnych aspektach. Spróbowano odpowiedzieć na pytanie: jaką pozycję zajmuje Łódź w świadomości ankietowanych w porównaniu z innymi polskimi miastami?

5.1. Dystans poznawczy

Dotychczas polscy badacze nie zajmowali się szerzej problematyką związaną z dystansem poznawczym, czyli odległością wyobrażaną. Najpełniejszy opis badań reprezentujących to podejście można znaleźć w pracy Walmsleya i Lewisa (1997). Najważniejsze spostrzeżenia autorów można przedstawić w postaci następujących praw²¹:

1. Istnieje różnica pomiędzy odległością rzeczywistą a odległością, którą ludzie sobie wyobrażają. Równania regresji między dystansem poznawczym a odległością rzeczywistą wykazują duże odchylenie.

²¹ Sporządzono również na podstawie prac Coxa (1972), Lowreya (1973) oraz Pococka i Hudsona (1978).

2. Respondenci zazwyczaj wydłużają odległości. Dotyczy to odległości zarówno fizycznej (wyrażonej w km) jak i czasowej.

3. Odległości większe, których nie pokonuje się pieszo mogą być niedoszacowane.

4. Wpływ na wartość dystansu poznawczego mają czynniki osobowe i cechy przestrzeni.

5. Dystans poznawczy zależy od kierunku, w którym się go mierzy, tj. nie jest jednakowy w obu kierunkach.

6. Wydłużanie odległości nie zależy od rodzaju transportu, wielkości miasta, ani od sposobu pomiaru odległości.

7. Skracanie przez respondentów odległości do urządzeń ocenianych pozytywnie w stosunku do odległości do miejsc ocenianych negatywnie.

8. Prawo „odwrotności pierwiastka kwadratowego” (Ekmana i Bratfisha) wyraża się wzorem (prawdziwe niestety tylko dla miast, na podstawie których je ustalono):

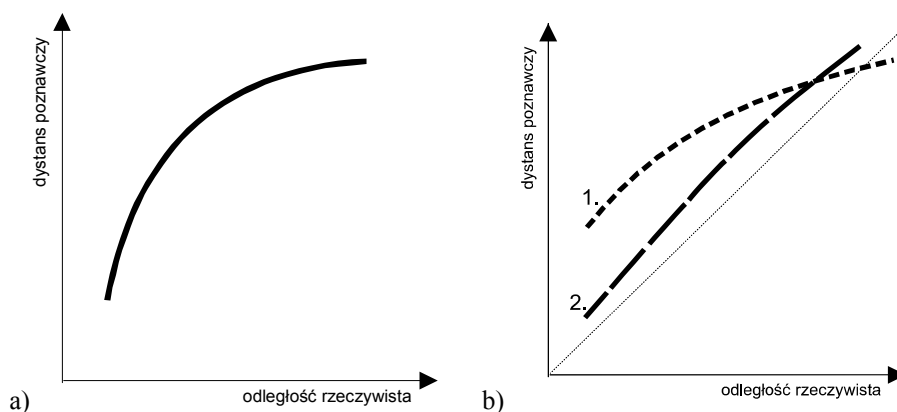
$$EI = \frac{b}{\sqrt{SD}},$$

gdzie: EI – stosunek emocjonalny człowieka do danego miejsca,

b – odległość wyrażona w arbitralnie przyjętych jednostkach miary,

SD – oszacowana odległość do danego miejsca.

Cox (1972) przedstawił zależność między odległością rzeczywistą i percypowaną w formie wykresu. Bazował on na wypowiedziach studentów z Ohio State University dotyczących dystansu do wielu innych miejscowości w Stanach Zjednoczonych. Zauważył skłonność do relatywnego przeszacowywania dystansu do miast pobliskich w porównaniu z oszacowaniem odległości do miast bardziej oddalonych. Do podobnych wniosków doszli Gould i White (1974) na podstawie badania dystansu według studentów z Georgii i Teksasu.



Rys. 50. Zależność między odległością rzeczywistą a dystansem poznawczym (według: a) Coxa 1972, b) Goulda i White'a (1974): według studentów z Georgii – 1 i Teksasu – 2)

Przed przystąpieniem do badań należało rozstrzygnąć podstawowy problem: trzeba było ustalić, co będzie traktowane jako odległość rzeczywista. Czy miałyby to być odległość w linii prostej, po drogach kołowych czy kolejowa. W rezultacie zdecydowano się przyjąć jako „punkt odniesienia” odległość po drogach.

Pierwszą prawidłowością, jaką zauważono już w trakcie opracowywania ankiet, jest skłonność respondentów do zaokrąglania liczb (tab. 21). Od 83,1% respondentów z Sieradza do 100% z Konina podawało odległość do Łodzi zakończoną cyfrą 0 lub 5. Trudno jest wyjaśnić ten fakt. Być może taka wartość jest łatwiejsza do zapamiętania lub takie liczby podaje się, gdy nie jest się pewnym ich prawdziwości, lub jest to przypadek „upraszczania” liczb do bardziej „idealnych”²².

Powyższa prawidłowość mogła być przyczyną większej zgodności podawanych dystansów z rzeczywistą odległością w przypadku respondentów z tych miast, z których odległość jest „okrągłą” liczbą. Z tego udogodnienia skorzystali jednak tylko skierniewiczanie, albowiem 16,7% z nich podało odległość 60 km.

Dystans poznawczy do Łodzi

Tabela 21

Wyszczególnienie	Kalisz	Konin	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skierniewice	Włocławek
Odległość rzeczywista drogową (kolejowa) w km	117 (113)	110 (147)	47 (66)	106 (121)	61 (60)	60 (67)	105 (123)
Czas dojazdu samochodem	1 h 49'	1 h 45'	0 h 37'	1 h 32'	0 h 47'	0 h 51'	1 h 19'
Liczba wskazanych dystansów	30	21	11	25	22	16	26
Średni dystans poznawczy	130,3	128,9	48,6	126,0	63,7	69,3	122,4
Wielkość przeszacowania (w %)	11,4	17,1	3,4	18,8	4,4	15,4	16,6
Najczęściej wskazywany dystans (% wskazań)	120 (36,5)	100 (26,1)	48 (25,0)	100 (24,8)	60 (53,7)	70 (29,2)	100 (19,6)
Odsetek dystansów przeszacowanych	69,3	51,1	59,6	64,8	36,8	76,0	60,7
Odsetek dystansów niedoszacowanych	30,7	42,0	36,5	35,2	62,5	7,3	38,3
Odsetek dystansów zgodnych z rzeczywistym	0,0	6,8	3,8	0,0	0,7	16,7	0,9

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Średni dystans poznawczy jest dla wszystkich badanych miast wyższy od wartości rzeczywistej. Wielkość przeszacowania jest nieznaczna u piotrkowian i sieradzan. W przypadku pozostałych respondentów przeszacowanie wartości

²² Wcześniej zauważono już skłonność respondentów do upraszczania przestrzeni miasta na odręcznych szkicach, dążenia do „figury idealnej”.

rzeczywistej wyniosło powyżej 10%. Zakładając, że wydłużenie odległości występuje w odniesieniu do obiektów ocenianych negatywnie, to należy stwierdzić na podstawie wartości średniej, że Łódź pozytywniej postrzegana jest tylko przez piotrkowian i sieradzan. Jednakże gdyby przeanalizować indywidualne odpowiedzi, to okaże się, że tylko w Sieradzu większość respondentów niedoszacowała odległość do Łodzi. W pozostałych miastach udział osób zaniżających rzeczywistą odległość, a więc zapewne posiadających pozytywny stosunek do Łodzi, wyniósł od 30% do 40% (i tylko 7,3% w Skierniewicach). We wszystkich miastach z wyjątkiem Skierniewic, bliżej odległości rzeczywistej niż wartość średnia jest wartość modalna wymienianych dystansów. Gdybyśmy zaokrąglili rzeczywiste odległości do Łodzi w dół lub w górę do pełnych dziesiątek, to wówczas otrzymamy wartość najczęściej wymienianego dystansu. Tylko u piotrkowian wartość modalna nie jest „okrągłą” liczbą.

Odmienność obliczonych wartości dla skierniewiczian wydaje się, że może znaleźć swoje uzasadnienie w tym, że silniej w ich pamięć zapadła odległość kolejowa. I to właśnie odległość kolejowa – 67 km – powinna być traktowana jako odległość rzeczywista ze Skierniewic do Łodzi. Przyjmując tę wartość otrzymano: odsetek dystansów przeszacowanych – 59,4%, odsetek dystansów niedoszacowanych – 35,4% i odsetek dystansów zgodnych z rzeczywistym – 5,2%, czyli wartości dobrze pasujące do tych otrzymanych dla pozostałych miast. Obliczona wielkość przeszacowania wartości średniej wynosi 3,4%, co pozwala zaliczyć skierniewiczian (razem z sieradzanami i piotrkowianami) do respondentów o najbardziej pozytywnym stosunku emocjonalnym do Łodzi.

Założono bowiem, że istnieje związek pomiędzy dystansem poznawczym a stosunkiem emocjonalnym. Aby założenie to zweryfikować, uwagi dotyczące dystansu poznawczego skonfrontowano z odpowiedziami respondentów na następujące pytania:

- jak często przyjeżdżasz do Łodzi?
- w jakim stopniu znasz Łódź?
- czy wyprowadził(a)byś się na stałe do Łodzi?
- czy miejscowość, w której mieszkasz należy do regionu łódzkiego?
- w jakim mieście będziesz kontynuował(a) naukę na studiach?

Niewątpliwie wpływ na stosunek emocjonalny do Łodzi i na wiedzę o niej mają wizyty i odwiedziny w tym mieście. Najczęstszymi gośćmi w Łodzi, czyli takimi, którzy przybywali tutaj co najmniej raz na kilka miesięcy, okazali się respondenci z Sieradza (74,3%), Piotrkowa Trybunalskiego (70,2%) i Skierniewic (56,9%). Najrzadziej zaś Łódź odwiedzali koninianie – tylko 18,4% z nich często bywało w największym mieście Polski Środkowej. Okazało się, że częstotliwość przyjazdów nie jest prostą funkcją odległości między miastami, zarówno tej rzeczywistej jak i percypowanej. Przyczyną przyjazdów do Łodzi osób, które bywają tu najczęściej są wizyty u rodziny oraz w mniejszym stopniu: chęć zrobienia zakupów, wizyty u lekarzy bądź

pobyt na ul. Piotrkowskiej. Wycieczki szkolne i zapewne związane z tym pobyty w teatrze lub w kinie oraz zwiedzanie ul. Piotrkowskiej to najczęstsze powody odwiedzin Łodzi przez osoby, które czynią to sporadycznie. Ogólnie, zdecydowanie najczęściej odwiedzanym miejscem jest ul. Piotrkowska.

Bezpośrednie wizyty, czynione odpowiednio często mogą być podstawowym źródłem informacji o mieście. Bardzo dobrą lub raczej dobrą znajomość Łodzi deklarują wyłącznie osoby przyjeżdżające do niej bardzo często – co najmniej raz w miesiącu. Pozostali stwierdzili, że ich poziom znajomości jest słaby bądź żaden. Znamienne, że nieznajomość Łodzi deklarowały nie tylko te osoby, które nigdy w niej nie były, ale także ci, którzy bywają w niej częściej niż raz na miesiąc. Ogólnie, relatywnie najwyższym (ale i tak bardzo niskim bezwzględnie) poziomem znajomości Łodzi charakteryzują się mieszkańcy Piotrkowa Tryb., Sieradza i Skierniewic.

Kolejnym rozpatrywanym zagadnieniem, jak się wydaje związanym ze stosunkiem emocjonalnym do Łodzi, jest skłonność do zamieszkania w niej na stałe. Respondenci mieli ocenić siłę swojej skłonności w skali od 1 do 6, gdzie 1 oznaczało maksymalną niechęć a 6 najwyższą gotowość aby zamieszkać w Łodzi. Co najmniej 40% respondentów (do ponad 70% w Płocku), w każdym z badanych miast w ogóle nie brała pod uwagę możliwości zamieszkania w Łodzi. Była to najliczniejsza grupa osób. Rangi 5 lub 6, określające wysoką skłonność do zamieszkania w Łodzi, wskazali nieliczni spośród badanych – najwięcej takich osób – 9,9% – było we Włocławku. Średnia wartość rang tylko w dwóch miastach przekraczała 2, co potwierdza, że Łódź nie jest szczególnie atrakcyjna dla respondentów jako miejsce stałego pobytu (opisano ten fakt już w rozdziale 2). Najwyższą przeciętną gotowość do zamieszkania w Łodzi zanotowano wśród osób z Włocławka (2,36), Skierniewic (2,08) i Sieradza (1,932). W pozostałych miastach wartości te kształtowały się następująco: 1,83 dla ankietowanych w Koninie, 1,72 w Piotrkowie Tryb., 1,65 w Płocku i 1,55 w Kaliszu.

Osoby, które zdecydowanie nie chciały zamieszkać w Łodzi najczęściej uzasadniały swoją awersję następującymi jej cechami: 1) brudna (przeciętnie w siedmiu badanych miastach – 62,8% respondentów), 2) brzydka (49,8%), 3) posiadająca zanieczyszczone środowisko (38,3%), 4) za duża (31,5%), 5) nie lubiana (28,0%), 6) nie znana (27,2%), 7) nieatrakcyjna (24,9%), 8) ciasna i zatłoczona (20,9%), 9) nazbyt uprzemysłowiona (18,4%). Pozostałe cechy (przestępczość, brak zieleni, brak perspektyw, bezrobocie, bieda, drożyzna, obecność „lepszyc” miast) wskazywało poniżej 5% osób. Pozytywne cechy Łodzi wskazywały te osoby, które pragną w niej zamieszkać. Najważniejszymi uzasadnieniami były: 1) wielkość miasta (11,9% osób), 2) obecność wyższych uczelni (8,8%), 3) duży rynek pracy (6,0%), 4) większe możliwości rozwoju (5,9%), 5) atrakcyjność (5,7%), 6) anonimowość i tolerancja (5,4%).

Na pytanie – czy miejscowość, w której mieszkasz należy do regionu łódzkiego? – odpowiedź twierdzącą uzyskano od 44,1% ogółu respondentów

(tab. 22). Najwięcej respondentów identyfikujących swoją miejscowość z regionem łódzkim było w Piotrkowie Tryb. (96,0%) i Sieradzu (79,7%). W Skierniewicach i Płocku takie osoby stanowiły niewiele ponad połowę ogółu – odpowiednio 53,2% i 51,3%. Dla respondentów z tych miast równie ważnym ośrodkiem regionalnym jest Warszawa²³ (odpowiednio 37,6% i 42,0%). Tylko 19,1% kaliszan, 16,4% wrocławian i 3,1% koninian na to samo pytanie wybrało odpowiedź – „tak”. Według większości respondentów z Kalisza (68,4%) i Konina (85,7%) ich miasto należy do regionu Poznania. Włocławianie natomiast podzielili swoje wskazania pomiędzy Włocławek (30,3%), Bydgoszcz (24,6%) i Toruń (22,1%).

Przynależność regionalna miast Polski Środkowej

Tabela 22

Miasta		Kalisz	Konin	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skierniewice	Włocławek
Do Łodzi		19,1	3,1	86,0	51,3	79,7	53,2	16,4
„Nie” do Łodzi		80,9	96,9	14,0	48,7	20,3	46,8	83,6
Jeżeli „nie” do Łodzi to do:	Częstochowa	-	-	-	-	-	-	-
	Bydgoszcz	-	-	-	-	-	-	24,6
	Kalisz	9,2	-	-	-	4,1	-	-
	Konin	-	9,2	-	-	0,7	-	-
	Piotrków Tryb.	-	-	12,3	-	-	-	-
	Płock	-	-	-	5,9	-	-	-
	Poznań (Wielkopolska)	68,4	85,7	-	-	-	-	3,3
	Sieradz	-	-	-	-	14,9	-	-
	Skierniewice	-	-	-	-	-	10,1	-
	Toruń	-	-	-	0,8	-	-	22,1
	Warszawa (Mazowsze)	-	1,0	-	42,0	-	36,7	3,3
	Włocławek (Kujawy)	-	1,0	-	-	-	-	30,3
	Wrocław	3,3	-	-	-	-	-	-

Uwaga: Tabela zawiera odsetek respondentów, którzy podali określoną odpowiedź.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

W trakcie opracowywania ankiet zauważono, że osoby nie mieszkające na stałe w mieście, bardzo często odmawiały przynależności swojej miejscowości do regionu łódzkiego. Uważali oni, że ich miejscowość należy do regionu miasta, w którym uczą się w liceum, utożsamiając zapewne region z ówczesnym województwem, a stolicę wojewódzką z wystarczająco dużym i ważnym ośrodkiem regionalnym.

²³ W tym odpowiedzi podające nazwę Mazowsze. Nazwę – Wielkopolska – zaliczano do Poznania, a Kujawy – do Włocławka.

Tylko 18,8% respondentów zamierzało przyjść na studia do Łodzi. W poszczególnych miastach deklarację taką złożyło: w Piotrkowie Tryb. 35,1% osób, w Skierniewicach 33,0%, w Sieradzu 24,3%, w Kaliszu 15,8%, w Płocku 11,8%, we Włocławku 10,7% i w Koninie tylko 1,0%. Chęć studiowania w Łodzi niemal wyłącznie zgłaszali ci, którzy wskazali na przynależność swojej miejscowości do regionu łódzkiego. I tylko dla piotrkowian, sieradzan i skierniewiczian Łódź jest najważniejszym ośrodkiem, w którym zamierzają studiować. Respondenci ci często wybierali jeszcze Warszawę (skierniewiczanie i piotrkowianie), Kraków (piotrkowianie) oraz Poznań i Wrocław (sieradzanie). Kaliszanie nad Łódź przedkładają studia w Poznaniu i Wrocławiu, płocczanie wolą dojeżdżać do Warszawy, włocławianie do Torunia, Poznania i Gdańska, koninianie natomiast wolą studiować w Poznaniu, Warszawie i Koninie.

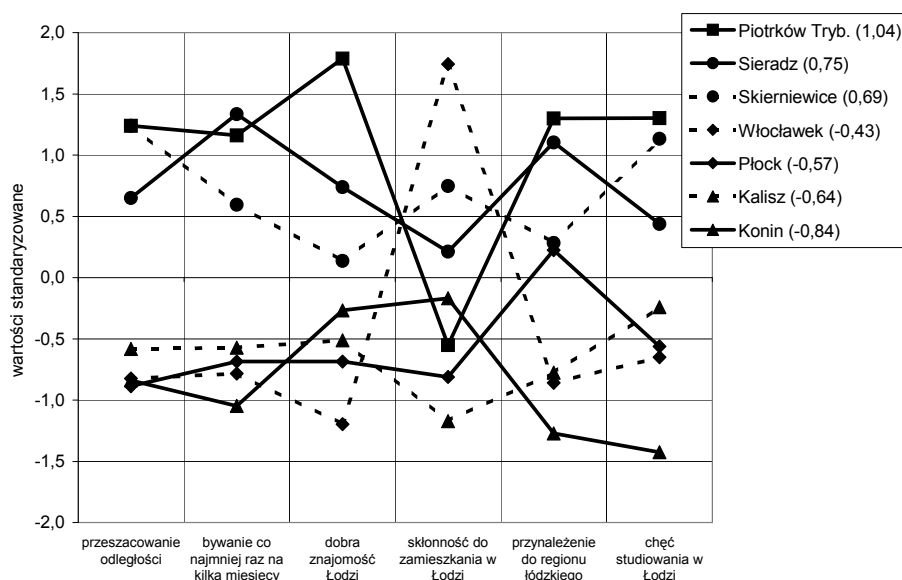
Współzależność pomiędzy omówionymi zagadnieniami, które potraktowano jako wyróżniki stosunku emocjonalnego do Łodzi, pokazano na wykresie (rys. 51). Nie przesądzono, które wyróżniki zależą od stosunku emocjonalnego, które ten stosunek kształtują, a które są współzależne. Jako ich wskaźniki przyjęto: 1) dla dystansu poznawczego – średnią wielkość przeszacowania rzeczywistej odległości (dla Skierniewic – przeszacowanie odległości kolejowej), 2) dla częstości przyjazdów do Łodzi – odsetek respondentów, którzy przyjeżdżają co najmniej raz na kilka miesięcy, 3) dla znajomości Łodzi – odsetek osób deklarujących bardzo dobrą lub raczej dobrą znajomość miasta, 4) dla skłonności do zamieszkania w Łodzi na stałe – średnią wartość rang, 5) odsetek wskazujących na przynależność własnej miejscowości do regionu łódzkiego, 6) odsetek chcących studiować w Łodzi. Poszczególne wartości²⁴ poddano standaryzacji według wzoru (Runge 1992):

$$y'_{ij} = \frac{y_{ij} - \bar{y}_j}{S_j},$$

gdzie: y'_{ij} – wartość standardowa j -tej cechy w i -tym mieście,
 $\bar{y}_j$ – wielkość rzeczywista j -tej cechy w i -tym mieście,
 $\bar{y}_j$ – wartość średnia j -tej cechy,
 S_j – odchylenie standardowe j -tej cechy.

Poszczególne standaryzowane wielkości wyróżników wykazują dużą zgodność w zróżnicowaniu przestrzennym. Przeważnie najwyższe liczby otrzymano dla Piotrkowa Tryb., Sieradza i Skierniewic. Standaryzowane wartości poszczególnych zjawisk pozwalają tym miastom zająć za każdym razem jedno z trzech pierwszych miejsc. Pozostałe miasta (Włocławek, Płock, Kalisz i Konin) wymieniają się na pozycjach od 4 do 7.

²⁴ Wielkość przeszacowania rzeczywistej odległości do Łodzi jest destymulantą i dlatego standaryzowano jej odwrotność.



Rys. 51. Stosunek emocjonalny do Łodzi

Ogólnie najwyższą zgodność zmienności omawianych zmiennych w siedmiu miastach, zmierzoną za pomocą współczynnika korelacji rang Spearmana, uzyskano pomiędzy deklaracją przynależności własnej miejscowości do regionu łódzkiego a częstotliwością przyjazdów do Łodzi i chęcią studiowania w tym mieście ($r_s = 0,929$). Dla pozostałych par wyróżników wartość r_s zawsze przewyższa 0,720, potwierdzając znaczne podobieństwo ich rozkładu pomiędzy miastami.

Wyrażnie odmiennie kształtuje się rozkład skłonności do zamieszkania w Łodzi. Wartość współczynnika korelacji tego wyróżnika z pozostałymi, kształtuje się na bardzo niskim poziomie od -0,071 do 0,23. Jednocześnie jest to jedyny wyróżnik stosunku emocjonalnego do Łodzi, na który wyraźny wpływ ma stosunek do własnego miasta. Najchętniej do Łodzi wprowadziliby się mieszkańcy Włocławka, którzy jak to wykazano w rozdziale 2.2, charakteryzują się najniższym poziomem identyfikacji ze swoim miastem. Odwrotna zależność dotyczy kaliszian, którzy, jako najbardziej związani ze swoim miastem wyrażają najsłabszą skłonność do zamieszkania w Łodzi.

Obliczona następnie średnia arytmetyczna standaryzowanych wartości dystansu poznawczego i pozostałych pięciu wyróżników stosunku emocjonalnego do Łodzi w sposób syntetyczny, dobrze odzwierciedla stosunek emocjonalny do Łodzi. Wskaźnik syntetyczny tego stosunku przyjmuje następujące wartości dla respondentów z: Piotrkowa Tryb. – 1,04, Sieradza – 0,75, Skierniewic – 0,69, Włocławka – -0,43, Płocka – -0,57, Kalisza – -0,64, Konina – -0,84.

Znamienne, że wartości dodatnie, zarazem najwyższe, obliczono dla respondentów z miast, które przed reformą administracyjną z 1975 r. należały do ówczesnego województwa łódzkiego. W tym kontekście okres 1975–1999 należy uznać za stracony dla rozwoju regionalizmu i pogłębienia związków z Łodzią – stolicą wojewódzką.

5.2. Synonimy i symbole Łodzi

Synonimy, jako wyrazy bliskoznaczne, nadają się bardzo dobrze do interpretacji bogatej i zróżnicowanej rzeczywistości. Według *Słownika języka polskiego* synonim to: „wyraz bliski znaczeniowo innemu wyrazowi. Przytaczanie synonimów objaśnianego hasła jest czasem konieczne, ale synonim z reguły jest tylko bliskoznacznikiem i jego przytoczenie jest właściwie ominięciem istotnej treści wyrazu”.

Synonimy Łodzi badała m.in. Jakóbczyk-Gryszkiewicz (1993). Dla grupy studentów V roku geografii synonimami takimi były: przemysł włókienniczy, brud, zaniedbanie, szarość, nieprzyjemność, zgiełk, stare i odrapane kamienice, wąskie ulice, zaniedbane nowe osiedla, dom rodzinny, miejsce studiów, duże miasto, ul. Piotrkowska, secesja, drugie miasto w Polsce oraz centrum Polski. Michałowska (1994) ujawniła funkcjonujące w postrzeganiu miasta stereotypy, na które złożyły się następujące określenia: kryminogenne Bałuty, ul. Włókiennicza, negatywna ocena środowiska materialnego, szarość, brud, eklektyzm, ul. Piotrkowska (jako: wyjątkowa ulica organizująca miasto, miejsce identyfikacji, niepowtarzalne i kuriozalne centrum, nie mająca odpowiedników w Polsce), pałace: Poznańskiego, Scheiblera i Grohmana, brak życia kulturalnego, ciasnota, osaczenie, brak możliwości przemian sfery społecznej, urbanistycznej i ekonomicznej. Zdaniem Piotrowskiego (1994) u podstaw takiego wizerunku leżą „funkcjonujące w przeszłości stereotypy, kształtowane przez niechętną miastu selekcję jego istotnych cech, [które] kształtowały w powszechnej świadomości obraz nie sprzyjający pozytywnemu zainteresowaniu z zewnątrz”. Jego zdaniem tworzenie współczesnego obrazu i tożsamości miasta powinno bazować na: historycznie ukształtowanej strukturze społeczno-demograficznej i etnicznej, głównych funkcjach miejskich i ponad stuletniej historii. Cechami współkształtującymi mogą także być: układ urbanistyczny ul. Piotrkowskiej, zieleń, kompleks fabryczno-pałacowo-mieszkaniowy w „pasie posiadłości wodno-fabrycznych”, obiekty sakralne i cmentarze czterech grup wyznaniowo-etnicznych, obiekty kulturalne, naukowe i opieki zdrowotnej.

Poszukując synonimów Łodzi w poszczególnych miastach Polski Środkowej zadano respondentom pytanie: napisz, co kojarzy Ci się z Łodzią?

Na podstawie analizy swobodnych wypowiedzi, ułożono listy najczęściej używanych pojęć – synonimów – charakteryzujących miasto. Spośród innych „ciekawych” synonimów Łodzi, które wymieniane były tylko przez pojedyncze osoby zamiejscowe warto wymienić: „drugie co do wielkości miasto w Polsce”, „ujemny przyrost naturalny”, „mało zieleni”, „powstanie robotników w 1905 r.”, „ziemia obiecana”, „położenie w centrum Polski”, „R. Rembeliński”, „najmniejsze województwo”, „cmentarz żydowski”, „rozwój kultury”, „równoległe ulice”, „targi łódzkie”, „aleja gwiazd”, „miasto jednej ulicy”, „A. Rubinstein”, „powstała w XIX wieku”. Niektóre z tych sformułowań oddają bardzo osobiste spojrzenie respondentów, nierzadko niezauważane przez łódzian. Z drugiej strony takie skojarzenia, jak: „biała fabryka”, „Księży Młyn”, „secesja”, „XIX-wieczne kamienice” i „wąskie ulice”, które należą do najczęściej używanych pojęć wśród łódzian, nie zostały wymienione przez żadną osobę z innych miast Polski Środkowej.

W przeprowadzonych badaniach zwraca uwagę mniejsza liczba synonimów używanych przez osoby spoza Łodzi (tab. 23). Liczba wszystkich kojarzących się z Łodzią określeń wynosi od 44 (podanych przez koninian) do 67 (kaliszanie), przy aż 130 wymienionych przez łódzian. Zasada ta jest także prawdziwa jeżeli wzięta zostanie pod uwagę liczba pojęć wymienianych odpowiednio często. Może to wynikać z prostej przyczyny, jaką jest intensywność bezpośredniego doświadczenia. Bezpośredni kontakt z miastem jest bowiem głównym czynnikiem jego poznania, a więc także powstałego wyobrażenia. Szukając potwierdzenia tego wyjaśnienia podzielono respondentów spoza Łodzi na dwie grupy: takich, którzy przynajmniej raz byli w tym mieście i takich, którzy nigdy go nie odwiedzili. Pierwsza grupa mogła ukształtować swoje opinie na podstawie autopsji, druga natomiast, tylko na podstawie źródeł wtórnych. Osoby zaliczone do pierwszej grupy podały 83 różne określenia, z czego 44 były wspólne dla co najmniej 5% badanych. Respondenci z drugiej grupy swoje skojarzenia z Łodzią ograniczyli do 23 różnych pojęć. W grupie tej wyraźna jest różnica pomiędzy trzema pierwszymi określeniami (powyżej 30% osób) a pozostałymi (jeszcze tylko 4 pojęcia wymieniane były przez co najmniej 5% osób). Te trzy pojęcia, które należy uznać za najbardziej stereotypowe dla wizerunku Łodzi to: „RTS Widzew”, „ul. Piotrkowska” i „przemysł włókienniczy”. Okazuje się zatem, że dla osób, które osobiście nie znają Łodzi, jej wizerunek ogranicza się do kilku cech podkreślanych przez środki masowego przekazu lub przez szkołę.

W grupie wszystkich respondentów zamiejscowych po pierwszych czterech określeniach następuje znaczący spadek liczby synonimów kojarzących się z Łodzią. Tylko „ul. Piotrkowska”, „RTS Widzew”, „przemysł włókienniczy” i „Teatr Wielki” wskazało co najmniej 20% respondentów. Zatem zestaw synonimów ograniczałby się tylko do ul. Piotrkowskiej, lansowanej jako najdłuższa ulica handlowa, znanego klubu piłkarskiego i gałęzi przemysłu, której rozwój stał się stymulatorem rozwoju całego miasta.

Te trzy określenia, które są wspólne z tymi uzyskanymi od części osób, które nigdy nie były w Łodzi, uzupełnia „Teatr Wielki” – zapewne główny cel wycieczek szkolnych. Poza tym, więcej niż 10% respondentów wymieniło jeszcze: „zanieczyszczone środowisko”, „Uniwersytet Łódzki”, „Politechnikę Łódzką” i szpital „Centrum Zdrowia Matki Polki”. Razem – tylko osiem określeń tworzy wizerunek Łodzi. Zestawy określeń kojarzonych z Łodzią dla respondentów z poszczególnych miast są liczniejsze, szczególnie dla tych populacji, które charakteryzują się pozytywnym stosunkiem emocjonalnym do tego miasta.

Libura (1988) uważa, że „jeśli przedstawić wyobrażenie o środowisku jako pewien ciąg określeń, na początku którego znajduje się wyobrażenie nazwane wyidealizowanym, to na jego końcu znajdzie się wyobrażenie stereotypowe, cechujące się dużym schematyzmem wyobrażenia”. Na wyobrażenie wyidealizowane miasta składają się pojęcia wyjątkowo ważne dla miejscowych i niedoceniane przez innych, natomiast na wyobrażenie stereotypowe składają się skojarzenia (synonimy), które są częściej zauważane przez zamiejscowych niż przez mieszkańców (Burgess 1978).

Synonimy Łodzi wymieniane przez ankietowanych licealistów

Tabela 23

L.p.	Wyszczególnienie	Kalisz	Konin	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skierzwice	Włocławek	Średnia	Łódź
1	Ul. Piotrkowska	28,3	12,2	37,7	38,7	48,0	40,4	18,0	31,9	58,9
2	RTS Widzew	21,1	18,4	15,8	27,7	35,1	38,5	23,0	25,7	15,2
3	Przemysł włókienniczy	19,7	34,7	31,6	42,0	11,5	17,4	13,1	24,3	33,9
4	Teatr Wielki	9,2	0,0	50,0	20,2	24,3	30,3	9,8	20,5	18,8
5	Zanieczyszczone środowisko	9,9	10,2	22,8	11,8	15,5	17,4	8,2	13,7	4,5
6	Uniwersytet Łódzki	10,5	6,1	24,6	10,9	8,8	15,6	7,4	12,0	6,3
7	Politechnika Łódzka	12,5	0,0	21,1	9,2	10,8	14,7	9,0	11,0	6,3
8	Centrum Zdrowia Matki Polki	0,0	8,2	19,3	5,9	8,1	13,8	19,7	10,7	12,5
9	ŁKS	9,2	8,2	7,0	10,9	7,4	8,3	17,2	9,7	10,7
10	Herb miasta	3,9	7,1	10,5	10,9	5,4	12,8	13,9	9,2	0,0
11	Miasto studenckie	9,9	2,0	8,8	10,1	10,8	11,0	10,7	9,0	0,0
12	Bрудna	3,3	6,1	10,5	10,1	11,5	13,8	5,7	8,7	15,2
13	Fabryki	5,9	5,1	17,5	9,2	4,1	5,5	8,2	7,9	15,2
14	Budynek TV	2,0	3,1	12,3	12,6	7,4	9,2	9,0	7,9	0,0
15	Kominy	7,2	3,1	14,9	9,2	8,1	3,7	5,7	7,4	0,0
16	„Wąskie” tramwaje	7,9	1,0	10,5	5,9	8,1	11,9	6,6	7,4	0,0
17	D.H. Uniwersal	4,6	1,0	14,9	0,0	14,2	7,3	0,0	6,0	8,0
18	Przędzarnia	7,2	12,2	6,1	4,2	6,8	4,6	0,0	5,9	2,7
19	Imprezy techno	0,0	12,2	2,6	0,0	2,0	7,3	11,5	5,1	6,3

Tabela 23 c. d.

L.p.	Wyszczególnienie	Kalisz	Konin	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skierzwice	Włocławek	Średnia	Łódź
20	Teatr Muzyczny	0,0	0,0	10,5	5,0	4,7	12,8	0,0	4,7	4,5
21	Miasto przemysłowe	4,6	4,1	7,0	3,4	0,7	2,8	7,4	4,3	17,0
22	Zatłoczona	5,3	1,0	3,5	4,2	10,1	1,8	2,5	4,1	5,4
23	Filmówka	2,0	5,1	0,0	5,0	3,4	0,9	10,7	3,9	12,5
24	J. Tuwim	0,0	0,0	19,3	1,7	1,4	3,7	0,8	3,8	24,1
25	Teatr Powszechny	0,0	0,0	10,5	0,0	8,1	8,3	0,0	3,8	7,1
26	D.H. Central	1,3	1,0	2,6	0,0	16,9	2,8	0,8	3,6	5,4
27	Próchnik S.A.	7,2	0,0	14,9	0,0	0,0	0,0	0,0	3,2	2,7
28	Dworzec Fabryczny	1,3	3,1	5,3	1,7	0,7	7,3	3,3	3,2	6,3
29	Dworzec Kaliski	1,3	0,0	1,8	3,4	13,5	0,0	0,8	3,0	8,0
30	Akademia Medyczna	2,0	0,0	1,8	12,6	2,0	0,9	1,6	3,0	3,6
31	ZOO	4,6	1,0	7,0	0,0	6,8	0,0	1,6	3,0	4,5
32	Łódka	1,3	11,2	3,5	0,0	0,0	0,9	1,6	2,7	0,0
33	Szara	0,7	0,0	5,3	5,0	2,0	1,8	3,3	2,6	9,8
34	Przemysł odzieżowy	2,0	6,1	0,0	2,5	0,7	3,7	2,5	2,5	2,7
35	Teatr Jaracza	0,0	0,0	6,1	0,0	4,7	5,5	0,0	2,3	8,0
36	WAM	2,0	0,0	3,5	5,0	1,4	1,8	0,8	2,1	4,5
37	Radio Łódź	2,0	0,0	0,0	0,0	10,1	0,9	0,0	1,9	2,7
38	W. Reymont	0,0	0,0	3,5	0,8	0,7	7,3	0,0	1,8	3,6
39	Plac Wolności	0,0	0,0	1,8	1,7	8,1	0,0	0,0	1,6	22,3
40	Sfeminizowana	0,0	7,1	0,0	0,0	0,0	0,0	4,1	1,6	0,0
41	Wysoka przestępczość	0,7	0,0	1,8	0,8	2,0	5,5	0,0	1,5	8,0
42	Brak rzek	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	10,1	0,0	1,4	0,0
43	S. Jaracz	0,0	0,0	5,3	0,0	2,7	0,0	0,0	1,1	5,4
44	Wólczanka	5,3	0,0	1,8	0,0	0,7	0,0	0,0	1,1	0,0
45	Koniec linii kolejowej	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	5,5	0,0	0,8	0,0
Liczba wszystkich określeń		67	44	52	51	64	52	45	113	130
Liczba określeń powyżej progu 5%		16	16	28	21	24	25	19	19	47

Uwaga: Tabela zawiera odsetek respondentów, którzy podali określoną odpowiedź. Wartość średnią obliczono dla respondentów z siedmiu miast.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Porównując listę synonimów łódzian i zamiejscowych okaże się, że tylko jedno pojęcie – „RTS” – jest stereotypowe. Więcej stereotypów można by uzyskać, gdyby zestawili listę synonimów łódzian z listami uzyskanymi w poszczególnych miastach. Wówczas cech takich nabrałyby: „Teatr Wielki”, „Uniwersytet Łódzki”, „zanieczyszczone środowisko”, „kominy”, „Politechnika Łódzka”, „budynek TV”, „Próchnik S. A”, „herb miasta” i „wąskie” tramwaje (spośród pojęć częściej wymienianych przez piotrkowian), „RTS”,

„wąskie” tramwaje, „Teatr Wielki”, „brak wód”, „miasto studenckie”, (skierniewiczzenie), „RTS”, „D.H. Central”, „zanieczyszczone środowisko”, „miasto studenckie”, (sieradzanie), „budynek TV”, „herb miasta”, „miasto studenckie” (płocczanie), „herb miasta”, „miasto studenckie” (włocławianie), „łódka” (koninianie). Zauważalny jest zatem związek pomiędzy liczbą pojęć o charakterze stereotypów a stosunkiem emocjonalnym do Łodzi. Większą liczbą stereotypów operują osoby charakteryzujące się pozytywniejszym stosunkiem.

Nawiązując do terminologii użytej przez Liburę (1988), na wyidealizowany wizerunek miasta składają się te pojęcia, które zauważane są głównie przez mieszkańców. Łodzianie najczęściej „nadużywają” następujących pojęć w stosunku do swojego miasta: „ul. Piotrkowska”, „mało zieleni”, „plac Wolności”, „Julian Tuwim”, „Pałac Poznańskiego”, „bezrobocie”, „XIX-wieczne kamienice”, „miasto pubów”, „Księży Młyn”, „secesja”, „centrum Polski”, „wąskie ulice” i „ziemia obiecana”. Większość z nich jest zauważana przez mniejszą część zamiejscowych.

W wielu miastach Polski i świata znajdują się różne obiekty, których charakterystyczne cechy symbolizują w oczach mieszkańców całe miasto. Symbole mogą stanowić podstawę do wytworzenia się przestrzeni miejskiej o cechach indywidualnych, pozwalających mieszkańcom na jej identyfikację. Często wzbudzają uczucie sympatii i zadowolenia z przebywania w mieście, w ich pobliżu, przyczyniają się przez to do ukształtowania się pojęcia – „moje miasto”. Często są to wysokie budynki, wieże, budynki pełniące nietypowe funkcje, słowem obiekty wyjątkowe w danym środowisku miejskim. Ich rola jest tym większa im bardziej uwypukla je topografia terenu (zamki i klasztory na wzgórzach), układ planu miasta (np. ratusz w środku dużego placu – rynku), powiązanie z innymi obiektami lub punktami widokowymi.

Na podstawie wcześniej prowadzonych badań zauważono, że ankietowanym trudno jest zidentyfikować w Łodzi jakieś konkretne obiekty, które mogłyby być symbolami całego miasta. Takimi symbolami są np. Wawel w Krakowie czy zamek królewski z kolumną Zygmunta w Warszawie. Mając to na uwadze, w ankiecie do badań właściwych wstawiono konkretne pytanie, aby zmusić respondentów do zastanowienia się nad tym problemem. Proszono ich o wymienienie najważniejszych łódzkich: zabytków, muzeów, teatrów, pomników, placów, uczelni, zakładów przemysłowych i innych obiektów. Niestety cel nie w pełni został osiągnięty – wiele odpowiedzi w ogóle nie zostało udzielonych, pozostały puste miejsca w ankiecie. W tabeli 24 zawierającej najważniejsze łódzkie obiekty w opinii respondentów z miast Polski Środkowej zamieszczono tylko po pięć wskazań (w każdej kategorii), które były najczęściej wymieniane. Najważniejszym wnioskiem nasuwającym się po analizie tabeli jest zaskakująco słaba znajomość łódzkich obiektów. Wielu respondentów nie potrafiło wskazać żadnego obiektu w wielu kategoriach. Ci, którzy podawali odpowiedzi, także ograniczali się do niewielkiego zakresu różnych pojęć. Ogółem wskazano tylko dwanaście

różnych zabytków, pięć muzeów, dziewięć teatrów, osiem pomników, sześć placów, siedem uczelni, dziesięć zakładów przemysłowych i dwadzieścia siedem wszelkich innych obiektów. Szczególnie zwraca uwagę niewielka liczba znanych zamiejscowym respondentom zabytków, muzeów, placów i pomników. Nieco liczniej wymieniane były łódzkie uczelnie, teatry i pozostałe obiekty. Podawanie teatrów zapewne związane jest z zapamiętaniem ich ze szkolnych wycieczek, przy czym zastanawia jednoczesna nieznamość zabytków i muzeów, które także powinny być celem tych wycieczek. Nie dziwi natomiast znajomość w środowisku przyszłych maturzystów uczelni wyższych oraz innych obiektów, wymienianych w otwartej, najszerszej kategorii.

Najważniejsze obiekty łódzkie

Tabela 24

Wyszczególnienie		Kalisz	Konin	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skieriewice	Włocławek	Średnia
Zabytki	Stare fabryki	5,9	5,1	18,4	10,1	4,7	5,5	0,0	7,1
	Secesyjne kamienice	2,0	6,1	3,5	0,0	2,7	0,9	1,6	2,4
	Pałac Poznańskiego	1,3	0,0	7,0	0,0	4,7	3,7	0,0	2,4
	Cmentarz żydowski	0,0	7,1	4,4	1,7	2,0	0,9	0,0	2,3
	Księży Młyn	0,0	0,0	7,0	0,0	6,1	1,8	0,0	2,1
Muzea	Włókiennictwa	0,0	0,0	14,0	0,0	8,8	15,6	0,8	5,6
	Sztuki	4,6	1,0	12,3	0,0	7,4	11,0	0,0	5,2
	Miasta Łodzi	0,7	0,0	10,5	4,2	2,0	10,1	0,0	3,9
	Archeologiczne	3,3	0,0	0,0	0,0	3,4	1,8	3,3	1,7
	Kinematografii	0,0	0,0	1,8	0,0	0,0	0,0	0,0	0,3
Teatry	Wielki	9,9	4,1	78,9	31,1	56,8	32,1	10,7	31,9
	Jaracza	0,7	0,0	31,6	0,0	30,4	16,5	0,8	11,4
	Muzyczny	2,6	2,0	38,6	5,9	11,5	12,8	0,0	10,5
	Powszechny	0,7	0,0	17,5	1,7	19,6	8,3	0,0	6,8
	Nowy	0,0	0,0	13,2	0,0	11,5	12,8	0,0	5,4
Pomniki	Kościuszki	13,2	2,0	22,8	2,5	23,6	11,0	2,5	11,1
	Piłsudskiego	5,9	0,0	10,5	0,0	5,4	15,6	0,0	5,3
	Reymonta	0,0	0,0	21,9	1,7	2,0	7,3	0,0	4,7
	Matki Polki	0,0	0,0	25,4	0,0	0,7	0,0	0,8	3,8
	Schillera	3,3	0,0	3,5	0,0	4,7	8,3	0,0	2,8
Place	Wolności	15,8	2,0	24,6	2,5	26,4	11,9	6,6	12,8
	Niepodległości	2,6	0,0	12,3	0,0	10,1	0,0	0,0	3,6
	Dąbrowskiego	0,7	3,1	0,0	3,4	1,4	15,6	0,8	3,5
	Bałucki Rynek	0,0	6,1	0,0	2,5	0,0	0,0	2,5	1,6
	Reymonta	0,0	0,0	7,9	0,0	0,0	0,0	0,0	1,1

Tabela 24 c. d.

Wyszczególnienie		Kalisz	Konin	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skierniewice	Włocławek	Średnia
Uczelnie	Uniwersytet Łódzki	17,1	12,2	57,9	32,8	60,8	56,9	21,3	37,0
	Politechnika Łódzka	25,0	1,0	57,9	24,4	60,8	48,6	27,9	35,1
	Akademia Medyczna	10,5	2,0	19,3	23,5	12,2	13,8	4,1	12,2
	Filmówka	4,6	14,3	8,8	7,6	5,4	2,8	10,7	7,7
	WAM	6,6	1,0	14,0	5,0	4,7	3,7	0,8	5,1
Zakł. przem.	Wólczanka	18,4	6,1	16,7	10,9	12,8	1,8	10,7	11,1
	Anilana	0,0	0,0	20,2	16,0	8,8	2,8	3,3	7,3
	Próchnik	8,6	8,2	14,9	0,8	3,4	0,9	0,8	5,4
	Rusałka	2,6	5,1	0,0	2,5	6,1	3,7	7,4	3,9
	Eva	0,7	6,1	4,4	9,2	2,7	0,0	2,5	3,7
Inne obiekty	CZMP	18,4	8,2	86,0	12,6	17,6	26,6	10,7	25,7
	D.H. Central	7,9	5,1	5,3	7,6	11,5	17,4	6,6	8,8
	Dworzec Fabryczny (Centralny)	5,3	3,1	10,5	5,9	8,1	24,8	0,8	8,3
	D.H. Uniwersal	5,9	7,1	14,0	0,0	10,1	2,8	3,3	6,2
	Budynek TV	0,7	0,0	12,3	4,2	10,8	17,4	0,8	6,6

Uwaga: Tabela zawiera odsetek respondentów, którzy podali określoną odpowiedź.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Na miano symbolu Łodzi nie zasługuje żaden zabytek. Najczęściej podawano pojęcia takie jak „stare fabryki” i „secesyjne kamienice”, czyli nie odnoszące się do konkretnych obiektów. Niezbyt dobrze kojarzone są przez zamieszkowców łódzkie muzea. Licealistom z Piotrkowa Tryb. i Skierniewic, nieco bardziej niż inne muzea, znane są: Muzeum Włókiennictwa oraz Muzeum Sztuki i Miasta Łodzi. Spośród teatrów najczęściej wymieniano Teatr Wielki oraz w mniejszym stopniu Teatr im. S. Jaracza i Teatr Muzyczny. Poza wymienionymi w tabeli teatrami Powszechnym i Nowym niektóre osoby pamiętały jeszcze o teatrach lalek: Pinokio i Arlekin.

Jedynie Plac Wolności i znajdujący się w jego centrum pomnik T. Kościuszki dobrze zapadły w pamięć respondentów zamieszkowców. Pozostałe place i pomniki są raczej niezauważane spoza Łodzi. Osoby z Piotrkowa Tryb. często wymieniały pomnik Matki Polki, tworzący razem ze szpitalem pierwszą wyraźną parę obiektów po przekroczeniu granicy miasta właśnie z tego kierunku. W południowej części miasta znajdują się także istotne zdaniem piotrkowian: plac Niepodległości i pomnik W. Reymonta. Skierniewiczanie częściej wymieniali pomnik J. Piłsudskiego i plac Dąbrowskiego, znajdujące się w pobliżu dworca Fabrycznego, na który przyjeżdżają do Łodzi.

Tylko jeden zakład przemysłowy – Próchnik S. A. – uznano za stereotyp Łodzi. Tymczasem w konkretniej sformułowanym pytaniu o najważniejsze

zakłady przemysłowe więcej wskazań dotyczyło Wólczanki S. A. i Anilany. Popularność Wólczanki i Anilany wśród zamiejscowych respondentów można wyjaśnić ich związkami z klubami sportowymi. Wólczanka S. A., w okresie poprzedzającym badania, była sponsorem klubu piłkarskiego RTS Widzew. Zauważono silny związek – osoby, dla których synonimem Łodzi był ten klub, wymieniały Wólczankę wśród najważniejszych zakładów przemysłowych. W przypadku drugiego zakładu – Anilany, nazwę tę (do sezonu 1996/97) nosiła również drużyna piłki ręcznej. Zapewne dlatego ten zakład jest tak popularny w Piotrkowie Tryb. i Płocku, czyli w miastach, gdzie są silne kluby pierwszoligowe w tej dyscyplinie sportu.

Najmniej problemów ankietowani mieli z wymienieniem łódzkich uczelni wyższych. Najczęściej wskazywano Uniwersytet i Politechnikę Łódzką. Zaskakujące wydaje się, że dwie specyficznie łódzkie uczelnie, niepowtarzalne w skali całego kraju, a więc: Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna (w skrócie nazywana „Filmówką”) oraz Wojskowa Akademia Medyczna, są częściej wymieniane tylko przez licealistów z Konina i Włocławka (Filmówka) i Piotrkowa Tryb. (WAM). Spośród innych obiektów ważnych dla wizerunku Łodzi, zdecydowanie najczęściej wskazywano na szpital Centrum Zdrowia Matki Polki. Pozostałe obiekty silnie zapadły w pamięć tylko niektórych grup respondentów. I tak, D. H. Central często wymieniali skierniewiczanie i sieradzanie, dworzec Fabryczny – skierniewiczanie i piotrkowianie, D. H. Uniwersal – sieradzanie, skierniewiczanie i piotrkowianie, a budynek telewizji – piotrkowianie i sieradzanie.

Podobnie, jak w przypadku badania stereotypów, zauważono związek pomiędzy liczbą wymienianych symboli a stosunkiem emocjonalnym do Łodzi. Większą liczbą obiektów symbolicznych operują respondenci charakteryzujący się pozytywniejszym stosunkiem – skierniewiczanie, sieradzanie i piotrkowianie.

Wcześniej, na podstawie badania opinii studentów geografii turystyki (miejscowych i zamiejscowych), Jakóbczyk-Gryszkiewicz (1993) uzyskała nieco inny zestaw symboli Łodzi. Wówczas za takowe uznała: ul. Piotrkowską, plac Wolności, pomnik T. Kościuszki, pałac Poznańskiego, Księża Młyn, Teatr Wielki, katedrę, Muzeum Włókiennictwa i D. H. Central. Na podstawie powyższych wniosków do grona obiektów zasługujących na miano symboli Łodzi zasługuje dziesięć obiektów (przyjęto dziesięcioprocentowy próg częstości wskazań przez respondentów zamiejscowych): Uniwersytet Łódzki, Politechnika Łódzka, Teatr Wielki, Centrum Zdrowia Matki Polki, Plac Wolności, Akademia Medyczna, Teatr im. S. Jaracza, pomnik T. Kościuszki, Wólczanka S. A. i Teatr Muzyczny.

Najczęściej kojarzone z Łodzią pojęcia tworzą grupę jej synonimów. Okazały się nimi być: ul. Piotrkowska, RTS Widzew, przemysł włókienniczy, Teatr Wielki, zanieczyszczone środowisko, Uniwersytet Łódzki, Politechnika

Łódzka oraz Centrum Zdrowia Matki Polki. Stereotypową wizytówkę Łodzi tworzą natomiast te synonimy miasta, które są przez ogół często kojarzone z Łodzią lub te, które eksponowane przez zamieszczone pozostają niezauważone wśród łodzian (zgodnie z sugestią Libury 1988). Są to: RTS Widzew, Teatr Wielki, Uniwersytet Łódzki, zanieczyszczone środowisko, kominy, Politechnika Łódzka, budynek TV, Próchnik S.A., herb miasta, „wąskie” tramwaje, miasto studenckie, brak wód powierzchniowych, łódka, D. H. Central oraz często wymieniane: ul. Piotrkowską, Centrum Zdrowia Matki Polki, przemysł włókienniczy.

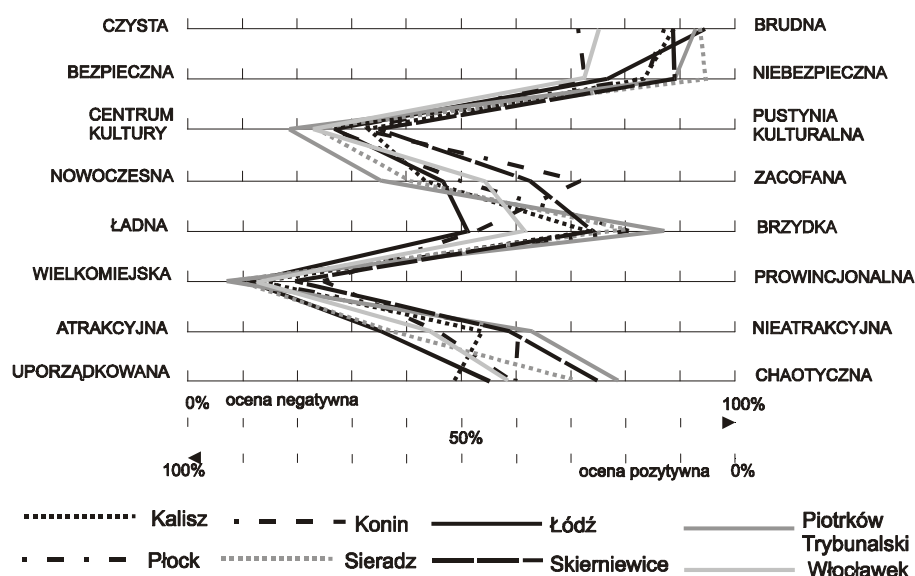
5.3. Waloryzacja Łodzi

W kolejnym etapie badań spróbowano precyzyjnie określić, jakie cechy przypisywane są Łodzi. Poddane ocenie respondentów wartości i charakterystyki dotyczyły miasta jako całości, a nie jego fragmentów. Przeważnie w tego typu badaniach stosuje się metodę dyferencjału semantycznego dającego respondentom większą możliwość precyzyjnego wyrażenia swoich odczuć (Libura 1988, Kotus 1999).

Generalnie oceniono Łódź jako miasto brudne (85,4% osób), niebezpieczne (83,8%), brzydkie (72,9%), chaotyczne (64,3%) oraz wielkomiejskie (86,2%) i centrum kulturalne (72,1%). W przypadku pozostałych dwóch par cech wartość średniej arytmetycznej dla ogółu respondentów bliska jest 50%. Łódź jest raczej nieatrakcyjna (51,7% osób) i nowoczesna (50,6%). Parę tych dwóch dychotomii charakteryzuje najwyższa wartość współczynnika zmienności, co podkreśla brak zdecydowanie wyrobionych opinii zbiorowych w tych przypadkach. Generalnie jednak przeważają oceny negatywne. Pozytywna strona wizerunku Łodzi jest zauważana tylko w tych kwestiach, w których jest niepodważalna w porównaniu z miejscami zamieszkania – są one zdecydowanie mniejsze i brakuje w nich obiektów kulturalnych.

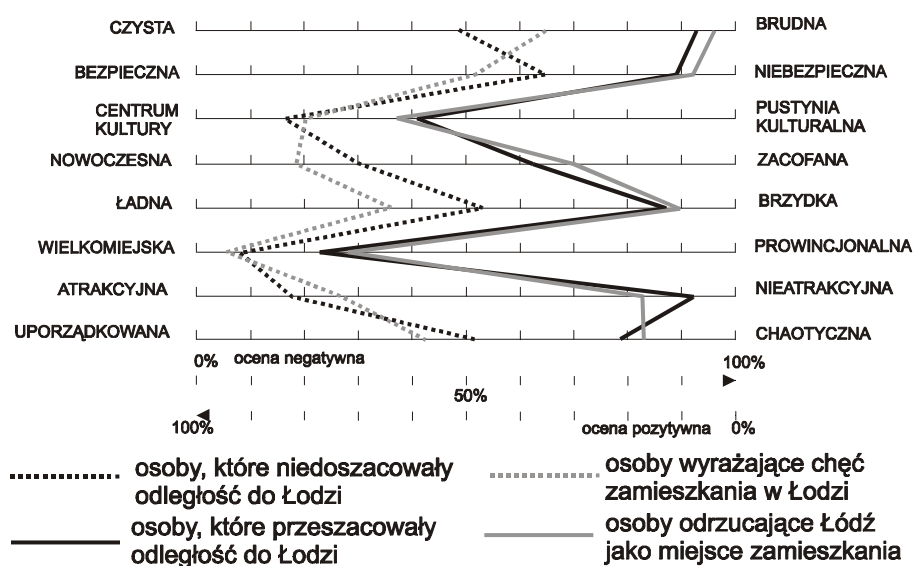
Badania te pozwoliły także na uzyskanie oceny środowiska miejskiego na podstawie wyobrażeń poszczególnych grup osób pochodzących z różnych miast. Z wykresu można odczytać różnice w ocenie przestrzeni Łodzi przez respondentów. Każdy z profili graficznych reprezentujący ankietowanych z poszczególnych miast ma zbliżony przebieg (rys. 52). Występujące jednak odchylenia, dochodzące do 35%, wskazują na istnienie zróżnicowanego wyobrażenia Łodzi w zależności od miejsca zamieszkania badanych osób. Najbardziej typowe, zbliżone do wartości przeciętnych, są oceny respondentów z Płocka i Kalisza, natomiast najbardziej skrajne są opinie koninian i piotrkowian. Zauważono następującą tendencję: jeżeli ogół respondentów przypisuje Łodzi częściej oceny negatywne, to wśród

piotrkowian takich osób jest najwięcej, a wśród koninian najmniej. W przypadku, gdy ogół respondentów przypisuje Łodzi częściej oceny pozytywne, to najczęściej są to piotrkowianie, a najrzadziej koninianie. Na wykresie przejawia się to w ten sposób, że krzywa reprezentująca oceny piotrkowian przeważnie przebiega najbliżej wartości skrajnych (0 lub 100%), a profil graficzny obrazujący poglądy koninian – bliżej wartości 50%. Opinie piotrkowian oraz sieradzan uznano zatem za wyjątkowo jednoznaczne i „wyostrzone”, koninian zaś za szczególnie zrównoważone i „rozmyte”.



Rys. 52. Ocena Łodzi w opinii mieszkańców miast Polski Środkowej

Najbardziej pozytywny obraz Łodzi posiadają jej mieszkańcy. W siedmiu kategoriach ocen rzadziej wybierali oceny negatywne. W porównaniu z odsetkiem zamiejscowych, mniej łódzian określało swoje miasto jako brzydkie (51,8%), chaotyczne (55,4%), niebezpieczne (77,7%), a jednocześnie częściej oceniali je jako wielkomiejskie (89,3%), centrum kultury (72,3%), atrakcyjne (64,3%) i nowoczesne (53,0%). Tylko wówczas, gdy wybór dotyczył opcji: „czysta” – „brudna”, łódzianie wykazali większy krytycyzm. Aż 95,4% osób stwierdziło, że Łódź jest brudna. Zbieżne jest to z wcześniej uzyskanymi poglądami łódzian. Pojęcie „brud” jest szóste na liście najczęściej używanych pojęć dotyczących Łodzi (tab. 12). Wyższy od przeciętnego odsetek osób przypisujących Łodzi oceny pozytywne zauważono w grupie osób zaniżających rzeczywistą odległość do tego miasta, a także wśród tych, którzy chętnie zamieszkaliby tu na stałe (rys. 53). Pozostałe wyróżniki stosunku emocjonalnego respondentów nie powodowały już jednak tak jednoznacznych ocen i postaw.



Rys. 53. Ocena Łodzi w opinii wybranych grup respondentów

Podsumowując rezultaty tej części badań można stwierdzić, iż obraz Łodzi w opinii respondentów w znacznym stopniu zależy od stopnia sympatii do tego miasta i od miejsca zamieszkania. Należy także podkreślić, że każdy z prezentowanych profili miasta, odchylony jest w stronę cech negatywnych. Oznacza to, że wizerunek Łodzi widziany z perspektywy mniejszych miast Polski Środkowej określany jest częściej wyrazami o pejoratywnym zabarwieniu.

5.4. Łódź wśród innych miast Polski

Na podstawie dotychczasowych rozważań można stwierdzić, że Łódź nie jest postrzegana w zbyt barwnych kolorach zarówno przez respondentów z wybranych miast Polski Środkowej, jak i przez własnych mieszkańców. Postanowiono zatem sprawdzić, jaką pozycję zajmuje w porównaniu z innymi miastami. Czy jest ona wynikiem ogólnie nieprzychylnego postrzegania dużych miast, czy wynika z własności samej Łodzi?

W Polsce znajduje się kilka tysięcy miast i wsi wartych odwiedzenia i poznania ze względu na posiadane walory. Prawie niemożliwe jest aby poznać je osobiście, a szczególnie tak młodym, kilkunastoletnim respondentom. Wobec tego poniżej analizowane wyobrażenia respondentów muszą mieć znamiona stereotypów. Stereotypy nie muszą być odbiciem

rzeczywistości, jest to raczej rzeczywistość przetworzona przez nałożenie indywidualnych nastawień, oczekiwań, aspiracji społecznych, doświadczeń i wpływ środowiska kulturowego na obiektywnie istniejące czynniki. Według Michałowskiej (1994) stereotypy cechują się: a) przyjmowaniem ich prawdziwości na wiarę, b) dużym stopniem generalizacji stwierdzeń, c) sztywnością i odpornością na zmiany, d) zabarwieniem emocjonalnym, e) społecznym charakterem.

Stereotyp jest zespołem wyobrażeń funkcjonujących w grupach społecznych na temat np. miasta. Stereotypowy obraz miasta ma największe znaczenie w kształtowaniu wyobrażeń osób nie posiadających obiektywnej wiedzy o nim (Piotrowski 1994), lub w przypadku nadmiaru informacji w celu łatwiejszej werbalizacji opinii o mieście. Obecnie funkcjonujące stereotypy miasta ukształtowane w przeszłości na podstawie jego negatywnych cech – dzisiaj już nieistotnych – mogą wpłynąć na odwrócenie zainteresowania w kierunku innego miasta.

Do określania percepcji miast polskich użyto ośmiu kategorii, wcześniej zastosowanych w opracowaniu Gobana-Klasa (1979). Ankietowani mieli za zadanie wymienić dowolną liczbę miast, które szczególnie korzystnie wyróżniają się w dziedzinie: a) gospodarności, czystości i porządku, b) kultury i sztuki, c) nauki, d) rozwoju przemysłowego, e) tradycji historycznej i zabytków, f) uroku, walorów widokowych, g) wielkomiejskości, wielkomiejskiej atmosfery, h) miasta, które mogą stanowić „wizytówkę” naszego kraju wobec turystów zagranicznych (reprezentacyjne).

Ogółem respondenci wymienili 157 miejscowości. Najwięcej z nich wymieniono w kategorii miast „urokliwych” (102), reprezentacyjnych (88) oraz miast znanych z gospodarności, czystości i porządku (78). Najbardziej skoncentrowane wypowiedzi dotyczą miast o znacznym rozwoju poziomu nauki (17) bądź kultury i sztuki (31) oraz takich, które wyróżniają się wielkomiejską atmosferą (27). Respondenci najczęściej wymieniali jedno, dwa miasta w poszczególnych kategoriach – rzadziej trzy i więcej. Uboga liczba wymienionych miejscowości może świadczyć o silnych stereotypach istniejących w świadomości mieszkańców lub jest związana z trudnościami w werbalizacji. Na poziomie grup respondentów z poszczególnych miast, zauważono istnienie pewnych tendencji w przypisywaniu miejscowości do poszczególnych kategorii. Rozkład wskazań we wszystkich kategoriach, poza „rozwojem przemysłowym” oraz „urokiem i walorami widokowymi”, skorelowany jest na poziomie powyżej 0,80. „Rozwój przemysłowy” najsilniej jest związany z „wielkomiejskością” dopiero na poziomie 0,60, natomiast „urok i walory widokowe” z „reprezentacyjnością” na poziomie 0,68. Jest to również potwierdzeniem stereotypowości wypowiedzi i niewielkiej liczby miast znanych chociażby z nazwy.

Miasta wyróżniające się gospodarnością, czystością i porządkiem. Wymienienie miejscowości w kategorii gospodarności, czystości, porządku

sprawiło respondentom dużą trudność. Podano aż 78 miejscowości, co świadczy o dużym rozproszeniu skojarzeń. Fakt ten potwierdza tylko 22% wskazań uzyskanych przez Poznań – miasto ogólnie uznane za najbardziej charakterystyczne dla tej kategorii. Tylko mieszkańcy Włocławka umieścili Poznań dopiero na czwartym miejscu. Wśród miast wymienianych w tej kategorii znalazły się również: Kraków (13%, częściej wymieniany przez mieszkańców Piotrkowa, Włocławka, Płocka), Warszawa (11%, częściej wymieniana przez mieszkańców Włocławka, Piotrkowa Tryb., Sieradza), Gdańsk (9%, częściej wymieniany przez mieszkańców Łodzi) i Wrocław (7%, częściej wymieniany przez piotrkowian i łódzian).

Miasta rozwinięte w dziedzinie kultury i sztuki. Tylko dwa miasta: Kraków (68% wskazań) i Warszawa (55%) szczególnie wyróżniają się w tej kategorii. Mieszkańcy wszystkich miast Polski Środkowej najczęściej wymieniali Kraków, tylko mieszkańcy Konina częściej wskazywali na Warszawę. Trzecim wymienianym miastem był Poznań (11%), głównie dzięki mieszkańcom Konina i Kalisza. Wrocław (10%) wymieniany był przez mieszkańców Piotrkowa Tryb., a tylko 9% respondentów wskazywało Łódź (najczęściej piotrkowianie i skierniewiczanie). Jeszcze tylko Gdańsk uzyskał powyżej 5% wskazań, głównie wśród mieszkańców Płocka.

Miasta wyróżniające się rozwojem nauki. Również w tej kategorii tylko 6 miast uzyskało powyżej 5% wskazań. Są to: Warszawa (64% wskazań), Kraków (46%), Poznań (27%, pierwszy według mieszkańców Konina, drugi według kaliszan), Łódź (21%, trzecia według mieszkańców Piotrkowa Tryb. i Skierniewic), Wrocław (12%, czwarty w opinii kaliszan i piotrkowian), Toruń (8%, czwarty według mieszkańców Włocławka, piąty płocczan). Ogółem wymieniono w tej kategorii 47 miejscowości.

Miasta przemysłowe. Wśród 47 miejscowości Katowice (43% wskazań), Łódź (41%) i Warszawa (21%), najczęściej utożsamiano miastami przemysłowymi. Katowice zajęły pierwsze miejsce według mieszkańców Skierniewic, Kalisza, Konina i Łodzi, natomiast respondenci z pozostałych miast częściej wymieniali Łódź. Jeszcze tylko Poznań (8% wskazań, na trzecim miejscu wśród koninian) i Wałbrzych (7%) kojarzono jako miasta przemysłowe przez więcej niż 5% respondentów.

Miasta posiadające tradycje historyczne i zabytki. W tej kategorii 7 miast zostało wyróżnionych przez co najmniej 5% respondentów. Zdecydowanie najczęściej wskazywano Kraków (72% wskazań), a następnie Warszawę (29%). W dalszej kolejności wymieniano: Gdańsk (12%, częściej mieszkańcy Płocka, Łodzi i Włocławka), Gniezno (9%, częściej piotrkowianie i sieradzanie), Toruń (9%, częściej włocławianie i płocczanie), Wrocław (6%, częściej respondenci z Piotrkowa Tryb.), Poznań (6%, częściej mieszkańcy Konina).

Miasta wyróżniające się urokiem i walorami widokowymi. W tej kategorii również brak jest miejscowości jednoznacznie kojarzonych przez wszystkich

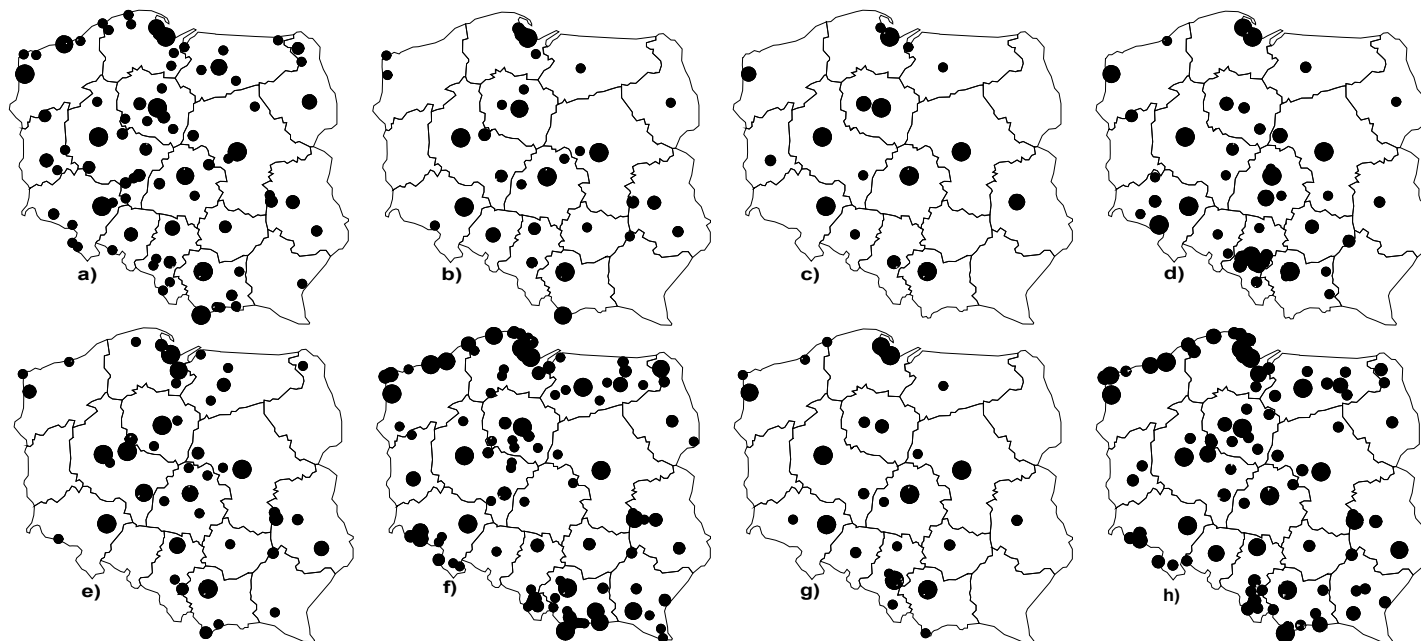
respondentów. Z wymienionych aż 102 miejscowości tylko 3 uzyskały powyżej 5% wskazań. Są to: Zakopane (37% wskazań), Kraków (21%) i Gdańsk (17%). Zakopane było najczęściej wybierane przez mieszkańców wszystkich badanych miast. Na drugim miejscu podawano Kraków (respondenci z Włocławka, Konina, Kalisza, Łodzi, i Piotrkowa Tryb.) lub Gdańsk (respondenci z Płocka, Skierniewic i Sieradza).

Miasta kojarzone z wielkomięskością i wielkomięską atmosferą. Tylko 27 miast w opinii respondentów charakteryzowało się wielkomięską atmosferą. Zdecydowanie najczęściej typowana przez wszystkie grupy respondentów była Warszawa (64%), następnie Łódź (28%), Poznań (16%), Kraków (11%), Wrocław (6%) i Gdańsk (5%). Poznań, częściej niż Łódź, wskazywany był tylko przez koninian i kaliszan.

Miasta stanowiące „wizytówkę” Polski wobec turystów zagranicznych – „reprezentacyjne”. W kategorii miast reprezentacyjnych wymieniono 88 miejscowości. Miastem najczęściej wyróżnianym jako wizytówka Polski był Kraków (powyżej 65% ankietowanych). Był on umieszczany najczęściej przez wszystkie grupy respondentów, uzyskując od 77% wskazań mieszkańców Piotrkowa Tryb. do 58% wskazań mieszkańców Konina. Nieco rzadziej – 53% osób – typowano Warszawę (od 61% płocczan do 46% łodzian). Tylko łodzianie, częściej niż Warszawę, wymieniali Gdańsk w kategorii miast reprezentacyjnych naszego kraju, który wśród ogółu respondentów jest na trzecim miejscu (40% wskazań). Czwarte miasto – 28% ogółu respondentów, to Poznań (wyżej, na trzecim miejscu sklasyfikowany przez identyfikujących się z Wielkopolską koninian i kaliszan). Zakopane (23% wskazań) najczęściej wymieniane było przez sieradzan. Na szóstym miejscu znalazł się Toruń (14% wskazań), głównie dzięki licznym głosom mieszkańców Włocławka i Płocka.

Respondenci wymieniając miejscowości w różnych kategoriach mogli kierować się różnymi czynnikami. Wynikały one z: miejsca zamieszkania, świadomości regionalnej, zdobytego doświadczenia, posiadanej wiedzy, obowiązujących stereotypów. Dostrzeżono, że respondenci preferowali pewne miasta, typując je częściej niż inne. Można zauważyć, że kaliszanie preferowali Poznań, Kraków i Wrocław, koninianie – Poznań, łodzianie – Gdańsk, piotrkowianie – Kraków, Wrocław i Łódź, płocczanie – Gdańsk, Toruń i Warszawę, sieradzanie i skierniewiczanie – Łódź, a włocławianie – Gdańsk, Toruń i Kraków.

Na kolejnym rysunku przedstawiono rozkład przestrzenny miejscowości wyróżniających się w określonych kategoriach (rys. 54). Na poszczególnych mapach zwraca uwagę: 1) powtarzanie się typowań dużych miast, 2) słaba reprezentacja województw wschodnich (podlaskiego, podkarpackiego i lubelskiego) oraz lubuskiego, 3) koncentracja przestrzenna (obszary nadmorskie, Mazury i góry) miast – „wizytówek” Polski oraz wyróżniających się posiadany urokiem i walorami widokowymi.



Rys. 54. Rozkład przestrzenny miejscowości wyróżniających się w dziedzinie: a) gospodarności, czystości i porządku, b) rozwoju kultury i sztuki, c) rozwoju nauki, d) rozwoju przemysłowego, e) tradycji historycznej, zabytków, f) uroku i walorów widokowych, g) wielkomiejskości i atmosfery wielkomiejskiej, h) stanowiące „wizytówkę” Polski wobec turystów zagranicznych (wielkość diagramów jest wprost proporcjonalna do liczby badanych miast – maksymalnie 8, z których określona miejscowość była typowana)

Na podstawie wypowiedzi respondentów zawartych w ankietach uzyskano wyobrażenia miast, charakteryzujących się wybranymi cechami. Na tej podstawie zbudowane zostały diagramy odzwierciedlające kształt wyobrażeń. Posłużono się również wskaźnikiem, określającym poziom częstości wskazań danego miasta przez grupy respondentów z badanych miast. Jest on wartością średniej arytmetycznej z poszczególnych nadwyżek wskazań danego miasta w ośmiu kategoriach. Wyraża się on wzorem:

$$W_j = \frac{\sum \overline{w_{ij}}}{n_i},$$

gdzie: W_j – wartość wskaźnika częstości wskazań miasta j przez mieszkańców i ,
 w_{ij} – częstość wskazań miasta j przez mieszkańców i w kategorii k ,
 $\overline{w_{ij}}$ – średnia częstość wskazań miasta j wśród mieszkańców wszystkich miast w kategorii k ,
 n_i – liczba kategorii k (w tych badaniach wynosiła 8).

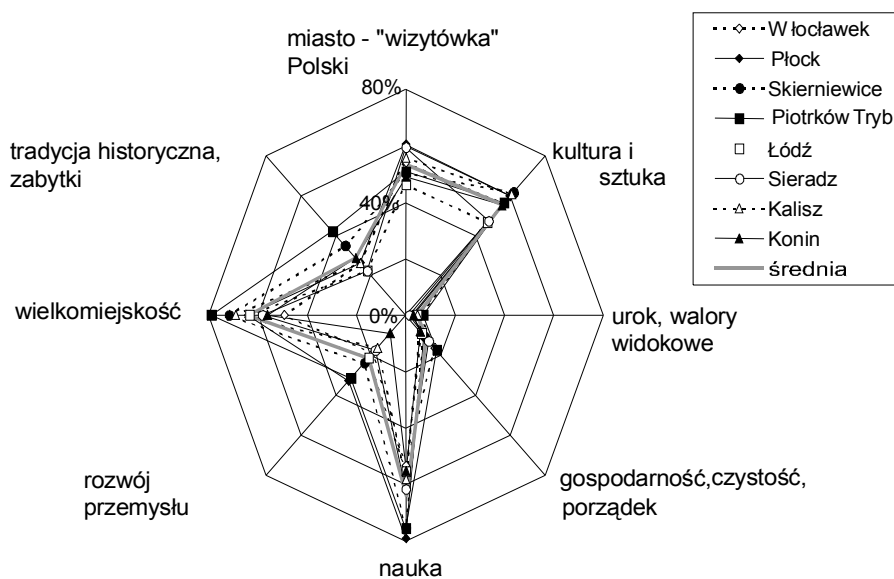
Wskaźnik przyjmuje wartości w granicach $(0, \infty)$, przy czym, im otrzymane wartości bliższe są 0, tym respondenci rzadziej wskazywali dane miasto, a im bardziej przekraczają 1, tym miasto to wskazywane było częściej. Wartość 1 wskaźnik przyjmuje wówczas, gdy częstość wskazań danego miasta przez daną grupę respondentów jest taka sama jak średni poziom wskazań w całej badanej populacji.

Warszawa (rys. 55). Najważniejszymi cechami Warszawy według respondentów były: rozwój naukowy (uważa tak 64,1% osób), wielkomiejskość (63,8%), rozwój kultury i sztuki (55,3%) oraz reprezentacyjność (53,3%). Najmniej istotnymi cechami okazały się urok i walory widokowe (4,2%) oraz gospodarność, czystość i porządek (11,5%). Warszawę częściej niż inni wymieniali mieszkańcy: Piotrkowa Tryb. (wartość wskaźnika częstości wskazań wynosi 1,32), Skierniewic (1,08), Płocka (1,05). Najrzadziej natomiast: łódzianie (0,9), sieradzanie (0,86), koninianie (0,82).

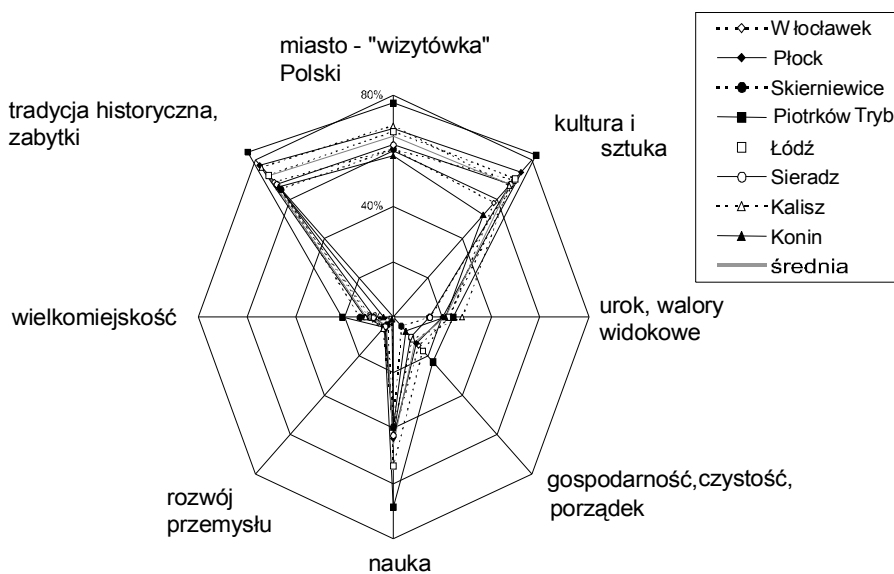
Kraków (rys. 56). Najważniejszymi cechami Krakowa według respondentów były: tradycja historyczna i zabytki (72,3%), rozwój kultury i sztuki (67,7%), reprezentacyjność (65,4%), rozwój naukowy (46,2%). Najmniej istotnymi cechami okazały się: rozwój przemysłu (4%), wielkomiejskość (11,1%), gospodarność, czystość i porządek (12,6%). Kraków najczęściej wymieniali mieszkańcy Piotrkowa Tryb. (1,41), Kalisza (1,09) i Płocka (1,06), najrzadziej zaś respondenci z Konina (0,71) i Skierniewic (0,87).

Poznań (rys. 57). Dla wizerunku Poznania najważniejszymi cechami okazały się: reprezentacyjność (27,6%), rozwój naukowy (27,4%) oraz gospodarność, czystość i porządek (21,9%). Najmniej istotne są: rozwój przemysłu (8%), tradycja historyczna i zabytki (6,2%), urok i walory

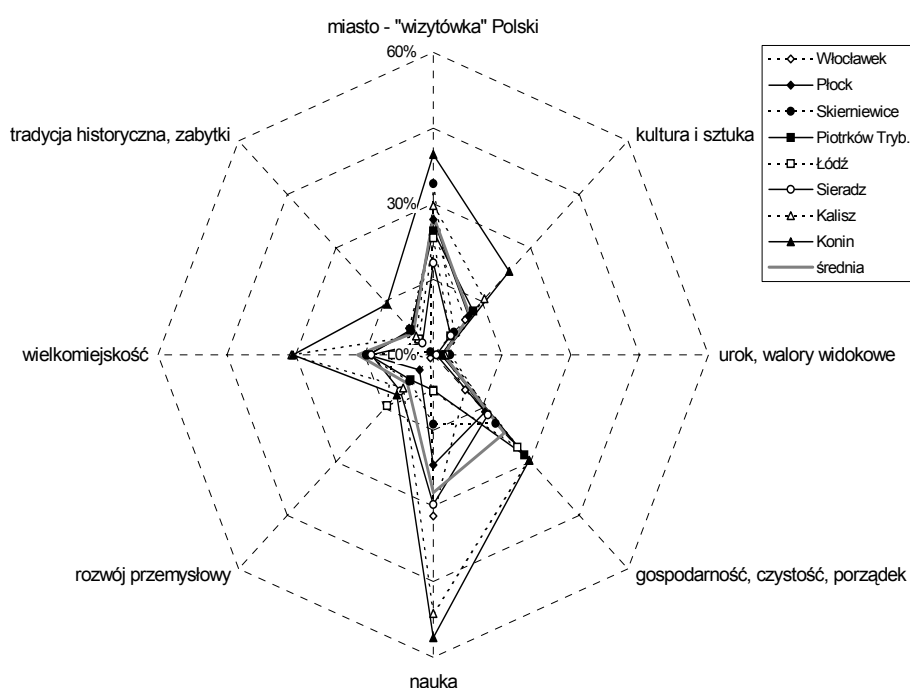
widokowe (2,3%). Wskaźnik częstości wskazań przyjmuje wartość > 1 dla mieszkańców Konina (1,62) i Kalisza (1,34), a dla mieszkańców pozostałych miast jest niższy od 0,9 (najmniej dla wrocławian – 0,76).



Rys. 55. Wyobrażenie Warszawy



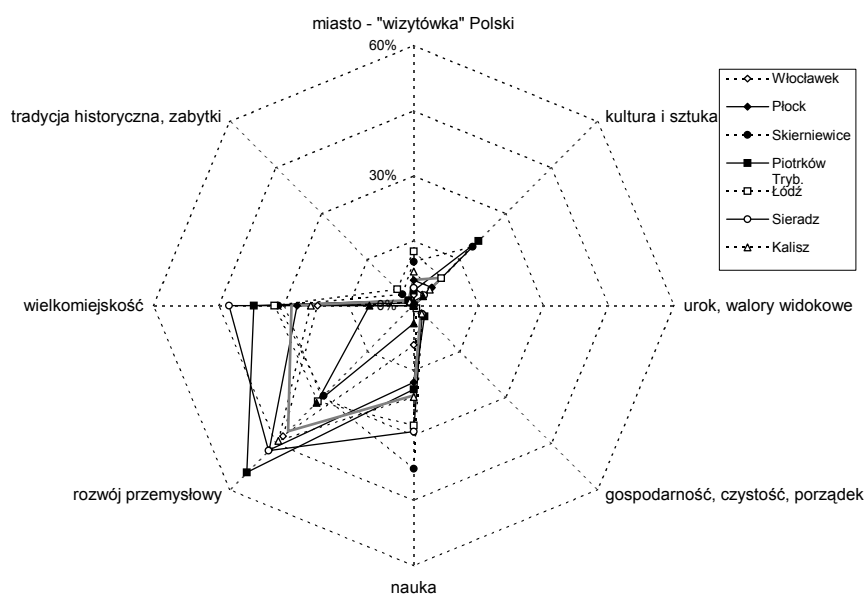
Rys. 56. Wyobrażenie Krakowa



Rys. 57. Wyobrażenie Poznania

Łódź (rys. 58). Najczęściej postrzeganą cechą Łodzi jest rozwój przemysłu (41%), wielkomięjski charakter (28,2%) i rozwój nauki (20,7%). Nikt nie zauważył walorów widokowych Łodzi, tylko 1,7% respondentów wskazało na tradycje historyczne i zabytki a 2,3% na czystość i porządek. Łódź najczęściej wymienili mieszkańcy Skierniewic (1,35), Łodzi (1,23) i Piotrkowa Tryb. (1,13). Dla mieszkańców pozostałych miast wartości wskaźnika częstości wskazań były niskie, a szczególnie dla koninian (0,23).

Głównymi cechami *Gdańska* według respondentów były: reprezentacyjność (39,9%), urok i walory widokowe (17%) oraz tradycje historyczne i zabytki (12,3%). Gdańsk najrzadziej kojarzono z rozwojem przemysłowym (3%) i rozwojem nauki (4,1%). Najczęściej był wymieniany przez mieszkańców Płocka (1,71), Włocławka i Łodzi (po 1,13). Najmniejsze wartości wskaźnika częstości wskazań zanotowano dla kaliszian (0,64) i koninian (0,65). Niewątpliwie najistotniejszymi cechami *Zakopanego* są jego walory widokowe i urok (37,4%) oraz reprezentacyjność (22,9%), natomiast pozostałe cechy wydają się nieistotne. Nikt nie skojarzył Zakopanego z rozwojem nauki lub przemysłu. Bardzo często Zakopane wymieniali mieszkańcy Konina (1,84%) i Kalisza (1,28), najrzadziej mieszkańcy Piotrkowa Trybunalskiego (0,24) i Łodzi (0,42).



Rys. 58. Wyobrażenie Łodzi

Według respondentów dominującymi cechami *Wrocławia* były: reprezentacyjność (13,4%), rozwój nauki (12,2%), natomiast mniej uwagi zwracano na pozostałe cechy. Wrocław wymieniali najczęściej mieszkańcy Piotrkowa Tryb. (1,46) i Kalisza (1,30), a najrzadziej wrocławianie, płocczanie (po 0,73) i koninianie (0,85). *Katowice* postrzegano głównie przez pryzmat rozwoju przemysłu – cecha ta była wskazana przez 43,4% respondentów. Nikt nie skojarzył Katowic z posiadaniem urokiem i walorami widokowymi. Pozostałe cechy zauważyło nie więcej niż 4% respondentów. Katowice wymieniane były najczęściej przez mieszkańców Wrocławka (1,47), Płocka (1,26) i Konina (1,22), najrzadziej zaś przez piotrkowian (0,32), łódzian (0,50) i kaliszan (0,65). *Toruń* był postrzegany głównie jako miasto reprezentacyjne (13,9%), tradycji historycznych i zabytków (8,7%) oraz jako ośrodek naukowy (7,6%), słabo natomiast był kojarzony z rozwojem przemysłu (0,3%) i wielkomiejskością (0,6%). Wymieniany był najczęściej przez wrocławian (2,38), płocczan (1,49) i koninian (1,13), najrzadziej przez mieszkańców Skierniewic (0,39), Piotrkowa Tryb. (0,42) i Kalisza (0,47). Główną cechą *Szczecina* według respondentów była reprezentacyjność (7,5%), natomiast najslabiej był kojarzony go z rozwojem kultury i sztuki (0,16%), z tradycjami historycznymi i zabytkami (0,18%) oraz rozwojem nauki (0,86%). Najczęściej był wymieniany przez mieszkańców Kalisza (1,72), Konina (1,29) i Sieradza (1,19), najrzadziej natomiast przez mieszkańców Łodzi (0,36), Piotrkowa Tryb. (0,66) i Płocka (0,84).

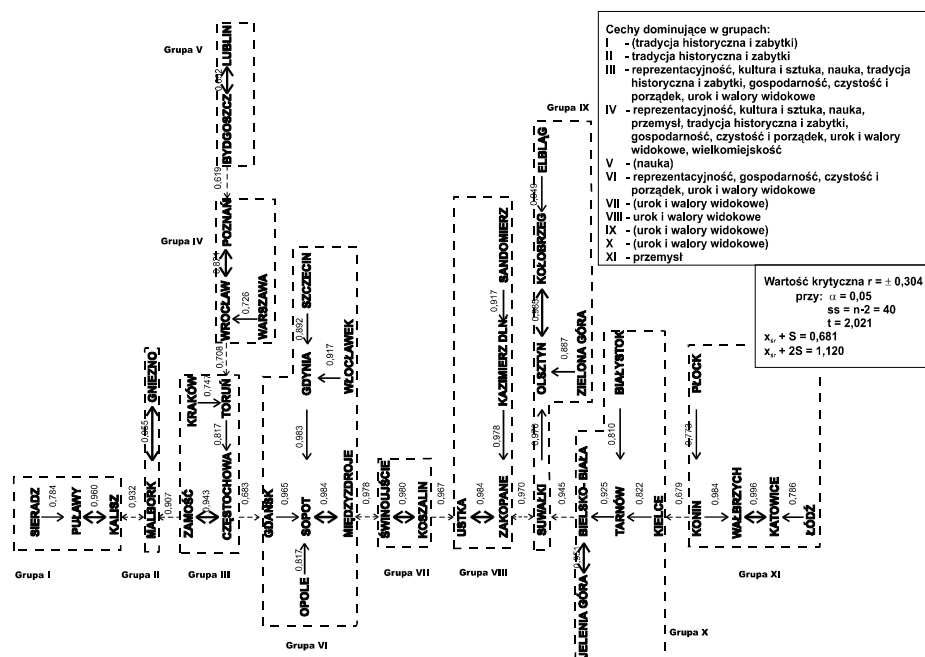
Wyjaśnienie przedstawionych wyobrażeń miast można po części znaleźć analizując je w powiązaniu z tym, które miasta polskie są osobiście znane i regularnie odwiedzane przez respondentów. Najogólniej można powiedzieć, że istnieje duża zbieżność między częstością wymieniania różnych miast przez poszczególne grupy respondentów a deklarowaną ich znajomością i regularnym w nich przebywaniem. Nawet uszeregowanie miast według częstości ich wymieniania niewiele odbiega od kolejności miast według ich znajomości. Warszawa była znana przez aż $\frac{3}{4}$ respondentów, w tym prawie przez wszystkich płoczan i skierniewicz. Kraków znało najwięcej osób z Piotrkowa Tryb., Płocka i Kalisza. Spośród wszystkich miast właśnie w odniesieniu do Krakowa istnieją największe rozbieżności między znajomością tego miasta a regularnością odwiedzin, którą deklarowało znacznie mniej osób. W przypadku kolejnych miast ich znajomość najczęściej deklarowały te same grupy respondentów, które wielokrotnie wyróżniały je spośród innych miast Polski w poszczególnych kategoriach. I tak, znajomość Poznania deklarowali najczęściej koninianie i kaliszanie, Łodzi – sieradzanie, piotrkowianie oraz skierniewiczanie, Zakopanego – koninianie i kaliszanie, itd. Są to więc dokładnie te same grupy osób wymienione w opisie poszczególnych wyobrażeń miast.

Analizę podobieństwa wizerunków miast dokonano konstruując dendryt elementarnych połączeń według metody McQuitty'ego (Runge 1992). W analizie uwzględniono 42 miasta, które zostały wskazane w co najmniej czterech kategoriach.

Wyodrębniono 11 rdzeni podobieństwa, w których najbardziej podobnymi miastami, biorąc pod uwagę ich wyobrażenia, okazały się Katowice i Wałbrzych (współczynnik korelacji 0,996), Zakopane i Ustka (0,984) oraz Sopot i Międzyzdroje (0,984).

Obok podziału 42 najsilniej percypowanych polskich miast na grupy istotna jest także analiza struktury każdej z wydzielonych klas. Daje ona odpowiedź na pytanie, jakie cechy zdecydowały o utworzeniu każdej grupy i które z nich są najważniejsze. W tym celu posłużono się modelem średnich arytmetycznych (Runge 1992). W modelu tym wartość M_{sr} dla cech dominujących, przyjmuje wartości powyżej 1. Wynik przeprowadzonej procedury przedstawiono na rys. 59.

W niektórych grupach: pierwszej, piątej, siódmej, dziewiątej i dziesiątej, wartość M_{sr} dla żadnej cechy nie jest większa od jedności. W nawiasie podano zatem nazwę cechy o najmniejszym niedoborze. W tych grupach za najistotniejsze cechy można przyjąć: w grupie I – tradycje historyczne i zabytki, w V – rozwój nauki, a w VII, IX i X – urok i walory widokowe. Tylko w grupie IV, w skład której weszła Warszawa, Wrocław i Poznań, wszystkie cechy można uznać za ważne dla struktury tej grupy. Najistotniejsza okazała się wielkomiejskość (8,59), rozwój nauki (7,74) i rozwój kultury i sztuki (6,27).



Rys. 59. Dendryt elementarnych połączeń według metody McQuitty'ego

Łódź znalazła się w jednej grupie zarówno ze starymi ośrodkami przemysłowymi (Katowice i Wałbrzych), jak i miastami nowo uprzemysłowionymi (Konin i Płock). I to właśnie rozwój przemysłu jest najistotniejszy dla integralności tej grupy. Zatem po raz kolejny można stwierdzić (rozdziały 4.4 i 5.2), że Łódź jest postrzegana przez pryzmat przemysłu. I to zarówno przez mieszkańców, jak i zamieszcowych. Zauważono przy tym, że łódzki przemysł jest „anonimowy”, gdyż nie kojarzone są konkretne zakłady lub produkty, ale raczej pojęcia ogólne, takie jak branża przemysłu, kominy itp. Dzisiaj polski przemysł nie jest odbierany jako gałąź gospodarki niosąca ze sobą ogólny postęp ekonomiczny i dobrobyt, a raczej jako główny sprawca złej kondycji środowiska i warunków bytu ludności w miastach (brud, zanieczyszczenie środowiska, dymiące kominy, stare fabryki, bezrobocie). Obecnie już chyba niewiele osób pamięta i pozytywnie patrzy na przemysł jako siłę sprawczą powstania i rozwoju Łodzi. Dzisiaj przemysł kojarzy się źle, a przez jego pryzmat źle odbierana jest także Łódź. Również w dyskusji, toczącej się przed reformą administracyjną kraju wokół powstających nowych województw (Wysocka 1992), zwracano uwagę na słabe oddziaływanie Łodzi na integrację regionu. Głównych tego przyczyn upatrywano w przyspieszonej i niezrównoważonej industrializacji oraz małej inicjatywności społeczeństwa i władz. W tym szeroko rozpowszechnionym, stereotypowym wizerunku Łodzi należy upatrywać niepochlebnych opinii wyrażanych na temat tego

miasta, a co za tym idzie słabych jego związków z mieszkańcami miast Polski Środkowej. Aby poprawić tę sytuację należy ukształtować nowy wizerunek Łodzi. W obrazie tym powinny zostać uwypuklone specyficznie łódzkie obiekty i funkcje, np. związane z: ul. Piotrkowską, działalnością uczelni wyższych (w tym szkoły filmowej), muzeów (Włókiennictwa, Kinematografii, Wnętrz), teatrów (Wielki, Jaracza), szpitali (w tym szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki), świątyń i cmentarzy różnych wyznań. W nowo kreowanej tożsamości miasta nie powinno zabraknąć miejsca na skojarzenia związane ze znanymi osobami (Tuwim, Rubinstein, Reymont, Polański), a także z rozrywką i wypoczynkiem (miasto pubów, festyny na ul. Piotrkowskiej – w tym imprezy „techno”, kluby sportowe). Dopiero bowiem wykorzystując uznany i akceptowany wizerunek miasta, wynikający ze wspólnie uznanych i preferowanych wartości, będzie można budować postawy prolokalne.

5.5. Czynniki kształtujące wyobrażenie Łodzi

Na podstawie powyższych rozważań należy uznać, że podstawową przyczyną różnicującą wyobrażenie Łodzi jest czynnik przestrzeni. Kształt i jakość tego wyobrażenia jest różny z punktu widzenia siedmiu miast Polski Środkowej i zależy od odległości do Łodzi i emocjonalnych z nią związków. Respondenci z poszczególnych miast mieli zakodowane w pamięci „swoje” miasta, które konsekwentnie były przez nich uznawane jako „lepsze”. Takim miastem jest Łódź dla ankietowanych w Piotrkowie Tryb., Sieradzu i Skierniewicach oraz dla niektórych w Kaliszu, Koninie, Płocku i Włocławku.

Istotne okazały się również związki respondentów z miejscami urodzenia (jeśli respondent urodził się poza badanym miastem) oraz z miejscowościami, z których pochodzą rodzice. Aż 82,3% własnych miejsc urodzenia i 66,5% miejscowości, z których pochodzą rodzice, respondenci zaliczyli do miejscowości wyróżniających się. W 92,0% zaliczono je do miejscowości charakteryzujących się urokiem i walorami widokowymi. Często umieszczano je także wśród miejscowości gospodarnych i czystych (56,3%), posiadających tradycje historyczne i zabytki (36,8%) lub stanowiących polskie „wizytówki” (27,9%). Wszystkie miasta o liczbie ludności powyżej 100 tys. mieszkańców, zaliczono do wielkomiejskich.

Dla wielu respondentów ich wyobrażenia Łodzi nie mogą być kształtowane przede wszystkim na podstawie własnych doświadczeń. Znaczna część osób przyjeżdża do niej niezwykle rzadko albo wcale. W takich przypadkach istotny jest wpływ innych źródeł informacji (tab. 25). Ważność poszczególnych źródeł informacji, na które powoływali się respondenci, w porównaniu ze źródłami informacji o własnych miastach uległa zmianie (tab. 19). Najważniejsza

pozostała autopsja. Rola drugiego istotnego źródła informacji przypadła telewizji, tak więc wykorzystując właśnie to medium najłatwiej można by poprawić wizerunek Łodzi lub ukształtować go na nowo. Ważną skarbnicą informacji i wiedzy o Łodzi są także rozmowy z rodziną i innymi ludźmi. Te źródła są jednak wtórne i mogą być obarczone stereotypami lub pozostawać pod silnym wpływem osobowości i nastawienia rozmówców. Oddziaływanie na ankietowanych lekcji szkolnych, książek i prasy w tym względzie jest słabe – dużo mniejsze niż wpływ na wizerunek ich własnych miast.

Źródła informacji o Łodzi

Tabela 25

Wyszczególnienie	Kalisz	Konin	Piotrków Tryb.	Płock	Sieradz	Skierzwice	Włocławek	Średnia
Autopsja	25,7	17,3	36,8	42,9	33,8	36,7	29,5	31,8
Telewizja	17,8	25,5	18,4	18,5	12,8	11,9	17,8	17,5
Rozmowy z ludźmi	20,4	8,2	25,4	18,5	16,2	11,0	17,6	16,8
Rodzina	14,5	11,2	9,6	8,4	16,2	14,7	10,3	12,1
Szkoła	3,9	19,4	15,8	3,4	9,5	10,1	8,2	10,0
Książki	10,5	13,3	11,4	6,7	3,4	8,6	6,6	8,6
Prasa	4,6	6,1	4,4	9,2	6,8	6,4	9,0	6,7
Przewodniki, albumy, foldery	3,9	2,0	10,5	0,8	1,4	0,9	0,8	2,9
Radio	3,3	3,1	1,8	0,0	3,4	1,8	3,3	2,4

Uwaga: Tabela zawiera krotności wskazań.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Ponadto, w tym miejscu postanowiono po raz kolejny zbadać wpływ czynników – większość z tych, które przyjęto jako cechy objaśniające opisowe, wartościujące i symboliczne aspekty wyobrażenia miast. Dodatkowo jako cechy objaśniające przyjęto: częstość przyjazdów do Łodzi, stopień znajomości Łodzi, chęć zamieszkania w Łodzi, percepcję przynależności własnego miasta do regionu łódzkiego, chęć studiowania w Łodzi, dystans poznawczy. Jako cechy objaśniane przyjęto: dystans poznawczy, liczbę podanych synonimów Łodzi, liczbę podanych symboli, liczbę pozytywnym walorów przypisanych Łodzi, liczbę zaliczeń Łodzi do miast wyróżniających się w jakiejś dziedzinie.

Zastosowano dwustopniową procedurę weryfikacji wpływu czynników na różne aspekty wyobrażenia: 1) stosując test χ^2 ustalono pary cech o istotnym związku, 2) obliczono siłę istotnych związków za pomocą współczynnika V Cramera.

Generalnie można stwierdzić, że żaden z badanych czynników nie wykazuje jednoznacznego i jasnego wpływu na którąkolwiek z cech. Nie

istnieje zatem możliwość jednoznacznego wyjaśnienia, co miało wpływ na powstałe wyobrażenia. Można wskazać jedynie występowanie jakiegoś nieściśłego wpływu niektórych czynników, przynajmniej na pewne cechy.

Spośród wszystkich 153 policzonych wskaźników V Cramera aż 67,2% przyjęło wartości niskie – poniżej 0,4, natomiast wartości powyżej 0,6 stanowiły tylko 9%. Ponownie zatem analiza tabel weryfikujących wpływ wybranych czynników na wyobrażenie prowadzi do wniosku o niejasnym i niejednoznacznym ich wpływie. Można również dodać, że czynniki te w przypadku kształtowania wyobrażenia Łodzi wykazują słaby wpływ. Tylko częstość przyjazdów do Łodzi wykazuje stosunkowo silny wpływ na trzy aspekty wyobrażenia Łodzi. Mianowicie, częstsze odwiedziny w tym mieście spowodowały, że respondenci potrafili podać więcej synonimów – określić kojarzących się im z Łodzią (najwyższa wartość $V_{Pi} = 0,562$), więcej obiektów – symboli Łodzi (dla Piotrkowa Tryb. $V_{Pi} = 0,628$), a także częściej podawali prawidłową odległość lub ją niedoszacowali (dla Skierniewic $V_{Sk} = 0,478$). Cele i przyczyny przyjazdów do Łodzi, które można również potraktować jako czynniki kształtujące wyobrażenie opisano już na s. 133.

Większą liczbę synonimów lub symboli Łodzi potrafiły wymienić osoby, które podały także więcej określeń w stosunku do swojego miasta (obydwie najwyższe wartości V_{Pi} – odpowiednio 0,608 i 0,495). Można zatem stwierdzić, że tak naprawdę istotne okazały się takie cechy respondentów, jak zdolność werbalizacji, erudycja, elokwencja oraz umiejętność przelania tego na papier. Poza tym były to osoby: określające swoje warunki materialne jako dobre ($V_{Sk} = 0,613$), deklarujące dobrą znajomość Łodzi ($V_{Pi} = 0,528$) lub pragnące studiować na łódzkich uczelniach ($V_{Pi} = 0,426$).

Dystans poznawczy częściej przeszacowywany jest przez kobiety ($V_{Si} = 0,607$). Płeć ma także istotny wpływ na sposób waloryzacji Łodzi. Podobnie jak w odniesieniu do własnych miast (rozdz. 4.5), tak i teraz, kobiety częściej określały ją za pomocą cech negatywnych ($V_{Sk} = 0,473$). Poza tym przez pryzmat cech pozytywnych Łódź widziana jest przez: 1) deklarujących chęć wyprowadzenia się ze swojego miasta, 2) mieszkańców Sieradza bądź Płocka, 3) pragnących zamieszkać w Łodzi, 4) deklarujących przynależność ich miasta do regionu łódzkiego, 5) zaniżających odległość do Łodzi. Tak więc, w niektórych przypadkach wykazano istnienie wpływu na waloryzację Łodzi takich czynników, jak: skłonność do wyprowadzenia się ze swojego miasta ($V_{Pi} = 0,403$), chęć zamieszkania w Łodzi ($V_{Si} = 0,702$), płeć, miejsce zamieszkania ($V_{Si} = 0,411$), deklaracja przynależności miasta do regionu łódzkiego ($V_{Pi} = 0,624$) oraz dystans poznawczy ($V_{Ka} = 0,627$). Na s. 134 opisano już cechy przypisywane Łodzi jako możliwemu miejscu zamieszkania. Można je również potraktować jako czynniki mające wpływ na jej wyobrażenie. Silny wpływ na wyróżnianie Łodzi pośród innych polskich miast ma chęć zamieszkania w Łodzi ($V_{Si} = 0,546$), zamiar studiowania na łódzkich uczelniach ($V_{Pi} = 0,542$) oraz dystans poznawczy ($V_{Si} = 0,514$).

6. PODSUMOWANIE

W prezentowanej pracy zostały przedstawione wyniki badań wyobrażeń przestrzennych w ośmiu miastach Polski Środkowej. Prace badawcze dotyczyły trzech aspektów wyobrażeń: opisowego, wartościującego i symbolicznego. Na wstępie przedstawiono wyniki studiów nad poczuciem więzi mieszkańców z ich miastami. Następnie na podstawie analizy odrębnych szkiców określono zawartość wyobrażeń, czyli poznano elementy struktury miasta, typ strukturalny i styl. W ramach aspektu wartościującego i symbolicznego omówiono: 1) podziały przestrzeni miast istniejące w świadomości mieszkańców, 2) percepcję i waloryzację przestrzeni miejskiej, 3) preferencje mieszkaniowe oraz 4) postrzeganie specyfiki, symboliki, potrzeb i mankamentów miast. W świetle analizy porównawczej wyobrażeń poszczególnych miast przeprowadzonej w rozdziałach trzecim i czwartym można potwierdzić prawdziwość pierwszej z dwóch założonych tez badania. Znalazło to swój wyraz w postaci opracowanego w rozdziale 4.6 (s. 125) modelu wyobrazeniowego miasta Polski Środkowej.

Drugim zamierzeniem badawczym było przedstawienie zróżnicowania przestrzennego wyobrażeń Łodzi. W poświęconym tym zagadnieniom rozdziale 5, zajmowano się: 1) związkami emocjonalnymi z Łodzią i dystansem poznawczym, 2) synonimami, stereotypami i symbolami Łodzi, 3) oceną wybranych cech oraz 4) pozycją Łodzi wśród innych polskich miast. W każdej części konsekwentnie udowodniano prawdziwość drugiej tezy pracy. Jak to przedstawiono, najpełniejszy i zarazem najbardziej korzystny dla Łodzi jej wizerunek posiadają respondenci z miast, które znalazły się po reformie administracyjnej w nowym województwie łódzkim: Piotrkowa Tryb., Sieradza i Skierniewic. Sprzyjać to będzie zapewne utrwaleniu istniejących związków wewnątrz nowego regionu, a być może w przyszłości pojawią się także inne, silniejsze związki aspirujące do określenia ich mianem tożsamości regionalnej czy regionalizmu. Nie wydaje się to jednak możliwe, gdyż Łódź nie jest postrzegana pozytywnie, w ciepłych kolorach.

Przywilejem dużych aglomeracji jest możliwość przyciągania do siebie ambitnych i wartościowych osób, których aspiracjom nie mogą sprostać mniejsze ośrodki. Dzieje się tak, gdyż mogą zaoferować im określone atrybuty, które zazwyczaj w nich się koncentrują. W świetle przeprowadzonych badań nie wydaje się jednak, aby Łódź miała coś do zaoferowania młodym ludziom poza miejscami w szkołach wyższych. Jeżeli

nawet istnieją takie atrybuty, to są one niezauważane przez większość, gdyż są „przesłonięte”, np. złymi warunkami ekologicznymi.

Synonimy, stereotypy i symbole Łodzi

Tabela 26

Synonimy	Stereotypy	Symbole
Ul. Piotrkowska	RTS Widzew	Uniwersytet Łódzki
RTS Widzew	Teatr Wielki	Politechnika Łódzka
Przemysł włókienniczy	Uniwersytet Łódzki	Teatr Wielki
Teatr Wielki	Zanieczyszczone środowisko	Centrum Zdrowia Matki Polki
Zanieczyszczone środowisko	Kominy	Plac Wolności
Uniwersytet Łódzki	Politechnika Łódzka	Akademia Medyczna
Politechnika Łódzka	Budynek TV	Teatr im. S. Jaracza
Centrum Zdrowia Matki Polki	Próchnik S. A.	Pomnik T. Kościuszki
	Herb miasta	Wólczanka S. A.
	„Wąskie” tramwaje	Teatr Muzyczny
	Miasto studenckie	
	Brak wód powierzchniowych	
	D. H. Central	
	Łódka	
	Ul. Piotrkowska	
	Przemysł włókienniczy	
	Centrum Zdrowia Matki Polki	

Źródło: Zestawienie własne na podstawie badań ankietowych.

Simmel (1975) w jednej ze swoich prac napisał: „Londyn nigdy nie był sercem Anglii, często natomiast jej mózgiem, a zawsze kabzą”. Zastanawiając się nad tym zdaniem powstaje pytanie: czy Łódź będzie kiedyś dla mieszkańców regionu czymś więcej niż tylko mózgiem administracyjnym?

Zarówno w przypadku badania wyobrażeń miast przez ich mieszkańców, jak i w przypadku wyobrażenia Łodzi, podjęto próbę zidentyfikowania czynników, które wyobrażenia te kształtują. W poszczególnych rozdziałach poświęconych zagadnieniu wyobrażenia miast zwrócono uwagę na szczególną istotność następujących czynników: płeć respondenta, doświadczenie w pracy z mapami, miejsce zamieszkania w mieście i stopień zadowolenia z niego, poziom znajomości miasta, skłonność do wyprowadzenia się, warunki materialne, podział na dojeżdżających i miejscowych, źródła informacji oraz takie cechy osobowe respondenta, jak: zdolność werbalizacji, erudycja, elokwencja, pracowitość, pilność, powaga udziału w badaniach. W przypadku wyobrażenia Łodzi istotne okazały się: częstość przyjazdów do Łodzi, znajomość Łodzi, warunki materialne, zamiar podjęcia studiów w Łodzi, dystans poznawczy, źródła informacji, związki z innymi miastami oraz te same cechy osobowe co poprzednio wymienione. Ponadto ujawniono

wewnętrzne związki i zależności pomiędzy niektórymi elementami wyobrażeń. Jak się jednak okazało, nawet przedstawione czynniki i wewnętrzne zależności posiadały wpływ jedynie na niektóre aspekty wyobrażeń. Co więcej, wpływ ten nie był równie silny i jednoznaczny we wszystkich badanych miastach. Prawdopodobnie to wiek respondentów oraz profil i stan wykształcenia są podstawowymi czynnikami wpływającymi na kształt wyobrażeń. Teza to wymaga jednak weryfikacji. Jak się wydaje potrzebne jest bardziej precyzyjne określenie przebiegu i uwarunkowań samego procesu percepcji oraz sposobów przetwarzania i „magazynowania” wyobrażeń w ludzkiej pamięci. Konieczne jest zastosowanie bardziej precyzyjnych metod i technik badań. W ostatnim czasie dobrym przykładem takich badań jest projekt zrealizowany we współpracy geografów z psychologiem i antropologiem (Montello i inni 1999).

Niejako na uboczu głównej problematyki badań określono także percepcję stanu zagospodarowania przestrzennego miast, w tym niektóre potrzeby respondentów dotyczące ich warunków bytu w miastach. Potrzeby te dotyczyły zarówno nowych inwestycji, jak i poprawy niektórych parametrów jakości obecnego środowiska mieszkalnego. Zauważono wyraźny dyskomfort mieszkańców polegający na tym, że stare centra miast, o dużych walorach funkcjonalnych i historycznych, które są ogólnie lubiane, są jednocześnie zdewastowane, brudne i niebezpieczne. Niestety nowo powstające formy urbanistyczne nie wzbudzają już tak powszechnych, pozytywnych odczuć.

Wyobrażenia przestrzeni podlegają zmianom, kształtują się wraz ze zmianami samej przestrzeni, ale także „dorastają” wraz z nabywaniem przez ludzi nowych doświadczeń, nowych sposobów myślenia. W przedstawionej pracy przedstawiono pewien stan wyobrażeń młodych ludzi, którzy wkraczają dopiero w dorosłe życie, którzy w znacznej części będą żyli i użytkowali badane miasta. Przedstawiono istotną podstawę kształtowania się następnych wyobrażeń i stosunku do miast. Na ile nabiorą one w większym stopniu cech pozytywnych, zależy to od aktywności samych mieszkańców, ale także od władz miejskich i działań przez nie podejmowanych.

LITERATURA

- Appleyard D., 1969, *City designers and the pluralistic city*, [w:] *Planning urban growth and regional development*, Rodwin L. (red.), Cambridge.
- Appleyard D., 1970, *Styles and methods of structuring a city*, *Environment and Behaviour*, 2.
- Aronson E., 1999, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa.
- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., 1997, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Warszawa.
- Asanowicz A., 1988, *Percepcja jako czynnik kształtujący formę architektoniczną*, Białystok.
- Bartnicka M., 1985, *Wyobrażenia przestrzeni i ich badanie*, *Etnografia Polska*, 2, 29.
- Bartnicka M., 1986, *Percepcja przestrzeni miejskiej Warszawy na przykładzie dzielnicy Ochota*, *Przegląd Geograficzny*, 58.
- Bartnicka M., 1987, *Preferencje mieszkaniowe warszawskich studentów – studium z geografii percepcji*, *Przegląd Geograficzny*, 59.
- Bartnicka M., 1989, *Wyobrażenia przestrzeni miejskiej Warszawy (studium geografii percepcji)*, *Dokumentacja Geograficzna*, 2.
- Bartnicka M., 1991, *Społeczna percepcja stanu zagospodarowania przestrzennego Warszawy*, *Dokumentacja Geograficzna*, 3–4.
- Beck R. J., Wood D., 1976, *Cognitive transformation of information from urban geographic fields to mental maps*, *Environment and Behaviour*, 8 (2).
- Bielawska B., Słomczyński K. M., 1968, *Z doświadczeń realizacji ankiety audytoryjnej i wywiadu zbiorowego w środowisku studenckim*, [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, Gostkowski Z., Lutyński J., (red.), t. 2, Wrocław.
- Błasiak W., 1989, *O potrzebie rewaloryzacji kulturowej Górnego Śląska i odbudowie regionalizmu i lokalizmu górnośląskiego*, [w:] *Współczesne problemy gospodarki przestrzennej Polski*, Kukliński A., (red.), *Rozwój Regionalny – Rozwój Lokalny – Samorząd Terytorialny*, 18.
- Boyle M. J., 1979, *Woman's maps of Sunderland: some advantages and problems of sketch mapping methods*, *Occasional Papers, Department of Geography, Portsmouth Polytechnic*, 4.

- Budner W., Matykowski R., 1994, *Wielkopolska regionalism*, [w:] *Inner divisions. Region and Regionalism*, 1, Łódź–Opole.
- Burgess J. A., 1978, *Image and identity. A study of urban and regional perception with particular reference to Kingston upon Hull*, Occasional Papers in Geography, University of Hull, 23.
- Burgess J. A., 1982, *Selling places: environmental images for the executive*, Regional Studies, 16.
- Catani M., 1989, *Problemy przestrzeni i symbolicznych aspektów przestrzeni*, [w:] *Przestrzeń znacząca. Studia socjologiczne*, Wódz J., (red.), Katowice.
- Chojnicki Z., 1985, *Orientacje filozoficzno-metodologiczne w geografii i ich koncepcje i modele*, Przegląd Geograficzny, 3.
- Cieśla S., 1983, *Spoleczne problemy starych dzielnic mieszkaniowych*, [w:] *Teorie socjologii miasta a problemy społeczne miast polskich*, Kaltenberg-Kwiatkowska E., Kryczka P., (red.), Wrocław.
- Cox K. C., 1972, *Man, location, and behavior: an introduction to human geography*, New York.
- Daniłowicz P., Sztabiński P., 1983, *Wiarygodność informacji uzyskiwanych w odpowiedzi na pytania metryczkowe*, [w:] *Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne*, Lutyńska K., Wejland W. P., (red.), Wrocław.
- De Jonge D., 1962, *Images on urban areas: their structure of psychological foundations*, Journal of the American Institute of Planners, 28.
- Domański B., 1983, *Badania regionalnych wyobrażeń i preferencji decydentów przemysłowych*, Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, 55.
- Domański B., 1991, *Park narodowy w świadomości społecznej*, Dokumentacja Geograficzna, 3–4.
- Domański B., Libura H., 1986, *Geograficzne badania wyobrażeń, postaw i preferencji*, Przegląd Geograficzny, 58.
- Domański B., Libura H., 1988, *O geografii behawioralnej i percepcji*, Przegląd Geograficzny, 60.
- Domański B., Partyka J., 1992, *Ojcowski Park Narodowy w świadomości mieszkańców. Analiza konfliktów*, [w:] *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, Jałowiecki B., Libura H., (red.), Warszawa.
- Domański B., Praweńska-Skrzypek G., 1986, *Przestrzenne zróżnicowanie wyobrażeń o mieście na przykładzie Jarosławia*, Folia Geographica, Seria Geographica-Oeconomica, 19.
- Downs R. M., Stea D. (red.), 1973, *Image and environment*, London.
- Dyczewski L., 1994, *Symbolika świątyni w mieście*, [w:] *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 1, *Miasto*, Machaj I., Styka J., (red.), Lublin.

- Dziakowska H., Grochowski M., 1998, *Przestrzeń Warszawy w okresie transformacji w odbiorze jej mieszkańców*, [w:] *Metodologia geografii osadnictwa na przełomie wieków*, X Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Dzieciuchowicz J. Z., 1995, *Koncepcja poznawcza zachowań migracyjnych człowieka*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Geographica, 20.
- Fletcher M., Lock G. R., 1995, *Archeologia w liczbach. Podstawy statystyki dla archeologów*, Poznań.
- Francescato D., Mebane W., 1973, *How citizens view two great cities: Milan and Rome*, [w:] *Image and environment*, Downs R. M., Stea D., (red.), Chicago.
- Goban-Klas T., 1979, *Kraków w świadomości Polaków*, Kraków.
- Golka M., 1992, *Egalitarne i elitarne postawy wobec przestrzeni mieszkalnej*, [w:] *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, Jałowiecki B., Libura H., (red.), Warszawa.
- Goodchild D., 1974, *Class differences in environmental perception: an exploratory study*, Urban Studies, 11 (2).
- Gould P., White R., 1974, *Mental maps*, Harmondsworth.
- Grabowska A., Budohoska W., 1995, *Procesy percepcji*, [w:] *Psychologia ogólna. Percepcja, myślenie, decyzje*, Tomaszewski T. (red.), Warszawa.
- Grabowski T., Marmuszewski S., 1985, *Świadomość ekologiczna górali i ich postawy wobec Tatrzańskiego Parku Narodowego*, Studia Socjologiczne, 1.
- Gruszczyński L. A., 1991, *Kwestionariusze w socjologii. Budowa narzędzi do badań surveyowych*, Katowice.
- Guilford J. P., 1964, *Podstawowe metody statystyczne w psychologii i pedagogice*, Warszawa.
- Guilford J. P., 1978, *Natura inteligencji człowieka*. Warszawa.
- Gulick J., 1963, *Images of the Arab city*, Journal of the American Inst. of Planners, 29.
- Guzik R., 2000, *Przestępczość w przestrzeni Krakowa w wyobrażeniach jego mieszkańców*, [w:] *Świat życia człowieka w mieście postsocjalistycznym. Zarys koncepcji badawczej*, XIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Hamm B., 1990, *Wprowadzenie do socjologii osadnictwa*, Warszawa.
- Jackson L. E., Johnston R. J., 1974, *Underlying regularities to mental maps: an investigation of relationships among age, experience, and spatial preferences*, Geographical Analysis, 1.
- Jagielski A., 1978, *Geografia ludności*, Warszawa.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., 1993, *Wiedza geograficzna studentów V roku geografii (specjalność geografia turystyki) a ich percepcja Łodzi*, Turyzm, 3, 2.

- Jałowiecki B., 1980, *Człowiek w przestrzeni miasta*, Katowice.
- Jałowiecki B., 1982, *Proces waloryzacji przestrzeni miejskiej*, [w:] *Przestrzeń i społeczeństwo. Z badań ekologii społecznej*, Pióro Z., (red.), Warszawa.
- Jałowiecki B., 1985, *Przestrzeń jako pamięć*, *Studia Socjologiczne*, 92, 2.
- Jałowiecki B., 1989, *Przestrzeń znacząca*, [w:] *Przestrzeń znacząca. Studia socjologiczne*, Wódz J., (red.), Katowice.
- Jędrzejczyk D., 1997, *Ulice Warszawy w świadomości jej mieszkańców*, [w:] *Współczesne przemiany struktur przestrzennych dużych miast*, IX Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Jędrzejczyk D., 2001, *Wprowadzenie do geografii humanistycznej*, Warszawa.
- Johnston R. J., 1972, *Activity spaces and residential preferences: some tests of the hypothesis of sectoral mental maps*, *Economic Geography*, 48, 2.
- Jurek J., 1995, *Postrzeganie centrum i peryferii dużego miasta przez jego mieszkańców*, [w:] *Centra i peryferie dużych miast. Transformacja i przyszłość. Pojęcia i metody badawcze*, VIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Kaczmarek J., 1999, *Geografia miast. Perspektywa humanistyczna. Przykład Nowego Jorku*, *Acta Universitatis Lodzensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica*, 2.
- Kaczmarek S., 1996, *Przestrzeń miejska a warunki zamieszkania w Łodzi*, *Biuletyn KPZK PAN*, 174.
- Kaczmarek S., 1997, *Marzenia mieszkańców Łodzi o warunkach zamieszkania*, *Sprawy Mieszkaniowe*, 1.
- Kaltenberg-Kwiatkowska E., 1967, *Zróżnicowanie społeczno-przestrzenne Płocka w oczach jego mieszkańców*, *Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych*, 26.
- Kotus J., 1999, *Zastosowanie skali dyferencjału semantycznego do badania obrazu miasta w świadomości mieszkańców*, [w:] *Zróżnicowanie przestrzenne struktur społecznych w dużych miastach*, XI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Kozielecki J., 1995, *Myślenie i rozwiązywanie problemów*, [w:] *Psychologia ogólna. Percepcja, myślenie, decyzje*, Tomaszewski T. (red.), Warszawa.
- Krawczyk A., 1992, *Percepcja środowiska miejskiego przez dzieci (na przykładzie Warszawy)*, [w:] *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, Jałowiecki B., Libura H., (red.), Warszawa.
- Kryczka P., 1983, *Problemy społecznej i przestrzennej struktury wielkich miast*, [w:] *Teorie socjologii miasta a problemy społeczne miast polskich*, Kaltenberg-Kwiatkowska E., Kryczka P., (red.), Wrocław.
- Kwaśniewski K., 1986, *Mentalność wielkopolska*, [w:] *Województwo poznańskie, zagadnienia geograficzne i społeczno-gospodarcze*, Domański R., Kozarski S., (red.), Warszawa-Poznań.

- Ladd F. C., 1970, *Black youths view their environment: neighbourhood maps*, Environment and Behaviour, 2.
- Lawson I. B., 1992, *The use of symbols in advertisements to construct the meaning of places*, The South Hampshire Geographer, 21.
- Ledrut R., 1973, *Les images de la ville*, Paris.
- Leksykon miast polskich, 1998, Kwiatek J., Lijewski T., (red.), Warszawa.
- Libura H., 1983, *Aspekty kartograficzne map wyobrażeniowych*, Polski Przegląd Kartograficzny, 15.
- Libura H., 1988, *Badania wyobrażeń geograficznych na przykładzie mieszkańców Sanoka*, Dokumentacja Geograficzna, 1.
- Libura H., 1990a, *Percepcja przestrzeni miejskiej*, Rozwój Regionalny – Rozwój Lokalny – Samorząd Terytorialny, 31.
- Libura H., 1990b, *Geografia i literatura*, Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, 4.
- Libura H., 1991, *Struktura wyobrażeń i postaw wobec miasta*, Dokumentacja Geograficzna, z. 3–4.
- Libura H., 1992, *Architektura i ideologia: nowe miasta polskie*, [w:] *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, Jałowiecki B., Libura H., (red.), Warszawa.
- Lindsay P. H., Norman D. A., 1991, *Procesy przetwarzania informacji u człowieka. Wprowadzenie do psychologii*, Warszawa.
- Lloyd R. E., 1976, *Cognition, preference and behaviour in space: an examination of the structural linkages*, Economic Geography, 52, 3.
- Lowrey R. A., 1973, *A method for analysis distance concepts of urban residents*, [w:] *Image and environment*, Downs R. M., Stea D., (red.), Chicago.
- Lutyńska K., 1984, *Wywiad kwestionariuszowy. Przygotowanie i sprawdzenie narzędzia badawczego*, Wrocław.
- Lutyńska K., 1993, *Surveye w Polsce. Spojrzenie socjologiczno-antropologiczne*, Warszawa.
- Lutyńska K., Wejland A. P., 1983, *Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne*, Wrocław.
- Lutyński J., 1975, *Analizy weryfikacyjne w badaniach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego*, [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, Gostkowski Z., Lutyński J., (red.), t. 5, Wrocław.
- Lynch K., 1960, *The image of the city*, Cambridge.
- Lynch K., 1977, *Growing up in cities*, Cambridge.
- Łojko E., 1990, *Warunki życia w małym mieście*, [w:] *Anatomia działań zbiorowych*, Turska A., (red.), Warszawa.

- Manikowska B., Matykowski R., 1984, *Analiza struktury przestrzennej miasta na podstawie wyobrażeń i ocen jego mieszkańców (na przykładzie Ślesina)*, Sprawozdania Komisji Geograficzno-Geologicznej PTPN z 1982 r., 100.
- Marek T., 1989, *Analiza skupień w badaniach empirycznych. Metody SAHN*, Warszawa.
- Matczak A., 1993, *Percepcja przestrzeni turystycznej Polski przez młodzież licealną Łodzi*, Turyzm, 3, 2.
- Matczak A., 1994, *Percepcja przestrzeni turystycznej Polski przez zamiejscową młodzież akademicką studiującą w Łodzi*, Turyzm, 4, 1.
- Matczak A., 1996, *Percepcja regionalnej przestrzeni turystycznej przez uczniów szkół licealnych w Łodzi*, Turyzm, 6, 1.
- Matthews M. H., 1980, *Children represent their environment: mental maps of Coventry City Centre*, Geoforum, 11.
- Matykowski R., 1997, *Regionalizm w polskich badaniach geograficznych*, [w:] *Geografia osadnictwa, ludności i turystyki wobec transformacji systemowej*, Maik W., Sokołowski D., (red.), Toruń.
- Michałowska E., 1994, *Funkcjonowanie stereotypów w postrzeganiu miasta (przykład łódzki)*, [w:] *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 1: *Miasto*, Machaj I., Styka J., (red.), Lublin.
- Milne A. A., 1990, *Chatka Puchatka*, Warszawa.
- Młodkowski J., 1998, *Aktywność wizualna człowieka*, Warszawa, Łódź.
- Montello D. R., Lovelace K. L., Golledge R. G., Carole M. S., 1999, *Sex-related differences and similarities in geographic and environmental spatial abilities*, Annals of the Association of American Geographers, 3, 89.
- Mordwa S., 1993, *Wyobrażenia przestrzeni miejskiej Łodzi*, Kronika Miasta Łodzi, 2.
- Mordwa S., 1999, *Preferencje turystyczne łódzkich studentów*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica, 3.
- Nęcki Z., 1984, *Percepcja środowiska – ujęcie psychologiczne*, [w:] *O percepcji środowiska*, Bogdanowski J., (red.), Zeszyty Naukowe IE PAN, 9.
- Norcliffe G. B., 1986, *Statystyka dla geografów*, Warszawa.
- Nowak A., 1991, *Wyobrażeniowe mechanizmy przetwarzania informacji: myślenie przestrzenne*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Nurek S., 1982, *Waloryzacja przestrzeni osiedli mieszkaniowych*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, 387.
- Orleans P., 1973, *Differential cognition of urban residents: effects of social scale on mapping*, [w:] *Image and environment*, Downs R. M., Stea D., (red.), London.
- Pacione M., 1976, *Shape and structure in cognitive maps of Great Britain*, Regional Studies, 10.

- Pawłowska K., 1994, *O percepcji własnego miejsca i jej skutkach czyli o idei swojskości architektury*, [w:] *O percepcji środowiska*, Bogdanowski J., (red.), Zeszyty Naukowe IE PAN, 9.
- Pączka S. (red.), 1993, *Środowisko geograficzne Polski Środkowej*, Łódź.
- Pellegrino P., 1989, *Rozwój przestrzenny, tożsamość kulturowa, stosunek do innych i przemiany terytorium regionalnego; prezentacja metody badań*, [w:] *Przestrzeń znacząca. Studia socjologiczne*, Wódz J., (red.), Katowice.
- Piotrowski W., 1966, *Spółeczno-przestrzenna struktura m. Łodzi. Studium ekologiczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Piotrowski W., 1994, *Tożsamość miasta (na przykładzie Łodzi)*, [w:] *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 1: *Miasto*, Machaj I., Styka J., (red.), Lublin.
- Plisiecki P., 1994, *Wielkie miasta Polski w opinii łódzian*, maszynopis pracy magisterskiej wykonanej w Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Łódzkiego.
- Pocock D. C. D., 1976, *Some characteristics of mental maps: an empirical study*, Transactions of the Institute of British Geographers, 1 (4).
- Pocock D. C. D., Hudson R., 1978, *Images of the urban environment*, London.
- Podsiedlik S., 1993, *Percepcja przestrzeni turystycznej Polski przez studentów geografii*, Turyzm, 3, 2.
- Prawelska-Skrzypek G., 1989, *Waloryzacja przestrzeni miejskiej Krakowa w subiektywnej ocenie mieszkańców*, Folia Geographica, Seria Geographica-Oeconomica, 22.
- Prawelska-Skrzypek G., 1991, *Życie w Krakowie w ocenie jego mieszkańców*, Dokumentacja Geograficzna, z. 3–4.
- Prawelska-Skrzypek G., 1992a, *Waloryzacja przestrzeni polskich miast w opinii ich mieszkańców*, [w:] *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, Jałowiecki B., Libura H., (red.), Warszawa.
- Prawelska-Skrzypek G., 1992b, *Zmiany przynależności administracyjnej i rangi miast w opinii ich mieszkańców*, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica, 17.
- Pulinowa M. Z., 1999, *Związek ucznia z ziemią, czyli o kształtowaniu tożsamości w edukacji geograficznej*, Geografia w Szkole, 4.
- Rand G., 1969, *Pre-Copernican views of city*, Architectural Forum, 131.
- Rembowska K., 1999, *Tożsamość lokalna i regionalna. Region łódzki*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica, 3.
- Runge J., 1992, *Wybrane zagadnienia analizy przestrzennej w badaniach geograficznych*, Katowice.
- Rykiel Z., 1985, *Badanie świadomości regionalnej – przykład regionu katowickiego*, Przegląd Geograficzny, 57.

- Rykiel Z., 1989, *Wyobrażenia i stereotypy Śląska*, [w:] *Struktury i procesy społeczno-demograficzne w regionie katowickim*, Rykiel Z., (red.), Prace Geograficzne, 151.
- Rykiel Z., 1991a, *Koncepcje geografii społecznej*, Dokumentacja Geograficzna, 3–4.
- Rykiel Z., 1991b, *Polskie wyobrażenia Hiszpanii*, Dokumentacja Geograficzna, 3–4.
- Saarinen T. F., 1967, *Image of the University of Arizona Campus*, University of Arizona.
- Saarinen T. F., 1973, *Student views of the world*, [w:] *Image and environment*, Downs R. M., Stea D., (red.), London.
- Sagan I., 1991, *Skutki społeczne przemian gospodarczych w rejonie Żarnowca. Przesiedlenie mieszkańców wsi Kartoszyño*, Dokumentacja Geograficzna, 3–4.
- Sagan I., 1992, *Rola środowiska naturalnego i społecznego w kształtowaniu terytorialnej identyfikacji jednostki na przykładzie przesiedlonej społeczności lokalnej*, [w:] *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, Jałowiecki B., Libura H., (red.), Warszawa.
- Sagan I., Wendt J., 1997, *Percepcja przestrzeni miejskiej i krajobraz polityczny Gdyni*, [w:] *Geografia osadnictwa, ludności i turystyki wobec transformacji systemowej*, Maik W., Sokołowski D., (red.), Toruń.
- Siemiński W., 1992, *Społeczne wartościowanie przestrzeni małych miast polskich*, [w:] *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, Jałowiecki B., Libura H., (red.), Warszawa.
- Simmel G., 1975, *Mentalność mieszkańców wielkich miast*, [w:] *Socjologia*, Simmel G., Warszawa.
- Słodczyk J., 1981, *Atrakcyjność regionów kraju w opinii studentów wyższych uczelni*, Opolskie Roczniki Ekonomiczne, 11.
- Słodczyk J., 1982, *Zagadnienia preferencji przestrzennych ludności w zakresie miejsca zamieszkania i zatrudnienia w badaniach geograficznych*, Studia Społeczno-Ekonomiczne, 11.
- Słodczyk J., 1984, „*Mapy mentalne*” i ich zastosowanie w badaniach geograficznych, *Czasopismo Geograficzne*, 55.
- Stachowski J., 1993, *Struktura i atrakcyjność przestrzeni turystycznej Polski w ocenie wybranej grupy mieszkańców Torunia*, *Turyzm*, 3, 2.
- Starosta P., 1995, *Poza metropolią. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*, Łódź.
- Steczkowski J. Zeliaś A., 1981, *Statystyczne metody analizy cech jakościowych*, Warszawa.

- Szkurlat E., 1999, *Wież z miejscem zamieszkania wśród uczniów szkół średnich Łodzi i regionu łódzkiego*, [w:] *Nauki geograficzne a edukacja społeczeństwa*, t. 2, Region łódzki, Materiały XLVIII Zjazdu PTG, Łódź.
- Sumień T., 1985, *Kształtowanie i percepcja formy środowiska miejskiego*, Człowiek i Środowisko, 1.
- Szczepański M. S., 1991, „*Miasto socjalistyczne*” i świat społeczny jego mieszkańców, *Rozwój Regionalny – Rozwój Lokalny – Samorząd Terytorialny*, 32.
- Sztumski J., 1984, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Warszawa.
- Szumakowicz A., 1986, *Kraków w świadomości jego młodych mieszkańców*, Prace Komisji Socjologicznej, 49.
- Taylor Z., 1987, *Geografia wyobrażeń, geografia percepcji, czy geografia behawioralna?* Przegląd Geograficzny, 59.
- Taylor Z., 1988, *Geografia wyobrażeń – w odpowiedzi B. Domańskiemu i H. Liburze*, Przegląd Geograficzny, 60.
- Tobera J., 1995, *Kwiaty z miasta Łodzi*, [w:] *Zbiorowości terytorialne i więzi społeczne*, Starosta P., (red.), Łódź.
- Toffler A., 1974, *Szok przyszłości*, Warszawa.
- Trowbridge C. C., 1913, *On fundamental methods of orientation and imaginary maps*, Science, 38.
- Tuan Y. F., 1979, *Geografia, fenomenologia i studium natury człowieka*, Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, 3.
- Tuan Y. F., 1987, *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa.
- Turowski J., 1979, *Środowisko mieszkalne w świadomości ludności miejskiej*, Wrocław.
- Turowski J., 1983, *Miejskie środowisko mieszkalne w świetle ocen*, Studia Socjologiczne, 1.
- Wallis A., 1990, *Socjologia przestrzeni*, Warszawa.
- Walmsley D. J., 1979, *Pozytywizm i fenomenologia w geografii człowieka*, Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, 3.
- Walmsley D. J., Lewis G. J., 1997, *Geografia człowieka. Podejścia behawioralne*, Warszawa.
- Wciórka B., 1997, *Moja miejscowość, region, kraj. Stosunek do miejsca zamieszkania*, Serwis Informacyjny CBOS, 2.
- Webber M. J., Symanski R., Root J., 1975, *Toward a cognitive spatial theory*, Economic Geography, 51, 2.
- Wejchert K., 1984, *Elementy kompozycji urbanistycznej*, Warszawa.

- Wejchert K., 1993, *Przestrzeń wokół nas*, Katowice.
- Wienc h J., 1980, *Atrakcyjność miejsca zamieszkania w aglomeracji warszawskiej*, Sprawy Mieszkaniowe, 18.
- Wienc h J., 1982, *Hierarchia elementów stanowiących o atrakcyjności pożądanego środowiska mieszkalnego*, [w:] *Mieszkanie – analiza socjologiczna*, Kaltenberg-Kwiatkowska E., (red.), Warszawa.
- Wiersze o Sieradzu*, 1979, Sieradz.
- Wojciechowski K. H., 1994, *O przydatności badań percepcji krajobrazu*, [w:] *O percepcji środowiska*, Bogdanowski J., (red.), Zeszyty Naukowe IE PAN, 9.
- Wysocka E., 1992, *Ogólna charakterystyka regionów*, Wspólnota, 4.
- Zaleska E., 1982, *Warunki i preferencje mieszkaniowe ludności aglomeracji warszawskiej*, [w:] *Mieszkanie – analiza socjologiczna*, Kaltenberg-Kwiatkowska E., (red.), Warszawa.
- Znaniecki F., 1938, *Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 1.

SPIS TABEL

Tab. 1. Ogólna charakterystyka badanych miast	11
Tab. 2. Liczba uczestników badań w poszczególnych miastach	22
Tab. 3. Płeć respondentów	28
Tab. 4. Elementy struktury miast, od których rozpoczynano rysowanie szkiców	39
Tab. 5. Zorientowanie map poznawczych	41
Tab. 6. Zasięg przestrzenny i skala szkiców	42
Tab. 7. Typologia odrębnych szkiców	58
Tab. 8. Grupy wartościowanych miejsc	92
Tab. 9. Pole wypowiedzi charakteryzujących miasta Polski Środkowej	105
Tab. 10. Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Kalisza	107
Tab. 11. Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Konina	108
Tab. 12. Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Łodzi	110
Tab. 13. Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Piotrkowa Tryb.	111
Tab. 14. Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Płocka	112
Tab. 15. Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Sieradza	113
Tab. 16. Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Skierniewic	114
Tab. 17. Lista najczęściej używanych pojęć dotyczących Włocławka	115
Tab. 18. Sposób waloryzacji miejsc przez ich stałych mieszkańców	119
Tab. 19. Źródła informacji o miastach	121
Tab. 20. Model wyobraźniowy miast Polski Środkowej	123
Tab. 21. Dystans poznawczy do Łodzi	128
Tab. 22. Przynależność regionalna miast Polski Środkowej	131
Tab. 23. Synonimy Łodzi wymieniane przez ankietowanych licealistów	136
Tab. 24. Najważniejsze obiekty łódzkie	139
Tab. 25. Źródła informacji o Łodzi	156
Tab. 26. Synonimy, stereotypy i symbole Łodzi	159

SPIS RYSUNKÓW

Rys. 1. Procesy poznawcze zaangażowane w powstanie umysłowego obrazu .	15
Rys. 2. Relacja pomiędzy percepcją środ. a zachowaniem przestrz. człowieka.	17
Rys. 3. Mechanizm kształtowania się wyobrażeń przestrzeni	19
Rys. 4 Deklarowane poczucie zadowolenia z miejsca zamieszkania	33
Rys. 5. Relacja między siłą przywiązania do miasta a chęcią opuszczenia go ..	37
Rys. 6. Zróżnicowanie liczby elementów na poszczególnych szkicach	44
Rys. 7. Struktura elementów przestrzeni miast na szkicach zbiorczych	45
Rys. 8. Wyobrażenie Kalisza – obraz zbiorczy	50
Rys. 9. Wyobrażenie Łodzi – obraz zbiorczy	51
Rys. 10. Wyobrażenie Konina – obraz zbiorczy	52
Rys. 11. Wyobrażenie Piotrkowa Trybunalskiego – obraz zbiorczy	53
Rys. 12. Wyobrażenie Płocka – obraz zbiorczy	54
Rys. 13. Wyobrażenie Sieradza – obraz zbiorczy	54
Rys. 14. Wyobrażenie Skierniewic – obraz zbiorczy	55
Rys. 15. Wyobrażenie Włocławka – obraz zbiorczy	56
Rys. 16. Przykład liniowego wyobrażenia Skierniewic	59
Rys. 17. Przykład liniowego wyobrażenia Włocławka	60
Rys. 18. Przykład liniowego wyobrażenia Sieradza	61
Rys. 19. Przykład liniowego wyobrażenia Piotrkowa Tryb.	62
Rys. 20. Przykład powierzchniowego wyobrażenia Płocka	63
Rys. 21. Przykłady powierzchniowych wyobrażeń Łodzi i Włocławka	63
Rys. 22. Przykład powierzchniowego wyobrażenia Konina	64
Rys. 23. Przykład powierzchniowego wyobrażenia Kalisza	64
Rys. 24. Przykład wyobrażenia Łodzi	66
Rys. 25. Pozycja procesu waloryzacji przestrzeni miejskiej	73
Rys. 26. Podział Kalisza na miejsca	76
Rys. 27. Podział Konina na miejsca	77

Rys. 28. Podział Łodzi na miejsca	77
Rys. 29. Podział Piotrkowa Trybunalskiego na miejsca	78
Rys. 30. Podział Płocka na miejsca	78
Rys. 31. Podział Sieradza na miejsca	79
Rys. 32. Podział Skierniewic na miejsca	79
Rys. 33. Podział Włocławka na miejsca	80
Rys. 34. Waloryzacja miejsc w Kaliszu	83
Rys. 35. Waloryzacja miejsc w Koninie	83
Rys. 36. Waloryzacja miejsc w Łodzi	85
Rys. 37. Waloryzacja miejsc w Piotrkowie Trybunalskim	87
Rys. 38. Waloryzacja miejsc w Płocku	97
Rys. 39. Waloryzacja miejsc w Sieradzu	89
Rys. 40. Waloryzacja miejsc w Skierniewicach	89
Rys. 41. Waloryzacja miejsc we Włocławku	90
Rys. 42. Mapa preferencji mieszkaniowych w Kaliszu	95
Rys. 43. Mapa preferencji mieszkaniowych w Koninie	96
Rys. 44. Mapa preferencji mieszkaniowych w Łodzi	97
Rys. 45. Mapa preferencji mieszkaniowych w Piotrkowie Trybunalskim	98
Rys. 46. Mapa preferencji mieszkaniowych w Płocku	99
Rys. 47. Mapa preferencji mieszkaniowych w Sieradzu	100
Rys. 48. Mapa preferencji mieszkaniowych w Skierniewicach	101
Rys. 49. Mapa preferencji mieszkaniowych we Włocławku	102
Rys. 50. Zależność między odległością rzeczywistą a dystansem poznawczym	127
Rys. 51. Stosunek emocjonalny do Łodzi	133
Rys. 52. Ocena Łodzi w opinii mieszkańców miast Polski Środkowej	143
Rys. 53. Ocena Łodzi w opinii wybranych grup respondentów	144
Rys. 54. Rozkład przestrzenny miejscowości wyróżniających się	148
Rys. 55. Wyobrażenie Warszawy	150
Rys. 56. Wyobrażenie Krakowa	150
Rys. 57. Wyobrażenie Poznania	151
Rys. 58. Wyobrażenie Łodzi	152
Rys. 59. Dendryt elementarnych połączeń według metody McQuitty'ego	154